

85558
Dziś z Dziennikiem film *O nas i za nas* - wizyta Jana Pawła II w 1987 r.



Dziennik Bałtycki

TRÓJMIASTO

środa 11 maja 2005 r.

W prenumeracie z dostawą do domu - rano! Zadzwoń tel. 0 800 15 00 26

cena kalkulowana przy najpopularniejszej prenumeracie półrocznej

Nakład 68 482 egz.
nr 108 (18 396)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł 30 gr*
lub 91 gr*

dziś
z Dziennikiem

Umowy
o pracę

Gazeta Prawna

ISSN 0137-9062



Nasz film o Papieżu

Gryfy Gospodarcze

Poznaj nominowanych
do prestiżowej
pomorskiej nagrody

Euro 2012
w Gdańsku?

Nowoczesny stadion
powstanie w Letnicy



PORTFEL POMORZA

3

POMORZE

Pomorze. Uczniowie zdawali pisemną maturę z polskiego

W STARYM STYLU



Ojciec Święty w Trójmieście w 1987 roku.

Fot. J. Utkiewicz/KPP

Dzisiaj z „Dziennikiem” unikatowy prezent – niezwykle dokument o pierwszej wizycie Jana Pawła II na Pomorzu. W przeciwieństwie do przekazów realizowanych przez Telewizję Polską ten film nie został podany cenzurze. Nagrano 30 godzin, z czego powstał prawie trzygodzinny materiał. Video Studio Gdańsk, które zarejestrowało papieską pielgrzymkę, otrzymało za niego nagrodę prymasa Polski.

W czerwcu 1987 roku Jan Paweł II mówi w swoich homiliach o nas i za nas. 11 czerwca Ojciec Święty wygłasza homilie w Gdyni na Skwerze Kościuszki, 12 czerwca jest na Westerplatte, pod pomnikiem Poległych Stoczników i na Zaspie. Na spotkaniu z ludźmi morza przywołuje wydarzenia polskiego Sierpnia: „W imię przyszłości człowieka i ludzkości trzeba było wypowiedzieć to słowo solidarność. Dziś płynie ono szeroką falą poprzez

świat...” To tutaj mówi: „Wiem, że Kaszubi zawsze byli i pozostali wierni Kościołowi. Drodzy Bracia i Siostry Kaszubi! Strzeżcie tych wartości i tego dziedzictwa, które stanowią o Waszej tożsamości”.

Z perspektywy lat widać, jak wielkie znaczenie miała ta pielgrzymka. Gdy wydawało się, że Polaków nie stać już na nowy zwyczaj, Papież dał im siły.

Zaczęliśmy od Gdyni, jedna ekipa siedziała na dachu, druga była w tłumie, inne czekały w Sopocie, katedrze, na Westerplatte, w sumie osiem kamer. Film „O nas i za nas” został zrealizowany na potrzeby wewnętrzne Kościoła – opowiada Marek Łochwicki, szef firmy Video Studio Gdańsk.

To pierwsza z trzech płyt o Papieżu, jakie prezentujemy naszym Czytelnikom. Szukajcie ich w „Dzienniku” w kolejnych srodkach.

Grażyna Antoniewicz
Czytaj też na str. 2



Na „stare matury” uczniowie mogli przynieść maskotki na szczęście i napoje chłodzące. Podczas egzaminów nowego typu jest to zabronione.

Fot. Robert Kwiatk

Prawie 14 tysięcy uczniów z całego województwa pomorskiego zdawało wczoraj maturę z języka polskiego na starych zasadach. Większość z nich cieszyła się, że pisze właśnie „stara maturę”. To nawet nie dziwi, bo ich koleżanki i koledzy, którzy przystąpili wcześniej do egzaminu opartego na nowych kryteriach, borykali się z wieloma przykrymi niespodziankami.

Dwie uczennice zgłosiły nam, że podczas pisemnego egzaminu z języka angielskiego zdarzyły się kłopoty z odczytem płyt CD – mówi Irena Łąguna, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku. – Do końca tygodnia wyjaśnimy tę sprawę i jeśli zgłoszone przez uczennice nieprawidłowości zostaną potwierdzone, dziewczyny napiszą powtórkowy egzamin w czerwcu. Takie sytuacje, niestety, mogą się zdarzyć i nie ma w tym winy szkoły.

Nie zdarzy się to jednak na pewno podczas egzaminów starego typu. Uczniowie nie są bowiem uzależnieni od nowoczesnego sprzętu technicznego, który czasami po prostu zawodzi.

Magda Bukowska
Więcej na str. 3

RADY POLONISTY

Nauczyciel mówi, co można było napisać w pracy maturalnej z języka polskiego.

Czytaj na str. 13

R E K L A M A

LEXUS

nowy

GS300

zapraszamy na jazdę testową



Carter
Gdańsk Oliwa

tel. 340 22 22
www.carter.pl

TOYOTA
FINANSOWANIE
Toyota Bank Polska S.A.
Toyota Leasing Polska Sp. z o.o.

Dziennik
BałtyckiVIDEO
STUDIO GDAŃSKJuż za tydzień tylko z Dziennikiem
druga z trzech płyt VCD

O nas i za nas

Filmowa kronika wizyty
Jana Pawła II w Trójmieście
w 1987 roku

Nieznanne ujęcia niepokazywane w telewizji

Kompletne homilie i przemówienia Papieża
ze wszystkich spotkań z wiernymi w Gdyni i Gdańsku

Filmy z trasy przejazdu Ojca Świętego
ulicami Trójmiasta



Mecenat



Za tydzień - część 2:

Spotkanie z młodzieżą na Westerplatte

Spotkanie z chorymi i służbą zdrowia
w Bazylice Mariackiej w GdańskuWizyta Papieża pod Pomnikiem Poległych Stoczniołców
w Gdańsku

25 maja - część 3:

Msza święta dla świata pracy na gdańskiej Zaspie



Projekt powstał dzięki wsparciu
Koncernu Energetycznego ENERGA SA
- twojego dostawcy energii elektrycznej

Pomorz

O nas i za nas. Papieska wizyta na płycie

Wyjątkowy dokument

Jest czerwiec 1987 roku. Pierwszą wizytę Papieża w Trójmieście zarejestrowały kamery Video Studio Gdańsk. To wyjątkowy dokument. W przeciwieństwie do przekazów realizowanych przez Telewizję Polską nie został poddany cenzurze, dlatego pełno tu nieznanych zdjęć. Widać wiwatujące tłumy, wzruszonych ludzi, transparenty z napisem „Solidarność”. Film „O nas i za nas” zaczyna się biciem dzwonów, a kończy szpalerem policyjnych wozów na Zaspie. Oddaje wiernie atmosferę wizyty Papieża w Trójmieście, spotkania i chwile oczekiwania na Jana Pawła II.

Nagraliśmy trzydzieści godzin materiału. Potem montowaliśmy ten film z Andrzejem Golińskim przeszło dwa miesiące - wspomina Waldemar Płocharski, jeden z twórców filmu.

Dzisiaj pierwsza część tego wyjątkowego dokumentu trafia do rąk naszych Czytelników.

Robimy to, by upamiętnić tę szczególną wizytę Papieża w Trójmieście i wrócić ponownie do słów skierowanych wówczas do nas - mówi redaktor naczelny „Dziennika Bałtyckiego” Tomasz Arabski. - Po śmierci Ojca Świętego, gdy dyskutowaliśmy w redakcji i czytaliśmy listy od Czytelników, stało się dla nas oczywiste, że powin-



Waldemar Płocharski (z kamerą) podczas kręcenia filmu „O nas i za nas” na Westerplatte.

nością „Dziennika Bałtyckiego” jest wydanie zrealizowanego przez Video Studio Gdańsk filmu.

Grażyna Antoniewicz

Czekamy!

Jeśli nasi Czytelnicy mają jakieś zdjęcia lub chcą się podzielić wspomnieniami z tej niezwykłej wizyty Ojca Świętego - czekamy, szczególnie jeśli rozpoznają siebie lub swoich znajomych na filmie. Dzwonicie: Grażyna Antoniewicz 3003356 lub Dział łączności z Czytelnikami - tel. 30 03 341 lub 0 800 1500 39 i mailem: opinie@prasabalt.gda.pl.

Nosić w sercach

Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni

„To było bez wątpienia największe, najważniejsze wydarzenie w historii naszego miasta. Pamiętam je doskonale. Pamiętam to niezwykle spotkanie na Skwerze Kościuszki. Słowa, które Ojciec Święty do nas wygłosił. Były to słowa otuchy, słowa nadziei, mówiące jakże mądrze o solidarności, ale także takie słowa, które zachowały swoją aktualność i współczesność na zawsze, bo mówiące o naszej tożsamości tu, regionalnej, słowa mówiące o Pomorzu i związku z morzem. Pamiętam to poczucie bycia razem. Poczucie bycia z Ojcem Świętym. Jest to taki dar, który wszyscy gdyńanie będą pamiętać i nosić w swoich sercach.”



Potrzeba ducha

Waldemar Bartel

prezes koncernu energetycznego Energa SA,
który objął mecenatem wydanie płyty

„Nasza firma zdecydowała się udzielić wsparcia wydarzeniom związanym z obchodami 25-lecia „Solidarności”, ponieważ ruch ten w istotny sposób zmienił oblicze nie tylko Gdańska, Europy, ale też świata. Dzięki niemu zmieniła się filozofia postrzegania pewnych wartości społecznych i poszanowania ludzi pracy. „Solidarność” doprowadziła do zmiany systemu politycznego, ograniczającego swobodę działania wszystkich ludzi. Był to, oczywiście, system totalitarny, który nie pozwalał ludziom na swobodę i możliwość decydowania o wyborze swojej drogi życiowej. Nasza firma Energa, która jest dzisiaj największym koncernem dystrybucyjnym w Polsce, ma swoją siedzibę w Gdańsku, gdzie rozpoczął się cały proces przebudowy kraju. Dlatego też postanowiliśmy wesprzeć wydanie płyty z filmem ukazującym pielgrzymkę Ojca Świętego do Polski w 1987 roku. Jest w nas taka potrzeba ducha.”



Wierni podczas mszy świętej na gdańskiej Zaspie.

Fot. Marcin Kosiński/KFP

DZIŚ

Świętują: Iga, Mira



Zachmurzenie zmienne. Możliwe opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni o prędkości 1 m/s.

ciśnienie atmosferyczne
↑ 1000 hPa

KRESKA DNIA



JUTRO

Świętują: Pankracy, Dominik



Zachmurzenie zmienne. Możliwe opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni o prędkości 1 m/s.

ciśnienie atmosferyczne
↑ 1000 hPa

Pomorze. Prawie sześć tysięcy dorosłych na egzaminie

Maturalny rekord

W tym roku po raz ostatni tak liczna grupa uczniów zdaje maturę na starych zasadach. W samym województwie pomorskim jest ich prawie 14 tys. Zdaniem Ireny Pancer, dyrektora Wydziału Kształcenia Ponadgimnazjalnego i Ustawicznego w Kuratorium Oświaty w Gdańsku, jeszcze w przyszłym roku liczbę zdających ten typ matury można będzie określać w tysiącach. W kolejnych latach będą to już tylko pojedyncze przypadki, choć zgodnie z przewidywaniami egzaminu starego typu odbywać się będą jeszcze przez sześć lat.

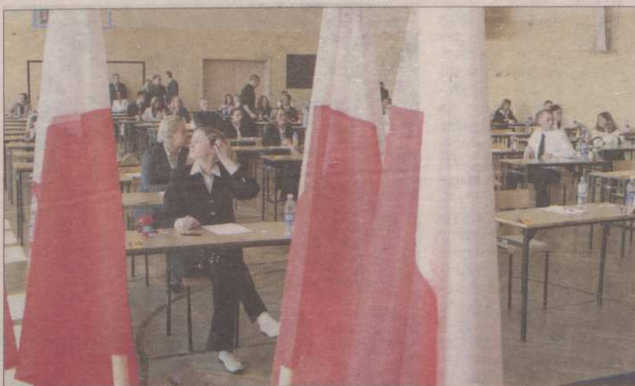
Większość zdających w tym roku, bo ponad 8 tysięcy, stanowili uczniowie techników zawodowych oraz ci maturzyści, którzy powinni zdawać egzamin dojrzałości w zeszłym roku bądź dwa lata temu. Pozostali maturzyści, niecałe 6 tysięcy, to osoby dorosłe, które egzamin dojrzałości zdawały w godzinach popołudniowych.

W tym roku wśród zdających mamy rekordową liczbę osób dorosłych, absolwentów liceów dorosłych – znaną Ireną Pancer.

25-letni Maciej Lewiński wylosował miejsce w pierwszej ławce tuż przed komisją. Przypadek, że trochę go to zeszasało.

Jako trzylatek wyjechałem z rodzicami do Niemiec. Dopiero cztery lata temu, po powrocie do kraju zacząłem uczyć się pisać po polsku. Liczyłem więc na to, że w awaryjnych sytuacjach będę mógł liczyć na jakąś wskazówkę kolegów. W pierwszej ławce będzie to niemożliwe – mówi Maciek. – Zresztą to niesamowicie, że siedzę w tej ławce, bo jutro będę zdawał niemiecki, jako jedyny w szkole, więc też będę siedział w pierwszej ławce.

Pani Ewa (nazwisko do wiadomości redakcji) zdecydowa-



Maskotki na szczęście, napoje dla ochłody. Wczoraj 14 tysięcy Pomorzan zdawało pisemną maturę z języka polskiego.

ła się przystąpić do matury po przesłaniu dwudziestu lat od ukończenia szkoły. Cztery lata temu egzamin maturalny zdawała jej córka.

– Zdawałam maturę w latach 80. – wspomina pani Ewa. – Należałam wówczas do Federacji Młodzieży Walczącej i zostałam obłana za nazwisko. Zaraz potem wyjechaliśmy z rodziną do Włoch. Po powrocie zajęłam się pracą i tak przeleciało ponad 20 lat. Podchodzę do matury dla własnej satysfakcji, ale myślę też o dalszych studiach.

W gdańskim LO nr 2, tak jak i w innych szkołach, zdecydowana większość uczniów jako drugi przedmiot wybrała matematykę.

– To jest absolutna norma. Zaskoczenie budzi jednak fakt, że prawie 4 tys. uczniów zdecydowało się zdawać geografę – mówi Irena Pancer. – Zazwyczaj uczniowie wybierali historię. W tym roku jest ona dopiero na trzecim miejscu.

Nie zmieniała się natomiast niechęć uczniów do fizyki i chemii. Przedmioty te zdaje zaledwie kilka osób w całym województwie.

Magda Bukowska

Ich zdaniem

■ Porzucona szkoła

Julian Winerowicz, 21 lat, II LO w Gdańsku

Rzuciłem szkołę, gdy miałem osiemnaście lat. To taki wiek, kiedy ludzie popełniają głupoty. Liczę na to, że dobrze mi pójdzie ta spóźniona matura i będę mógł zdawać na AWF. Cieszę się, że nie muszę zdawać nowej matury. Zdecydowanie bardziej bym się denerwował, choć jestem akurat chory i dzięki temu mniej przeżywam ten egzamin.



Fot. Robert Kwiatk

■ Nie był trudny

Karol Węsierski, Technikum Łączności w Gdańsku

Egzamin z języka polskiego nie był specjalnie trudny. Udało mi się na podstawie literatury, że: „Nie masz zbrodni bez kary”. Jutro matematyka, z której czuję się znacznie pewniej. Całe szczęście, że nie musiałem zdawać nowej matury. Słyszałem, że właśnie matematyka była bardzo trudna, chociaż ustne były dużo łatwiejsze.



Stara czy nowa?

Stara matura to dwa egzaminy pisemne – z języka polskiego i drugiego, wybranego przedmiotu. Po części pisemnej uczniowie zdają trzy egzaminy ustne – z języka polskiego, języka obcego i dowolnie wybranego trzeciego przedmiotu. Nowa matura to przynajmniej trzy egzaminy ustne i trzy pisemne (większość uczniów zdaje więcej przedmiotów, gdyż są one wymagane przez wyższe uczelnie). Egzamin ustny z języka polskiego polega na przedstawieniu przygotowanej wcześniej prezentacji. Egzaminy pisemne uczniowie mogą zdawać na dwóch poziomach – podstawowym i rozszerzonym.

Gdańsk. Decyzja zapadła Stadion w Letnicy

Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz podjął decyzję, że nowoczesny stadion piłkarski, który będzie budowany z myślą o finałach mistrzostw Europy 2012, stanie w Letnicy. Propozycję, która zapewne zostanie wpisana w program Wieloletniego Planu Inwestycyjnego miasta Gdańska na lata 2006-2011, musi zaakceptować jeszcze Rada Miasta. Powstał również Komitet Honorowy kandydatury Gdańska, w skład którego wchodzi dziesięciu znanych osób.

Przypomnijmy, że brano pod uwagę sześć lokalizacji. Po przeanalizowaniu wszystkich za i przeciw wybór padł na Letnicę. Obiekt stanie na terenie między ulicami Marynarki Polskiej, Hallera i Uczniowskiej.

Musieliśmy podjąć szybką decyzję, bo wczoraj trzeba było przesłać do Polskiego Związku Piłki Nożnej wypełnione dokumenty zgłoszeniowe, dostarczone przez UEFA – wyjaśnił prezydent Adamowicz. – Co przemówiło za Letnicą? Przede wszystkim koszty.

Teren o powierzchni 33 ha, planowany pod budowę stadionu, w większości należy do gminy. Obecnie istnieją tam przede wszystkim ogródki działkowe. Istotne są również udogodnienia komunikacyjne. Można łatwo dojechać tam autobusem, tramwajem, kolejką SKM czy samochodem. Dwa tygodnie temu podpisaliśmy z Ministerstwem Infrastruktury umowę na sfinansowanie modernizacji ulicy Marynarki Polskiej. Na ten cel przeznaczone zostanie 80 milionów złotych. Powstanie stadionu, z widownią nawet



Letnica to dobra lokalizacja dla stadionu – zapewnia prezydent Paweł Adamowicz.

na 40 czy 50 tysięcy miejsc, z pewnością ożywczo wpłynie również na charakter dzielnicy Letnica.

Inwestycja będzie finansowana ze środków miejskich, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Unii Europejskiej oraz sektora prywatnego.

Tego rodzaju inwestycje mogą być dofinansowywane w wysokości do 50 procent kosztów ze środków budżetu centralnego – dodał Adamowicz.

20 maja PZPN wybierze 5-6 polskich miast, które staną się naszymi reprezentantami we wspólnej ofercie z Ukrainą. Finały piłkarskich mistrzostw Europy 2012, oprócz Polski i Ukrainy, chcą zorganizować również wspólnie Chorwacja i Węgry, a także Grecja, Włochy, Rosja, Turcja i Azerbejdżan. 10 listopada tego roku UEFA wybierze z tego grona trzy kraje, które przejdą do drugiego etapu selekcji. Gospodarz zawodów zostanie ogłoszony 8 grudnia 2006 roku. Władze Gdańska zapewniają jednak, że nawet gdyby kandydatura Polski i Ukrainy przepadła, stadion i tak zostanie wybudowany.

(kajt)

Komitet Honorowy Euro 2012 w Gdańsku

Lech Wałęsa, Jan Krzysztof Bielecki, Janusz Czerwiński, Adam Giersz, Michał Globisz, Sylwia Gruchała, Roman Korynt, Jan Kozłowski, Dariusz Michalczewski, Roman Paszke, Maciej Piątyński, Zenon Plech, Wojciech Przybylski, Roman Rogocz, Dorota Stalińska, Andrzej Szarmach, Dariusz Szpakowski, Donald Tusk, Sławomir Wojciechowski

DODATEK SPECJALNY

100
NAJBOGATSZYCH
POLAKÓW

wprost

już w kioskach

100
NAJBOGATSZYCH
POLAKÓW



Gdańsk. Liga broni rybaków Więcej dorsza!



Wczorajsza pikietą miała pomóc pomorskim rybakom.

Jeśli w ciągu miesiąca rząd nie rozpocznie rozmów w rybakami w sprawie okresu ochronnego połowu dorsza, wówczas zablokujemy siedzibę Urzędu Morskiego w Gdyni. Widać, tylko w taki sposób można cokolwiek załatwić, bo rozmowy nic nie dają – grzmiął wczoraj przed siedzibą Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku lider Ligi Polskich Rodzin na Pomorzu, Robert Strąk.

Około 40 osób domagało się przed urzędem odwołania czteropółmiesięcznego okresu ochronnego na dorsza. Do tej pory zakaz połowu tej ryby obowiązywał przez dwa miesiące. Pod koniec ub. roku Komisja Europejska zdecydowała jednak, że okres ten należy przedłużyć. Unia uznała, że na Bałtyku Wschodnim jest mało dorszy, więc aby je chronić, należy wydłużyć czas zakazu ich

połowu. Rybacy rozpoczęli protest. W wyniku konsultacji z rządem i obietnic odškodowań zawiesili protest i powrócili do portów. Poseł Strąk twierdzi jednak o imię.

– Otrzymałem informację od rybaków z Ustki, że doszło do rzekomego porozumienia w tej sprawie. Okazuje się, że to nieprawda. Dlatego chcemy, aby okres 2-miesięczny zaczął ponownie obowiązywać – powiedział poseł Strąk.

Wczorajszej pikiecie przytaczali się policjanci, ponieważ okazało się, że jest ona nielegalna. Funkcjonariusze jednak nie reagowali. – Wszystko przebiegało spokojnie. Nie otrzymaliśmy też skargi ze strony Urzędu Wojewódzkiego, dlatego uznaliśmy, że interwencja nie ma sensu – poinformowano nas w Komendzie Miejskiej Policji w Gdańsku. (wu)

Rybacki sprzeciw

Podziałowi Bałtyku na dwie strefy połowów dorszy, wschodnią i zachodnią, sprzeciwiają się nie tylko rybacy polscy, ale także z innych krajów unijnych, w tym Duńczycy. Wczoraj w Danii spotkali się przedstawiciele naszych i duńskich organizacji rybackich oraz administracji morskich i rybackich z obu państw. – Wspólnie podejmiemy starania o zlikwidowanie granicy na 15 południku przebiegającym przez Trzecie, dzieląc Bałtyk na dwie strefy – powiedział Kazimierz Rotta, prezes Oddziału Zrzeszenia Rybaków Morskich w Helu. – Nasze morze podzieliła Unia Europejska. Chcemy, aby jej władze jeszcze raz rozpoznały sens jej istnienia, między innymi w oparciu o wyniki rzetelnych badań stanu stada bałtyckich dorszy.

Wicko Morskie. Na poligonie Postrzelony w szyję

Żandarmeria Wojskowa z Ustki oraz prokuratura wojskowa z Koszalina wyjaśniają sprawę postrelenia podoficera II Korpusu Obrony Powietrznej z Bydgoszczy. Do zdarzenia doszło w poniedziałek około godz. 22. Jak ustalili „Dziennik”, żołnierza uczestniczącego w ćwiczeniach na poligonie w Wicku Morskim koło Ustki trafiła kula z myśliwiskiego sztucera. Podoficer trafił do szpitala, gdzie został zoperowany, a rankiem przetransportowano go śmigłowcem do wojskowego szpitala w Warszawie. Stan postrzelonego jest

stabilny. Nieoficjalnie wiadomo, że razem z nim było 3 innych mężczyzn, którzy prawdopodobnie przebywali na poligonie w pobliskim lesie.

Wojsko milczy na temat szczegółów zdarzenia. Szef pionu śledczego Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej w Warszawie, pułkownik Edward Jaroszek potwierdza tylko, że faktycznie doszło do wypadku. – Mogę powiedzieć, że żołnierz został postrzelony z broni niemojskowej – uciął. – Jak do tego doszło, będziemy wyjaśniać razem z prokuraturą. (klotz)

Jarosław Neneman
wiceminister finansów
na czacie
dziś godz. 15

www.gdansk.naszemiasto.pl



Pomorze

Gdynia. Stoczniovcy walczą o swoje wypłaty Widmo strajku

Albo w ciągu kilku dni dostaniemy pensję, albo zorganizujemy w zakładzie akcję protestacyjną i pojedziemy do Warszawy pod ministerialne gabinety – mówili stoczniovcy podczas wczorajszego wiecu w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni. W przedsiębiorstwie zawyły przed południem syreny alarmowe, a ostre wystąpienie przedstawicieli związków zawodowych zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego.

Członkowie załogi, którzy zgromadzili się u bram zakładu, są zdesperowani, bo wielu z nich nie ma za co żyć i utrzymać swoich rodzin. Za pracę w kwietniu dostali tylko po 500 zł zaliczki i nie wiadomo, kiedy zobaczą resztę pieniędzy. Winą za taki stan rzeczy związkowcy obarczają władze stoczni oraz Ministerstwo Obrony Narodowej, które – zdaniem przedstawicieli załogi – nie wywiązuje się ze złożonych wcześniej obietnic pomocy przedsiębiorstwu. Zakład, choć objęty jest planem restrukturyzacji, znalazł się w dramatycznej sytuacji. Mimo że ma podpisane kontrakty na budowę statków, stracił płynność finansową na skutek lawinowego wzrostu cen stali i niekorzystnego w kontekście handlu z zagranicą niskiego kursu dolara. Próby dokapitalizowania firmy bądź uzyskania choćby pożyczki stabilizacyjnej, podejmowane od ponad roku przez zarząd stoczni, dotychczas nie powiodły się.

Jutro dyrektor zakładu Klemens Pyska wybiera się do Warszawy, aby rozmawiać z przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej i Agencji Rozwoju Przemysłu na temat możliwości pomocy stoczni.

– Borykamy się od kilku lat z problemami, wobec braku kapitału i fiaska roz-



W Stoczni Marynarki Wojennej zawyły wczoraj syreny. Stoczniovcy chcą pieniędzy i grożą strajkiem.

Fot. Tomasz Holt

mów z instytucjami finansowymi, które mogłyby udzielić nam pożyczki, bazować musimy na wypracowanych zyskach – mówił wczoraj Pyska do stoczniovców. – Na domiar złego doszło obecnie do sytuacji, której zawsze się obawiałem. Nasz

poważny kontrahent spóźnił się z przekazaniem nam pieniędzy. Miałby one trafić do stoczni już w połowie kwietnia, nie ma ich do dzisiaj, dlatego zabrakło na wypłaty.

Szymon Szadurski

łamią konstytucję

Dariusz Adamski, przewodniczący Krajowej Sekcji Przemysłu Okrętowego NSZZ „Solidarność”
– Odmówienie pracownikom wypłat za wykonaną pracę to złamanie prawa i konstytucji. Takie postępowanie jest atakiem na rodziny stoczniovców i ich dzieci. Całe postępowanie rządu wobec stoczni jest chore. Program poprawy konkurencyjności sektora stoczniovców nie doczekał się realizacji, a dzieje się to w momencie, gdy jeszcze niedawno minister Jacek Pechota mówił, iż brak szybkich decyzji wobec tej gałęzi przemysłu jest sabotażem gospodarczym. Pozostaje pytanie, komu zależy na tym, aby właśnie ten sabotaż był w Polsce realizowany.

Darek Janowski

Po pierwsze A-1. Na razie panuje tylko zamieszanie Termin budowy autostrady wciąż nieznany

Jeszcze cztery dni temu wyglądało na to, że dzisiaj poznamy konkretny termin rozpoczęcia budowy autostrady A-1. To inwestycja kluczowa dla rozwoju Pomorza.

W ubiegłą sobotę wice-minister infrastruktury, Witold Górski, zapewniał na łamach „Dziennika”, że na posiedzeniu 11 maja Rada Ministrów „zatwierdzi plan finansowania budowy autostrady”. Zapytany przez nas o ten termin dyrektor handlowy głównego wyko-

nawcy Gdańsk Transport Company, Bernard Pisarki, był jednak szczerze zdziwiony.

– Ja jestem odpowiedzialny za druk zaproszeń na uroczyste rozpoczęcie budowy i gdyby taki realny termin istniał, na pewno bym o tym wiedział – mówi i dodaje, że wczoraj miało się w Warszawie rozpocząć spotkanie przedstawicieli finansujących budowę banków (EBI i Nordic Investment Banku) z Ministerstwem Finansów.

Chodzi o ustalenie tak zwanej procedury zabezpieczenia finansowego. Mówiąc prościej, banki zdecydowały się przyznać kredyty (do 640 mln euro), ale trzeba wynegocjować szczegółowe warunki – terminy płatności, rodzaje faktur, i tak dalej. Biorąc pod uwagę tę sprawę, ostatnio krążyły po mediach termin rozpoczęcia budowy A-1, czyli 26 maja, wydaje się nieprawdopodobny.

Według współpracownika wice-ministra infrastruktury Ryszarda Kuryliczka, Pawła

Gdańsk. Prezydent posiedzi?

Blżej celi

Były prezydent Gdańska Franciszek Jamroz od ośmiu miesięcy powinien odsiadywać trzyletni wyrok więzienia. Od wczoraj jest bliżej celi – gdański sąd odrzucił kolejny wniosek Jamroza o odroczenie wykonania kary na pół roku.

Eksprezydent został skazany za przyjęcie ponad 48 tysięcy marek od firmy, która starała się o kontrakt na ocieplanie gdańskich kamienic. Prosił sąd o odroczenie terminu odbywania kary „z powodów rodzinnych”. Dowiedzieliśmy się, że poważnie chora jest żona Jamroza. W grudniu zeszłego roku były prezydent złożył identyczny wniosek. Sąd przychylił się do prośby i dał mu cztery miesiące na ułożenie spraw rodzinnych tak, by chorą matką zaopiekowały się dorosłe córki Jamrozów. Ponowną prośbą skazanego zajmował się sędzia Piotr Matuszewski z Wydziału Wykonawczego gdańskiego Sądu Okręgowego. Doszedł do wniosku, że po pierwsze – Jamroz nie zadbał o zorganizowanie innej opieki nad żoną niż jego własna. Po drugie, napisał w uzasadnieniu decyzji sędzia Matuszewski, „stan zdrowia jego małżonki uległ poprawie, jest w stanie samodzielnie wychodzić z domu, robić zakupy i przygotowywać posiłki. Nie wymaga więc opieki osób trzecich”. I kolejny argument sądu – Jamroz podjął pracę na 1/5 etatu, uznał więc, że małżonka radzi sobie podczas jego nieobecności.

Wczorajsza decyzja sędziego Matuszewskiego nie jest równoznaczna z wyśłaniem skazańca za kratki. Jamroz może się odwołać do Sądu Apelacyjnego i zapewne to uczyni. Jego kolega z ławy oskarżonych, b. wiceprezydent Gdańska Dariusz Śmiałkowski – z identycznym wyrokiem – od dwóch miesięcy jest poszukiwany listem gończym.

Darek Janowski

Dąbrowskiego, toczą się końcowe rozmowy GTG, banków i ministerialnych urzędników związane z zabezpieczeniami umów kredytowych i na pewno dzisiaj rząd nie podejmie żadnych decyzji.

– Jesteśmy bardzo blisko końca, to już kwestia tygodni, ale ostatecznego terminu nie sposób podać. To olbrzymia inwestycja, a pośpiech, jak to się mówi, jest wskazany tylko przy łapaniu pcheł – mówi Dąbrowski.

Tomasz Zajac

Gdańsk. Nauczycielka zarzuca mobbing dyrektorowi

Przeprosiny albo 50 tysięcy

50 tysięcy złotych żąda od swojego byłego pracodawcy Lidia P., nauczycielka z Pelplina. Przed Sądem Okręgowym w Gdańsku zarzuca Józefowi W., dyrektorowi Zespołu Szkół nr 1 w Pelplinie, że poddawał ją dyskryminacji i mobbingowi, a kiedy to ujawniła, zwolnił ją z pracy. Proces miał się rozpocząć wczoraj. Tak się nie stało, bo W. zaproponował ugodę.

Lidia P. uczyła przez 17 lat w pelplińskiej szkole języka polskiego. Twierdzi, że odkad dyrektorem placówki został Józef W., zaczął się dla niej koszmar.

- Naigrywał się ze mnie, dokuczał, ośmieszał i krzychał na mnie - wylicza. - Wszystko

w towarzystwie nauczycieli i rodziców.

Dyskryminacja miała się też przekładać na zarobki nauczycielki.

- Nie dostawałam nadgodzin, zajęć pozalekcyjnych, wychowawstwa - skarży się kobieta. - Przez poprzedniego dyrektora byłam nagradzana, a moi uczniowie odnosili sukcesy.

O swoich problemach polonistka opowiedziała tygodnikowi „Newsweek”.

- Po publikacji artykułu rozpoczęła się na mnie nagonka. Dyrektor organizował spotkania, na których starał się coś przeciwko mnie zdobyć. Naślani przez niego rodzice chodzili też w tym celu po domach.

Kilka miesięcy po artykule w tygodniku Lidia P. została zwolniona.

- Oficjalnie chodziło o zmiany organizacyjne, ale pracę straciłam tylko ja - mówi.

W momencie zwolnienia, Lidii P. brakowało do emerytury zaledwie dwa lata. Dziś, aby zostać emerytką, musi ona albo pracować poza szkołą do 2010 roku, albo w szkole przez jeden rok. W tej sytuacji Józef W. zaproponował przeprosiny i pomoc w zdobyciu pracy w szkole. Gdyby to się udało, do procesu najprawdopodobniej by nie doszło. Jego rozpoczęcie sąd odroczył na koniec czerwca. Czy propozycja przeprosin oznacza, że Józef W. przyznaje się do winy? Nie wiemy. Dyrektor szkoły odmówił rozmowy z dziennikarzami.

Piotr Kławiński



Jest nadzieja, że spór nauczycielki i dyrektora zakończy się ugodą.

Fot. Robert Kwiatk

Mobbing

Przestępstwo znane jako mobbing oznacza przemoc psychiczną w miejscu pracy. Występuje ona przeważnie w relacji pracodawca-pracownik lub między pracownikami. Według kodeksu pracy mobbing to uporczywe i długotrwałe nękanie pracownika powodujące bądź mające na celu obniżenie jego samooceny, izolowanie go bądź pozbycie się go z zespołu.

Osoby szukające pomocy mogą się zwrócić do Stowarzyszenia Antymobbingowego Barbary Grabowskiej z siedzibą w Gdańsku na ul. Miszewskiego 17/301 (www.mobbing.com.pl, tel. 605 744 746, 501 291 176).

Gdańsk. ABW w firmie byłego barona SLD

Przesłuchanie księgowości



Jerzy Jędykiewicz, mimo wizyty w jego firmie funkcjonariuszy ABW, zachowuje pełny spokój.

Fot. Robert Kwiatk

Funkcjonariusze gdańskiej delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego odwiedzili wczoraj redakcję nieukazującego się już „Głosu Wybrzeża”. Przesłuchano dwie pracownice. Sprawa ma związek z aferą w Stelli Maris.

Agencji pojawili się w redakcji wczoraj przed południem. Zabrali stamtąd do siedziby ABW pracownice księgowości firmy Delta Press (wydawcy „Głosu Wybrzeża”), której właścicielem jest Jerzy Jędykiewicz, były baron SLD na Pomorzu.

- Mogę rzeczywiście potwierdzić, że czynności w firmie Delta Press zostały przez nas przeprowadzone. O szczegółach jednak nie mogę mówić - poinformowała nas kapitan Katarzyna Bernecka, rzecznik gdańskiego ABW.

Jak się dowiedzieliśmy, przesłuchania w ABW w tej sprawie będą się odbywać

również dzisiaj. Z naszych ustaleń wynika, że chodzi o faktury wystawione przez Delta Press przed rokiem 2002. Śledczy, którzy prowadzą postępowanie w tej sprawie, mieli zakwestionować ich legalność.

Warto przypomnieć, że rok temu funkcjonariusze ABW również odwiedzili redakcję „Głosu”, gdzie dokonali przeszukania. Wtedy zabezpieczono m.in. kilkadziesiąt dokumentów oraz komputer należący do ówczesnego redaktora naczelnego gazety Marka Formeli. Śledztwo prowadzone jest przez Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku, która od 2002 roku bada m.in. proceder

Spokojnie

Jerzy Jędykiewicz, właściciel Delta Press

- Czy wiem, że w siedzibie mojej firmy byli dzisiaj funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego? Oczywiście, że tak. Proszę mi wierzyć jednak, że nie było to nic niepokojącego, naprawdę nic ważnego, nic co by mogło aż tak interesować media. Pan wybacz, że nie mogę zbyt długo rozmawiać, ale mam dzisiaj taką małą uroczystość rodzinną.

prania brudnych pieniędzy za pośrednictwem wydawnictwa Archidiecezji Gdańskiej Stella Maris. W aferze pojawiła się osoba Jerzego Jędykiewicza, któremu śledczy zarzucają przywłaszczenie 30 milionów złotych w czasie, gdy był prezesem spółki Energobudowa. Poza tym zarzut dotyczy także oszustw podatkowych na prawie 13 milionów złotych i wypranie za pomocą Stelli Maris 14 milionów złotych. W samej aferze Stelli Maris, oprócz rozpoczęcia procesu kilkunastu oskarżonych działacz zaczął również komornik, który próbuje zaspołokić roszczenia wierzycieli wydawnictwa. A to winne jest wiele milionów złotych. Komornikowi udało się już sprzedać m.in. dwa auta należące do gdańskiej archidiecezji.

Waldemar Ulanowski

Będzie proces?

Dziennikarze nieukazującego się już grubo ponad miesiąc „Głosu Wybrzeża” (gazety o lewicowym charakterze) chcą się procesować z wydawcą, któremu zarzucają niewypłacenie zaległych pieniędzy. Problemy firmy wynikają z faktu, że ta nie spłaciła długów wierzycielom. Na razie przedstawiciele Delta Press wierzą, że „Głos” wróci do Kiosków. Kiedy? Nie wiadomo.

TO, CO DOBRE DLA JEDNEJ SKÓRY, MOŻE SZKODZIĆ INNEJ

Skóra jest wrażliwym organem niezbędnym do życia. Zbyt wiele kobiet próbuje we własnym zakresie diagnozować i pielęgnować swoją skórę, nie zając jej potrzeb.

Dowiedz się więcej o swojej skórze.
Vichy zaprasza na **DNI ZDROWIEJ SKÓRY**,
gdańskie bezpłatne konsultacje dermatologiczne.
Bezpłatna wizyta u dermatologa pozwoli Ci ocenić stan Twojej skóry: jej typ, nawilżenie, natłuszczenie, stopień pigmentacji. Następnie farmaceutka doradzi, jak najlepiej codziennie pielęgnować Twoją skórę.
Informacja i zapisy: 0 801 140 140, www.dnizdrowiejskory.pl
ZDROWIE TO PODSTAWA. ZACZNIJ OD SKÓRY.

VICHY
LABORATOIRES

Warszawa. Sprawa psychologa pedofila

Dziś akta w sądzie

Akt oskarżenia w sprawie znanego psychologa Andrzeja S., podejrzanego o pedofilię, prawdopodobnie dziś zostanie skierowany do sądu. Śledztwo w tej sprawie trwa już blisko rok, ostatnio zostało przedłużone do 26 maja. Andrzej S. został zatrzymany w czer-

cu ubiegłego roku, tuż po tym jak na osiedlowym śmietniku przy ulicy Racławickiej znaleziono kilkadziesiąt zdjęć z pornografią dziecięcą. Kolejne zdjęcia i płyty CD znaleziono też w pobliskim mieszkaniu psychologa. Mokotowska Prokuratura Rejonowa zarzuciła mu utrwalanie i przechowywanie treści pornograficznych

z udziałem dzieci, udostępnianie im materiałów pornograficznych oraz wielokrotne doprowadzenie, przy wykorzystaniu stanu bezbronności małoletniego poniżej lat 15, do poddania się czynnościom seksualnym (grozi za to do 10 lat więzienia).

W trakcie śledztwa przeprowadzono kilka eksper-

tyz m. in. daktyloskopijną, sprawdzano, czy zdjęcia były rozpowszechniane w internecie oraz seksuologiczną. Jedną z opinii miała rozstrzygnąć, czy ręka, która uchwycona jest na niektórych ze znalezionych zdjęć, należy do Andrzeja S. Ze względu na charakter śledztwa – ofiarami są dzieci – prokuratura nie ujaw-

niała jednak wyników tych ekspertyz.

Przesłuchano też czworo dzieci, które mogły być ofiarami S. – dwoje w lipcu, dwoje na początku września 2004 r.

Andrzej S. przebywał także na sześciotygodniowej obserwacji sądowo-psychiatrycznej w szpitalu przy Areszcie Śledczym

w Krakowie. Z nieoficjalnych informacji wynika, że lekarze w swojej opinii sporządzonej po obserwacji nie kwestionowali poczynności podejrzanego.

Andrzej S. od momentu zatrzymania siedzi w areszcie. Ostatnio areszt przedłużono do końca maja br. Przedłużono też śledztwo. (JAR, PAP)

Warszawa. Rozbitý groźny gang porywaczy Brutalni bandyci zatrzymani



Rozbitego groźnego gangu policja traktuje jako wielki sukces.

Fot. PAP/materiały operacyjne policji

12 osób – członków grupy odpowiedzialnej m. in. za brutalne porwania, rozboje, wymuszanie haraczy i wylądanie kredytów z banków, na terenie Warszawy i jej okolic – zatrzymali stołeczni policjanci. Wśród zatrzymanych jest szef grupy 45-letni Adam P. ps. Fus.

W akcji uczestniczyło 100 funkcjonariuszy. Podzieleni na kilkanaście grup, punktualnie o 6 rano weszli do 17 mieszkań i posesji m. in. w Warszawie, Wołominie, Węgrowie i Wyszowie. Wśród zatrzymanych jest 9 mężczyzn, m. in. „Fus”, jego dwaj synowie Krzysztof P. i Paweł P. oraz Robert S. i trzy kobiety. Dwie z nich prawdopodobnie za pieniądze, pozwalały bandytom przetrzymać na swoich posesjach porwane osoby.

Członkowie grupy są dobrze znani policji. Notowani byli już m. in. za kradzieże i rozboje. Sam „Fus” należał niegdyś do rozbitej w 2001 r. grupy Piotra K. „Bandziorka”, zajmującej się m. in. zabójstwami na zlecenie, upro-

wadzeniami dla okupu i napadami rabunkowymi).

Kiedy rozbito gang „Bandziorka”, Adam P. trafił do więzienia. Po wyjściu na wolność założył własną grupę. Gang „Fusa” ma na swoim koncie liczne przestępstwa. Według ustaleń policji, grupa zajmowała się m. in. wymuszaniem haraczy i rozbojami, specjalizowała się w brutalnych porwaniach i wylądaniach kredytów z banków na tzw. słupa (podstawioną osobę).

Przestępcy porywali swoje ofiary w Warszawie lub w pobliskich miejscowościach, przetrzymywali m. in. w Markach i na terenie gminy Sadowie. Następnie zastraszali je i biciem zmuszali do pójścia do banku i wyłudzenia kredytu – jednorazowo kilkudziesięciu tysięcy złotych. Tak było m. in. z porwanym w 2003 r. Mariuszem G., którego gangsterzy przetrzymywali przez kilka tygodni. Najbrutniejszy z bandytów był – według policji – syn „Fusa” Krzysztof P.

(JAR, PAP)

UBEZPIECZENIE DLA POSIADACZY DOMÓW I MIESZKAŃ

WARTA MIESZKANIE



Pani Joanna uwielbia torebki

Skąd to wiem? Ubezpieczam jej mieszkanie.

Pani Joanna uważa się za rozsądną i oszczędną osobę. Jednak ma jedną słabość – uwielbia torebki: małe, duże, wizytowe, sportowe. **Wiem to, ponieważ jako agent WARTA muszę doskonale znać nie tylko branżę ubezpieczeniową, ale przede wszystkim – moich klientów.**

Dlatego, rozmawiając z panią Joanną o ubezpieczeniu **WARTA MIESZKANIE**, przypomniałam jej, że oprócz standardowego ubezpieczenia, m. in.: od pożaru, zalania mieszkania i kradzieży z włamaniem, obejmuje ono także ruchomości domowe, m. in.: meble, elektronikę, sprzęt sportowy oraz ulubione przez nią torebki. Doradziłam pani Joannie opcję ubezpieczenia, zapewniającą w przypadku wystąpienia szkody, odszkodowanie, które pozwoli na odkupienie w sklepie utraconych przedmiotów.



„Polisę **WARTA MIESZKANIE** można rozszerzyć o **PAKIET TOREBKA**, który obejmuje ubezpieczeniem od rabunku przedmioty, które zwyczajowo nosimy przy sobie (m. in.: dokumenty, klucze, parasol, kosmetyki, okulary, a nawet gotówkę lub kartę kredytową).”

Anna Zdrojewska, agentka WARTA.

Skontaktuj się z agentem WARTA, a on doradzi najlepsze rozwiązanie dla Ciebie i Twojej rodziny.

WARTA

bo każdy klient jest wyjątkowy

www.warta.pl infolinia: 0 801 308 308*

WARTA należy do grupy



Gruzja. Prezydent Bush o demokracji Przesłanie odwagi



Zwracając się do wielotysięcznych tłumów, które przybyły na plac w centrum Tbilisi, George W. Bush uznał Gruzję za przykład tego, że ludzie naprawdę pragnący wolności mogą się jej domagać od ciemniejszych.

Fot. PAP/REDA

Prezydent USA George W. Bush zakończył wczoraj wizytę w Gruzji. Tbilisi było ostatnim etapem kilkudniowej podróży Busha, którą rozpoczął w miniony piątek na Łotwie.

Do Tbilisi prezydent USA przyleciał w poniedziałek wieczorem bezpośrednio z Moskwy, gdzie uczestniczył w obchodach 60. rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej.

Pierwszą wizytę amerykańskiego prezydenta w Gruzji, mieszkańcy tego kraju uznali za wyraz poparcia dla ich młodej demokracji, a obserwatorzy za jawne wspieranie swobod demokratycznych w regionie, który Rosja uważa za obszar swych wpływów. Podczas rozmów, jakie od-

był z prezydentem Gruzji Micheilem Saakaszwili, Bush zaoferował pomoc w rozwiązaniu sporu między Moskwą a Tbilisi w sprawie zamknięcia rosyjskich baz na gruzińskim terytorium. Obiecał to jeszcze przed wizytą prezydentowi Gruzji, który – zgodnie z zapowiedzią – zbrojowo walował moskiewskie uroczystości rocznicowe z powodu fiaska rozmów w sprawie baz.

Bush poparł wysiłki Tbilisi na rzecz przywrócenia władzy Gruzji nad dwoma separatystycznymi regionami: Abchazją i Osetią Południową. Zaznaczając, że sprawę tę muszą uregulować władze w Tbilisi wspólnie z mieszkańcami separatystycznych regionów. Bush zapewniał, że Rosja odnie- sie korzyści z powstania

nowych demokracji na terenie dawnego ZSRR.

– Wasza odwaga inspiruje demokratycznych reformatorów i jest przesłaniem, które odbija się echem na całym świecie: Wolność będzie przyszłością wszystkich narodów i wszystkich ludzi na Ziemi – powiedział prezydent Bush.

Na spotkanie z Bushem na placu w centrum Tbilisi przyszło około 150 tysięcy ludzi, którzy prezydenta USA witali owacyjnie.

– Gruzja to nie Korea Północna – zapewniał prezydent Gruzji Micheil Saakaszwili stojącego obok Busha, pragnąc w ten sposób podkreślić, że Gruzini nie trzeba było zachęcać do przyścia na spotkanie z prezydentem USA.

(JAR, PAP)

Warszawa Gangsterzy po kasacji

Pięciu szefów gangu pruszkowskiego, m. in. „Wańka” i „Malizna”, jest już ostatecznie skazanych na kary od 7 lat i 3 miesięcy do 6,5 roku więzienia. Wczoraj Sąd Najwyższy oddalił kasację ich obrońców. Według SN, skruszony gangster Jarosław S., pseud. Masa, słusznie został świadkiem koronnym, a jego zeznania – które kwestionowała obrona – są wiarygodne.

Miroslaw Danielak, „Malizna” – 7 lat i 3 miesiące więzienia; Zygmunt Raźniak, „Bolo”; Ryszard Szwarc, „Kajtek” i Janusz Prasol, „Parasol” – po 7 lat; Leszek Danielak, „Wańka” (brat Miroslawa) – 6,5 roku – to już ostateczne wyroki na ludzi, którzy w latach 1990-2000 zakładali osławiony gang i nim kierowali.

(JAR, PAP)

Kielce. Proces gen. Kowalczyka Policjant kluczył

Dwaj prokuratorzy, którzy zeznawali wczoraj przed kieleckim sądem w procesie gen. Antoniego Kowalczyka, powiedzieli, że były komendant główny policji podczas prowadzonego przez nich śledztwa w sprawie tzw. przecieku starachowickiego „ukrywał część swojej wiedzy”.

Kowalczyk jest oskarżony o niedopełnienie obowiązku służbowego i składanie fałszywych zeznań w śledztwie dotyczącym przecieku tajnych informacji o akcji Centralnego Biura Śledczego 26 marca 2003 r. w Starachowicach, skierowanej przeciw tamtejszym przestępcom.

Obaj świadkowie – Mariusz Krasoń i Krzysztof Zimoński – prowadzili w sprawie przecieku starachowickiego śledztwo przeciw trzem posłom: Andrzejowi Jagiellie, Henrykowi Długoszowi i Zbignie-

wowi Sobocie. Ówczesny komendant główny policji – gen. Kowalczyk – zeznał jako świadek.

Prokuratorzy wyjaśnili wczoraj, że Kowalczyk był przesłuchiwany aż sześć razy, ponieważ materiał dowodowy uzyskiwany od innych osób wymagał weryfikowania. – Ponownie przesłuchiwany generał za każdym razem ujawniał nowe informacje, o których wcześniej nie mówił – oświadczył prok. Krasoń, który czterokrotnie słuchał zeznań Kowalczyka.

– W związku z wątpliwościami co do prawdziwości zeznań szefa policji, ostatecznie postanowiono wyłączyć z materiału dowodowego wątek generała i skierować go do odrębnego postępowania – oznajmił Krasoń. – Zapewnił przy tym, że sam układał plan śledztwa, że nikt nie wywierał na niego nacisku (JAR, PAP)

R E K L A M A



ZAPYTAJ EKSPERTA O ZDROWIE TWOJEJ SKÓRY

Skóra to największy organ naszego ciała. Niezbędny do życia jak serce czy płuca. Zadbaj o zdrowie swojej skóry. Zasięgnij porady eksperta.

DNI
ZDROWEJ
SKÓRY

Zapraszamy do Centrum Zdrowej Skóry.

W dniach 13-15 maja możesz bezpłatnie zbadać stan swojej skóry. Dermatolodzy i farmaceutyci doradzą Ci, jak dbać o skórę, aby zachować jej zdrowie.

Gdańsk, Stare Miasto przy ulicy Długiej
godz. 11.00-19.00

W ramach akcji **Dni Zdrowej Skóry** organizowane są również bezpłatne konsultacje dermatologiczne w wybranych gabinetach.

Polskie
Towarzystwo
Dermatologiczne

Informacje i zapisy:
0 801 140 140
www.dnizdrowejskory.pl

ZDROWIE TO PODSTAWA. ZACZNIJ OD SKÓRY.

VICHY

Bulgaria. Strajk cudzoziemskich więźniów Chcą siedzieć u siebie

T trzech Polaków skazanych za przemyt narkotyków jest wśród 37 więźniów-obcokrajowców prowadzących strajk głodowy w sofijskim centralnym zakładzie karnym.

Polacy przyłączyli się do żądań innych więźniów o zastosowanie wobec nich artykułu 70 bułgarskiego kodeksu karnego, który zezwala na przedterminowe zwolnienie.

Cudzoziemcy, w tym Polacy, domagają się również prawa do odsiadki wyroku we własnym kraju. Władze bułgarskie odmawiają im tego prawa, ponieważ wyroki za przemyt narkotyków prze-

widują oprócz kary więzienia również bardzo wysokie grzywny, sięgające nawet 100 tys. euro. Bez zapłacenia grzywny skazany nie może być przewieziony do własnego kraju, a po odsiedzeniu wyroku nie może opuścić Bulgarii.

Jak poinformował konsul RP, skazani Polacy zwracali się do bułgarskich władz o umożliwienie odbycia kary w Polsce, ale im tego odmówiono.

Bułgarskie ministerstwo sprawiedliwości podało, że przed tygodniem rozpoczęli strajk więźniowie-obcokrajowcy odbywający kary w so-

fijskim więzieniu. Wśród nich, oprócz Polaków, są obywatele Turcji, Albanii, Macedonii, Rumunii, Serbii, Armenii, Gruzji, Moldawii, Niemiec, Nigerii, Rosji, Ukrainy i Węgier. Wszyscy domagają się przestrzegania wobec nich przepisów o przepustkach z więzienia i przedterminowym zwolnieniu.

Szef bułgarskiego więziennictwa gen. Petar Wasiljew zaznaczył, że „status cudzoziemców w więzieniach bułgarskich niczym się nie różni od statusu obywateli bułgarskich w więzieniach za granicą”.

(JAR, PAP)

Korespondencja z Norymbergi Pomorze i Frankonia współpracują

Pieć lat współpracuje już Pomorskie z regionem Środkowej Frankonii w Niemczech. Z tej okazji marszałek Jan Kozłowski, przewodniczący Sejmiku Pomorskiego, Brunon Synak oraz delegacja radnych wojewódzkich odwiedzają Norymbergę.

Wizyta ma również związek z programem „Roku Polski w Niemczech – Roku Niemiec w Polsce”. Obchodzimy go w latach 2005/2006.

Chcemy, aby Pomorze było postrzegane jako region przyjazny dla partnerów z zewnątrz, otwarty na świat – podkreśla marszałek Kozłowski. – Zależy nam też na promocji regionu, szczególnie, że poza rocznicą współpracy ze Środkową Frankonią, mamy przecież 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej i rok 25-lecia „Solidarności”.

W trakcie wystąpienia, podczas spotkania z frankońskimi samorządowcami, marszałek kilkakrotnie przypominał o 25. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności”.

To w Gdańsk dał początek zmianom w tej części Europy, które m. in. zaowocowały obaleniem muru berlińskiego i dały możliwość zjednoczenia Niemiec – zaznaczał Jan Kozłowski.

Wczoraj do Norymbergi przyleciał również Lech Wałęsa. Były prezydent na uniwersytecie w Erlangen dziś ma m. in. otworzyć wystawę pokazującą historię „S” – „Drogi do wolności” oraz wziąć udział w debacie polskiej i niemieckiej młodzieży.

Michał Lewandowski
Norymberga

Niemcy. Pomnik ofiar Holokaustu Wreszcie odsłonięty

Po siedemnastoletnich staraniach w Berlinie odsłonięto wczoraj pomnik Pomordowanych Żydów Europy, poświęcony pamięci sześciu milionów żydowskich ofiar hitlerowskiej Trzeciej Rzeszy. Połowa z nich, 2,9 – 3,1 mln, to polscy Żydzi.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz Niemiec z prezydentem Horstem Kohlerem oraz kanclerzem

Gerhardem Schroederem. Pomnik Holokaustu stanął w centrum miasta, między Bramą Brandenburską, parkiem Tiergarten i placem Poczdamskim, niedaleko siedziby Bundestagu. W pobliżu znajdowało się centrum hitlerowskiej władzy – z kancelarią Rzeszy oraz bunkrem Hitlera i innych przywódców Trzeciej Rzeszy. Budowa pomnika kosztowała 27,6 mln euro.

(JAR, PAP)



Organizatorzy spodziewają się, że od najbliższego czwartku pomnik oglądać będzie dziennie 2500 osób.

Fot. PAP/REX

R E K L A M A

Trójkąt współpracy

Współpraca naszego województwa ze Środkową Frankonią nie ogranicza się jedynie do kontaktów dwustronnych. Pomorze, Środkowa Frankonia oraz francuski region Limousin już w lutym 2001 roku podpisały porozumienie o współpracy trójsstronnej. Ta umowa nazywana jest „Małym Trójkątem Weimarskim”. Regiony skupiają się przede wszystkim na kontaktach kulturalnych, gospodarczych oraz wzajemnej wymianie grup młodzieży.

Czy jesteśmy narodem pesymistów?
Co sprawia, że narzekamy częściej niż inni?

to temat kolejnej audycji z cyklu

Nadzieje i lęki XXI wieku

Gościem dzisiejszej audycji będzie:
Wiesław Baryła - doktor psychologii

Audycję wspólnie poprowadzą dziennikarze
Radia Plus i Dziennika Bałtyckiego.

Czytelników i słuchaczy zapraszamy do wzięcia udziału
w dyskusji, początek o godzinie 22, tel. 3 444 444



Dziennik Bałtycki

już jutro

dodatek
ZDROWIA * MODA * URODA
w nim:
• Czy warto leczyć mleczaki?
• Kobięcy problem - nadżerka
• Znamiona, pieprzyki, brodawki - czy je usuwać
• Przeczyszczyste kracie na gorący wieczór
w każdy czwartek
z Dziennikiem



Opieka Medyczna

PZU Życie SA



Wybierz zdrowe zasady

Prywatne Ubezpieczenia Zdrowotne

Nie trać czasu w kolejkach

Umawiaj się na wizytę w dogodnym terminie podczas milej rozmowy telefonicznej.

Odwiedzaj specjalistów

Bez skierowania, bez zbędnych formalności. Lekarze kilkunastu specjalności są do Twojej dyspozycji codziennie.

Oczekuj komfortu

Za bezkonkurencyjną cenę od 33 zł miesięcznie odwiedzasz najlepszych specjalistów w renomowanych placówkach medycznych.

www.opiekamedyczna.pl

Infolinia: 0 801 111 811

Zapraszamy do naszego Oddziału PZU Życie SA:

ul. Szeroka 38/40, 80-835 Gdańsk, tel. 058 321 87 00, fax 058 321 87 09

Sztuka kobiet

Aneta Szyfak została laureatką warszawskiej Nagrody Krytyki Artystycznej im. Jerzego Stajudy. Otrzymała ją za „niezależną i bezkompromisową aktywność kuratorską” oraz za zorganizowanie w Nowym Jorku wystawy „Architecture of Gender. Contemporary Women's Art in Poland”. Nagroda zostanie wręczona w Galerii Zachęta 16 bm.

NAGRODA

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Kultura

::9

środa 11 maja 2005 r.

Gdynia. Europejskie Dni Sztuki i Kultury Ulicznej 2005

Teatr na bruku



Gdyński Teatr Muzyczny na BRUK Summer Street Festival 2005 wystawi „12 ławek”.

Fot. Sławomir Przeksiński

Hip-hop, taniec, film, graffiti to polane teatralnym sosem - tak ma wyglądać premierowy BRUK Summer Street Festival - Europejskie Dni Sztuki i Kultury Ulicznej Gdynia 2005. Imprezę zaplanowaną w dniach 25 czerwca - 3 lip-

ca wymyślił Maciej Korwin, dyrektor Teatru Muzycznego w Gdyni. Idea na tyle spodobała się szefom warszawskiej wytwórni fonograficznej Wielkie Jol, że postanowili ją wesprzeć. Miasto Gdynia również zapaliło się do pomysłu i przeznaczyło na festiwal 75 tysięcy złotych. Na dodatek

pozwoliło artystom rozprzeżnić się po mieście, oddając im do dyspozycji miejski bruk.

- Co z tego wyniknie? - takie pytanie stawiają sobie wszyscy organizatorzy.

- Przede wszystkim sprawdzimy, czy taka forma przypadnie ludziom do gustu. Jeśli będzie to strzał w dziesiątkę,

festiwal może na stałe wejść do kalendarza imprez? - zastanawia się Maciej Korwin.

Gdynianie rzucą na pożarcie publiczności swoje sztandarowe hip-hopowe „12 ławek”. Co rzucą Duńczycy, Belgowie, Niemcy i Amerykanie (grupy z nowojorskiego Brooklynu i z Filadelfii bądź z Seattle), którzy potwierdzili udział w festiwalu?

- Szczegóły poznamy wkrótce - mówi Korwin.

Miejsce przedstawień ma być kilka, m.in. Skwer Kościuszki, plac Grunwaldzki, bulwar Nadmorski, plaża Śródmiejska i obiekty sportowe.

Centrum festiwalowe, podobnie jak miejsce spotkań artystów, warsztatów, kursów tańca, itd. wyznaczono w Teatrze Muzycznym.

- Festiwal otwierać będzie miejska parada, z udziałem prezydenta Gdyni, uczestników i sponsorów - dodaje Urszula Morga z Wydziału Kultury UM Gdynia. - Będzie też pokaz systemów car audio, maraton oraz efektowne koncerty polskiej czołówki nowoczesnej muzyki miejskiej zwieńczone występem gwiazdy światowego formatu.

Gdynię czeka więc aż dwa tygodnie atrakcji.

Renata Moroz

Gdańsk. Spotkanie z książką
Unia od kuchni



Wydawca książki, Instytut Kaszubski, ofiarował naszym Czytelnikom egzemplarz książki prof. Wittbrodta. Proszę dzwonić dziś o godz. 12 pod nr 301 - 27 - 61. Fot. Grzegorz Mehnert

W ramach programu Politechnika Otwarta odbyła się w poniedziałek uroczysta promocja książki prof. Edmund Wittbrodta „Konwent Europejski. Moje doświadczenia”. Książka rzeczywiście podsumowuje działalność naszego delegata w tym organie Unii Europejskiej od kwietnia 2002 do grudnia 2003 r., przedrukowując wszystkie jego wystąpienia, oficjalne. Ale najbardziej w niej pociąga, co zrozumiałe, nieoficjalność, czyli możliwość zajrzenia do unijnej kuchni, sprawdzenia jak się pitaśnicy przysmakują, którymi obecnie się zajadają lub zjadają będziemy, np. wspólna europejska konstytucja. Profesor (od dziesięciu lat zwyczajny) Politechniki Gdańskiej to wedle zainteresowań człowiek-orkestra, choć gra tylko na gitarze. Naukowo porusza się po tak

rozległych dziedzinach, jak budowa i eksploatacja maszyn, mechanika teoretyczna, dynamika układów mechanicznych, robotyka, biomechanika. Jest od lat działaczem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, senatorem od 1997, był ministrem edukacji, pełnił liczne funkcje w Unii Europejskiej i na styku Polski - UE. Nie należy do wojowników. Jest - jak zawsze podkreśla - człowiekiem poszukującym kompromisów, czyli obszarów, które łączą.

Przy całej rozpiętości licznych zajęć nie stracił kontaktu z rodziną ani się wyparł rodzinnej Rumi, gdzie przyszedł na świat w 1947 r. Toteż nie dziwnego, że otrzymał kwiaty nie tylko od przyjaciół, ale również od burmistrza Rumi, pani Elżbiety Rogali-Kończak.

(tas)

Gdańsk. Fotografie Zbigniewa Treppya
Teologia Światła

Opacka wystawa fotografii Zbigniewa Treppya „Znaki Światła” jest jak dotychczas najpełniejszą prezentacją jego dorobku artystycznego i jego myśli teologicznej. Choć zapewne lepsze byłoby tu określenie: jego pasji.

Treppa dał się poznać społeczności skupionej przy gdańskim kościele św. Jana trzy lata temu, jako autor instalacji paschalnej, której wielkanocnym zwieńczeniem była kopia Całunu Turyńskiego - jak mówi autor - „pierwszej w dziejach człowieka fotografii człowieka”. W listopadzie ub. roku fotograficzna kopia Całunu wystawiana była we Franciszkańskim Centrum Kultury w Gdyni. Treppa wystąpił tam już jako badacz świętego obiektu i autor fascynującej publikacji „Całun Turyński. Zdjęcie Niewidzialnego”. W oliwskim Pałacu Opatów Całunu nie ma (być może zbyt świeckie to miejsce dla jego ekspozycji); jest mnóstwo innych prac, na których podstawie Zbigniewa Treppya można wprost nazwać teologiem Światła.



Fotografia Zbigniewa Treppya z cyklu Exit

Ekspozycję otwiera wielomówny „Ołtarz Światła”: zawieszony w ciemni trzy leżące postaci, zawiązane w białą materię, emanujące światłem. Jeśli ktoś powie: to tylko trzy cumulusy na ciemnym niebie - też będzie dobrze. Sąle po prawej wypełnia instalacja złożona z grafiki z 1618 r. Jacques'a a Callota „Ostatnia Wieczerza”, obrazu pustego stołu rzutowanego na ekran, na którym jest też - jak w telewizorach nowszej generacji - podgląd na inne programy, bardziej „życiowe”, oraz również telewizyjny obrazu wiecznie płonącego ognia - to „Namiot Spotkania”.

Pozostałe segmenty ekspozycji, ułożone w cykle takie jak „Prześwielenie”, „Przejdźcie czyli Pascha”, „Miejsce Święte”, „Znak Ocalający” nie pozostawiają wątpliwości, w jakim kierunku zmierzają poszukiwania Zbigniewa Treppya. Pozostawiają natomiast niezatarte wrażenie. To nie jest wystawa do oglądania, lecz do kontemplacji. W ciszy i skupieniu. Potrwa do końca maja.

Tadeusz Skutnik

DO POCZYTANIA

■ Mętny wzrok Durczoka

Gwałtowny skok ciśnienia, rozedrganie, mętny wzrok - a wszystkie te objawy miewa Kamil Durczok na widok ponętnego... samochodu. Jarosław Mikolajewski odświeża słabość prezentera do samochodów, rozmawiając z nim o jego pasji. Właśnie do samochodów. Podobnych rozmów jest 22. Z ludźmi sławnymi i znanymi, ale nie o tym, co sprawia, że są znani. Jarosław Mikolajewski znalazł inny, ciekawy temat do rozmów.

I tak z Ryszardem Kapuścińskim rozmawia o lataniu samolotami, ze Zbigniewem Zapasiewiczem o rozwiązywaniu krzyżówek, a ze Stanisławem Mikulskim o serialach. Te rozmowy były już publikowane w „Wysokich obcasach”. Teraz autor zebrał je w gustownej książeczce.

Jarosław Mikolajewski, Męski zmysł, Wydawnictwo Literackie, cena 25 zł.



(ja)

Gdańsk. Nocne zwiedzanie muzeów Duchy i rycerze



„Sąd Ostateczny” o północy? Już 14 maja.

Fot. Robert Kwieciński

W niedzielną noc 14 maja gdańskie muzea otwierają dla zwiedzających swoje podwoje aż do godz. pierwszej. Już sama wizyta nocą ma smak czegoś niezwykłego, a przecież na gości czekają jeszcze różne atrakcje. Poza muzealnymi wystawami odbędą się koncerty, pokazy tańców, rozmowy alfabetem Morse'a nad brzegami Motławy, kiermasze i spotkania z artystami.

W Muzeum Narodowym zobaczymy spektakl „Światło i dźwięk”.

Nie będzie to dyskoteka. Chcemy stworzyć nastrój zadumy nad przemijaniem i historią - powiedział dyrektor Wojciech Bonisławski. - Także „Sąd Ostateczny” Memlinga inaczej wygląda o północy.

Nocne marki wędrować będą krążkami dawnego klasztoru Franciszkanów, zwykle niedostępnymi. Przygotowano nawet specjalną scenografię, ale nie będziemy zdradzać wszystkich niespodzianek.

W Muzeum Historycznym Miasta Gdańska gości oprowadzać będą pracownicy ubrani w renesansowe stroje.

- Będzie niebezpiecznie - ostrzega Monika Krygier z MHMG. - Spodziewamy się najazdu duchów przeszłości. Pojawiają się też członkowie Gdańskiej Szkoły Fechtunku, Pamięka z Okienka oraz artyści z Zespołu Tańca Dawnego. Przygotowaliśmy pokazy dawnych tańców w Wielkiej Sali Woty.

Centralne Muzeum Morskie proponuje dwudniowe święto. Czekają latarnicy, którzy opowiedzą o swojej pracy, członkowie bractw rycerskich, zespoły muzyczne i taneczne, itd. Czekają na jeszcze atrakcje w Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia oraz wizyta w Muzeum Archeologicznym. Gdańsk włączy się tym projektem w The European Night of Museums, międzynarodową akcję związaną z promocją miejsc sztuki i kultury. W Polsce bierze w niej udział 19 miast. Nocnemu zwiedzaniu sprzyjać będzie przejazd autobusami oznaczonymi „NM”, które kursować będą co 20 minut.

W każdym znajdziemy plakaty, ulotki z mapką i programem wydarzeń. Wstęp wolny. *Grażyna Antoniewicz*

Kartuzy. Do obejrzenia w „Refektarzu”

Wiosna młodych

Galeria Refektarz w Kartuzach otworzyła wernisaż kolejną wystawę z cyklu „Wiosna młodych”. Edycję szczególną.

- W tym roku obchodzimy mały jubileusz, bowiem z pracami młodych artystów spotykamy się już po raz piąty, a i początek działalności galerii przypadł na rok 1995 - mówi Aleksandra Maciborska, dyrektorka „Refektarza”. - Świętujemy więc podwójnie.

Tym razem rada programowa wystawy (profesorowie i wykładowcy gdańskiej ASP) zaproponowała prace pięciu artystów: rzeźby Adama Arabskiego i Piotra Rubieckiego oraz obrazy Magdaleny Peszkowskiej, Piotra Rubieckiego i Mariusza Waras.

Zobaczyliśmy prace bardzo różne. Elementem łączącym je w spójną całość jest charakterystyczne rozważanie tradycyjnej konwencji podziału na twórcę i odbiorcę dzieła sztuki, wyrażone w swoistym „zaproszeniu” do wspólnego tworzenia.

Magda Peszkowska na swoich obrazach przedstawiała niedokończone, niepeł-



Obrazy Piotra Rubieckiego wyraźnie się spodobały...

Fot. Anna Frankowska

ne postacie. Jakby przeświecone zdjęcia z rozjaśnionymi do białości akuraty tłem elementami, które wydają się najistotniejsze. Ta prowokacja to próba przeciągnięcia nas na stronę autora, postawienia nas w jego sytuacji, w sytuacji twórczej. W efekcie sami dopielamy sobie puste przestrzenie,

sami malujemy resztę obrazu.

Podobnie dzieje się w przypadku rzeźb Adama Arabskiego. Wśród pięciu jego prac znajdujemy dwa, wykonane z metalu, smukłe, strzeliste piony stojące niedaleko siebie, sugerując sytuację dialogu, spotkania. Tu znów znajduje się zaprosze-

nie. Po pierwsze, zaproszenie do wypełnienia pustej przestrzeni wokół pionu. Po drugie, do wypełnienia sensem relacji między dwójgim.

Pomysł zaproszenia do wspólnego tworzenia swoją najbardziej oczywistą postać przyjmuje w pracy, a raczej całym projekcie Mariusza Waras, który pokazał trzy obrazy. Widać na nich olbrzymie konstrukcje architektoniczne, przypominające wielkie blokowiska. Autor składa je z blisko dwustu szablonów tworząc różne bryły, przedziwne, masywne konstrukcje. Gdzie tu zaproszenie? Otóż repliki wszystkich szablonów znajdują się na stronie internetowej stworzonej specjalnie dla potrzeb tego projektu, na której każdy odwiedzający może sam „zbudować” swoje miasto, współpracując z autorem nowej kompozycji - <http://www.wm-city.org>.

Wystawa ciekawa, zaskakująca, pobudzająca wyobraźnię. Można ją zwiedzać do końca maja. Kartuzy, ul. Klasztorna 5A.

Nikodem Rachwał

Taniec. „Jantar” nagrodzony Folklor

W tym roku obchodzi jubileusz 35-lecia. Grają, tańczą i śpiewają. Polki, oberki, krakowiaki, a wszystko w oryginalnych kostiumach. O kim mowa? O Zespole Pieśni i Tańca Uniwersytetu Gdańskiego „Jantar”, który zrzesza studentów i absolwentów kilku gdańskich uczelni. Zespół składa się z grupy tanecznej, wokalne i kapeli. W programie mają tańce z regionów: lubelskiego, krakowskiego, łowickiego, rzeszowskiego i naturalnie kaszubskiego. Ale przedstawiają także układy choreograficzne polskich tańców narodowych, takich jak mazur i polonez.

Znają ich w kraju i za granicą, gdzie koncertują i zdobywają nagrody. Właśnie wytańczyli i wypielowali kolejną. Na Harmonie Festival 2005 - XXIII Międzynarodowym Festiwalu Chórów i Folkloru w Niemczech zdobyli drugie miejsce. Tylko jednym punktem wyprzedził ich zespół z Filipin! Ale biorąc pod uwagę, że startowało 17 zespołów z całego świata, to wynik jest świetny. Poza tym „Jantar” jako jedyny zespół reprezentował Polskę. *(ja)*

Kinomania. „Mechanik”

Ciuciubabka z Morfeuszem

Czy bohater „Mechanika” Trevor jest chory? No więc zdrowy to on nie jest. Ciępi na bezsenność. Na bezsenność kosztowną. Taką, co nie przydaje się tak - raz po raz, z przerwami, w których mógłby odpasać zaległości. Bezsenność Trevora to przypadłość horrendalna. On nie zmrzydzi oka od roku! Bezsenność jak zły sen.

Trevor ma za sobą miesiące rozpaczliwie. Pracuje w fabryce. Obsługuje frezarkę, co wymaga specjalnej koncentracji. Kiedy maszyna się zaczyna, frezer palcami majstruje między trybami. W takiej sytuacji kolega Trevora stracił życie. Trevor był przy tym. Lecz śledztwo jego winy nie wykazało. W porę się wypełnił, czy ów kolega wyciął osłone.

A jednak, w krytycznym momencie uwagę Trevora rozproszyło widziadło - postać będąca produktem jego zamulonego mózgu. Trevor ulega mniomom prześladowcy, czym podobnym do demonicznych zwiódów słynnego amerykańskiego matematyka Johna F. Nasha, skądinąd laureata Nagrody Nobla (znanego z filmu „Piękny umysł”). I tak jak było u Nasha, Trevor czuje się coraz częściej osaczony przez ja-



„Mechanik”. Thriller. Reż.: Brad Anderson. Wyk.: Christian Bale, Jennifer Jason Leigh, Altana Sanchez-Gijon. Prod.: Hiszpania, 2003.

Fot. materiały promocyjne

kieś złowrogi siły. Urojenia stają się szczególnie niebezpieczne, kiedy siada za kierownicą, by ścigać swego prześladowcę. Coraz częściej także osoby Trevorowi oddane i bliskie nagle stają się jego śmiertelnymi wrogami, gdyż wystarczy cień podejrzenia, aby uznał, że spiskują przeciw niemu.

Może w dobie mnożących się - dla medycyny zagadkowych - śpiączek i różnych innych mentalnych zawirowań, wizja „Mechanika” nie jest wyłącznie taką sobie fil-

mową igraszką. Wybitny psychiatra profesor Kepiński niby pocieszał, że rzeczywistość na jawie broni człowieka przed senem koszmarem, ale prawami „Mechanika” rządzi koszmarna bezsenność.

Rzecz jasna, rok bez snu to bezczelne czyste zmyslenie. Tak długo nikt Morfeuszowi na nosie nie pogra. Lecz kiedy patrzy się na wredną robotę szarych komórek Trevora, mózg staje

Henryk Troniewicz

DO POCZYTANIA

■ Naucz się krzyczeć

To jest prawdziwie wściekła książka. Głośna, pełna żalu, przykrych historii i życia i z literatury wziętych; książka dla tych z siostr (do nich już od lat kieruje autorka wszystkie swoje wypowiedzi), które już doświadczyły męskiego szowinizmu, domowej przemocy obojętności w związku. Krystyna Kofta oświadcza głośno i wyraźnie: kobiety muszą nauczyć się krzyczeć. Drzeć w niebogłosy, wściekać, buntować, bo jak zamknięta, to po prostu straci kontrolę, a faceci przywrócą wtedy zasadę trzech K, wedle których żyły całe pokolenia kobiet: kościół, kuchnia i kotyśka. I cicho tam! Bywa, że ta wściekłość i chęć nie chęć stroniczności (w wojnie płci nie ma miejsca na obiektywizm) razi i zdumiewa, nawet kobiety Czasem od książki mniej odrzucało, a niektóre teorie np. dotyczące związku między zdrowiem i długością życia mężów a równowagą sił w ich związku odrzucała, żeby nie wiem jakimi badaniami były poparte.

Ale już analizy słynnych „cichych dni”, czy syndromu starego małżeństwa żyjącego w głuchości ciszy przyswoiło i zrozumieć niegadu. Książka balansuje pomiędzy tonem siostrzanych pogawędek znanych z felietonów autorki publikowanych w „Twoim Stylu” a rozprawą literacko-histeryczną. To taka rozprawa buchająca emocjami, która potrafi wkurzyć, ale i dać potężnego kopniaka. Informacja dla uprzedzonych: to książka nie tylko dla feministek.

Magdalena Andrzejczyk

Krystyna Kofta, „Gdyby zamilkły kobiety”, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2005, cena: 29,90 zł.

Pomorza

portfel

Dziennik Bałtycki

Nr 11 środa 11 maja 2005 r.

C O T Y G O D N I O W Y D O D A T E K

9.05. - 4,1195 zł
10.05. - 4,1603 zł

+ 0,05 zł
EURO
W NBP

9.05. - 3,2133 zł
10.05. - 3,2385 zł

+ 0,02 zł
USD
W NBP

9.05. - 6,0510 zł
10.05. - 6,0876 zł

+ 0,03 zł
GBP
W NBP

9.05. - 2,6605 zł
10.05. - 2,6897 zł

+ 0,02 zł
CHF
W NBP

Już po raz szósty. Nagrody dla najlepszych firm z Pomorza

NA SKRZYDŁACH GRYFA

Która firma z Pomorza ma szansę zdobyć w przyszłym roku Nagrodę Gospodarczą prezydenta RP? O tym dowiemy się już 19 maja na szóstej gali Gryfów Gospodarczych, która odbędzie się jak co roku w Dworze Artusa w Gdańsku. Gryf jest nagrodą przyznawaną przez pomorski Sejmik Gospodarczy. Co ma z tym wspólnego nagroda prezydenta? Otóż wszyscy laureaci tegorocznej edycji zostaną automatycznie nominowani do przyszłorocznej edycji prestiżowego konkursu, nad którym pieczęć ma głowa państwa. Oczywiście, o ile następca Aleksandra Kwaśniewskiego będzie kontynuował tradycję przyznawania tych nagród.

Współpraca i zaufanie kapituły nagrody prezydenta to dla nas duże wyróżnienie - uważa Zbigniew Canowiecki, przewodniczący kapituły Gryfów Gospodarczych i pomysłodawca konkursu. - Nasza nagroda została zauważona i co najważniejsze doceniona.

Wracając jednak do pomorskich Gryfów Gospodarczych. Są to nagrody przyznawane najlepszym firmom z naszego regionu. To już szósty finał. Laureaci zostaną wybrani w pięciu kategoriach, czyli „Małe przedsiębiorstwo zatrudniające do 25 osób”, „Małe przedsiębiorstwo zatrudniające do 50 osób”, „Średnie przedsiębiorstwo”, „Duże przedsiębiorstwo” i „Eksporter”. Do tego jak co roku wręczony zostanie Gryf Medialny. Laureat wyłaniany jest w wyniku plebiscytu, a przyznawany przez pomorskie media - Telewizję Polską Oddział w Gdańsku, Radio Plus i „Dziennik Bałtycki”.

Celem plebiscytu jest promocja przedsiębiorstw z naszego regionu i lokalnej gospodarki. W konkursie startują przedsiębiorstwa rekomendowane przez organizacje działające w Sejmiku Go-



Już 19 maja w Dworze Artusa w Gdańsku rozdane zostaną Gryfy Gospodarcze, nagrody dla najdynamiczniejszych firm z naszego regionu.

Fot. Robert Kwiatkiewicz

spodarczym. Do grona nominowanych trafiają tylko dynamiczne firmy. Komisja konkursowa ocenia m. in. wzrost zatrudnienia, innowacyjność oraz nowoczesność stosowanych technologii. Szansę na nagrodę mają również ci, którzy biorą udział w programach rządowych i pomocowych, uczestniczą w integracji środowiska gospodarczego, promocji regionalnej i ogólnopolskiej. Na przychylność komisji mogą liczyć także te firmy, które aktywnie działają na rzecz społeczności lokalnej, od sponsoringu po działalność charytatywną.

Sejmik Gospodarczy jest dobrowolnym zrzeszeniem wszystkich organizacji działających na rzecz gospodarki regionu: różnego rodzaju izb, stowarzyszeń, a także organizacji pracodawców. Tak duże forum stworzyło odpowiednią platformę i możliwość realizacji idei Gryfów Gospodarczych. Dzięki temu ocena firm i wyłonienie spośród nich laureatów to działania obiektywne.

Wioletta Kakowska

Kto ma szansę na Gryfy Gospodarcze? Czytaj na str. IV „Portfela Pomorza”.



W ubiegłym roku statuetkę Gryfa Medialnego, przyznawaną przez czytelników, widzów i radiosłuchaczy, otrzymał Zbigniew Nowak, właściciel Zakładów Mięsnych Nowak z Jankowa.

Fot. Robert Kwiatkiewicz

Wybierz Gryfa Medialnego

Konkursowi na najlepszą firmę naszego regionu patronują media - Telewizja Polska Oddział Gdańsk, Radio Plus oraz „Dziennik Bałtycki”. Wspólnie przyznają one jedną statuetkę Gryfa Medialnego firmie wyłonionej w wyniku plebiscytu. W tym roku Gryfa Medialnego przyznajmy głosami Internetu. Wejdź na stronę: www.gdansk.naszemasto.pl/gryf_gospodarczy i głosuj na jedną z nominowanych firm. Głosowanie potrwa od 10 maja do 17 maja br.



naszemasto.pl

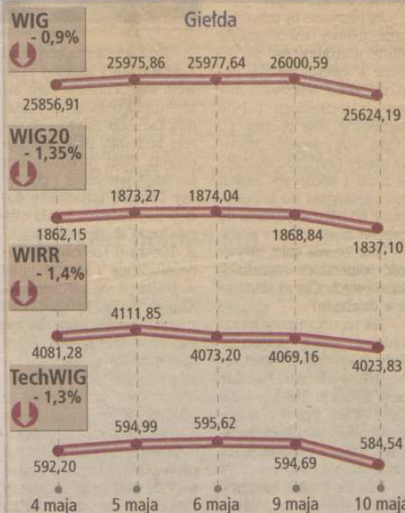
Z Gdańska w świat

Przy ulicy Doki 1 w Gdańsku powstają jedne z najbardziej luksusowych katamaranów na świecie. Nazwa Sunreef Yachts jest już świetnie znana za granicą. Produkują się tu katamarany o długości od 50 do ponad 150 stóp. Cena zależy od opcji, jaką wybierze klient.



GOSPODARKA

Peryskop ekonomiczny



Średnie ceny paliw na pomorskich stacjach



Notowania

Dane z kantorów 9-10.05.2005 r.

Kupno/sprzedawalność	„Min” Gdańsk	„Green” Gdańsk	„C.H. Canowiecki” „Morona”	„W Spocie”
USD	315 / 327	315 / 327	315 / 327	315 / 327
EUR	403 / 419	403 / 419	403 / 419	403 / 419
SEK	43,8 / 45,3	43,8 / 45,3	43,8 / 45,3	43,8 / 45,3
GBP	590 / 610	590 / 610	590 / 610	590 / 610
CHF	260 / 270	260 / 270	260 / 270	260 / 270

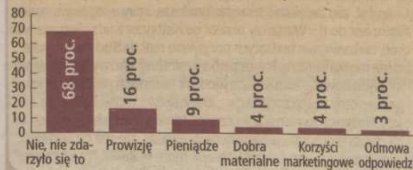
USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski, CHF - frank szwajcarski
W stosunku do dnia poprzedniego: ▲ - wzrost ceny, ● - cena bez zmian, ▼ - spadek ceny

Jak żyją Polacy



Korupcja w biznesie

Czy kiedykolwiek prywatny usługodawca oferował Pana(i) firmie korzyść za uzyskanie od Państwa firmy zlecenia, kontraktu?



Źródło: Pentor, CBOS, oprac. (JRL) 2005

Info: Kabron

Pogaduchy. Rządowa niemoc i...

Siły nacisku

Rozmowa z Janem Zarębskim, nowym wiceprezydentem ogólnopolskiej organizacji przedsiębiorców, czyli Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan.

— Od kilku dni ma pan nowe obowiązki jako wiceprezydent PKPP Lewiatan. Co chciałby pan zdziałać dla środowiska biznesowego?

— Po pierwsze, by proponowane ustawy uwzględniały dobro pracodawców, szczególnie w kwestii nowych inicjatyw oraz wprowadzenia nowych technologii i były traktowane jako parytet. Po drugie, żeby powyższe działania mogły przynosić wymierne zyski i zachęcały innych przedsiębiorców do inwestowania, bo tylko wtedy uda się stworzyć nowe miejsca pracy.

— Jak ocenia pan aktywność pomorskich organizacji biznesowych. Czy są skuteczne w działaniu?

— Jak na organizację pozarządową, są skuteczne. Wszystko zależy czy ktoś chce nas wysłuchać. Na razie chcą. Sytuacja byłaby inna, gdyby nasi przedsiębiorcy dysponowali większym kapitałem. Kto ma pieniądze, ma realną siłę nacisku.

— Siły nie można odmówić PKPP Lewiatan, to potężna organizacja, która potrafi podciągać za sznurki. Czy wejście pomorskich organizacji w strukturę Lewiatana to szansa dla tego środowiska?

— Zapewnia większy wpływ i już widać, że lepszą skuteczność przy forswowaniu naszego stanowiska w wielu kwestiach. Gwarantuje też łatwiejszy dostęp do osób podejmujących kluczowe decyzje w kraju. Wiele spraw jest rozstrzygana w kulisach urzędów. Ostatnio miałem okazję spotkać się z ministrem gospodarki Jackiem Pielchotą i bezpośrednio przedstawić problemy pomorskich przedsiębiorców. Należy głośno mówić o tym, co nas boli, aż ktoś się tym zajmie.

— A co najbardziej boli pomorskich przedsiębiorców i co na to minister?



Fot. Grzegorz Mehring

— Brak wystarczającej ilości kapitału, który moglibyśmy zainwestować. Przyszło nam się zmierzyć z bogatszymi firmami z Zachodu, które swoją potęgę budowały przez dziesięciolecia. Nasi przedsiębiorcy nie mają tyle czasu i pieniędzy. Ponadto utrudniony dostęp do kredytów. Banki oferują mało atrakcyjne warunki. Proszą o niebotyczne zabezpieczenia i to nie tylko w trosce o bezpieczeństwo. Kiedy słyszę od dyrektora znanego banku, nazwiska nie wspomnę, że zgodę o tantiemy kredyt na wartość mln euro inwestycji uzależnia od tego, czy wcale przedsiębiorstwo zostanie zaangażowana firma z kraju pochodzenia właściciela tego banku, to jestem przerażony. Musimy mieć większe wsparcie ze strony państwa i nie chodzi tylko o obniżenie podatków, ale o promowanie innowacyjnych rozwiązań. Pan minister obiecał pomoc. Zobaczymy.

— Czy jednak rząd liczy się z opiniami przedsiębiorców?

— Było lepiej, kiedy wicepremierem był Jerzy Hausner, bo szukał kontaktów, słuchał opinii i wspólnie przygotowywał z nami rozwiązania. Jednak generalnie ta i poprzednie ekipy prezentują jednak niemoc.

— Jak się współpracuje z Henryką Bochniarz, która stoi na czele Lewiatana? To bardzo silna osobowość.

— Bardzo dobrze. Choć da się odczuć, że jest to bardzo silna osobowość. Jednak nie poznaliśmy się dopiero wczoraj, więc nie obawiam się tej współpracy.

— Dziękuję za rozmowę.
Dariusz Dulaba

Ramie w ramie

Walne zgromadzenie PKPP Lewiatan oficjalnie potwierdziło przyjęcie w szeregi Federacji Pracodawców Polski Północnej zrzeszającej 6 pomorskich organizacji pracodawców (ponad 1000 firm). Są nimi: Gdański Związek Pracodawców, Związek Armatorów Polskich, Regionalna Organizacja Przedsiębiorców Rehabilitacji, Związek Pracodawców Forum Okrętowe, Pomorski Związek Pracodawców „Przedsiębiorczość”, Pomorska Organizacja Pracodawców.

GOSPODRAKA

Jak byś się nie obrócił...

Co zrobić, aby zwiększyć sprzedaż produktu, który w ogólnym mniemaniu jest do... Wystarczy okraść go historyjką z udziałem znanych osób, niekoniecznie budzących pozytywne reakcje. Pod koniec maja będzie można kupić w Polsce papier toaletowy. Niezwykły. Będzie na nim wydrukowany komiks z przygodami rodzimych polityków z lewa i prawa sceny politycznej. Akcja „Toaletnik” toczyć będzie się na plaży. Nabywczy zamierzający „czytać” komiks tam, gdzie „nawet król chodzi piechotą”, powinni jednak uważać. Nie ma on bowiem atestu Państwowego Zakładu Higieny. Może poranić? Poza tym wykorzystanie komiksu do wiadomych celów może być trudne, bo jak się spojrzysz na niektórych polityków to „żal... ścisła”. (JKL)

Pomorze. Biznesmen Roku 2004

Wygrały... buty



Biznesmen Roku 2004, czyli Maciej Fedorowicz, prezes firmy Gino Rossi ze Słupska, odbiera gratulacje od wicewojewody pomorskiego Krystyny Gozdawy-Nocon.

Zwycięzca miał krótką receptę na sukces. Po pierwsze pomysł. Po drugie ciężka praca. Prawda, jakie to proste? Po raz kolejny odbył się plebiscyt „Biznesmena Roku”. W gdańskim „Cristalu”, jak tradycja każe, najpierw wybierano, a potem balowano. Tym razem wyboru trzeba było dokonać ze „złotej” jedynki. Biznesmenem Roku 2004 został Maciej Fedorowicz – prezes zarządu Gino Rossi SA w Słupsku. Firma ta, jak wiadomo, produkuje buty z włoskiej skóry, w oparciu o włoskie modele.

Zanim jednak ogłoszono werdykt, nominowani biznesmeni do tytułu mieli okazję zaprezentować się. Jeden z nominowanych zapytany o to, jak zaczynał, powiedział, że najpierw kupił kontener i... małżonkę. Tak to emocje brały górę nad myślą, chwilami. Było też sporo zabawy muzycznej. Gwiazda wieczoru Ewa Kuklińska raz była... Jennifer Lopez, innym razem zmieniała się w Lizę Minelli. Dla prezydenta Lecha Wałęsy, obecnego na sali, zaśpiewała „Życie na różowo” Edith Piaf.

— Nigdy w życiu nie miałam zaszczytu śpiewać przed głową państwa, więc czy mogę? — pytała.

Podczas wykonywania innej piosenki usiadła Pawłowi Olechnowiczowi, prezesowi Grupy Lotos SA, na kolana. Inni panowie pewnie żalowali. (RWA)

Grono finalistów

Nominowani do tytułu Biznesmena Roku 2004 – Ryszard Szmít Rurosen, Kazimierz Myzyk PBE Enbud ze Słupska, Roman Walder Anro dealer Toyoty, Tadeusz Martyniuk Elmarco, Lech Baranowski Balax Metal, Maciej Czapiński Margo, Piotr Gehrmann Łączpol, Kazimierz Woźniak Elwos, Józef Pomiecho prezes Elbląskiego Przedsiębiorstwa Robotów Telekomunikacyjnych.



Wśród zaproszonych gości nie zabrakło prezydenta Lecha Wałęsy z żoną Danutą.



Podczas imprezy wystąpiła Ewa Kuklińska, która na scenę zaprosiła Pawła Olechnowicza, prezesa Grupy Lotos. Pozostali panowie pewnie żalowali, że nie oni.

Fot. Maciej Korycans/KFP

USŁYSZANE

Jan Rokita

lider Platformy Obywatelskiej

— Jak będziemy rządzić, podatek liniowy będzie na 100 proc. Bez podatku liniowego nie będzie PO w rządzie.

Taki program musiałby realizować inny rząd. Gdy my w nim będziemy, podatek liniowy będzie na pewno – powiedział Jan Rokita, dodając, że jest już gotowy projekt ustawy o PIT z 15-proc. stawką, za to bez ulg.



Fot. Robert Kwiatkowski

POWIEDZIANE

„Rzeczpospolita”
(4 maja 2005 r.)
W kleszczach
biurokracji

Co miesiąc polscy przedsiębiorcy muszą obowiązkowo wysłać co najmniej 42,6 mln stron formularzy. Idzie na to rocznie ponad 1,3 tys. ton papieru. Każde polskie przedsiębiorstwo przeciętnej wielkości (50 zatrudnionych) wysłało rocznie prawie 100 różnych druków. Za same znaczki płaci ok. 3 tys. zł. Szacuje się, że na wypełnienie tych pism trzeba poświęcić niemal 72 tys. godzin. Jedna osoba wypełnia je przez prawie 2 miesiące w roku. Z danych otrzymanych od ZUS i Ministerstwa Finansów wynika, że rocznie drukują one ponad 81 mln formularzy. Ministerstwo płaci za to 1,7 mln zł, ZUS – niepełna 900 tys. zł. Niedawno pojawiła się nadzieja na chodby częściową poprawę sytuacji. Resort finansów zapowiedział, że przedstawi projekt autopopravki do ordynacji podatkowej, w której zwolni przedsiębiorców z obowiązku składania miesięcznych deklaracji podatkowych. Firma w ciągu roku płaćłaby samodzielną obliczanie podatków, a do urzędu wysyłałaby tylko roczne zeznanie podatkowe.

„Gazeta Prawna”
(5 maja 2005 r.)

Unia robi trochę dobrze

Dzięki przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej co trzecia firma w naszym kraju poprawiła swoją sytuację finansową. Dziennik przytacza wnioski z analizy sytuacji ekonomiczno-gospodarczej firm działających na polskim rynku o rocznym obrocie powyżej 10 milionów złotych. Sytuacja finansowa polskich firm poprawiła się po wstąpieniu do Unii głównie dzięki obniżeniu kosztów działalności. Było to możliwe między innymi wskutek likwidacji celów oraz ułatwienia dostępu do finansowania ze źródeł europejskich. Aby doszło do przyspieszenia gospodarczego, potrzebne jest uproszczenie systemu podatkowego, ustabilizowanie sytuacji gospodarczej oraz eliminacja zjawiska nieterminowych płatności. Nie ma firmy, która by nie miała z nim kłopotów, a co druga z tego powodu miała problemy z płynnością finansową. Mimo to 95 procent badanych osób, odpowiedzialnych za finanse średnich i dużych firm działających w Polsce, ocenia sytuację swojej firmy jako dobrą.

Chojnice. PKS Chojnice w rękach Blue Line

Minister powiedział „tak”

Nowe autobusy, wygodna podróżowania dla pasażerów, zapewnienie zatrudnienia dla wszystkich 231 pracowników PKS – to tylko niektóre korzyści wynikające z prywatyzacji tego przedsiębiorstwa, o ile przyszły inwestor dotrzyma umowy. Przygotowania trwały cały rok, finał w lipcu.

– Gdyby nie prywatyzacja, nasz PKS w obecnej formie istniałby najwyżej dwa lata – stwierdza Waldemar Mackiewicz, zarządca komisaryczny. – Tylko z zewnętrznym inwestorem mamy szansę na stabilny rozwój.

Do przetargu w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim stanęły dwie firmy: Connex i Blue Line. Członkowie komisji wybrali drugą ofertę, a kilka dni temu została ona zatwierdzona przez delegaturę Ministerstwa Skarbu Państwa. Blue Line to spółka warszawska zajmująca się leasingiem. Jest też udziałowcem kilku PKS w Polsce – w Stargardzie Szczecińskim, Grudziądzu i Łeżajsku. Ma spore udziały w fabryce Solbus w Solcu Kujawskim.



Chojnickie PKS wzięło kurs na prywatyzację, w lipcu zmieni się status prawny spółki. Firmę czekają... gruntowne porządki.

Jeszcze w grudniu 2002 roku sytuacja chojnickiego PKS była niepokojąca. Wówczas zadłużenie sięgało pół miliona złotych, co było powodem do ustanowienia zarządcy komisarycznego. Teraz kondycja finansowa firmy jest lepsza.

– Bilans 2004 roku wykazał stratę w wysokości 100

tyś. zł – przyznaje Mackiewicz. – Teraz odrabiamy straty. Do tego bilansu należy dodać nowe pojazdy, rozwój usług, świadczenie usług transportu pasażerskiego w całej Europie.

Inwestor, firma Blue Line, już dostarczył kilka nowych autobusów. Według zapowiedzi, będą kolejne.

– Nowszy tabor dla chojnickiego PKS oznacza mniejsze koszty eksploatacji pojazdów – dodaje Mackiewicz. – To stwarza możliwość obniżki cen przejazdów, ale jest za wcześnie, by mówić o konkretnych stawkach obniżek.

Radosław Osiński

■ Pożegnanie z Fazerem

Wygazana jest produkcja w Cloetta Fazer Polska – gdańskiej fabryce czekolady. Zajęcie straci około 320 osób. Likwidator wręczył już pierwsze wypowiedzenia. W siedzibie firmy zaczęło funkcjonować doradztwo, zorganizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Gdańsku.

– Otrzymałmy harmonogram zwolnień i cały proces likwidacji zakładu odbywa się zgodnie z nim – mówi Danuta Kwapińska-Koronowicz, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” w Cloetta Fazer Polska. – W indywidualnych przypadkach podejmujemy interwencje, np. w sprawie wydłużenia okresu zatrudnienia.

Pierwsi pracownicy odejdą już w czerwcu. Będą to przeważnie osoby z działu handlowego. Największa grupa opuści zakład w lipcu – ponad 180 osób, głównie kobiet. Reszta zasadniczego trzonu załogi – ponad 70 osób – pracę straci w sierpniu, a około 20 osób – w następnych miesiącach.

– Zorganizowaliśmy punkt konsultacyjny – doradczą – mówi Ewa Dąbrowska, zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku. – Postaramy się pomóc zwalnianym osobom. Jeżeli ktoś zechce się dokształcić, znajdziemy na to pieniądze. Gdy zabraknie, wystąpimy o wsparcie finansowe do ministerstwa.

O tym, że Cloetta Fazer Polska zostanie zlikwidowana, w fabryce tej poinformowano tuż przed świętami Wielkanocy – 22 marca br. Zwalniane osoby otrzymają odszkodowania oraz odpłaty. Najdłużej pracującej – około 10 tysięcy złotych. Właścicielem Cloetta Fazer Polska jest spółka ze Skandynawii.

Kazimierz Netka

■ Chrzest holownika



Matką chrzestną holownika „Big Joe Tide” została Dorota Jasińska.

Pat. Grauniger-Mohring

Wczoraj w Gdańskiej Stoczni Remontowa SA odbyła się uroczystość nadania imienia jednostce zbudowanej dla amerykańskiego armatora Tidewater Marine. Drugi z zakontraktowanych holowników wielozadaniowych typu AHTS otrzymał imię „Big Joe Tide”. Jednostka ma 67 metrów długości i przeznaczona jest do obsługi platform wiertniczych oraz wyrzynań kotwic z dna morskiego. Może pełnić rolę zaopatrzeniową dla obiektów offshore oraz służyć jako pomocniczy statek ratowniczo-gaśniczy do zwalczania ognia. Budowę holownika nadzorował zespół w składzie: Adam Kuncer – kierownik, oraz Krzysztof Gierowski i Henryk Lubański.

■ Medal za Leasing Plus

Gdańska Grupa Futura Prime po raz drugi z rzędu została uhonorowana prestiżową nagrodą polskiego biznesu – Medalem Europejskim. W tym roku wyróżniono ją za nowoczesną usługę „Leasing Plus”.

– Tegoroczna nagroda to dla nas potwierdzenie, że kierunek, w którym rozwijają się nasze produkty, jest właściwy – powiedział Konrad Karpowicz, dyrektor handlowy Grupy Futura Prime. – Gdy rok temu odbieraliśmy Medal Europejski za usługę „Ekstralease”, zakładaliśmy, że kolejne usługi powinny zwracać się w stronę full service leasingu, powinny oferować więcej niż samo finansowanie pojazdu. Udało się stworzyć produkt kompleksowy. Duże zainteresowanie usługą świadczy o tym, że trafiliśmy w potrzeby klientów. „Leasing Plus” to propozycja skierowana do klientów indywidualnych oraz sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Oprócz finansowania nowego pojazdu daje możliwość skorzystania z dodatkowych opcji serwisowych i kilku opcji zakończenia umowy leasingowej, m.in. wymiany użytkowanego samochodu na nowy. Medal Europejski jest rekomendacją wystawioną wyróżnionym produktom przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej oraz Business Centre Club.



Konrad Karpowicz, prezes Grupy Futura Prime, prezentuje Medal Europejski.

(JKL)

Swego nie znacie... Sunreef Yachts – jachty z klasą Z Gdańska w świat

Mało kogo stać na katarany produkowane przez Sunreef Yachts. Przy ulicy Doki 1 w Gdańsku powstają jedne z najbardziej luksusowych jednostek na świecie. Nazwa Sunreef Yachts jest już światnie znana za granicą. Tam głównie sprzedają się te pływające cacka.

Produkuje się tu katarany o dł. od 50 do ponad 150 stóp. Cena jachtu zależy od... opcji, jaką wybierze klient. Ważny jest rodzaj materiału użyty do produkcji kadłuba (aluminium, kompozyt, węgiel). Różne mogą być też silniki, materiały wybrane na wykończenie wnętrza, czy maszyny.

– Firma istnieje na rynku od 2001 roku – mówi Małgorzata Piłśniak, specjalista ds. marketingu. – Pierwszy jacht wyszedł z naszej stoczni już w 2002 roku. Był to 22,5-metrowy kataran Sunreef 74 z aluminiowym kadłubem. Obecnie jest on wystawiany na wszelkich targach, tak w Europie, jak i w Stanach Zjednoczonych. Dzięki temu mamy zamówienia na kolejne jednostki.

Właścicielem stoczni jest Francis Lapp. Urodził się we Francji, ale w Polsce mieszka już od 11 lat. Przedtem prowadził firmy zajmujące się instalacjami elektrycznymi i wentylacyjnymi dla obiektów przemysłowych. Jest także właścicielem biura turystycznego we Francji. Zajmuje się ono między innymi charterowaniem kataranów. Dzięki temu wpadł na pomysł produkcji luksusowych jachtów. Gdańsk okazał się świetną lokalizacją do rozpoczęcia takiego właśnie biznesu. Dzięki niższemu kosztom i zatrudnieniu fachowców wysokiej klasy produkowane u nas katarany mogą konkurować z innymi firmami ze świata.



Pierwszy kataran wyszedł ze stoczni Sunreef Yachts już w 2002 roku. Był to 22,5-metrowy kataran Sunreef 74 z aluminiowym kadłubem.

Pat. Sunreef Yachts

– Obecnie jesteśmy w trakcie budowy kolejnych

4 kataranów dla klientów z Europy Zachodniej – dodaje Piłśniak. – Budujemy też 60-stopowy jednokadłubowiec. Wodowanie przewidujemy już w czerwcu. Niestety, nie zgłosił się do nas jeszcze żaden klient z Polski.

Pierwszy kataran jest wszystkim dodatkowymi

opcjami kosztował 3,3 mln euro. Cena osiemnastometrowych kataranów Sunreef 60, które stocznią buduje obecnie, wynosi od 890 tys. euro w wersji podstawowej do 1,3 mln euro za najskosztownie wyposażone jachty.

Robert Kiewlicz

Dziś i jutro

Sunreef Yachts zatrudnia obecnie ponad 130 pracowników, zajmując 2 hale na terenie stoczni gdańskiej. Posiada własne biuro projektowe oraz inżynierijne. W planach jest jednak budowa własnej stoczni jachtowej. Nieznana jest jeszcze jej lokalizacja, jednak przedstawiciele firmy zapewniają, że nie opuszczą Trójmiasta.

Pomorz Działalność ogólnopolska Działalność ogólnopolska Działalność ogólnopolska	REKLAMA ODDZIAŁ REDAKCJI Gdańsk, tel. (58) 303-30-10 Gdańsk, tel. (58) 303-30-10 Gdańsk, tel. (58) 303-30-10	WYDAWCA Gdańsk, tel. (58) 303-30-10 Gdańsk, tel. (58) 303-30-10 Gdańsk, tel. (58) 303-30-10
---	--	---

Firmy nominowane do nagród pomorskiego Sejmiku Gospodarczego

W kategorii Małe Przedsiębiorstwo zatrudniające do 25 osób**Firma budowlana Nata, Dariusz Stankiewicz z Gdańska**

Firma zajmuje się układaniem podłóg drewnianych, sprzedażą parkietów i chemii do układania podłóg. Zakład posiada certyfikaty ISO 9001 i 14001. Ostatnio firma zanotowała wzrost obrotów o 35 proc.

Przedsiębiorstwo Ogólnobudowlane Jan Cydejko, Tomasz Cydejko sp. j. z Łęgowa-Cieplewa

Zakład wykonuje roboty ogólnobudowlane, instalacje elektryczne i wodnokanalizacyjne. Posiada certyfikat ISO 9001. Odnosił wzrost obrotów o 103 proc.

Abakus Europe, E. Szczecina, J. Buchwald z Łęborka

Firma zajmuje się dostawą wyrobów ze stali nierdzewnej oraz sprzętu żeglarskiego. Posiada certyfikat ISO 9001. Ostatnio firma zanotowała wzrost obrotów o 167 proc. i wzrost zatrudnienia o 16 proc.

Systemy Sieciowe Sevent sp. z o.o. z Gdańska

Firma zajmuje się systemami IP, sieciami LAN, MAN, WLAN oraz zarządzaniem systemami informatycznymi. Posiada ISO 9001. Zanotowała wzrost obrotów o 43 proc.

Infracorr sp. z o.o. z Gdańska

Zajmuje się sprzedażą elementów i urządzeń do sieci ciepłowniczych, projektowaniem i realizacją systemów c.o. Posiada certyfikat ISO 9001.

W kategorii Małe Przedsiębiorstwo zatrudniające do 50 osób**EL-mark Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych i Budowlanych z Wejherowa**

Firma zajmuje się wykonywaniem instalacji elektrycznych i sanitarnych. Zakład posiada certyfikaty ISO 9001 i 14001. Ostatnio zanotowała ok. 1 mln zł.

Stabilator sp. z o.o. z Gdyni

Zajmuje się kompleksowym zabezpieczaniem obiektów zabytkowych, stabilizowaniem i uszczelnianiem gruntów, ochroną brzegów morskich i zbiorników wodnych. Posiada ISO 9001 i 14001. W 2004 roku firma zainwestowała 4,2 mln zł. Zanotowała wzrost obrotów o 209 proc.

BIG - Autohandel z Gdańska

Firma zajmuje się sprzedażą pojazdów mechanicznych i części. Prowadzi usługi motoryzacyjne. Posiada certyfikat FORDA. Wzrost obrotów o 30 proc.

W kategorii Średnie Przedsiębiorstwo**Igloport sp. z o.o. z Gdyni**

Firma oferuje usługi składowe i przeładunkowe. Eksportuje produkty mrożone (eksport stanowi 31,5 proc.). Posiada certyfikaty ISO 9001, 14001 i HACCP. Wzrost obrotów o 65 proc., a zatrudnienia 12 proc. Firma ostatnio zainwestowała 3,2 mln zł.

Prywatne Przedsiębiorstwo Elwoz, Kazimierz Woźniak z Miechucina

Firma specjalizuje się w robotach ogólnobudowlanych, z montażem rurociągów, linii energetycznych i telekomunikacyjnych. Posiada certyfikat ISO 9001. Wzrost obrotów o 120 proc.

Danfoss LPM sp. z o.o. z Chwaszczyna

Przedsiębiorstwo wykonuje instalacje ciepłownicze (węzły cieplne, wymienniki ciepła). Posiada certyfikaty ISO 9001 i 14001. W ostatnim czasie w firmie zwiększyło się o 47 proc. zatrudnienie. W 2004 r. firma zainwestowała 11 mln zł.

Port Lotniczy Gdańsk sp. z o.o. z Gdańska

Zarządzanie portem lotniczym i magazynami cargo. W 2004 r. firma zainwestowała 1,5 mln zł. Eksport usług stanowi 41 proc.

W kategorii Duże Przedsiębiorstwo**Igloport sp. z o.o. ze Skórcza**

Firma zajmuje się produkcją mrożonych wyrobów kulinarnych oraz dystrybucją mrożonek i lodów. W 2004 r. zainwestowała 12,5 mln zł.

Porta KMI Poland sp. z o.o. z Boleszewa

Przedsiębiorstwo zajmuje się produkcją drzwi. Posiada ISO 9001. Ostatnio o 11 proc. wzrosło zatrudnienie. W 2004 r. firma zainwestowała 45,5 mln zł.

Saur Neptun Gdańsk SA z Gdańska

Przedsiębiorstwo zajmuje się dostarczaniem wody oraz odprowadzaniem ścieków. Posiada certyfikat ISO 9001, 14001, 18001.

Elektrociepłowni Wybrzeże SA z Gdańska

Firma zajmuje się wytwarzaniem i dystrybucją energii elektrycznej, produkcją ciepła. Posiada certyfikat ISO 9001, 14001, 18001. W ubiegłym roku zainwestowano 62 mln zł.

W kategorii Eksporter**Prino-Plast sp. z o.o. jv z Malborka**

Firma zajmuje się produkcją wyrobów z bawełny i wiskozy (wata higieniczna-kosmetyczna, opatrunkowa, waciki kosmetyczne). Posiada certyfikat ISO 9001. Eksport stanowi 69 proc. Zanotowano wzrost obrotów o 122 proc. i zatrudnienia o 25 proc. W 2004 r. zainwestowano 2 mln zł.

Hydromechanika Wiesław Szajda z Ostaszewa

Firma zajmuje się produkcją, instalowaniem i serwisem części dla przemysłu energetycznego, maszynowego i samochodowego. Posiada certyfikat ISO 9001, 14001, 18001. Eksport stanowi 90 proc. Zanotowano wzrost zatrudnienia o 80 proc. Zainwestowano ok. 1 mln zł.

Baltic Container Lines Co. Ltd. sp. z o.o. z Gdyni

Dowozowy serwis kontenerowy z portów. Przedsiębiorstwo posiada ISO 9001. Eksport stanowi 99 proc. Zanotowano wzrost obrotów o 59 proc. i zatrudnienia o 17 proc.

R E K L A M A



Wydawnictwo MAC Edukacja

zaprasza wszystkich zainteresowanych tematyką edukacyjną na DNI OTWARTE organizowane w dniach 12 i 25 maja 2005 roku w godzinach 8.00-15.00 do Biura Regionalnego w Gdyni, ul. Wielkokałacka 5 A, telefon (058) 624 77 71.

425333A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.
Oddział Zarząd Przedsiębiorstwa w Gdańsku,
80-858 Gdańsk, ul. Wałowa 41/43,

ogłasza przetarg nieograniczony na

dostawę mebli biurowych w 2005 r.

1. Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia znajduje się w PSG Sp. z o.o. w Gdańsku, ul. Wałowa 41/43, w Dziale Administracyjno-Gospodarczym, pokój 113, w godz. 9.00-11.00, tel. 32-63-580 lub 581 (po telefonicznym uzgodnieniu).
Cena 1 egzemplarza SIWZ wynosi 30,00 zł.

2. Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium przelewem na konto BRE Bank S.A. 04114010650000295013001001 lub dostarczenie czeku potwierdzonego przez bank na kwotę wadium, gwarancji bankowych, gwarancji ubezpieczeniowych.

3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 24.05.2005 r. do godziny 10.00 w Dziale Administracyjno-Gospodarczym, pokój 113.

4. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.05.2005 r. o godz. 10.00.

5. Inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

6. Informacje: www.psgaz.pl

425633A

Praca + szkolenia

zamów
reklame
w poniedziałek
w
Dzienniku
(058) 30 03 200

Biuro Promocji Sprzedaży „Dziennika Bałtyckiego” poszukuje
Koordynatora akcji promocyjnych i sprzedażowych w Trójmieście

Do głównych zadań zatrudnionej osoby należeć będzie:

- Organizacja i kontrola akcji promocyjnych oraz sprzedażowych na terenie Trójmiasta
- Kierowanie oraz koordynacja działań grupy sprzedawców
- Dbanie o wizerunek „Dziennika Bałtyckiego” zgodnie z obowiązującymi standardami

Od kandydata oczekujemy:

- Ukończonych 20 lat
- Min. średniego wykształcenia
- Prawa jazdy kat. B oraz własnego auta
- Umiejętności pracy z grupą ludzi

Oferujemy:

- Ciekawą pracę w młodym zespole
- Możliwość rozwoju w ramach firmy
- Atrakcyjne wynagrodzenie

Prosimy o przesłanie c.v. ze zdjęciem wraz z klauzulą o ochronie danych osobowych na adres: m.zielinska@prasa-balt.gda.pl lub o telefon: 30 03 608, 30 03 609, 30 03 610

Już dziś pomyśl o swojej karierze!

420260A

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chełm” w Gdańsku, ul. Worcella 44

zaprasza do udziału w wyborze wykonawcy na
„Świadczenie usługi koszenia trawników”

na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej „Chełm”
w trybie „Negocjacje z zachowaniem konkurencji”.

Zapraszamy do składania ofert w kancelarii Spółdzielni pod ww. adresem do dnia 24 maja 2005 r. do godz. 10.00.

Szczegółowe informacje i warunki zamówienia w cenie 50 zł (opłata w kasie SM „Chełm”) można otrzymać w siedzibie Spółdzielni w pok. 12 i 17. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

420434A

„EKO DOLINA” Sp. z o.o., Łężyce, gm. Wejherowo
tel. 058/672 50 00, fax 058/672 74 74

ogłasza przetarg nieograniczony
(wartość zamówienia powyżej 60 000 EUR) na:

Wykonanie dokumentacji projektowej dotyczącej obiektów zakładu unieszkodliwiania odpadów w Łężyczce: kompostowania odpadów organicznych i segment produkcji paliwa alternatywnego.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można uzyskać w biurze zamawiającego lub na piśmie wniosek Wykonawcy o jej przekazanie. Wykonawca pokryje koszty jej przekazania/przesyłki, jeśli zawniekuje o przesłanie SIWZ przesyłką kurierską.

Inne informacje znajdują się w ogłoszeniu o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej www.ekodolina.pl

Data przekazania ogłoszenia do Prezesa Urzędu zamówień Publicznych: 5.05.2005 r.

Uprawniona osoba do kontaktów z Wykonawcami: Magdalena Os.

420940A



PPHU „AS POMORZANKA”
Andrzej Szarmach
83-220, Skórcz, ul. Główna 7,
tel./fax 058/582 46 33

PRODUCENT POLECA

- woda źródlana 0,33 l
- oranżada 0,33 l
- cola 0,33 l
- lemon 0,33 l
- napój pomarańczowy 0,33 l

Ponadto:
woda i napoje 0,5 l, 1,5 l



Gazeta Prawna



DZIENNIK O GOSPODARCE I PRAWIE

Dodatek specjalny
dla czytelników
DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO
przygotowany
przez redakcję dziennika
GAZETA PRAWNA

Umowy o pracę

W DODATKU

- Umowa na okres próbny
- Umowa na czas określony
- Umowa na czas wykonania określonej pracy
- Umowa na czas nieokreślony
- Umowa zlecenia
- Umowa o dzieło

Pracodawca w swojej firmie zatrudnia na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia lub o dzieło. Umowa o pracę może zostać zawarta na czas nieokreślony, określony lub na czas wykonania określonej pracy. Każda z tych umów może zostać poprzedzona umową na okres próbny, nieprzekraczając trzech miesięcy.

Aby umowę o pracę zawrzeć w sposób właściwy, należy ją sporządzić na piśmie i wyraźnie określić w niej rodzaj i warunki umowy. Wymóg ten dotyczy wszystkich rodzajów umów.

W szczególności określa się rodzaj pracy, miejsce jej wykonywania, wymiar czasu pracy, termin rozpoczęcia pracy, a także wynagrodzenie ze wskazaniem składników wynagrodzenia, które odpowiada rodzajowi pracy. Stosunek pracy nawiązuje się w terminie określonym w umowie jako dzień rozpoczęcia pracy, a jeżeli tego terminu nie określono, to w dniu zawarcia umowy. Podaje się też, kiedy został nawiązany stosunek pracy. Strony mogą bowiem określić go w sposób dowolny, najczęściej jednak określając go konkretną datą kalendarzową, albo wskazując zdarzenie, które ma nastąpić (np. zakończenie remontu hali produkcyjnej). Jeżeli jednak termin ten nie został w umowie podany, to wówczas przyjmuje się, że stosunek pracy został nawiązany w dniu zawarcia umowy.

Oprócz wyszczególnionych w art. 29 par. 1 kodeksu pracy spraw, które powinna określać umowa o pracę, może ona zawierać również inne postanowienia regulujące warunki pracy i świadczenia na rzecz pracownika. Art. 29 par. 1 kodeksu pracy określa bowiem minimum, co oznacza, że właściwie sporządzona umowa o pracę nie może określać mniej spraw. Natomiast nie ma żadnych przeciwwskazań, aby umowa o pracę regulowała więcej spraw – np. w umowie o pracę na czas określony zawartej na dłużej niż sześć miesięcy można wprowadzić zapis zezwalający na wcześniejsze rozwiązanie tej umowy za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

W umowie o pracę strony mogą zamieścić postanowienia regulujące, czy miejsce świadczenia pracy jest stałe, czy ruchome, bądź określić porę dnia, kiedy będzie ona wykonywana (np. uściślić, czy będzie to praca wyłącz-

nie na jednej zmianie, czy również świadczona na drugiej i trzeciej), a nawet dodatkowe uprawnienia przysługujące wyłącznie konkretnemu pracownikowi – np. dotyczące zapewnienia mu codziennego dowozu do firmy.

Jeżeli umowa o pracę nie została zawarta z zachowaniem formy pisemnej, to wówczas pracodawca powinien najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy przez pracownika potwierdzić mu na piśmie ustalenia co do rodzaju umowy oraz jej warunków.

Natomiast najpóźniej w ciągu 7 dni od zawarcia umowy powinien poinformować go o obowiązującej dobowej i tygodniowej normie czasu pracy, częstotliwości wypłaty wynagrodzenia za pracę, urlopie wypoczynkowym oraz długości okresu wypowiedzenia umowy o pracę. Pracodawcy, którzy nie ustalili w swojej firmie regulaminu pracy, powinni dodatkowo poinformować nowo zatrudnionego pracownika o: porze nocnej, miejscu, terminie i czasie wypłaty wynagrodzenia, przyjętym sposobie potwierdzania przez pracowników

przybycia i obecności w firmie oraz usprawiedliwiania nieobecności.

Każda zmiana warunków umowy o pracę wymaga formy pisemnej. Na podstawie każdej umowy o pracę pracownik może zostać zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy. Wprowadzona została do kodeksu pracy zasada stanowiąca, że w takim przypadku nie wolno ustalać warunków pracy i płacy pracownika w sposób mniej korzystny niż dla pracowników, którzy wykonują taką samą albo podobną pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast wolno w takiej umowie uwzględnić proporcjonalność wynagrodzenia za pracę, a także innych świadczeń związanych z pracą. Proporcjonalność ta powinna odnosić się do wymiaru czasu pracy pracownika zatrudnianego w niepełnym wymiarze.

Umowy cywilnoprawne

Pracodawca zatrudnia nie tylko na podstawie umowy o pracę, lecz również na podstawie umów cywilnoprawnych, na przykład: zlecenia, o dzieło, agencyjnej, akwizycji. Uzyskuje w ten sposób niższe koszty zatrudnienia, nie musi wypłacać wynagrodzeń za czas urlopu i choroby, oszczędza na składkach na ubezpieczenia społeczne.

Najniższe koszty pracy pracodawca ponosi, zatrudniając na podstawie umowy zlecenia studenta albo ucznia szkoły ponadpodstawowej, którzy nie ukończyli jeszcze 26 roku życia. Osoby te nie są bowiem objęte obowiązkiem ubezpieczeń społecznych i dlatego zleceniodawca nie musi ze swoich środków pokrywać części składki na ich ubezpieczenie.

Natomiast nie opłaca się przedsiębiorcy tych osób zatrudniać na podstawie umowy o pracę. W takim przypadku bowiem objęci są obowiązkiem ubezpieczeniem społecznym, na takich samych zasadach jak pozostali pracownicy.

Umowa o pracę a przejście firmy

Może się zdarzyć, że zakład, który zatrudnia pracownika, zostanie częściowo lub w całości przejęty przez inny. Firma, która dokonała przejęcia, staje się z mocy prawa pracodawcą, czyli stroną w dotychczasowych stosunkach pracy. Nie musi więc wypowiadać umowy o pracę pracownikom zatrudnionym w przejmowanej firmie, a także zawierać z nimi nowych umów o pracę. Pracownicy zachowują dotychczasowe warunki pracy i płacy, co oznacza trwałość dotychczasowego stosunku pracy osób zatrudnionych w przejmowanej firmie.

W KAŻDY PIĄTEK W GAZECIE PRAWNEJ DODATEK PRAWO I ŻYCIE, A W NIM:

Porady prawne dla każdego z nas

Czytelnicy znajdują w dodatku praktyczne porady i instrukcje jak radzić sobie codziennie z lawiną niezrozumiałych i niejasnych przepisów. Dodatek pisany jest językiem zrozumiałym dla bardziej i mniej wtajemniczonych w zawołiciu prawne czytelników, zawsze na czasie i interesujący. Tematy czerpiemy z Państwa listów i telefonów, z dyżurów naszych ekspertów, z rozmów z urzędnikami i prawnikami, po prostu z życia.



Może się też zdarzyć, że student zatrudniony na podstawie umowy o pracę w tej samej firmie będzie dorabiał na podstawie umowy zlecenia.

Z tytułu tego zlecenia zostanie objęty ubezpieczeniem społecznym, tak jak pozostali pracownicy.

Umowa o pracę na okres próbny

Umowa na okres próbny poprzedza każdą umowę o pracę. Czas trwania nie dłuższy niż 3 miesiące (ustala go pracodawca). Powinna zostać zawarta na piśmie, w 2 egzemplarzach i określać rodzaj pracy, miejsce wykonania, wysokość wynagrodzenia, wymiar czasu pracy, datę rozpoczęcia pracy i datę zawarcia umowy (datę zakończenia umowy). Data zawarcia umowy może być jednocześnie datą rozpoczęcia pracy. Umowę muszą podpisać obie strony.

Umowa na okres próbny może poprzedzać umowę na czas określony, nieokreślony, na czas wykonywania określonej pracy. Między tym samym pracownikiem i pracodawcą może być zawarta tylko jeden raz, nawet jeżeli została zawarta na okres krótszy niż 3 miesiące.

Umowa na okres próbny rozwiązuje się po upływie terminu, na który została zawarta, bez potrzeby wypowiedzenia.

Po zakończeniu okresu próby pracodawca nie musi zatrudniać pracownika.

Jeżeli umowa została zawarta na dłuższy niż miesiąc, a uległaby rozwiązaniu po upływie

trzeciego miesiąca ciąży pracownicy, to zostaje przedłużona do dnia porodu.

Umowę można wcześniej rozwiązać za wypowiedzeniem. Długość okresu wypowiedzenia zależy od czasu trwania umowy.

Wynosi on:

3 dni robocze – jeżeli okres próbny nie przekracza 2 tygodni.

1 tydzień – jeśli okres próbny jest dłuższy niż 2 tygodnie, a krótszy niż 3 miesiące.

2 tygodnie – jeśli okres próbny wynosi 3 miesiące.

Oprócz tego umowę na okres próbny można rozwiązać wcześniej: za porozumieniem stron lub bez wypowiedzenia, z winy pracownika.

W okresie próbnym pracodawca powinien zapoznać się z kwalifikacjami pracownika, ocenić, czy jest on przydatny do pracy na danym stanowisku, a także zapoznać pracownika z warunkami pracy w firmie.

Umowy na okres próbny nie zawiera się z młodocianymi.

wzór

Warszawa, 28 lutego 2005 r.

(pieczęć pracodawcy)

numer REGON-EKD

Umowa o pracę na okres próbny

Zawarta w dniu 28 lutego 2005 r. w Warszawie między Fabryką Sprzętu Medycznego – spółka z o.o., reprezentowaną przez Jana Linę, zwanego dalej Pracodawcą, a Władysławem Mąką, zamieszkałym w Warszawie, ul. Beldan 181 m. 133, zwanym dalej Pracownikiem.

Pracodawca zatrudnia Pracownika w Fabryce Sprzętu Medycznego spółka z o.o. na okres próbny w wymiarze całego etatu i powierza mu obowiązki przyjmującego brudną odzież roboczą i wydającego czystą odzież roboczą oraz sortowacza odzieży.

Strony ustalają następujące warunki zatrudnienia:

- dzień rozpoczęcia pracy – 1 marca 2005 r.,
- dzień zakończenia pracy – 31 maja 2005 r.,
- wynagrodzenie – 1000 zł,
- miejsce wykonywania pracy – siedziba Fabryki Sprzętu Medycznego – spółka z o.o.

Umowa została sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach po jednym dla każdej strony.

Jan Lin
(podpis pracodawcy)

Władysław Mąka
(podpis pracownika)

wzór 1

Warszawa, 1 marca 2005 r.

(pieczęć pracodawcy)

Umowa o pracę na czas określony

Umowa o pracę na czas określony zawarta w Warszawie 1 marca 2005 r. między „Czyścioch – pralnie dla wszystkich” – Sp. z o.o. reprezentowaną przez Władysława Mąkę, zwanego dalej Pracodawcą, a Patrycją Majorczyk, zamieszkałą w Warszawie, ul. Nadzeczna 33 m. 74, zwaną dalej Pracownikiem.

- Pracodawca zatrudnia Pracownika w dziale kadr „Czyścioch – pralnie dla wszystkich” – Sp. z o.o. na czas określony od 1 marca 2005 r. do 30 czerwca 2006 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku referenta prawnego.
- W czasie trwania umowy Pracownik będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2800 zł miesięcznie.
- Strony zastrzegają sobie prawo rozwiązania umowy za wcześniejszym dwutygodniowym wypowiedzeniem.
- Umowa została sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach po jednym dla każdej strony.

Władysław Mąka
(podpis pracodawcy)

Patrycja Majorczyk
(podpis pracownika)

wzór 2

Warszawa, 28 lutego 2005 r.

(pieczęć pracodawcy)

numer REGON-EKD

Umowa o pracę na czas określony

Umowa o pracę na czas określony zawarta w Warszawie w dniu 28 lutego 2005 r. między Fabryką Guzików – spółka z o.o. reprezentowaną przez Witolda Sępika, zwanego dalej Pracodawcą, a Anielą Biela, zamieszkałą w Warszawie, ul. Pusta 25 m. 86 zwaną dalej Pracownikiem.

Pracodawca zatrudnia Pracownika w dziale produkcji guzików w Fabryce Guzików – Spółka z o.o., na czas określony od 1 marca 2005 r. do 30 kwietnia 2005 r., pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku projektanta.

W czasie trwania umowy o pracę Pracownik będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 1800 zł miesięcznie (słownie: jeden tysiąc osiemset).

Umowa została sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach po jednym dla każdej strony.

Witold Sępek
(podpis pracodawcy)

Aniela Biela
(podpis pracownika)

Umowy o pracę na czas określony

Czas trwania umowy powinien być zawsze w sposób konkretny określony w umowie (data rozpoczęcia i data zakończenia). Umowa powinna zostać sporządzona na piśmie w dwóch egzemplarzach, określać: rodzaj pracy, miejsce wykonywania, wysokość wynagrodzenia, czas trwania (czyli datę rozpoczęcia pracy i zakończenia), datę zawarcia umowy

(może to być ta sama data co rozpoczęcia pracy), wymiar czasu pracy (np. cały etat, połowa etatu). Muszą ją podpisać obie strony.

Umowa rozwiązuje się sama po upływie czasu, na jaki została zawarta. Pracodawca nie musi jej wówczas wypowiedzieć ani uprzedzać pracownika, że nie będzie go nadal zatrudniał.

Wcześniej można ją rozwiązać za dwutygodniowym wypowiedzeniem (pod warunkiem, że trwa dłużej niż 6 miesięcy i możliwość wcześniejszego rozwiązania została przewidziana w umowie), na mocy porozumienia stron, z winy pracownika bez wypowiedzenia, bez winy pracownika bez wypowiedzenia (zobacz rozwiązywanie umów).

- Jeżeli umowa na czas określony uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży pracownicy, to ulegnie przedłużeniu do dnia porodu.
- Terminu zakończenia umowy nie można zmienić sporządzając aneks do niej.
- Kolejna trzecia umowa zawarta na czas określony może się automatycznie przekształcić w umowę na czas nieokreślony.

gdy przerwa między rozwiązaniem poprzedniej a zawarciem następnej nie przekroczyła jednego miesiąca, a umowy te zostały zawarte między tymi samymi stronami. Przy tych obliczeniach nie uwzględnia się umowy na okres próbny i na czas wykonania określonej pracy, na czas zastępstwa pracownika w czasie jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy, a także umowy zawartej w celu wykonywania pracy o charakterze dorywczym, sezonowym albo zadań realizowanych cyklicznie.

Może się zdarzyć, że w trakcie trwania umowy o pracę na czas określony dojdzie między stronami do uzgodnienia dłuższego okresu wykonywania pracy na podstawie tej umowy. Takie uzgodnienie uważa się za zawarcie kolejnej umowy o pracę od dnia następującego po jej rozwiązaniu.

Zalety:

- krótki okres wypowiedzenia umożliwia łatwiejsze zwolnienie pracownika
- pracodawca nie musi podawać przyczyn wypowiedzenia
- nawet jeśli pracownik został zwolniony z naruszeniem przepisów o wypowiedza-

niu umów, to sąd pracy przyzna pracownikowi wyłącznie odszkodowanie, natomiast nie przywróci go do pracy.

Pułapki:

- powinien uważać na tzw. trzecią umowę, która automatycznie przekształca się w umowę na czas nieokreślony
- nie warto „obchodzić” przepisów, przedłużając czas trwania umowy aneksem, ponieważ ta czynność traktowana jest jak zawarcie nowej umowy na czas określony i w rezultacie może doprowadzić do tego, że pracownik zatrudniony jest na tzw. trzeciej umowie, która automatycznie przekształca się w umowę na czas nieokreślony
- nie wolno zapomnieć o zamieszczeniu w umowie klauzuli zezwalającej na jej wcześniejsze rozwiązanie za wypowiedzeniem dwutygodniowym. W razie jej braku umowy nie można wypowiedzieć
- jeżeli umowa uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży, pracownicy zostaje automatycznie przedłużona do dnia porodu.

Zalety:

- umowa automatycznie rozwiązuje się po wykonaniu określonej pracy, pracownik nie może skutecznie domagać się dalszego zatrudnienia w firmie
- do wykonania poszczególnych prac w firmie przedsiębiorca może zatrudniać różnych pracowników, uwzględniając ich umiejętności
- tego samego pracownika pracodawca może zatrudniać dowolną ilość razy na pod-

stawie kolejnych umów na czas wykonywania określonej pracy.

Pułapki:

- nie można jej wypowiedzieć, lecz jedynie wolno zwolnić pracownika na mocy porozumienia stron, bądź bez wypowiedzenia z jego winy
- jeżeli umowa uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży pracownicy, zostaje automatycznie przedłużona do dnia porodu.

Umowa o pracę na czas nieokreślony

Strony określają w niej wyłącznie moment rozpoczęcia wykonywania pracy, natomiast nie podają, do kiedy umowa będzie trwała. Zostaje ona zawarta wówczas, gdy strony w umowie wyraźnie stwierdziły, że jest to umowa na czas nieokreślony, a także gdy wynika to wyraźnie z okoliczności towarzyszących zawarciu umowy.

Czas trwania: umowa nie zawiera terminu, do którego będzie trwała, jest zawarta też do momentu, w którym zostanie rozwiązana przez pracownika lub pracodawcę albo na mocy porozumienia stron.

Musi zostać zawarta na piśmie w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i określać: strony umowy, rodzaj umowy, miejsce wykonywania, wysokość wynagrodzenia, datę rozpoczęcia pracy, datę zawarcia umowy (może to być ta sama data), wymiar czasu pracy (np. cały etat, pół etatu). Muszą ją podpisać obie strony.

Integralną częścią tej umowy może stanowić np. umowa o sposobie korzystania z samochodu służbowego, o odpowiedzialności material-

nej, o zakazie podejmowania działalności konkurencyjnej.

Zalety:

- umowa zapewnia stabilność zatrudnienia, co jest również korzystne dla firmy, pozwala pracodawcy uniknąć częstego przyuczania do zawodu nowych pracowników i szukania zastępców na objęcie zwolnionego etatu.

Pułapki:

- nie wolno w umowie zamieszczać adnotacji, że o dacie rozwiązania decyduje pracodawca
- najtrudniej jest zwolnić pracownika zatrudnionego na podstawie tej umowy, ponieważ pracodawca musi podać przyczynę wypowiedzenia oraz zachować okres wypowiedzenia
- nawet jeśli pracodawca zwolni pracownika od świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia, to musi mu za ten czas zapłacić
- daje najwięcej przywilejów pracownikowi i najsukuteczniej chroni go przed zwolnieniem.

Umowa na czas wykonania określonej pracy

Pracodawca może zatrudnić pracownika na podstawie umowy na czas wykonywania określonej pracy. Jest to umowa terminowa i trwa tak długo, aż zostanie wykonana konkretna praca (np. kierownik został zatrudniony na czas trwania przewożenia dzieci na kolonie, praca zostanie wykonana, gdy zakończą się wakacje i ostatni turnus wróci do domu).

Zawieranie takich umów jest szczególnie korzystne dla pracodawcy, wówczas gdy prace nasilają się tylko w pewnych okresach. Na przykład: przedsiębiorstwo zajmuje się przewozem osób i dlatego firma ma więcej zamówień w okresie urlopu. Aby im sprostać, pracodawca musi zatrudnić większą liczbę kierowców. Zatrudnia więc dodatkowo, gdyż przez cały rok nie musi mieć aż tak dużej załogi.

Jednakże, oprócz zalet, dla pracodawcy ta umowa ma również pewne wady. W normal-

nych warunkach nie może bowiem zostać rozwiązana za wypowiedzeniem. Umowa rozwiązuje się sama dopiero wówczas, gdy zostanie wykonana określona praca (dla potrzeb której została ona zawarta). Rozwiązuje się ona z mocy prawa, tzn. nie trzeba jej wcześniej wypowiedzieć. Pracodawca nie musi też zawierać z pracownikiem nowej umowy, nawet wówczas gdy w firmie do wykonania jest jeszcze inna praca o podobnym charakterze.

Osobie zatrudnionej na umowie na czas wykonania określonej pracy przysługują uprawnienia takie same, jak pozostałym pracownikom. Na przykład: mają prawo do urlopu, a pracownicy na czas wlicza się im do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze i emerytalne. Jeżeli umowa trwała tylko część roku (np. praca została wykonana po kilku miesiącach), to wówczas za ten rok pracownikowi przysługuje urlop proporcjonalny, np. pracował przez 5 miesięcy – ma więc prawo do 5/12 urlopu.

wzór

(pieczęć pracodawcy)

numer REGON-EKD

Warszawa, 28 lutego 2005 r.

Umowa o pracę na czas nieokreślony

Zawarta w Warszawie, 28 lutego 2005 r. między Strój Modny – Spółką z o.o. reprezentowaną przez Józefa Maciejewskiego, zwanego dalej Pracodawcą a Tomaszem Koziołem, zamieszkałym w Warszawie, ul. Zamkowa 80 m. 32, zwanym dalej Pracownikiem.

1. Strony ustalają następujące warunki zatrudnienia:

- rodzaj umówionej pracy
- stanowisko, funkcja, zawód, specjalność
- miejsce wykonywania pracy
- wymiar czasu pracy
- wynagrodzenie
- (składniki wynagrodzenia, wysokość oraz podstawa prawna ich ustalenia)

2. Dzień rozpoczęcia pracy – 1 marca 2005 r.

3. Umowa została sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron

Józef Maciejewski

(podpis pracodawcy)

Tomasz Kozioł

(podpis pracownika)

wzór

Warszawa, 1 marca 2005 r.

(pieczęć pracodawcy)

Umowa na czas wykonania określonej pracy

Zawarta w Warszawie, 1 marca 2005 r. pomiędzy „Baza Transportowa” – sp. z o.o. reprezentowaną przez Wacława Nowakowskiego, zwanego dalej Pracodawcą, a Zenonem Krukiem, zamieszkałym w Warszawie, przy ul. Podmoklej 90 m 33, zwanym dalej Pracownikiem, o treści następującej:

§ 1

Pracodawca zatrudnia Pracownika od dnia 1 marca 2005 r. w firmie „Baza Transportowa” sp. z o.o. w Warszawie w charakterze pomocnika kierowcy dowożącego materiały budowlane na teren osiedla „Na Skarpie”, do czasu zakończenia budowy tego osiedla, w pełnym wymiarze czasu pracy.

§ 2

W czasie trwania umowy pracownik będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 1200 zł.

§ 3

Umowa została sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron.

Wacław Nowakowski
(podpis pracodawcy)

Zenon Kruk
(podpis pracownika)

Jak założyć własną firmę ?

Jak radzić sobie z pułapkami kredytowymi ?

Jak nie dać się oszukać kupując mieszkanie ?

Szukasz skutecznych rozwiązań? Wystarczy Gazeta Prawna!

Codziennie w Gazecie Prawnej:
porady podatkowe, prawo pracy, gospodarka i finanse.

Informacje o prenumeracie: 0 801 626 666
pn-pt 7.30-17.00 (022) 761 31 27

INFORM Gazeta Prawna

Umowa zlecenia

Wprawdzie niektóre umowy zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i zleceniodawca nie zaoszczędzi zatrudniając w ten sposób pracownika, lecz warto korzystać z tej formy zatrudnienia, gdy nadal dla przedsiębiorcy jest bardziej korzystna niż umowa o pracę.

Zleceniobiorca nie ma takich uprawnień jak pracownik – np. prawa do urlopu.

Umowę zlecenia można łatwiej rozwiązać niż umowę o pracę, przez wypowiedzenie, w dodatku w każdym czasie – np. podczas choroby zleceniobiorcy. Choroba nie chroni więc przed rozwiązaniem umowy zlecenia, natomiast niezdolnemu z powodu choroby do pracy pracownikowi nie można wręczyć wypowiedzenia. Skutek wypowiedzenia umowy zlecenia jest natychmiastowy, natomiast przy rozwiązywaniu umowy o pracę obowiązuje okres wypowiedzenia, którego długość zależy od stażu pracy w tej firmie, z której odchodzi pracownik zatrudniony na czas nieoznaczony.

Na podstawie umowy zlecenia przyjmujący zlecenia (czyli zleceniobiorca) zobowiązuje się do wykonania określonych czynności (np. uporządkowania archiwum, przepisywania na maszynie) na rzecz dającego zlecenie (czyli zleceniodawcy). Wykonuje więc czynności, które nie wymagają zatrudnienia w stałym czasie, w oznaczonym miejscu i pod kierownictwem pracodawcy. Zleceniobiorca nie jest bowiem podporządkowany zleceniodawcy, który np. nie może domagać się, aby zlecona praca była wykonywana codziennie w określonych godzinach i wyznaczonym miejscu.

Uwaga! Jeżeli zleceniobiorca będzie podpisywał listę obecności, wykonywał pracę w ści-

śle oznaczonych godzinach w firmie pracodawcy, to umowa ta nabiera cech umowy o pracę. Jeżeli na zleceniu dodatkowo zatrudniasz własnego pracownika, to wówczas umowa nie może obejmować tych czynności, które wykonuje on normalnie w ramach umowy o pracę, a także rodzić stosunku podporządkowania. Podczas kontroli w twojej firmie inspektor pracy w takim przypadku będzie mógł wnieść o uznanie takiej umowy za umowę o pracę.

Umowy zlecenia z własnym pracownikiem nie możesz też zawierać tylko po to, aby uniknąć zapłacenia mu dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wypłacając z tytułu wynagrodzenia za zlecenie znacznie niższą kwotę. Postępując w ten sposób narażasz się na ukaranie.

Zalety:

- ▶ tylko przy niektórych umowach zlecenia pracodawca nie ponosi wydatków na składki na ubezpieczenie społeczne zleceniobiorcy
- ▶ zleceniobiorca ma mniej uprawnień niż pracownik, co daje zleceniodawcy wymierne korzyści finansowe: nie płaci za jego urlop
- ▶ umowę zlecenia łatwiej rozwiązać niż umowę o pracę.

Pułapki dla zleceniodawcy:

- ▶ zatrudniając zleceniobiorcę warto zwrócić uwagę na to, czy jest on objęty ubezpieczeniem społecznym i czy należy odprowadzić z tego tytułu składkę na ZUS
- ▶ nie wolno na zleceniobiorcę nakładać takich obowiązków jak na pracownika – np. domagać się, aby podpisywał listę obecności, bo wtedy umowa zlecenia może zostać uznana za pozorną.

Umowa o dzieło

W swojej firmie możesz zatrudnić wykonawcę na podstawie umowy o dzieło. Niektóre prace, niezbędne w firmie, nie muszą być bowiem wykonywane na podstawie umowy o pracę.

Zanim zatrudniasz w firmie nową osobę, wybierz umowę, która jest najbardziej korzystna dla twojej firmy, a w dodatku kosztuje ją najmniej.

Umowa o dzieło jest umową cywilnoprawną. Nie regulują jej przepisy prawa pracy. Dla tego zatrudnionemu w ten sposób wykonawcy nie przysługują uprawnienia pracownicze – np. prawo do urlopu. Łatwiej też pracodawca może ją rozwiązać, ponieważ wykonawca nie korzysta z ochrony przed zwolnieniem, jaka przysługuje pracownikom.

Wykonawcy nie płacisz: za czas przebywania na urlopie, za czas korzystania ze zwolnień przewidzianych w kodeksie pracy (np. na poszukiwanie pracy w okresie wypowiedzenia, którego dokonał pracodawca, czy na opiekę nad dzieckiem, które nie ukończyło jeszcze 14 lat). Oszczędzasz też na składkach na ubezpieczenie społeczne.

Przypomnijmy! W umowie o dzieło wykonawca zobowiązuje się do wykonania określonego dzieła (np. uszycia garnituru). Ważny jest więc rezultat wykonanej przez niego pracy. Podczas wykonywania pracy nie musisz go kontrolować ani nadzorować, rozliczasz go z efektu.

Przedmiotem umowy o dzieło są więc czynności, które dają konkretny rezultat. Wykonawca nie ma obowiązku osobistego świadczenia pracy, lecz ponosi całą odpowiedzialność za wykonanie dzieła.

Uwaga!

Gdy do umowy o dzieło nie wprowadzisz zastrzeżenia, że wykonawca ma obowiązek wykonać je osobiście, to wówczas może on powierzyć pracę innej osobie. Przedmiotem umowy o dzieło nie może też być praca, którą pracownik normalnie wykonuje w ramach stosunku pracy.

Wprawdzie na podstawie umowy o dzieło możesz zatrudnić też swojego pracownika, ale wówczas nie może on wykonywać pracy, która świadczy w ramach stosunku pracy, a w dodatku nie zaoszczędzisz na składkach na ZUS.

Wykonawca odpowiada bowiem za rezultat. Dzieło może wykonać korzystając ze swoich materiałów i narzędzi albo tymi, które otrzymał od zamawiającego. Zamawiający dzieło zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia – ustalonego; kwotowo, w formie ryczałtu bądź kosztorysowego (na podstawie planowanych prac i przewidywanych kosztów). Wykonujący dzieło nie jest podporządkowany zamawiającemu (czyli nie ma tutaj takiego podporządkowania jak między pracownikiem a jego pracodawcą). Najczęściej świadczenie wykonującego dzieło jest jednorazowe.

Przedsiębiorca, który nie jest zadowolony z zatrudnionego wykonawcy, może odstąpić od umowy łatwiej niż wówczas, gdyby zwolnił pracownika za wypowiedzeniem.

Zrobi to wówczas, gdy:

- ▶ wykonawca opóźnia się z rozpoczęciem pracy lub wykonaniem dzieła, a w dodatku jest już prawdopodobne, że nie wykona go w oznaczonym w umowie terminie.
- ▶ wykonawca wykonuje dzieło wadliwie i nie reaguje na wezwania odnośnie do zmiany sposobu wykonywania go.

„Gazeta Prawna” radzi: w takim przypadku warto wyznaczyć odpowiedni termin do zmiany sposobu wykonywania dzieła, a gdy nie zmieni sposobu postępowania, po tym terminie odstąpić od umowy.

Dzieło ma wady tak istotne, że uniemożliwiają one korzystanie z niego, a wykonawca nie usuwa ich w odpowiednim czasie.

Uwaga! Można też domagać się obniżenia ceny za dzieło, gdy wady nie są istotne, a wykonawca ich nie usuwa.

Odstąpić od umowy o dzieło (gdy występują przyczyny, które to uzasadniają) możesz więc w każdym czasie, czyli również wówczas, gdy wykonawca jest chory i korzysta ze zwolnienia lekarskiego, jest w ciąży lub w okresie ochronnym przed emeryturą.

WZÓR

Warszawa, 17 lutego 2005 r.

(pieczęć zleceniodawcy)

Umowa zlecenia

Zawarta w dniu 17 lutego 2005 r.

Pomiędzy Fabryką Guzików Sp. z o.o.

Zwanym dalej Zleceniodawcą, reprezentowanym przez:

Jana Galke

a Bożeną Kruk

zamieszkałą w Warszawie, ul. Staromostowa 17 m. 5

zwaną dalej Zleceniobiorcą

1. Zleceniobiorca zobowiązuje się na zlecenie Zleceniodawcy do..... (określić czynność)

2. Zleceniobiorca wykona zlecenie do 31 marca 2005 r.

3. Strony przewidują możliwość przedłużenia trwania umowy na

4. Zleceniobiorcy za wykonanie czynności określonych w pkt 1 przysługuje wynagrodzenie w wysokości 1500 zł.

5. Wynagrodzenie będzie płatne w ciągu 2 dni po przedstawieniu rachunku przez Zleceniobiorcę w siedzibie Zleceniodawcy.

6. Zleceniobiorca może powierzyć wykonanie zobowiązań wynikających z niniejszej umowy innej osobie za zgodą Zleceniodawcy.

7. Zmiany umowy wymagają dla swojej ważności formy pisemnej.

8. W sprawach nieuregulowanych w niniejszej umowie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

9. Umowę spisano w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach po jednym dla każdej ze stron.

Bożena Kruk

(podpis zleceniobiorcy)

Jan Galke

(podpis zleceniodawcy)

WZÓR

Warszawa, 17 lutego 2005 r.

(pieczęć zamawiającego)

Umowa o dzieło

zawarta w dniu 17 lutego 2005 r. pomiędzy Fabryką Okuć Różnych – sp. z o.o. (nazwa i siedziba albo imię i nazwisko i adres) z siedzibą w Warszawie w treści Zamawiającym, reprezentowanym przez:

Piotra Sępa

a Janem Linem (imię i nazwisko) zamieszkałym w Warszawie, ul. Mała 7 m. 33, zwanym dalej Wykonawcą, o treści następującej:

1. Wykonawca zobowiązuje się wykonać na zamówienie Zamawiającego dzieło (opisać dzieło).

2. Wykonawca ukończy dzieło do dnia 30 marca 2005 r.

3. Wykonawcy zostaną wydane następujące narzędzia i materiały niezbędne do wykonania dzieła (opisać materiały i narzędzia).

4. Wykonawca po zakończeniu dzieła zobowiązany jest do rozliczenia się z otrzymanych materiałów i narzędzi oraz do zwrotu tych, których nie zużył do wykonania dzieła, najpóźniej do czasu przyjęcia dzieła przez Zamawiającego.

5. Zamawiający odbierze dzieło w (podać miejsce odbioru dzieła).

6. Wykonawca ma prawo powierzyć wykonanie dzieła osobie trzeciej. W takim wypadku jest on odpowiedzialny za jej działania jak za własne.

7. Wykonawcy przysługują wynagrodzenie za wykonanie dzieła w wysokości 2000 zł. Wynagrodzenie będzie płatne w ciągu dwóch dni od momentu odbioru dzieła.

Piotr Sęp

(podpis zamawiającego)

Jan Lin

(podpis wykonawcy)

Firma. Bezpłatny dostęp do Krajowego Rejestru Długów

Wiosenne sprzątnięcie długów

Od wczoraj przedsiębiorcy mogą bezpłatnie przez trzy miesiące dopisywać do Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA dowolną liczbę swoich dłużników. KDR rozpoczął akcję „Wielkie wiosenne sprzątnięcie długów”.

– Nieprzypadkowo akcję rozpoczynamy wiosną, bo to jest taki okres, gdy przedsiębiorcy rozliczają poprzedni rok, płacą podatki – powie-

dział Adam Łącki, prezes KRD. – A często zdarza się, że trzeba zapłacić podatki za faktury, za które nie wpłynęły należności. Kierujemy tę ofertę do małych i średnich firm. To właśnie te przedsiębiorstwa mają największe kłopoty z utrzymaniem płynności finansowej z powodu trudności ze ściąganiem należności od nieuczciwych kontrahentów.

Do KRD będą mogły bezpłatnie dopisywać swoich dłużników te firmy, które pod-

piszą umowę z rejestrem między 10 maja a 10 czerwca. Jedynym kosztem jest aktywacja za 49 zł. Akcja ma być powtarzana co roku na wiosnę.

Istniejący od 2003 roku KRD BIG SA jest największą bazą informacji o dłużnikach i działa na podstawie o ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych. Do rejestru firmy mogą dopisywać swoich niesolidnych klientów, którzy zalegają z zapłatą należności przez co najmniej 60 dni na

kwotę nie mniejszą niż 200 zł w przypadku konsumentów i 500 zł w przypadku firm. Dzięki rejestrowi każda firma może sprawdzić, czy potencjalny kontrahent nie figuruje w bazie danych nierzetelnych klientów i czy nie zalega komuś z płatnością. Obecnie klientami KRD jest 13 tys. przedsiębiorstw, a w bazie danych zgromadzone informacje o 60 tys. dłużników.

Jacek Klein

REKLAMA

Czas wielkich prezentów

DNI OTWARTE



Spędź weekend pełen atrakcji w salonie Idea! Kup telefon lub samą aktywację a otrzymasz co drugą minutę rozmowy gratis oraz Ekstra pieniądze na Twoje połączenia. **Nagrody czekają na wszystkich!**

Weź udział w Wielkim Konkursie Idee, być może to właśnie Ty wyjedziesz nowym FIATEM IDEA!

Tczew, 14-15 maja 2005

Salon Idee: Pl. Hallera 18

Informacja handlowa: 0 801 234 567. Koszt połączenia: jednostka taryfikacyjna wg cennika TP SA. www.idea.pl

IDEA

Łączy Cię z ludźmi

W co inwestować

31 maja w hotelu Holiday Inn w Gdańsku (ul. Podwale Grodzkie 9, od godz. 17 do 19.30) odbędzie się konferencja pod hasłem „W co inwestować w 2005 roku?”, zorganizowana przez Open Finance SA. W programie przewidziano wystąpienia nt. wpływu gospodarki na rentowność inwestycji, o tym w co inwestować: rynek pieniężny czy akcji, czy i jak inwestować w nieruchomości, jak ułożyć zyskowy portfel inwestycyjny, na jaką stopę zwrotu możemy liczyć w 2005 r. Udział jest bezpłatny. Szczegółowe informacje są dostępne na stronie: www.open.pl/konferencja lub pod numerem tel. 0-801-600-200.

(dd)

AWANSE, AWANSE

Zmiany w zarządzie Energi

Andrzej Chmielecki od początku maja jest nowym wiceprezesem zarządu ds. finansowych Koncernu Energetycznego Energa SA. Wybrany został w wyniku konkursu.

– Zamierzam zająć się przeprowadzeniem restrukturyzacji finansowej koncernu i grupy kapitałowej – powiedział Chmielecki. – Do moich zadań należało będzie także przygotowanie firmy do rozpoczęcia notowań akcji na giełdzie.

Chmielecki jest absolwentem Uniwersytetu Gdańskiego. Aktualnie kończy studia podyplomowe MBA. Ma 43 lata, jest żonaty, ma dwoje dzieci. Wcześniej pracował m.in. w PHZ Navimor sp. z o.o. w Gdańsku – jako wiceprezes zarządu, w Stoczni Gdynia SA – jako dyr. finansowy, w Nordea Bank Polska SA – jako dyr. ds. logistyki i bezpieczeństwa. (JKL)



Andrzej Chmielecki

Nasza łoża. Jak się robi interesy Żurawinka jak z babcinej spiżarni

Czy można zarobić na suchożonych grzybach i żurawinie? Okazuje się, że tak. Do tego nie tylko w kraju, ale także eksportując do Kanady i Australii. O tym i nie tylko opowiada Stefan Skwierawski z Brus, właściciel Zakładu Produkcji Spożywczej, a zarazem laureat najwyższych nagród na międzynarodowych targach zdrowej żywności. – Wielu marzy o pracy na własny rachunek. Co trzeba zrobić, aby się udało?

– Nie bać się. Swoją firmę założyłem w 1989 roku. Zrezygnowałem z państwowej posady, nie mając pewności, że uda się mi poprowadzić własny interes. Moja mama bardzo to przeżyła. Pełna obaw była również moja żona. Ale udało się. – Z czego jest pan dumny? – Z mojej odwagi, no i z kontraktu grzybowego. Jest opatentowany, więc tylko ja w Polsce mogę go produkować. Inni muszą wykupić ode mnie licencję. Moje wyroby są naturalne, słodzone i solone są tylko do smaku. Nie zawierają pektyn. Receptury opracowuję sam. Jestem z wykształceniem technologiem żywnościowym. Produkty przygotowuję tak, jak kiedyś robiły to nasze babce.

– Jak się okazuje, receptury na medal. Jakie wyróżnienie ceni pan sobie najbardziej?

– Wszystkie targowe. Skoro spośród 400 firm tylko dziesięć dostaje medal, to jest to wyróżnienie. Cenię też sobie osobisty list od byłego wojewody Kurlczyka. Jestem mu wdzięczny, ale też trochę obrażony na niego.

– Dlaczego?

– Rok temu obiecał, że będzie odwiedzał wszystkie wyróżnione firmy i będzie to dla nas jakaś promocja. Jednak nie przyjechał.



Stefan Skwierawski

Pat. Maria Sowisło

– Będzie pan poszerzał zakres produkcji?

– Nie. Po co? To czym się zajmujemy, w zupełności wystarczy. Marynatami nie zajmę się, bo są niezdrowe, a nasze hasło brzmi „To co najlepsze z Borów Tucholskich”. Czasem tylko brakuje nam miejsca na gotowe wyroby. Planuję budowę magazynu. Staram się o środki unijne na ten cel.

– Co chciałby pan powiedzieć swoim konkurentom?

– Konkurencja niech robi swoje i nie martwi się. Dla wszystkich starczy owoców runa leśnego.

– Dziękuję za rozmowę.

Maria Sowisło

O firmie

Zakład istnieje od marca 1989 roku. W sumie, w ciągu całego roku zatrudnia ok. 30 osób. Sztandarowymi produktami są: żurawina i borówka niskosłodzone, koncentrat grzybowy, granulaty grzybowe, susz owoców borówki czarnej i grzyby suszone. Produkty można kupić w całej Polsce, a ostatnio także w Kanadzie i Australii.

Partnerem dodatku Gospodarka Porty jest

ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA

414307A

Prawo. Wymiana floty Stare tankowce na złom



Po morzach i oceanach będą mogły pływać po 2010 roku tylko zbiornikowce z podwójnymi burtami i dnem, które nie zagrażają środowisku naturalnemu.

Fot. Grzegorz Mielęcki

Od ubiegłego miesiąca obowiązują zakazy eksploatacji zbiornikowców posiadających pojedyncze poszycie kadłuba i dna, mających nośność powyżej 20 tys. ton i liczących powyżej 23 lat. Do roku 2010 z morzy i oceanów muszą zniknąć pozostałe stare tankowce, nie posiadające podwójnych burt i dna.

Wprowadzenie zakazu wiąże się z zatięciem w listopadzie 2000 roku przy wybrzeżach Hiszpanii tankowca „Prestige”, wydawanego ropą naftową. Skutkiem tej awarii była katastrofa ekologiczna na ogromną skalę. Międzynarodowa Organizacja Morska - IMO w Londynie

wprowadziła więc poprawki do I aneksu konwencji MARPOL, przewidujące wycofywanie z przewozów zbiornikowców zagrażających naturalnemu środowisku morskemu.

Międzynarodowa konwencja MARPOL 1973 / 1978 o zapobieganiu zanieczyszczenia morza przez statki jest aktem prawnym obowiązującym na całym świecie, na wszystkich morzach i oceanach. Głównym celem jej wprowadzenia było przeciwdziałanie zanieczyszczeniu wód morskich przez statki na skutek przecieków oraz zrzutów produktów olejowych, chemikaliów i ścieków.

(JAS)

SŁOWNICZEK PORTOWY (22)

BETONOWANIE PODWODNE

Podwodne betonowanie, czyli wykonywanie podwodnych fragmentów betonowych budowli morskich, w tym portowych, przy wykorzystaniu różnych metod. Betonowanie podwodne jest tym skuteczniejsze, im mniejsza powierzchnia masy betonowej (cementu z kruszywem kamiennym i piaskiem) ma bezpośredni styk z wodą. Na płytkich wodach wystarczy układanie niezwiązanej masy betonowej luzem. Na większych głębokościach beton można układać w workach albo wylewać go z pojemników czy worków, opuszczanych na dno i tam otwieranych. Stosuje się tłoczenie betonu pod wodę rurami stałymi lub ruchomymi z betoniami ładunkowymi albo pływającymi. Szczegółową technologię stanowi betonowanie podwodne, głębokie. Polega ono na wypełnieniu szalunków (deskowań) elementu budowli kruszywem i zagęszczeniu go, a następnie tłoczeniu od dołu rurami odpowiednio przygotowanej masy betonowej. Masa, której poziom podnosi się w miarę tłoczenia, wnika między kruszywo i tworzy konstrukcję betonową.

oprac. (JAS)

Porty

Gdańsk. Przez Hamburg do Polski

Cytrusy zamiast bananów

Drastycznie spadła ilość bananów, jakie przeładowywane i składuje na terenie Wolnego Obszaru Celnego portu gdańskiego firma Cargofruit sp. z o.o. w Gdańsku. Wynika to ze zmian w zasadach importu tych owoców, jakie nastąpiły po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Spowodowały one podwyżki cen bananów i zmniejszenia ich sprzedaży na naszym rynku.

Zezwolenia i cła

- Banany można importować, w ramach kontyngentu, wyłącznie na podstawie pozwolenia na przywóz wydanego przez Agencję Rynku Rolnego - mówi Laszlo Irsa, dyrektor Cargofruit.

- W przypadku ich sprowadzania z państw Afryki, Karaibów i Pacyfiku stawka celną dla kontyngentu wynosi zero za tonę, a z krajów środkowoamerykańskich - 75 euro. Importer musi też złożyć w agencji zabezpieczenie, wynoszące 50 euro za tonę bananów, którego część może przepaść, gdy kontyngent nie zostanie przez niego całkowicie wykorzystany. Wielkość kontyngentów przyznawanych poszczególnym polskim firmom, sprowadzającym banany, ustalono na podstawie udokumentowanego ich importu bezpośredniego w latach 2000 - 2002. Ilości te są zbyt małe, aby opłacało się im samodzielnie przywozić owoców drogą morską. Na polskim rynku pozostały tylko dwie firmy sprowadzające banany statkami, a wśród nich nie ma importerów, z którymi od lat współpracowaliśmy. Jest to sytuacja niekorzystna zarówno dla nas, jak i dla portu.

Import bananów na obszar Unii, poza kontyngentem, jest możliwy po uprzednim uzyskaniu pozwolenia na przywóz. Jednakże wówczas cło na owoce z krajów Afryki, Karaibów i Pacyfiku wynosi 300 euro za tonę, a na pochodzące z pozostałych państw - 680 euro. Banany z krajów afrykańskich, karaibskich i regionu Pacyfiku są jednak mniejsze od środkowoamerykańskich i szybko ulegają popsuć. Powinny być one konsumowane zaraz po ścięciu. Nie nadają się więc do transportowania statkami. Stąd ich jakość jest znacznie gorsza niż owoców pochodzących z Ekwadoru, Panamy czy Kostaryki.



W magazynach firmy Cargofruit na terenie Wolnego Obszaru Celnego portu gdańskiego cytrusy zastąpiły banany.

Fot. Adam Warzywa

Mniejsze przeładunki

Do 1 maja ubiegłego roku, czyli do przystąpienia naszego kraju do Unii, Cargofruit przeładowywał na terenie WOC ponad 50 proc. wszystkich bananów sprowadzanych do Polski. Ponad 98 proc. owoców pochodziło z Ekwadoru. Wielkość jednorazowych dostaw wynosiła od 60 do 250 tys. kartonów, mieszczących po 20 kg bananów. Obecnie spółka obsługuje pojedyncze statki, bo mniejsze firmy handlujące owocami sprowadzają je przez porty niemieckie, a zwłaszcza przez - Bremerhaven i Hamburg. Po odbiorze towaru w Niemczech, przewozi się go samochodami lub koleją do Polski.

- Spadek przeładunku bananów staramy się uzupełnić obsługą statków przywożących owoce cytrusowe - powiedział dyrektor Irsa. - Ostatnio dokonaliśmy rozładunku cytryn z Argentyny oraz winogron w kontenerach z Chile. Jednakże cytrusy i inne owoce nie wypełniają luki po bananach. Dostawy cytryn z Argentyny trwają od maja

do września. Dlatego też priorytet w naszej działalności stanowi zawarcie nowych kontraktów handlowych. Obecnie prowadzimy rozmowy z firmą z Malezji, lecz jest za wcześnie, żeby podawać ich szczegóły.

Bez kontyngentów

Dyrektor Irsa zaznacza, iż w myśl porozumienia zawartego pomiędzy Światową Federacją Handlu a Komisją Europejską od 1 stycznia przyszłego roku może dojść do zniesienia kontyngentów na banany. W ich miejsce ma zostać wprowadzone cło. Jego proponowaną wysokością jest 230 euro za tonę.

Cargofruit bardzo liczy na powrót do Gdańska dotychczasowych kontrahentów, który byłby równoznaczny z istotnym wzrostem przeładunków. Na wielkość importu i cen bananów na rynku będzie miało wpływ prawo popytu i podaży. Ceny tych owoców, okresowo w granicach 2 zł za 1 kg, przeszły już do przeszłości. Nowe regulacje dotyczące handlu bananami na obszarze Unii mogą, choć nie muszą, spowodować koleją podwyżkę ich cen.

Ważna jest też bliższa współpraca firm handlowych, które mogłyby wspólnie przewozić swoje partie bananów jednym

statkiem chłodnicowym do Gdańska. Obniżyłoby to znacznie koszty transportu.

Wolny Obszar Celný jest bardzo dogodnym rejonem przeładunkowym dla importerów owoców i innych towarów. Są one składowane w magazynach spółki na terenie WOC, bez konieczności dokonywania odprawy celnej. Można też przenosić na nim prawo własności. Kontrahenci mogą więc zakupić towar w całości albo partiami i odprawić go na miejscu w urzędzie celnym. W przypadku ładunków tranzytowych istnieje możliwość odprawy ich u odbiorców.

Jacek Siertki



- Spadek przeładunku bananów staramy się uzupełnić obsługą statków przywożących owoce cytrusowe - mówi Laszlo Irsa, dyrektor Cargofruit.

Fot. Adam Warzywa

Firma Cargofruit sp. z o.o. w Gdańsku

■ Firma zajmuje się kompleksowo obsługą statków z ładunkami bananów i owoców cytrusowych. Jej oferta obejmuje wyładunek, przeładunek, magazynowanie oraz agencję celną i spedycję na terenie Wolnego Obszaru Celnego portu gdańskiego.

■ Oddziałowy: Port Gdański Eksploatacja sp. z o.o., Morska Agencja sp. z o.o. w Gdyni i 3 osoby fizyczne.

■ Powierzchnia magazynów chłodniczych - 20 tys. m kw., w tym powierzchnia komór klimatyzowanych - 12 tys. m kw.

Gdynia. Rusza nowa inwestycja portowa

Czwarty terminal



Na placu budowy przyszłego terminalu kontenerowego Gdynia Container Terminal SA GCT w porcie gdynskim konczy się wyburzanie starej zabudowy.

Fot. Tomasz Bolt

Budowa nowoczesnego terminalu kontenerowego Gdynia Container Terminal SA GCT w porcie gdynskim powinna rozpocząć się pod koniec tego miesiąca. Inwestorem jest międzynarodowa firma Hutchison Port Holdings. Wybudowanie oraz wyposażenie terminalu, m. in. w urządzenia przeładunkowe, ma kosztować 90 mln zł.

Na razie wyburzenia

Przeprowadziliśmy już przetarg na wykonawcę robót budowlanych i został on wybrany, co nie oznacza to jeszcze, że będzie budował terminal – mówi Jerzy Czartowski, prezes GCT SA. Wyniki przetargu muszą być zatwierdzone przez centralę naszej firmy w Hongkongu. Podjęcie decyzji akceptującej poprzedzi sprawdzenie, czy przeprowadzono go prawidłowo. Nie ogłoszaliśmy przetargu międzynarodowego, aby dać pracę polskim

firmom. Do jego ostatniego etapu dopuszczono spółki, Hydrobudowa Gdańsk SA, Mega SA Gdynia i Korporacja Budowlana Doraco w Gdańsku. Liczymy, że umowę z zaakceptowanym przez Hutchison Port Holdings wykonawcą będziemy mogli podpisać za dwa lub trzy tygodnie.

Na przyszłym placu budowy terminalu GCT od marca rozebrano większość starych obiektów budowlanych. Do zburzenia pozostał tylko duży, pięciopiętrowy budynek w pobliżu nabrzeża, do którego będzie przylegał plac składowy kontenerów. Prace rozbiórkowe zaczęły się w piątek.

Kontenery na czterech hektarach

Nowy gdynski terminal kontenerowy będzie zlokalizowany nad basenem VIII portu gdynskiego, przy nabrzeżu Bułgarskim. Naprzeciwko znajdują się nabrzeża Helskie I i Helskie II, wyko-

rzystywane przez Bałtycki Terminal Kontenerowy i terminal promowy. Spółka GTC jest wieczystym użytkownikiem terenu o powierzchni 18,8 hektara z przebiegiem o długości 550 m. Posiada już pozwolenie na budowę terminalu.

Prezes Czartowski przekazał, że prace budowlane obejmą wykonanie nabrzeża, placów składowych, bocznic kolejowej, dróg dojazdowych i bramy wjazdowej. Nowoczesne nabrzeże o długości 254 m pozwoli na równoczesną obsługę dwóch statków kontenerowych. Plac składowy kontenerów będą miały powierzchnię 4 hektarów. Do terminalu prowadzić będzie gruntownie przebudowana, na trasę wielopasmową, ul. Nowogłębia, równoległa do rozbudowywanej już ul. Janka Wi-

śniewskiego. Na jego teren samochody będą wjeżdżały przez zespół bramy wjazdowej z posterunkami celnym i Strażą Graniczną.

Terminal zostanie wyposażony w nabrzeżną suwnicę kontenerową i samojedźny żuraw kontenerowy o uniesieniu 100 ton, które otrzymamy z jednego z terminali europejskich Hutchisona. Natomiast nowym sprzętem będą 4 suwnice placowe do wysokiego układania kontenerów w bloki, po pięć warstw i 10 ciągników z naczepami – dodaje prezes Czartowski.

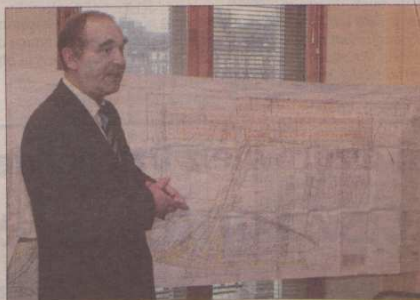
W perspektywie rozbudowa

Pierwszy statek kontenerowy ma być obsługiwany w terminalu GCT pod koniec tego roku. Jego roczna zdolność przeładunkowa ma wynosić 150 tysięcy TEU, czyli kontenerów 20 – stopowych. W terminalu pracę znajdzie ponad 200 osób.

Prezes Czartowski podkreśla, że w tym roku zakończy się pierwszy etap budowy terminalu. Jeżeli przewoźnicy i przeładunki kontenerów w regionie bałtyckim będą rosły, a wskazują na to prognozy gospodarcze, w przyszłym roku zacznie się drugi etap budowy.

Terminal GCT będzie czwartym rejonem przeładunków kontenerów w portach trójmiejskich. Kontenerowce obsługiwane są już w niedużym Gdańskim Terminalu Kontenerowym i Bałtyckim Terminalu Kontenerowym Gdynia BCT, a w Porcie Północnym budowany jest Morski Terminal Kontenerowy DCT Gdańsk.

Jacek Sieński



Fot. Adam Warzawa

– Terminal zostanie wyposażony m.in. w nabrzeżną suwnicę kontenerową i samojedźny żuraw kontenerowy – mówi Jerzy Czartowski, prezes Gdynia Container Terminal SA.

Hutchison Port Holdings

HPH należy do międzynarodowego konsorcjum Hutchison Whampoa Limited, kontrolowanego przez Chińczyków. Zalicza się do największych na świecie inwestorów i operatorów portowych, działających w 19 krajach. Zarządza 219 terminalami w 30 portach w różnych krajach, także – firmami transportowymi. Grupa HPH przeładowała w ubiegłym roku łącznie 47,8 mln TEU (kontenerów 20 – stopowych).



306220A

Gdynia. W terminalu promowym Rampą na dwa pokłady



Gotowa jest już dwupoziomowa rampa przeładunkowa ro – ro dla promów pasażersko-samochodowych szwedzkiego armatora Stena Line w terminalu promowym portu gdynskiego.

Fot. Tomasz Bolt

Dobiegają końca formalności związane z pozwoleniem na użytkowanie dwupoziomowej rampy przeładunkowej ro – ro dla promów pasażersko-samochodowych w terminalu promowym portu gdynskiego. Usprawni ona znacząco załadunki i wyładunki samochodów przewożonych promami szwedzkiej firmy żeglarskiej Stena Line, na linii Gdynia – Karlskrona.

Rampa przeszła już pomyślnie odbiory i próby techniczne – mówi Waleri Tankiewicz, dyrektor Pionu Zarządzania Infrastrukturą i członek Zarządu Morskiego Portu Gdynia SA. – Pozostało tylko uzyskanie pozwolenia na jej użytkowanie, co powinno nastąpić w najbliższych dniach. Rampa będzie służyła do równoczesnych przeładunków samochodów z dwóch pokładów promów „Stena Nordica” i „Stena Baltica”. Od Stena Line zależy, kiedy zacznie ją eksploatować „Stena Nordica”, posiadająca dwa pokłady samochodowe, została już dostosowana do załadunków i wyładunków za pośrednictwem nowej rampy. Natomiast „Stena Baltica” przechodzi przebudowę w Gdańskiej Stoczni Remontowa, która obejmuje między innymi zmontowanie drugiego pokładu.

Dwupoziomową rampę dla obu promów Stena Line

zbudowano też w Karlskronie. Dzięki temu przeładunki samochodów, zarówno w porcie gdynskim, jak w szwedzkim, będą trwały znacznie krócej niż dzisiaj. Jest to istotne, bo od roku na trasie Gdynia – Karlskrona rosną przewozy samochodów ciężarowych z ładunkami. Budowa nowej rampy w gdynskim terminalu promowym jest inwestycją ZMPG SA. Jej wykonawcą było konsorcjum spółek Energomontaż Północ w Gdyni i Hydromega w Gdyni. Budowa kosztowała około 12 mln zł. Kontrakt zarządu portu ze Stena Line gwarantuje, że możliwości przeładunkowe terminalu będą w pełni wykorzystywane. Pozwoli to na zwrot nakładów inwestycyjnych.

– Z uwagi na ograniczoną powierzchnię terminalu promowego budowa rampy i dojazdów do niej była przedsięwzięciem skomplikowanym. Zwłaszcza że ma ona służyć obsłudze promów o różnej konstrukcji i zanurzeniu, przy zmieniających się stanach poziomu wody w basenach portowych. Dlatego też została zaprojektowana we współpracy ze specjalistami szwedzkimi, mającymi doświadczenie w budowie ramp dla Stena Line – dodaje dyrektor Tankiewicz.

(JAS)



Źródło: oprac. własne

Info: Kabron

NIE ZAPOMNIJ

16 maja

■ Miesięczna kwota podatku leśnego i podatku od nieruchomości od osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej.

■ Wpłata przez osoby fizyczne drugiej raty podatku od nieruchomości, leśnego i rolnego.

■ Wpłata przez osoby prawne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej drugiej raty podatku rolnego.

■ Składka na ubezpieczenia społeczne odprowadzana przez płatników, niebędących jednostkami budżetowymi.

■ Składka na Fundusz Pracy

i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

20 maja

■ Składka na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

■ Zryczałtowany podatek dochodowy od osób fizycznych (PIT-8A).

■ Zaliczka miesięczna na podatek dochodowy od osób prawnych.

■ Zaliczka na podatek dochodowy od przychodów ze stosunku pracy.

■ Zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych od wypłat z umów-zleceń i o dzieło.

■ Zryczałtowany podatek dochodowy od przychodów ewidencjonowanych.

■ Zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą.

NIEZBĘDNIK

■ Słupskie Stowarzyszenie Innowacji Gospodarczych i Przedsiębiorczości 76-200 Słupsk, ul. Tuwima 22a, (0-59) 841 30 32 wew. 120, ssig@impman.pl, www.impman.pl/ssig

■ Fundacja Gospodarcza 81-538 Gdynia, ul. Olimpijska 2, (0-58) 622-20-52, fungo@fungo.com.pl

■ Regionalne Towarzystwo Inwestycyjne SA Starostwo Powiatowe w Tczewie 83-110 Tczew, ul. J. Dąbrowskiego 18, (0-58) 531-30-60, kusmierczuk@powiat.tczew.pl

Dotacje UE. Czy przepadną pieniądze dla mikroprzedsiębiorstw?

Są kłopoty, bo...

ministerstwo się guzdrze

Czy w naszym województwie nie będzie wypłat dla mikroprzedsiębiorstw w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego? Przedsiębiorcy spodziewają się najgorszego, zwłaszcza że w województwie podlaskim, z powodu braku właściwego wzoru umów, zdecydowano o wstrzymaniu przyjmowania wniosków do działania 3.4 ZPORR. Brak wypłat ze względów proceduralnych może przekreślić szansę na dofinansowanie realizowanych już projektów. W niektórych przypadkach może nawet doprowadzić do utraty płynności finansowej firmy, które się ubiegały o pomoc i przygotowały wnioski na tyle dobre, że „przeszły” gęste sito oceny. Eksperti Agencji Rozwoju Pomorza SA uspokajają, że zrobią wszystko, żeby nie doszło do takiej sytuacji. Radzą, co przedsiębiorcy powinni robić w oczekiwaniu na podpisanie umów i wypłatę dotacji.

Pod okiem eksperta

Lucjan Brudziński, ekspertem z Agencji Rozwoju Pomorza SA w Gdańsku

– Zgodnie z wytycznymi Unii Europejskiej umowy powinny być podpisane w ciągu 60 dni od chwili ogłoszenia decyzji o przyznaniu wsparcia. Termin już minął. Dlaczego nie można ich podpisać?

– Okazało się, że poprzedni wzór umowy zawierał błędy, dlatego należało go wycofać. W formularzach pomylono nazwę instytucji wdrażającej z pośredniczącą (§ 10.1), co jest bardzo istotne z punktu widzenia przekazywania środków. Beneficjent jest zobowiązany do systematycznego monitorowania przebiegu realizacji projektu oraz niezwłocznego informowania o zaistniałych nieprawidłowościach Instytucji Wdrażającej, czyli w przypadku woj. pomorskiego Agencji Rozwoju Pomorza SA.

– Ale otrzymaliście już Państwo poprawiony wzór umowy... Toczy się przecież wojna o być albo nie być dla tych firm...

– Niestety, przedstawiony nam projekt umowy pozostaje ciągle w fazie opracowywania. Do czasu przyjęcia go odpowiednim rozporządzeniem przez ministra gospodarki i pracy nie ma mocy wiążącej. Rozporządzenie ma zostać wydane z końcem maja. Ale to nic pewnego. To prawda, że wymagany termin zawarcia umów z beneficjentami minął. Podobnie jak beneficjenci czekam z niecierpliwością na ogłoszenie rozporządzenia.

– Bez umowy nie ma możliwości dotrzymania harmonogramu realizacji projektu. Banki nie chcą udzielać kredytów. Niektórzy przedsiębiorcy już zaciągali zobowiązania wobec swoich kontrahentów. Co teraz?

– Prosimy o niezwłoczne informowanie nas o powstałych przeszkodach: że z powodu opóźnienia podpisania umowy o dotację nie udało się zakupić sprzętu, zaciągnąć kredytu, że trzeba przesunąć inwestycję etc. To jest bardzo istotne z punktu widzenia otrzymania wsparcia. Potrzebne są dokumenty. Gramy do jednej bramki. Nie trzeba czekać z realizacją projektu. Jeżeli projekt zostanie zrealizowany zgodnie z harmonogramem oraz innymi zapisami wniosku, dzień po podpisaniu umowy przedsiębiorca będzie mógł złożyć wniosek o uruchomienie płatności i dołączyć sprawozdanie z wykonania projektu. I otrzyma pieniądze. Natomiast w przypadku niemożności dotrzymania terminów zawartych we wniosku istnieje możliwość podpisania aneksu do umowy o wydłużeniu czasu realizacji działań. Zapraszamy przedsiębiorców do kontaktu z Agencją.

– Co jeśli tych działań Unia Europejska nie uwzględni i nie przyzna pieniędzy przedsiębiorcom, w końcu nie z ich winy? – Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji. Oznaczałoby to porażkę i kompromitację instytucji odpowiedzialnych za wdrożenie programu. W tej chwili na Pomorzu, w ramach działania 3.4 ZPORR, decyzję o wsparciu otrzymało 31 firm, które złożyły wnioski o dotacje w pierwszej grudniowej rundzie aplikacyjnej.



Prof. Grzegorz Mielęga

Dla kogo

Z dotacji dla mikroprzedsiębiorstw mogą korzystać firmy zatrudniające poniżej 10 osób i działające na rynku nie dłużej niż 3 lata od daty złożenia wniosku do ZPORR. Przedsiębiorca może w ramach tego programu dostać dofinansowanie do 50 tys. euro w przypadku przedsięwzięć inwestycyjnych. Dzięki wsparciu w ramach działania 3.4 przedsiębiorcy mogą np. kupić lokale biurowe lub remontować dotychczasowe, uruchomić nowe usługi, kupić komputery, wyposażyć przychodnię lekarską lub gabinet stomatologiczny, poprawić jakość obsługi w kancelarii prawnej, czy uruchomić stację autogazu.

Z życia wzięte

Leszek Hass

właściciel PGR Leszek Hass Roboty Drogowo-Budowlane – Wniosek o dofinansowanie zakupu koparko-ładowarki złożyłem w pierwszym terminie pod koniec ubiegłego roku. Umowa miała być podpisana z końcem marca. Do tej pory jej nie mam i o mało nie straciłem szansy zakupu maszyny. Mój bank początkowo nie chciał słyszeć o przyznaniu kredytu w wysokości 60 tys. euro. Uległ dzięki pomocy, jaką otrzymałem z Agencji Rozwoju Pomorza. Według biznesplanu powinienem już pracować na tej maszynie. Straciłem konkretne pieniądze, bo miałem nagrana pracę. Tymczasem minęła połowa sezonu remontu dróg. Być może uda się ściągnąć maszynę w połowie maja. Nic nie zostało przygotowane jak trzeba, a tyle się o tym mówi. Chyba nie o taki efekt końcowy chodziło.

przygotował Dariusz Dulaba

Zadbaj o zdrowie z Dziennikiem

Zapłacisz mniej u lekarza

W każdy czwartek tylko z Dziennikiem Bałtyckim Pomorskie Kupony Medyczne o wartości 5, 10 i 20 złotych dzięki którym zapłacisz mniej za badania, porady i zabiegi w niepublicznych placówkach służby zdrowia

Możesz zaoszczędzić nawet kilkaset złotych!



SWISSMED
Centrum Zdrowia

Współwłaściciel i kierownik Centrum Zdrowia
CENTRUM STOMATOLOGICZNE
Sybilla Kowalczyk - Wójcik



Unijne fundusze cz. 4



Cykl opracowany przy współpracy ekspertów banku BGŻ S.A. i EFA sp. z o.o.

Dotacja jest już na wyciągnięcie ręki

Sprawdzą Twój wniosek

Na złożeniu wniosku w Instytucji Wdrażającej nie kończy się cały nasz wysiłek. To dopiero początek. Trzeba cały czas pamiętać, że założenia muszą się sprawdzić w rzeczywistości. Czekamy na pierwszy ważny egzamin.

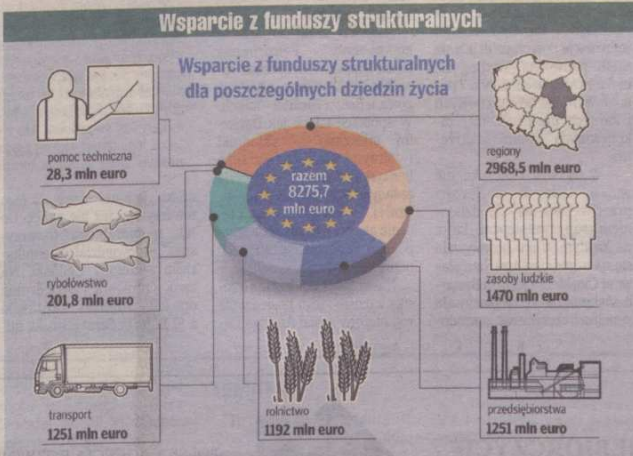
Przyjęty wniosek otrzymuje numer identyfikacyjny, po czym następuje kontrola formalna kompletności wniosku.

Ocena formalna

W jej ramach urzędnicy sprawdzają wniosek m. in. pod kątem kompletności wniosku, załączników, zgodności celów projektu z celami wybranego programu operacyjnego oraz kwalifikowalności kosztów. W przypadku oceny negatywnej wniosek zostaje zwrócony do poprawki (pod warunkiem, że złożony został co najmniej 7 dni przed terminem).

Dalsze etapy

Wnioski, które przejdą ocenę formalną, trafiają do kolejnego etapu weryfikacji. Grupa robocza ds. oceny projektów ocenia część techniczno-ekonomiczną i merytoryczną wniosku. Następnie sporządzona zostaje lista rankingowa wniosków oraz przekazywanie listy i dokumentacji do Instytucji Zarządzającej. Dokumentacja oraz lista rankingowa zostaje przekazana pod obrady Komitetu Sterującego. Ten ocenia wnioski i przygotowuje listy z rekomendacjami do akceptacji dla Instytucji Zarządzającej. Tu następuje ostateczna ocena



wniosków oraz akceptacja listy projektów do realizacji i przekazanie decyzji o akceptacji wniosku. Kolejnym etapem jest już podpisanie umowy PARP/RIF z odbiorcą ostatecznym. Ponieważ dotacje otrzymamy dopiero po realizacji inwestycji, trzeba cały czas kontrolować jej przebieg, aby wykonanie było zgodne z przyjętymi założeniami.

Trzeba również pamiętać, że nawet po otrzymaniu dotacji będziemy musieli monitorować inwestycję w kolejnych latach, aby nie narazić się na jej cofnięcie.

Anna Kłosowska

Bez funduszy nie ma rozwoju

Z Zenonem Bartzem, wiceprezesem zarządu firmy Sertop z Tych, rozmawia Anna Rogala

- Ile projektów inwestycyjnych zrealizował Pan dzięki funduszowi SAPARD?

- Trzy. Pierwszy już w 2003 r., na około 600 tys. zł, przeznaczony był na przystosowanie firmy do wymogów Unii Europejskiej. Konkretnie musieliśmy wyremontować posiadki w zakładzie i dobudować pomieszczenie do mycia urządzeń technologicznych. W ten sposób chcieliśmy uzyskać uprawnienia eksportowe do UE, co udało nam się jeszcze przed 1 maja 2004 r., czyli przed akcją. Dostaliśmy wtedy ok. 300 tys. zł zwrotu z SAPARD-u.

Drugi projekt, już na 1 mln 200 tys. zł, z czego zrefundowano ok. 620 tys. zł, zrealizowaliśmy w 2004 r. Pieniądze przeznaczyliśmy na nowe urządzenia do produkcji sera topionego.

Trzeci projekt, na 3 mln 865 tys. zł, dotyczy urządzenia pakującego-dozującego. Jego realizacja kończy się jeszcze w tym

miesiącu. Oczekujemy zwrotu około 50 proc. poniesionych nakładów.

- Teraz Sertop sięga po fundusze strukturalne...

- Planujemy skorzystać z Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Obszarów Wiejskich Działanie 1.5 i nabyć m. in. linię do przygotowania surowca do topienia sera. Chcemy też kupić kilka mniejszych urządzeń. Całość to koszt 2 mln 600 tys. zł.

Od pierwszej inwestycji współpracujemy z powołanym z Bankiem Gospodarki Żywnościowej. Ponieważ, jak mi się wydaje, jesteśmy wiarygodnym klientem, stąd zawsze bez problemu otrzymywaliśmy promesy kredytu.

- Dlaczego warto korzystać z unijnych funduszy?

- Każdy zakład, który nie chce zniknąć z rynku, musi inwestować. A jeżeli na inwestycję wydaję tylko połowę szacowanych kosztów, bo reszta jest dofinansowana przez kogoś innego, to chyba rachunek ekonomiczny jest prosty. To się najzwyczajniej opłaca!

Liczba dnia

20

tys. złotych to maksymalne wsparcie na udział w targach i wystawach, a 7,5 tys. zł (nie więcej niż 50 proc. kosztów kwalifikowanych) na udział w misjach gospodarczych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw.

9471

wniosków złożono do 4 grudnia 2004 r. w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Łączna wartość dofinansowania z Unii Europejskiej wynosi 19,84 mld zł.

Przeznaczenie dotacji

Kowalski inwestuje

Jan Kowalski planuje wybudowanie zakładu produkującego kuchenne płyty ceramiczne. Chce postawić nową halę produkcyjną, kupić nowoczesną linię technologiczną oraz wygospodarować pomieszczenia gospodarczo-sanitarne. Konieczne jest też doprowadzenie tzw. mediów. Celem inwestycji jest unowocześnienie procesu produkcji i zastosowanie nowatorskich rozwiązań do produkcji płyt ceramicznych. Koszt inwestycji to 3 mln euro. Kowalski może skorzystać z SPO WKP Działanie 2.3 „Wzrost konkurencyjności MSP poprzez inwestycje”. Zwrot kosztów - maksymalnie 50 proc. Kosztów kwalifikowanych w zależności od regionu. Kosztami kwalifikowanymi mogą być hala, wygospodarowanie pomieszczeń oraz media. Kowalski musi jednak udowodnić, że jest mu to niezbędne do zamierzonego celu.

Warto wiedzieć

GENERATOR WNIOSKÓW

program komputerowy, za pomocą którego wnioskodawca wypełnia elektronicznie wniosek do programu wybranego w ramach funduszy strukturalnych.

INSTYTUCJA WDRAŻAJĄCA

wskazana przez rząd (w uzgodnieniu z Komisją Europejską) i odpowiedzialna za wdrożenie programu. Instytucja ta odpowiada za przygotowanie dokumentów programowych i planistycznych, sprawozdawczość wobec komisji i rządu, nadzór nad realizacją przetargów, administrację finansową.

Instytucjami Wdrażającymi dla SPO WKP są: Ministerstwo Gospodarki i Pracy, Ministerstwo Nauki i Informatyzacji, Agencja Rozwoju Przemysłu, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

Oceń się sam

Wydawało nam się, że po myśleniu miłośnicy wspaniały. Ze sporządzeniem wniosku i otrzymaniem kredytu z banku też nie było większych problemów.

Jednak może się okazać, że mimo całej włożonej pracy inwestycja się nie powiedzie. Jak temu zapobiec?

Odpowiednie działania trzeba podjąć już na etapie projektu. Niezbędna jest tu zatem ocena, które działania mają dla naszego projektu najważniejsze, kluczowe znaczenie. A zatem, gdzie mogą zostać popełnione błędy, zagrażające realizacji pro-

jektu. Jeżeli już wyodrębniemy „punkty zagrożenia”, należy podjąć je kontroli na etapie realizacji inwestycji.

Najlepiej wyznaczyć w tym celu osoby odpowiedzialne za dany segment inwestycji, które będą na bieżąco go monitorowały. Nad nimi powinna znajdować się osoba koordynująca, odpowiedzialna za realizację całości inwestycji. Przeanalizowanie w takim zespole wszystkich działań „na sucho”, jeszcze przed ich podjęciem, a potem kontrola na bieżąco ułatwi realizację zadania i sprawi, że zakończy się ono sukcesem.

Ekspert radzi

Maria Kudelska

dyrektor Departamentu Marketingowego Wsparcia Sprzedaży BGŻ S.A.

- Obecność na wspólnym europejskim rynku to dla naszych firm ogromne wyzwanie. Aby mu sprostać, firma musi ciągle się rozwijać, wdrażać nowe technologie, jednym słowem inwestować. BGŻ S.A. chce uczestniczyć w tym procesie przygotowując specjalną ofertę w zakresie kredytu strukturalnego oraz fachowego doradztwa specjalistów ze spółki Euro Fund Advisors.

- Bezpłatnie doradzamy im wybór optymalnych warunków kredytowych oraz poinformować o zasadach ubiegania się o dotacje z funduszy strukturalnych. Przy kredycie od 2 mln zł dla naszych klientów przygotowaliśmy specjalną ofertę - bezpłatne sporządzenie pełnej dokumentacji, niezbędnej do otrzymania kredytu strukturalnego oraz unijnej dotacji.

- Dzięki doświadczeniu BGŻ S.A. i fachowemu doradztwu EFA Sp. z o.o. unijna pomoc jest naprawdę łatwa do uzyskania. Przekonuje się o tym wielu przedsiębiorców, którzy ubiegają się o unijne dotacje.



Zadzwoń: 801 58 50 58

www.bgz.pl

Opłata za każdą rozpoczętą minutę połączenia jak za 1 jednostkę taryfikacyjną TP S.A.

www.efa.com.pl

Komisja PKN Orlen. Zeznania Danuty G., założycielki Danzstofu

Oskarżeni politycy



Danuta G. zarzuciła Jerzemu Szmajdzińskiemu i innym politykom, że „otaczali opieką” mafie paliwową.

Fot. PAP/Thomasz Gosił

Około 600 tys. zł miesięcznie zarabiała mafia paliwowa na procederze sprzedawania bezakcyzowego paliwa przez spółki Danzstof i Wera – powiedziała we wtorek przed sejmową komisją śledczą ds. PKN Orlen założycielka Danzstofu Danuta G.

Kłopoty z mafią paliwową spółki Danzstof z Bogatyni zaczęły się w 1998 roku, kiedy to

przejęła ją podstępnie spółka BGM. Odbyło się to przy pomocy Krzysztofa Chomy, który – według świadka – uchodził za jednego ze „znaczących przedstawicieli mafii paliwowej na Dolnym Śląsku, wykonującego polecenia Stanisława Ciołka, b. I sekretarza PZPR w Jeleniej Górze, w tym czasie związanego Kancelarią Prezydenta”. G. opisała mechanizm pobierania pieniędzy z przejętych podstępem spółek przez firmę BGM,

którą Danuta G. utożsamia właśnie z mafią paliwową. Zaznaczyła, że była świadkiem tego procederu. Jak powiedziała G., wraz ze swym współpólnikiem Andrzejem Czyżewskim (obecnie przebywającym w Niemczech, który był przesłuchiwany przez komisję śledczą oraz przedstawicieli prokuratury za pomocą tzw. telemostu) wielokrotnie usiłowali przekazywać polskim decydom (m.in. b. ministrom sprawiedliwości Stanisławowi Iwanickiemu, Barbarze Piwnik, b. szefowi służb skarbowych Wiesławowi Ciesielskiemu, szefowi ABW Andrzejowi Barcikowskiemu) informacje dotyczące działania mafii paliwowej. Według G., efektem tych działań było 7 postępowań karno-skarbowych i karnych przeciwko niej zakończonych aktami oskarżenia.

– W czerwcu 1999 roku, nie widząc żadnych możliwości przeciwdziałania się działaniom grupy przestępczej, która na każdym kroku powoływała się na uzgodnienia ze Stanisławem Ciołkiem i Jerzym Szmajdzińskim, na co wskazywała zupełna bezczynność zawiado-

mionych organów policji i prokuratury, podjęłam próbę samobójczą – mówiła Danuta G. Zarzuciła Szmajdzińskiemu i innym politykom, że „otaczali opieką” mafie paliwową, mając wobec niej zobowiązania za pomoc w poprzednich wyborach parlamentarnych.

– Toruńska spółka Elana, we władzach której zasiadał Andrzej Celiński, pełniła niezwykle ważną rolę w strukturze tzw. mafii paliwowej – oświadczyła też Danuta G.

Celiński był we władzach Elany, zanim został członkiem komisji śledczej.

– Spółka BGM dostarczała komponenty Petrochemia Płock dostarczała sprzedawaną bez akcyzy benzynę krakowską, a Elan z Torunia – toluen. W spółkach takich jak Danzstof mieszało te składniki i otrzymywano „mieszankę benzynopodobną” – tłumaczyła zasady pracy spółek mafii paliwowej. Ta mieszanka bez płacenia akcyzy była sprzedawana później za normalną cenę jak benzyna – mówiła.

Na wniosek Andrzeja Grzesika z dzisiejszego posiedzenia wykluczony został Andrzej Ce-

Nie popieram mafii

Andrzej Różański, SLD

– Nie popieram mafii i żadne z moich działań w komisji o tym nie świadczy. Jestem zwolennikiem równego traktowania wszystkich. Opuściłem posiedzenie komisji, bo uchwała podjęta przez większość kolegów z prawicy była zwieńczeniem polowania na Grzesika na posta Celińskiego. Chodziło o to, żeby go pozbawić, chociaż na chwilę, prawa funkcjonowania w komisji. Szukanie pretekstu, że kiedyś był członkiem rady nadzorczej przedsiębiorstwa Elana, jest po prostu śmieszne.



Kompromitująca dyskusja

Zbigniew Wassermann, członek Komisji Śledczej ds. Orlenu (PiS)

– Niemal co drugi świadek zaczyna mówić o udziale pana Celińskiego w sytuacjach, które są co najmniej dwuznaczne. Apelowaliśmy do niego, żeby sam się wyliczył, a on tego nie zrobił. Nie pozostało nam nic innego tylko skorzystanie z ustawy. Ona mówi, że wystarczająco wątpliwości, by usunąć członka komisji. Nie możemy dopuszczać do sytuacji, żeby członek komisji emocjonalnie dyskutował ze świadkiem, kto z nich ma rację, czy świadek mówił na jego temat, czy on zarzucający świadkowi mówienie nieprawdy. Takie sytuacje kompromitują komisję.



(bmk)

liński. „Ja z pewnością do tego towarzystwa już nie wrócę. Do tak niemoralnego towarzystwa” – powiedział dziennikarzem oburzoną Celiński. Na znak protestu posiedzenie opuścił Andrzej Różański z SLD, Jerzy Szmajdziński, mi-

nister obrony, wiceprzewodniczący SLD, nazwał zeznania Danuty G. pomówieniem, oszczerstwem i kłamstwem. Dodał, że rozważy podjęcie kroków prawnych.

(PAP, BaSz)

R E K L A M A



UNIA DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH
PROGRAM KONKURENCYJNOŚĆ

Jak uniknąć błędów przygotowując wniosek o dotację na usługi doradcze?

Dobrze przygotowany projekt, a na jego podstawie wniosek, to klucz do sukcesu, czyli otrzymania dotacji unijnej. Warto wiedzieć, na jakie kwestie należy zwrócić szczególną uwagę. Dla Państwa analizujemy błędy, które najczęściej pojawiały się we wnioskach. Nie tylko na etapie oceny formalnej, o czym pisaliśmy w poprzednim odcinku, ale również merytorycznej, o czym dzisiaj.

W przypadku Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw Działania 2.1, czyli dotacji na doradztwo, można wyróżnić cztery grupy błędów merytorycznych.

Po pierwsze przedsiębiorcy w sposób niepełny bądź niedokładny wykazują, czy i w jaki sposób planowana w projekcie inwestycja będzie miała wpływ na rozwój przedsiębiorstwa. Jest to określane fachowo jako trwałość rezultatu projektu w czasie. Ocena się ją na podstawie ściśle określonych wskaźników, które przedsiębiorca opisuje słowami, a także pokazuje w liczbach. Często błędem w tym zakresie jest np. podanie wskaźnika oddziały-

wania określonego jako „wzrost konkurencyjności firmy” tylko w procentach, bez opisanie, z czego wynikały te procenty, na jakiej podstawie przedsiębiorca twierdzi, że będzie to np. 10%. Trwałość projektu musi być szczegółowo opisana. Wymagane jest nie tylko określenie, ujmijmy to, „perspektywiczności” inwestycji, ale pokazanie, czy jest ona powiązana z innymi projektami finansowanymi z funduszy strukturalnych, czy przewidujemy kontynuację projektu i w jaki sposób będzie ona finansowana po jego zakończeniu. Należy też wyjaśnić, czy planujemy zmiany organizacyjne i prawne, które mogą spowodować zmianę własności projektu lub samego zarządzają-

cego tym projektem.

Drużga grupa błędów to niepełne uzasadnienie wysokości przewidywanych wydatków na zaplanowane cele projektu i działania. Niejednokrotnie zdarza się, że przedsiębiorcy znacząco zawyżają wydatki, które przekraczają średnie ceny rynkowe lub średnie stawki wynagrodzenia ekspertów. Takie „naciąganie” instytucji oczywiście od razu jest wykrywane, a wniosek nie może liczyć na pozytywne rozpatrzenie. Tymczasem pełny wniosek musi zawierać informacje, w jaki sposób przedsiębiorca obliczał wydatki na poszczególne działania. Jeżeli stawki w budżecie są wyższe niż te, które obowiązują na rynku, należy uzasadnić ich wybór.

Trzecim uchybieniem we wnioskach jest to, że projekt nie oddaje w pełni potrzeb przedsiębiorcy. Nie znajdujemy w nim szczegółowego wytłumaczenia, dlaczego przedsiębiorca chce wystąpić do środków i na co je prze-

znaczyć, a jedynie hasłowe ogólności. Aby tego uniknąć trzeba dokładnie wypełnić część wniosku dotyczącą uzasadnienia projektu. Dla ułatwienia sobie pracy radzimy podzielenie opisu na akapity odpowiadające kolejnym zagadnieniom wymienionym w Instrukcji wypełniania wniosku: określenie potrzeb dla realizacji projektu - dlaczego chcemy zrealizować ten projekt, po co on jest nam potrzebny?

przyczyny wyboru zaplanowanych działań - dlaczego realizujemy go w taki a nie w inny sposób?

znaczenie przedsiębiorstwa dla określonych potrzeb przedsiębiorstwa - co osiągniemy dzięki temu przedsięwzięciu?

relacja między projektem a dotychczasową działalnością przedsiębiorcy - czy jest to nowa dziedzina w naszej firmie, a może kontynuacja i następny element większego procesu?

jakie spodziewane są efekty projektu?

Na początku tego punktu trzeba też podać krótką prezentację wnioskodawcy. Ma ona zawierać informacje na temat głów-

nej działalności jego firmy i krótką historię jej rozwoju. Unikajmy przy tym stwierdzeń w rodzaju „projekt podniesie konkurencyjność przedsiębiorstwa na rynku krajowym”, gdy nie są one poparte konkretnymi argumentami i dokumentacją.

Chociaż Działanie 2.1 to dotacja przeznaczona na doradztwo, to wydaje się, że przedsiębiorcy, w trakcie wypełniania wniosku, zapominają na co chcą uzyskać pieniądze. Świadectwem tego jest fakt, że zbyt mało miejsca w dokumentacji sporządzonej przez wnioskujących zajmuje część poświęcona doradztwu i jego roli na poszczególnych etapach projektu. Przedsiębiorcy pomijają też inny, ważny czynnik: czas trwania usług doradczych. I to jest czwarta, ostatnia grupa błędów. Unikniemy ich, gdy dokładnie opiszemy rolę doradców w trakcie realizacji projektu - określimy, w jakim zakresie przyszedł nam z pomocą i ile czasu im to zajęło.

Ewa Konieczna

Wszystkich potencjalnych beneficjentów zachęcamy do szczegółowej lektury „Wytłucznych dla wnioskodawców”, które zamieszczone są na stronie internetowej poświęconej funduszom strukturalnym (w tym SPO WKP):

www.konkurencyjnosc.gov.pl

oraz na stronach PARP

www.parp.gov.pl,

a także odwiedzenia

stron internetowych RIF-u:

www.arp.gda.pl.

Zawarte tam informacje

pozwalają na prawidłowe

przygotowanie dokumentacji.

Na stronie PARP

znajduje się również lista

najczęściej popełnianych

błędów oraz uwagi,

jak ich uniknąć.



ARTYKUŁ WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO

Stara matura. Pisemny z polskiego

Sprawdź, jak Ci poszło

Tematy:

1. „Nie masz zbrodni bez kary” (Adam Mickiewicz)
Udowodnij słuszność tego twierdzenia, analizując losy wybranych postaci literackich.
2. Zaprezentuj postaci niezwykłych osobowości w literaturze II połowy XIX wieku.
3. Przedstaw obrazy miasta w wybranych utworach literatury polskiej i obcej.
4. Dokonaj analizy i interpretacji:
■ wiersza Wisławy Szymborskiej „Schyłek wieku” albo
■ fragmentu powieści Alberta Camusa „Dżuma”



Ostatnia taka matura. Zdaje ją w naszym województwie 14 tys. uczniów, w tym niemal 6 tys. dorosłych.

Fot. Adam Warzawa

Było łatwo

Tematy interpretuje Alina Chabior, polonistka z Państwowych Szkół Budownictwa w Gdańsku.

- Tegoroczne tematy były „przyjazne” uczniom, a więc stosunkowo łatwe. Już po przeczytaniu połowy z nich po sali przeszło zbiorowe westchnienie ulgi.

TEMAT 1.

Podjeżdża problematykę moralną, wzajemne relacje dobra i zła. Cytat z Mickiewicza wiersza „Ballady „Lilie” należało interpretować wieloznacznie, niedostojnie. Zwłaszcza kara za zło to często opisywany problem utraty wewnętrznego spokoju, niszczonego poczucia winy lub braku sensu życia. Nietrudno ostrzec to, analizując postacie z niemal każdej epoki literackiej. Można przywołać tu na przykład postać Makbetta, Soplisy, Lorda Jima czy Raskolnikowa ze „Zbrodni i kary”.

TEMAT 2.

Ten temat ogranicza wybór piszących do literatury pozytywistycznej i częściowo

modłopolskiej. Niezwykłych osobowości trzeba by więc poszukać w powieściach, nowelach i opwiadań Bolesława Prusa, Elżbiety Orzeszkowej i Stefana Żeromskiego. Za ciekawą kreację artystyczną można również uznać różne wcielenia podmiotu lirycznego w dekadencją poezji Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

TEMAT 3.

Ten temat jest może nieco trudniejszy bardziej konkretny - to analiza przystąpienia powieściowych, do których dokładna znajomość utworów wydaje się niezbędna. Ale i tu istnieje wiele przykładów, zwłaszcza w literaturze XIX i XX wieku. Mogą to być różne obrazy Warszawy w utworach Bolesława Prusa, Stefana Żeromskiego lub w literaturze współczesnej. Może to też być Paryż u romantyków lub w „Lalce”, również Petersburg w „Zbrodni i karze”.

Bez względu na to, który z trzech tematów wybrał maturzysta, konieczne było wykazanie się umiejętnością selekcji materiału literackiego, analizy i formułowania porównawczych wniosków.

TEMAT 4.

To propozycja analizy i interpretacji znanych dobrze uczniom utworów: „Dżuma” znajduje się w kanonie lektur, przywołany fragment należy do kluczowych i jest bardzo dokładnie analizowany podczas omawiania powieści. Również utwór Wisławy Szymborskiej należy do bardziej znanych wierszy poezji, a jego przesłanie nie jest trudne do odczytania.

Jednak do analizy konieczna jest znajomość podstawowych pojęć teoretycznych literatury z zakresu epiki i liryki oraz przywołanie niezbędnych kontekstów historycznych i filozoficznych.

Teksty do tematu 4

Albert Camus - Dżuma (fragment)

(...) Kiedy Rieux przyszedł do starego pacjenta, noc zagamniała już całe niebo. W pokoju słychać było daleki hałas wolności; stary, w takim samym humorze jak zawsze, przesympłował swój groch.
- Mają rację, że się bawia - mówił - trzeba wszystkim na tym świecie. Ale co się stało z pańskim kolegą, doktorze?
Wystrzeliły dobiegające aż do nich, ale były to pokojowe odgłosy: dzieci rzucały petardy.
- Umarł - rzekł doktor opukując chrapającą pierś.
- Ach! - zawołał stary z niejakim zdumieniem.
- Na dżumę - dodał Rieux.
- Tak - przyznał stary po chwili - najlepszy odchódzą. Takie jest życie. Ale to był człowiek, który wiedział, czego chciał.
- Dlaczego pan to mówi? - zapytał doktor składając stetoskop.
- Tak sobie. Nie mówił po to, żeby nic nie powiedzieć. Zresztą on mi się podobal. Ale tak to jest. Inni mówią: „To dżuma, mieliśmy dżumę”, jeszcze trochę, a poproszą o ordery. Co to jednak znaczy - dżuma? To życie, ot i wszystko.
- Niech pan nie zapomina o okadaniach.
- Och, może pan być spokojny. Starcy mi jeszcze sił na długo i zobaczą ich wszystkich w trumnie. Ja umiem żyć.
Z daleka odpowiedział mu ryki radości. Doktor stanął pośrodku pokoju.
- Czy nie ma pan nic przeciwko temu, żebyśmy wyszli na taras?
- Ależ nie. Chce pan zobaczyć ich z góry, co? Proszę bardzo. Oni zawsze są tam sami.
Rieux skierował się ku schodom.
- Niech pan powie, doktorze, czy to prawda, że zbudują pomnik zmarłym na dżumę?
- Czytałem o tym w gazecie. Słup kamienny albo tablica.
- Byłem tego pewien. I będę mowy.
Stary zaśmiał się zduszonym śmiechem:
- Słyszysz ich tutaj: „Nasi zmarli...”, i pójda na jednego.
Rieux wszedł na schody. Wielkie i zimne niebo migotało nad domami, niedaleko wzgórz gwiazdy nabierały twardości krzemienia. Ta noc nie była tak różna od nocy, kiedy Tarrou i on przyszedł tu, by zapomnieć o dżumie. Ale dziś morze szumiało głośniej u stóp skał. Powietrze było nieruchome i lekkie, wolne od brudnych powiewów, które przynosiły ciepły wiatr jesienią. Zgiełk miasta wciąż uderzał o tarasy wraz z odgłosem fal. Ale ta noc była nocą zwolnienia, a nie buntu. Długość czerwień wśród cieni zadrzała buławy i iluminowane place. W wolnej teraz nocy nagranie nie natrafiało już na przeszkody i jego głos dochodził do Rieux.
Z ciemnego portu wlatywały rakiety towarzyszące oficjalnym zabawom. Miasto powitało je długi i głuchy okrzykiem. Cottard, Tarrou, ona, wszyscy, których kochał i stracił, martwi lub winni, byli zapomniani. Stary miał rację, ludzie są zawsze tacy sami. Ale w tym była ich siła i ich niewinność, i mimo całego bólu Rieux czuł, że tu z nimi się łączy. Wśród mocniejszych i dłuższych teraz okrzyków, które echo niosło aż do stóp tarasu, w miarę, jak coraz więcej różnokolorowych bukiecików pojawiało się na niebie, doktor Rieux postanowił napisać opowiadanie, które się kończy, żeby nie należeć do tych, co milczą, żeby świadczyć na korzyść zadumionych, żeby zostawić przynajmniej wspomnienie niesprawiedliwości i gwałtu, jakich doznał, i powiedzieć po prostu to, czego można się nauczyć, gdy trwa zaraza: że w ludziach więcej rzeczy zasługuje na podziw niż na pogardę.
Wiedział jednak, że ta kronika nie może być kroniką ostatecznego zwycięstwa. Może być tylko świadectwem tego, co należało wypełnić i co niewątpliwie powinni wypełnić nadal, wobec terroru i jego niestrudzonej broni, mimo rozdarcia osobistego, wszyscy ludzie, którzy nie mogą być świętymi i nie chcą zgodzić się na zarazy, starają się jednak być lekarzami.
Słuchając okrzyków radości dochodzących z miasta, Rieux pamiętał, że ta radość jest zawsze zagrożona. Wiedział bowiem to, czego nie wiedział ten radosny tłum i co można przeczytać w książkach, że bakcyli dżumy i gdy nie umiera i nie znika, że może przez dziesiątki lat pozostać uspijony w meblach i bieliźnie, że czeka cierpliwie w pokojach, w piwnicach, w kufarach, w chustkach i w papierach, i że nadejdzie być może dzień, kiedy na nieszczęście ludzi i dla ich nauki dżuma obudzi swe szczyry i posle je, by umierały w szczęśliwym mieście.

Albert Camus, Dżuma, Kolekcja Gazety Wyborczej, s. 189-190.

Wisława Szymborska Schyłek wieku

Miał być lepszy od zeszłych nasz XX wiek.
Już tego dowieść nie zdążył, lata ma policzone, krok chwiejny, oddech krótki.

Już zbyt wiele się stało, co się stać nie miało, a to, co miało nadejść, nie nadeszło.

Miało się mieć ku wiosnie i szczęściu, między innymi.

Strach miał opuścić góry i doliny. Prawda szybciej od kłamstwa miała dobiegać do celu.

Miało się kilka nieszczęść nie przydarzać już, na przykład wojna i głód, i tak dalej.

W poważaniu być miała bezbronna bezbronnym, uśmiech i tym podobne.

Kto chciał cieszyć się światem, ten stał przed zadaniem nie do wykonania.

Głupota nie jest śmieszna. Mądrość nie jest wesoła.

Nadzieja to już nie jest ta młoda dziewczyna et caetera, niestety.

Bóg miał narazie uwierzyć w człowieka dobrego i silnego, ale do tej pory to ciągle jeszcze dwóch ludzi.

Jak żyć - spytał mnie w liście ktoś, kogo ja zamierzałam zapytać o to samo.

Znowu i tak jak zawsze, co widać powyżej, nie ma pytań pilniejszych od pytań naiwnych.

Wisława Szymborska, Ludzie na moście, Warszawa 1986, s. 24-25

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną dostawą do domu rano

Książka
z autografem
Katarzyny Grocholi!

Czytaj z nami na
www.gdansk.naszemiasto.pl

matura

z Dziennikiem
rozwiązania „starej matury”

jutro rozwiązań zadań
maturalnych z matematyki



Maturzysto!
rozwiązania testu
maturalnego z historii

w piątek
w Dzienniku

Zadanie maturalne z matematyki (nowa matura)

■ Drodzy maturzyści

Do wczorajszych rozwiązań zadań maturalnych z matematyki wkładali błąd. Z powodu pomyłki w obliczeniach wynik zadania numer 7 okazał się nieprawidłowy. Zamiast liczby 95 powinna być w ułamku pojawiła liczba 110.

Twa Krymewska

Dla wszystkich, którzy pisali w poniedziałek maturę z tego przedmiotu, drukujemy jeszcze raz rozwiązanie tego zadania.

$$b) \bar{x} = \frac{1 \cdot 5 + 2 \cdot 10 + 3 \cdot 15 + 4 \cdot 10}{40} = \frac{5 + 20 + 45 + 40}{40} = \frac{110}{40} = 2,75.$$
$$c) \bar{x}^2 = \frac{1^2 \cdot 5 + 2^2 \cdot 10 + 3^2 \cdot 15 + 4^2 \cdot 10}{40} = \frac{5 + 40 + 135 + 160}{40} = \frac{340}{40} = 8,5.$$

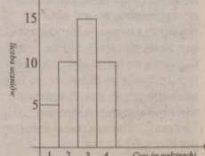
Stąd wariancja:

$$s^2 = \bar{x}^2 - (\bar{x})^2 = \frac{17}{2} - \left(\frac{11}{4}\right)^2 = \frac{17}{2} - \frac{121}{16} = \frac{136 - 121}{16} = \frac{15}{16} = 0,94.$$

Zatem odchylenie standardowe:

$$s = \sqrt{\frac{15}{16}} \approx 0,97.$$

Rysunek do punktu a)



HIT DNIA



Życie nie umierać

POLSAT, godz. 21.10

Sensacyjny, USA 2000

reż. Scott Wiper

Wyk. Andre Braugher, Scott Wiper, Lou Diamond Phillips, Natasha Henstridge, Matt Gallini (140 min). Po śmierci partnera młody policjant postanawia rzucić służbę. Pragnie się ożenić i zacząć nowe życie z dala od Chicago. Jak na ironię, właśnie teraz jego życie zmienia się w koszmara. Napadnięty i pobity, zostaje omyłkowo wzięty za agenta FBI, który zaginął wraz z niezwykle ważnym raportem o mafii. Teraz ścigają go zarówno agenci federalni, jak i gangsterzy.

FILM



TVP 1

21.05 Przed wszystkim nie szkodzić - dramat, USA 1997

Lori i Dave mieszkają na wsi z trójgim dziećmi. Najstarsza córka, Lynne, jest już prawie dorosła, starszy syn, Mark, ma 12 lat, a najmłodszy Robbie - 6. Ktośgros dnia, w trakcie zabawy z bratem, Robbie pada na ziemię, sztywnieje, dostaje drgawki. Rodzice zawożą go do szpitala. Po przeprowadzeniu szeregu badań lekarze stwierdzają u chłopca dość rzadką postać epilepsji. Mimo kuracji ataki stają się coraz częstsze.

PUBLICYSTYKA



TVP 3 Gdańsk
17.50 „Temat wijski”
- publicystyka

W środowym „Temacie wijskim” Waldemara Będzinskiego w dalszym ciągu kontynuowany będzie temat zbierania opinii po pierwszym roku integracji Polska z Unią Europejską. Tym razem swoje poglądy wyrażą rolnicy oraz przedstawiciele agencji rządowych.

FILM

TVP 1
22.55 Cienna strona Wenus - dramat, Polska 1997
Małżeństwo Ewy i Maksy to niemal ideal. Ona słusznie uchodzi za skończoną piękność, on jest sławnym dyrygentem, którego każde tournée kończy się sukcesem. Jednak pewnego dnia na tym sielankowym obrazku pojawia się głęboka rysa. Ewę odwiedza młodzieńcza dziewczyna o wiele młodszy pseudonimie „Sucka”. Informuje panią domu, że jest kochanką Maksy.

TVP 1



Plebani
godz. 12.45

5.55 Wiadomości - skrót 6.00 Kawa czy herbata 8.00 Wiadomości 8.15 Cafe serio 8.25 Kawa czy herbata 8.45 Telezakupy 9.05 Uroczy zakątek - serial animowany 9.30 Domisie 9.50 Bajeczki Jedynecki - program dla dzieci 10.05 Rupert - serial animowany 10.30 Moda na sukces (2485) 10.50 Pod stołem południa (5) - serial obyczajowy 11.40 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 To trzeba wiedzieć 12.25 Samo życie - reportaż 12.45 Plebania (546) - serial obyczajowy 13.10 Klan (944) - telenowela 13.40 Miasto marzeń 14.05 Wielki świat małych odkrywców 14.25 Pieniądz 15.00 Wiadomości 15.10 Kochamy polskie komedie - telenowela 15.35 Moda na sukces (2485) 16.00 SF - symulator faktu 16.25 Recepty Jedynecki 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Miasto marzeń 17.50 Jak to melodia? 18.30 Klan (947) 19.00 Lippy and Messy 19.05 Wieczornika: Król Maciuś 19.30 Wiadomości 20.05 Prosto w oczy 20.30 Rozmowa nie zawsze dyplomatyczna 21.05 Okruchy życia: Przede wszystkim nie szkodzić - dramat, USA 1997, reż. Jim Abrahams, wyk. Meryl Streep, Fred Ward

22.40 Wiadomości 22.55 Miłość po polsku: Cienna strona Wenus - dramat, Polska 1997, wyk. Agnieszka Wagner, Jan Englert 0.30 Na starcie (2) - serial 1.20 Zakończenie programu

TVP 2



Życie ssaków
godz. 17.05

6.45 Złotopolscy (87) 7.10 10 minut tylko dla siebie 7.20 Awantura o Basję - serial dla dzieci 7.50 Pomyślowy Dobromir 8.00 Kasztaniaki - serial animowany 8.10 Doktor z alpejskiej wioski (78) - serial 9.00 Pytanie na śniadanie 9.55 M jak miłość (84) - serial obyczajowy 10.40 Pytanie na śniadanie 11.15 Panorama 11.20 Pytanie na śniadanie 11.50 Święta wojna (188) - serial komediowy wyk. Krzysztof Hanko 12.20 Dotyk pańi - reportaż 12.45 10 minut tylko dla siebie 13.00 Panorama 13.13 Telezakupy 13.30 Lada dzień (22) - serial obyczajowy 14.15 Fitness Club (5) - serial obyczajowy wyk. Robert Proszcz 2005 - relacja 15.00 Mój pierwszy raz - program rozrywkowy 16.00 Panorama 16.10 M jak miłość (232) - serial obyczajowy wyk. Witold Pyrkosz 17.00 Film dla nieścisłych: Kultury seriale. M jak miłość? 17.05 Życie ssaków 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 18.05 Jeden z dziesięciu 19.35 Telewizyjne Wiadomości Uroczyste 20.00 Panorama - film 20.05 M jak miłość (324) - serial 21.00 Kulisy „M jak miłość” 21.05 Polska bez fikcji 21.30 Kabaretowy alfabet Dwójki: E jak Egipt 22.00 Panorama 22.20 Biznes 22.25 Sport-telegram 22.45 Podłofie - film dok. 0.40 Przymiślowe łęgowanie - film fantastyczny, USA 1998, reż. Michael Shapiro, wyk. Bill Campbell 2.00 Zakończenie programu

TVP 3



Telekurier
godz. 20.00

6.50 Telezakupy 7.05 Echa dnia 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Podać rękę - magazyn 8.15 Gość „3” - magazyn 8.30 Kurier 8.45 Gość dnia 9.00 Posiedzenie Sejmowej Komisji Śledczej ds. Orlenu 9.30 Kurier 9.35 Posiedzenie Sejmowej Komisji Śledczej ds. Orlenu 10.30 Kurier 10.35 Posiedzenie Sejmowej Komisji Śledczej ds. Orlenu 11.30 Kurier 11.35 Posiedzenie Sejmowej Komisji Śledczej ds. Orlenu 12.30 Kurier 12.35 Posiedzenie Sejmowej Komisji Śledczej ds. Orlenu 13.30 Kurier 13.35 Posiedzenie Sejmowej Komisji Śledczej ds. Orlenu 14.30 Kurier 14.35 Posiedzenie Sejmowej Komisji Śledczej ds. Orlenu 15.30 Kurier 15.35 Posiedzenie Sejmowej Komisji Śledczej ds. Orlenu 16.15 Rozmowa dnia 16.30 Kurier 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Echos 17.30 Kurier 17.50 Temat wieczoru 18.00 Panorama, pogoda, sport. Punkt - temat dnia 18.30 Rodno zmieć 19.00 Klan (71) 19.30 Telepiloty 19.50 Książki z górnej polki 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 21.00 Echa dnia - program publicystyczny 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Panorama, pogoda 22.05 Gość „3” - magazyn 22.15 To jest temat: Fani i fan - cykl reportaż 22.30 Kurier 23.00 Kurier sportowy 23.15 Posiedzenie Sejmowej Komisji Śledczej ds. Orlenu - relacja 0.45 Zakończenie programu

TVN



Nash Bridges
godz. 13.35

6.30 Teleskop 7.10 Uwaga! - magazyn 7.30 Przedświecenie 8.00 Serce z kamienia (173) 8.50 Pascal Express - magazyn kulinarny 9.00 Wykryt numer - telenowela 10.05 Graj o raj - telenowela, prowadzenie Agnieszka Wroblewska, Irek Bieleniuk 10.55 Usterka - dokument fabularny 11.05 Samy życie (519) - serial obyczajowy wyk. Edyta Orłowska 11.50 Złoty wąż (103) - serial sensacyjny wyk. Don Johnson 14.35 Przysławek Alaski (11) - serial obyczajowy wyk. Rob Morrow 15.35 Gorzka zemsta (22) - telenowela wyk. Danna Garcia 16.35 Pascal Express - magazyn kulinarny 16.45 Falty 17.00 Uwaga! - magazyn, prowadzenie Marcin Leskiewicz 17.15 W-11 wydział śledczy - dokument fabularny 17.30 Polska 2005 17.50 Rozmowa w toku - talk show 19.00 Falty 19.30 Sport 19.40 Pogoda 19.45 Uwaga! 20.10 Najbardziej ogniwo - telenowela 21.00 Na Wspólnej (462) - serial obyczajowy wyk. Grażyna Wolszczak 21.30 Stopy nocy - film sensacyjny, USA 1999, reż. Hugh Johnson, wyk. Cuba Gooding Jr., Skeet Ulrich, Peter Firth, David Paymer 23.30 Białe skazy (5) - serial obyczajowy wyk. Dylan Walsh 0.30 Superwizjer - magazyn 1.00 Uwaga! - magazyn 1.20 Nic straconego

POLSAT



Zdarzyło się w Boulder
godz. 23.30

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV market 7.00 Interwencja 7.20 Transformery - serial animowany 7.50 Złoty wąż (107) - telenowela 8.40 Stan wyjątkowy (13) - serial sensacyjny 9.40 Liga mistrzów Śmiechu - program rozrywkowy 10.25 Benny Hill - serial komediowy 10.35 Czułość i kłamstwa (7) - serial obyczajowy wyk. Aleksandra Nielepiak 11.05 Samo życie (519) - serial obyczajowy wyk. Edyta Orłowska 11.50 Złoty wąż (108) 12.45 TV market 13.00 Rocket Power - serial animowany 13.30 Pasjonaci - magazyn motoryzacyjny 14.00 Pierwsza miłość (74) - serial obyczajowy wyk. Aneta Żajac 14.45 Penjonat pod Różą (53) - serial obyczajowy 15.45 Wydarzenia - wiadomości 16.05 Interwencja 16.25 Świat według Kiepskich (155) 17.00 Gra w cieniu - program rozrywkowy, prowadzenie Krzysztof Lis 18.00 Pierwsza miłość (75) - serial obyczajowy wyk. Aneta Żajac 18.45 Wydarzenia - wiadomości 19.30 Samo życie 20.15 Miodowe lata (118) - serial 21.10 Życie nie umierać - film sensacyjny, USA 2000, reż. Scott Wiper, wyk. Andre Braugher, Scott Wiper, Lou Diamond Phillips 21.30 Studio Lotto (w przerwie filmu) 23.30 Zdarzyło się w Boulder (3) 0.30 Biznes Wydarzenia 0.55 Pierwsza fala (26) - serial 1.50 Kuja Wojewódzki - talk show 2.45 Magazyn sportowy 5.00 Zakończenie programu

TV 4



Dziwny traf
godz. 10.15

5.45 VIP - wydarzenia i plotki 6.10 Kinomaniak - magazyn filmowy 6.35 Divas Las Vegas - koncert 7.00 Muzyczne listy - magazyn 8.00 TV market 8.15 Egzamin z życia (39) - serial dla młodzieży wyk. Mo'Nique Ima-Jackson 8.45 Grażynki - serial komediowy wyk. Joanna Kurowska 9.15 Adam i Ewa (62, 63) - serial obyczajowy wyk. Katarzyna Chrzanowska 10.15 Dziwny traf (4) - serial sensacyjny wyk. D.B. Sweeney 11.15 Ya tylko pytam - talk show 12.15 TV market 12.30 Kinomaniak - magazyn filmowy 13.00 VIP - wydarzenia i plotki 14.15 Muzyczne listy - magazyn 15.15 Egzamin z życia (40) - serial dla młodzieży wyk. Mo'Nique Ima-Jackson 15.45 Adam i Ewa (64, 65) - serial obyczajowy wyk. Katarzyna Chrzanowska 16.45 Ya tylko pytam - talk show 17.45 Diagnoza morderstwa (32) - serial kryminalny wyk. Dick van Dyke 18.40 Daje słowo - telenowela 19.25 Grażynki - serial 20.00 Półka nocy: Pogoń Szczecin - Wisła Kraków 22.00 Wydarzenia - wiadomości 22.10 Chęć być piękna 23.10 Biełtoś - film kryminalny 23.30 Studio Lotto (w przerwie filmu) 0.30 Biznes Wydarzenia 0.55 Pierwsza fala (26) - serial 1.50 Kuja Wojewódzki - talk show 2.45 Magazyn sportowy 5.00 Zakończenie programu



Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

SPORT

TV 4

20.00 Piłka nożna: Pogoń Szczecin - Wisła Kraków Puchar Polski
EUROSPORT
9.00 Badminton: Korea Południowa - Anglia Surdman Cup w Pekinie
13.00 Tenis: Turniej WTA w Rzymie 3. dzień
14.30 Kolarstwo: UCI Pro Tour - Giro d'Italia 3. etap
15.00 Kolarstwo: UCI Pro Tour - Giro d'Italia 4. etap
17.15 Tenis: Turniej WTA w Rzymie 19.00 Piłka nożna: Mistrzostwa Europy do lat 17 - Włochy Półfinał
20.00 Piłka nożna: Mistrzostwa Europy do lat 17 - Włochy Półfinał
21.45 Jędzystwa: Superliga
22.45 Golf: Turniej z cyklu US PGA - Wachovia Championship Najważniejsze wydarzenia
23.45 Golf: Europejska seria turniejów PGA - Italian Open Najważniejsze wydarzenia
0.30 Zęglarstwo: Rolex Sydney Hobart

POLSAT Sport

7.40 Piłka nożna: Arsenal Londyn - FC Liverpool Liga angielska
9.50 Piłka nożna: Lech Poznań - Legia Warszawa Puchar Polski
12.30 Hokej na lodzie: Mistrzostwa Świata 2. runda
16.15 Boks: Boks z archiwum
17.40 Piłka nożna: Lech Poznań - Legia Warszawa Puchar Polski
20.00 Piłka nożna: Pogoń Szczecin - Wisła Kraków Puchar Polski
Czwierćfinał
22.10 Piłka nożna: Arsenal Londyn - FC Liverpool Liga angielska
0.00 Piłka nożna: Pogoń Szczecin - Wisła Kraków Puchar Polski

▲ „Akta z Pentagonu” - dramat, USA 2003, CANAL+, godz. 15.15
Daniel Ellsberg, który dwa lata służył w armii, popierał interwencję w Wietnamie. Dzięki pracom naukowym poświęconym wojnie otrzymał posadę w Pentagonie. Przygotowując raporty dla Departamentu Obrony, obserwował sprzeczności w informacjach wydawanych na temat ofiar po obu stronach frontu. W 1965 r. wyruszył do prowincji Hau Nghia w celu prowadzenia dokumentacji w miejscu walk. Trafili na tereny pacyfikowane przez armię amerykańską. Wkrótce odkrył, że akta dotyczące zaangażowania USA były często fałszywe.

▲ „Bullitt” - film sensacyjny, USA 1968, TVN 7, godz. 20.10
Polityk Walter Chalmers postanowił zapewnić sobie powodzenie w zbliżającej się kampanii. Chce rozprawić się z jedną z najgroźniejszych organizacji przestępczych. Ujaje mu się znaleźć świadka, którego zeznania przyczynią się do oskarżenia najbardziej wpływowych gangsterów. Złecz jego ochronę. Policja wyznacza do tego zadania detektywa Bullitta (Steve McQueen). Świadek, o nazwisku Ross, jest pierwszym dnia zostaje postrzelony w pokoju hotelowym, którego strzegła policja.

▲ „Deszcz” - film obyczajowy, Iran 2001, HBO, godz. 15.25
Wydarzenia rozgrywają się w środowisku nielegalnych afgańskich emigrantów. Siedemnaścieletni Kurd o imieniu Latif pracuje na budowie biurowej.

FILMY OD A DO Z

wie biurowa. Do jego zadań należy parzenie herbaty i przyrządzanie prostych posiłków dla robotników. Pewnego dnia pojawia się nowy pracownik, młody Afgańczyk Rahmat. Chłopak przejmując obowiązki Latiefa, którego szef kieruje do cięższych zajęć. Latief jest z tego powodu wdzięczny i przy każdej okazji oddaje Rahmatowi. Wszystko się zmienia, gdy przypadkiem odkrywa, że rywal jest dziewczyną.

▲ „Dłużnicy śmierci” - film wojenny, Polska 1985, CANAL+, godz. 9.45
Rok 1946. W Polsce trwają walki między komunistami a niepodległościowymi podziemiem. Na Białostocczyźnie milicja i Urząd Bezpieczeństwa tropią oddział partyzanta „Groma”. Jednym z bojowników jest Wiktor Malarchuk, znany pod pseudonimem „Wertep”. Aresztowany żołnierz nie chce wskazać, który z zatrzymanych mężczyzn jest dowódcą.

▲ „Melodia miłości” - komedia romantyczna, USA 1998, ALE KINO!, godz. 20.00
Piecioletni Danny przypadkowo jest świadkiem narodzin córki przyjaciół rodziców. Wydarzenie to wywołuje w nim tak ogromne wrażenie, że chłopiec oświadcza, że nowo narodzona dziewczynka będzie jego żoną. Od tej pory mija trzydzieści lat. Danny wraca do rodzinnego miasta i postanawia odszukać urodzoną wtedy dziewczynę. Niestety, Anna jest zaręczona z innym mężczyzną. Danny nie rezygnuje.

gnuje, usiłuje ją do siebie przekonać. Zaprzęgnięta się z jej rodziną: siostrami Niną i Karen, bratem Bilem oraz nerwową matką Grace.

▲ „Pretty Woman” - komedia romantyczna, USA 1990, HBO, godz. 22.30
Współczesna amerykańska bajka o Kopciuszku, film stał się wydarzeniem sezonu i wielkim przebojem kasowym na całym świecie, przynosząc producentom milionowe zyski. Vivien Ward, dziewczyna lekich obyczajów, spotyka pewnego dnia na ulicy przystojnego i bardzo bogatego biznesmena. Edward Lewis, który właśnie rozstał się z sympatią, przyjechał do Los Angeles w sprawach służbowych. Milioner jest zaoroczonej wrażliwą, delikatną i naiwną Vivien.

▲ „Wesoły Roger” - film dla młodzieży, Dania 2001, HBO, godz. 11.45
Zrealizowana z niebywałym rozmachem bajkowa opowieść o piratach. Przyszłość świata została wykradziona aniołom przez Czarnego Billa. Stawiać czoła temu groźnemu opryszkowi może jedynie najświeższy pirat, postrach wszystkich mór, Wesoły Roger. Ten legendarny jednonojny korsarz nie da jednak wcale o losy świata. Interesują go jedynie piractwo i rum.

Legenda

▲ - WARTO
◆ - MOŻNA
▼ - NIEKONIECZNIE

DLA DZIECI

■ TVP 1
9.05 Uroczy zakątek - serial animowany 9.30 Domisie - program dla dzieci 10.05 Rupert - serial animowany 19.05 Wieczornika: Król Maciuś I - serial animowany
■ TVP 2
7.20 Awantura o Basję - serial dla dzieci 7.50 Pomyślowy Dobromir - serial animowany 8.00 Kasztaniaki

Już w sobotę z Dziennikiem film animowany

Mała Syrenka
na płycie VCD



Szczegóły na str. 20

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 maja 2005 r. zmarła nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia



ANIELA MIKOŁAJCZAK

lat 90

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 maja 2005 r. o godz. 11.30 na cmentarzu Srebrzysko, nowa kaplica.

Pogrzebowa w smutku
Rodzina

427317A

Kol. ANDRZEJOWI i GRAŻYNIE KALBARCZYK

wyrazą głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

składają

koledzy i koleżanki z EUROSERVICE Sp. z o.o.

427318A

„Życie jest snem, a śmierć przebudzeniem”

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 9 maja 2005 r. po ciężkiej chorobie przestało bić serce kochanego Męża, Ojca i Brata



HENRYKA

BYCZKOWSKIEGO

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12 maja 2005 r. o godz. 10.30 w kościele pw. św. Kazimierza w Gdańsku-Zaspie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie przy ul. Malczewskiego.

Pogrzebowa w głębokim smutku
Żona, Synowie, Synowa i Rodzina

427476A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 maja 2005 r. odeszła od nas Nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia



MARIA SZANTIŁO

lat 90

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12 maja 2005 r. o godz. 8.30 w kościele pw. MB Królowej Korony Polskiej w Oliwie, ul. Polanki 131. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu w Oliwie.

Pogrzebowa w smutku
Rodzina

427111A

Z głębokim żalem przyjełmy wiadomość o śmierci

Pana

FELIKSA

KORTY

Szczere wyrazy współczucia

RODZINIE

składają

Zarząd i Pracownicy GPEC.

427110A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 maja 2005 r. zmarł nagle ukochany Mąż, Tatusz, Dziadek i Teść



WŁODZIMIERZ DERLACZ

kmr rez.

lat 60

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 12 maja 2005 r. o godz. 11.00 w kościele Garnizonowym, Gdynia-Oksywie Dolne.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po Mszy św. na Cmentarzu Marynarki Wojennej, Gdynia-Oksywie Górne. Pogrzebowa w smutku Rodzina

425953A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 maja 2005 r. odeszła od nas Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia



JADWIGA SAS

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12 maja 2005 r. o godz. 9.00 w kościele „Gwiazda Morza” w Sopocie.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu Katolickim w Sopocie. Pogrzebowa w smutku Rodzina

427312A

„Odeszłaś, cierpiemy”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 maja 2005 r. odeszła od nas Kochana Mama, Babcia i Prababcia



ALEKSANDRA

PSUJEK

lat 75

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12 maja 2005 r. o godz. 10.00 w kościele pw. św. Michała w Sopocie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

Pogrzebowa w głębokim smutku
Córki z Rodzinami

427115A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 maja 2005 r. zmarła nasza ukochana Mama, Teściowa i Babcia



ZOFIA SZTURMOWSKA

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w dniu 12 maja 2005 r. o godz. 10.30 w kościele pw. Świętego Józefa w Gdyni. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu w Pierwoszytnie.

Pogrzebowa w smutku
Rodzina

427369A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 maja 2005 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek



kmr WITOLD MACULEWICZ

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12 maja o godz. 13.00 w kościele Garnizonowym Mar. Woj. RP pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Gdyni-Oksywie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.00 na cmentarzu Marynarki Wojennej w Gdyni-Oksywie.

Pogrzebowa w smutku
Rodzina

426550A

Kol. ANTONINIE BYCZKOWSKIEJ

wyrazą szczerze współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd,

koledzy i koleżanki

z S.I. WSPÓLPRACA w Sopocie.

427171A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 maja 2005 r. odszedł od nas



ZYGMUNT KNIGGA

lat 83

Długoletni Pracownik Stoczni Gdańskiej Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się dnia 12 maja 2005 r. o godz. 12.30 w nowej kaplicy cmentarza Srebrzysko w Gdańsku-Wrzeszczu.

Pogrzebowa w smutku
Córka, Zięć oraz Wnuk z Żoną

427280A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 maja 2005 roku odszedł na wieczny spoczynek



Prof. dr hab. inż.

JERZY ŁEMPICKI

emerytowany nauczyciel akademicki,

wychowawca wielu pokoleń inżynierów budownictwa,

autor książek z zakresu konstrukcji budowlanych, mostowych i technologii betonu,

członek Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN, Prezes PZITB.

Odszedł szlachetny człowiek.

RODZINIE Zmarłego najserdeczniejsze wyrazy współczucia i głębokiego żalu składają

Rektor i Senat, Dziekan i Rada Wydziału oraz pracownicy Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska Politechniki Gdańskiej.

427045A

Dnia 8 maja 2005 roku
zasnęła w Panu Bogu w Sopocie



EUGENIA KRYSTYNA

SĘPOWA

z domu Modzelewska herbu Syrokomla

Uczestniczka Powstania Warszawskiego

Ukochana mama, babunia i prababcia.

Była dla nas wzorem niezwykłej szlachetności, dobroci i hartu ducha.

Msza Święta za duszę Zmarłej odprawiona zostanie dnia 11 maja

o godzinie 16.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa

w Sopocie, ul. Malczewskiego 18.

Pogrzeb na cmentarzu Katolickim w Sopocie

dnia 11 maja o godzinie 17.00.

Pogrzebowa w smutku
rodzina

427044A

Miejski Zakład Zieleni
Kozłara Sp. z o.o.
Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Partyzantów 27

- całodobowe usługi pogrzebowe
- przewóz zwłok
- kremacje
- chłodnia

Tel. 341-30-02, 345-12-99

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30. Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu z zdjęciem.

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Kościuski 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 9-17
Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

373440B

Zieleni
Sp. z o.o.

(dawniej Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76

- całodobowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71

NBA. Od piątku o zarobkach Nash z nagrodą

W czerwcu wygasa podpisany w 1998 roku kontrakt między klubami a zawodnikami. Od najbliższego piątku mają rozpocząć się rozmowy na temat nowej umowy. Siedem lat temu rozbieżności były tak wielkie, że właściciele klubów musieli ogłosić lokaut, który sprawił, że odwołano 32 kolejki sezonu zasadniczego. Nie udało się jednak porozumieć w obecnym sezonie w NHL, w efekcie zawieszono rozgrywkę. Władze NBA

pragną uniknąć podobnej sytuacji w swojej lidze, która finansowo ma się bardzo dobrze, kluby przynoszą zyski, a pensje zawodników nie rosną w zawrotnym tempie.

Tymczasem kolejne dwa mecze w play off zakończyły się sukcesem gospodarzy. W Phoenix Steve Nash odebrał nagrodę za zdobycie MVP. W spotkaniu przeciwko Dallas zaliczył 11 pkt i 13 asyst.

(Kj)

Tenis. Czy starczy punktów na French Open? Debel do Paryża

Polska para deblowa, Klaudia Jans (SKT Sopot) i Alicja Rosolska (Warszawianka) liczą na udział w wielkoszlemowym turnieju im. Rolanda Garrosa w Paryżu. Gdyby ich marzenie się spełniło, byłby to trzeci start polskiej pary w turnieju French Open. Dwa razy zagrały Magdalena Grzybowska z Aleksandrą Olszą, kończąc swoją przygodę na pierwszej rundzie.

Aby wystąpić w Paryżu, trzeba legitymować się odpowiednio wysokim miejscem

w rankingu. Jans i Rosolska, które dotarły do finału warszawskiego turnieju JŚS, znacznie poprawiły swoje notowania wśród deblistek. Problem polega jednak na tym, że zmieniają się przepisy. Dotychczas kwalifikacje do turnieju odbywały się na podstawie sumy punktów partnerek w rankingu deblistek. Teraz tenisistkom do punktacji zaliczony zostanie ranking korzysniejszej - singlowy albo deblowy.

- Po Warszawie suma naszych punktów deblowych

wynosi 213. W poprzednich latach na Paryż starczyło 250 pkt. Teraz organizatorom zależy na udziale dobrych singlistek, które nie zawsze zapisywały się do turnieju deblowego. Mam nadzieję, że się zmieścimy - powiedziała Klaudia, która w tym tygodniu gra z Alą w Pradze. Wczoraj w II rundzie Polki pokonały czeską parę Hlaváčková, Pavlíková 6-3 6-1.

W French Open wystąpią 64 pary. Turnieju kwalifikacyjnego nie rozgrywa się. Polki

prawdopodobnie znajdują się na granicy kwalifikacyjnej. Wszystkie okazały się jednak dopiero na miejscu, kiedy zawodniczki dokonają zgłoszenia.

Po turnieju w Pradze (140 tys. USD) polskie tenisistki kolejnych punktów szukać będą w Stuttgarcie (170 tys. USD). Ich trenerem w kadrze jest aktualnie Paweł Ostrowski. Klaudia Jans studiuje na II roku oliwskiej AWFIS. Jej trenerem klubowym w SKT Sopot jest Zdzisław Płuwak.

Adam Suska

N E K R O L O G I

...Ci, co odchodzą,
wciąż z nami są i żyją obok nas...

Zegnam z żalem Kochanego Brata **KRZYŚKA DERLACZA**

Leszek z rodziną

427379A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Wykładowcy

kmdr. rez.

WŁODZIMIERZA DERLACZA

Szczere wyrazy współczucia

RODZINIE

składają

Dyrekcja oraz Pracownicy

Studium Doskonalenia Kadr Akademii Morskiej w Gdyni.

427572A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 9 maja 2005 r.
odeszła od nas Najukochańsza Córka, Siostra i Kuzynka

† p.

EMILIA PIETKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 maja 2005 r., godz. 13.30
na cmentarzu Srebrzysko (nowa kaplica).

Pograżona w smutku
Rodzina

427443A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 maja 2005 r.
zmarła nasza najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia i Prababica

† p.

MARIA BOLT ZE SŁONCZYŃSKICH

lat 93

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 13 maja 2005 r. o godz. 12.00
w kościele pw. św. Jerzego w Sopocie przy ul. Kościuszki 1.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu Katolickim
w Sopocie w tym samym dniu o godz. 13.30.

Pograżona w smutku
Synowie z Rodzinami

427200A

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 8 maja 2005 r. zmarł Kochany Wujek

† p.

JAN SIWIEC

p.por. lotnictwa w stanie spoczynku

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 maja 2005 r. o godzinie 13.30
na cmentarzu Łostowice w Gdańsku.

Opiekunka

427220A

MARYLECE PADUCH

oraz RODZINIE

z powodu śmierci

BRATA

wyrazy głębokiego współczucia

składają
przyjaciele.

427484A

Życie przemija, lecz pamięć pozostaje.
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 maja 2005 r.
odszedł od nas Kochany Mąż, Tatusi, Teści i Dziadek

† p.

MARIAN SZCZEPANIAK

lat 57

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 12 maja 2005 r. o godzinie 8.00
w kościele pw. św. Franciszka z Asyżu w Gdańsku Średnich.
Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 11.00 na cmentarzu Łostowickim.

Pograżona w smutku
żona, córki, zięć i wnuk

427340A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 maja 2005 r. zmarł
nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Teści i Dziadek

† p.

komandor ZYGMUNT KOŚCIELSKI

lat 75

Msza św. zostanie odprawiona w kościele Garnizonowym
Marynarki Wojennej Oksywie w piątek, 13 maja 2005 r. o godz. 11.00.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00
na cmentarzu Garnizonowym Marynarki Wojennej na Oksywie.

Pograżona w smutku rodzina

427522A

Ludzie odchodzą, ale pozostawiają po sobie ślad
w naszych sercach, i to czyni ich odpowiedzialnymi.

Pani

ALICJI BOGOWSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

† p.

kmdr. rez.

WŁODZIMIERZA DERLACZA

Pograżona w smutku i żaludnie

koleżanki i koledzy z Centralnej Składnicy MW

427370A

„W naszych sercach żyje nadal i pozostaje przykładem jak kochać”
Zawiadamiamy, że dnia 6 maja 2005 r. odeszła od Pana nasza Mama

† p.

LUDMIŁA BOROS

Msza św. za Mamę odprawiona zostanie 12 maja 2005 r. o godz. 11.30
w kościele pw. św. Kazimierza na Żaspie.
Cereemonia pogrzebowa rozpocznie się o 13.00
na cmentarzu Srebrzysko tego samego dnia.

Córka i syn

427433A

DARIUSZOWI ŚWIĄTKOWI

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają

Zarząd i pracownicy firmy Daries.

427489A

Łącząc się w głębokim bólu z naszą Koleżanką

WIEŚLAWĄ CIUPEK

składamy szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Męża HENRYKA

Dyrekcja i pracownicy HOLM

427478A

„Tak bardzo chciał żyć, a musiał umrzeć”

† p.

ZBIGNIEW PODRAZA

lat 55

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 maja 2005 r.
po krótkiej i ciężkiej chorobie odszedł od nas Ojciec, Syn, Brat
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele pw. Najświętszego Imienia Maryi
dnia 12 maja 2005 r. o godz. 11.00 na Krakowcu.
Uroczystości pogrzebowe po mszy św. na cmentarzu parafialnym.

Pograżona w smutku
Rodzina

427365A

„Na świat patrzy radością
Dzień nowy uśmiechem witam
I myślę zawsze o was
A kiedy ze świata odejdę
Popatrz na dół
Na ziemię
I nadal kochać ją będę,
Bo istnieć wciąż będzie we mnie”

Dnia 8 maja 2005 r. odeszła od nas nasza Ukochana Mama, Siostra

† p.

LUDWIKA JANKOWSKA

Msza św. za Jej duszę zostanie odprawiona w kościele pw. św. Rodziny w Gdyni
- 11 maja 2005 r. o godz. 18.00.
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Śliwiczach w rodzinnych stronach.

Rodzina

427551A

EMILOWI GWIZZD

wyrazy współczucia z powodu śmierci

żony MARI

składają

Dyrekcja i Pracownicy firmy Mega S.A.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 12 maja 2005 r.
w kościele parafialnym w Orlu, pw. św. Piotra i Pawła o godz. 11.00.
Pogrzeb odbędzie się po mszy św. żałobnej.

427388A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 maja 2005 r.

odeszła od nas Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababica

† p.

JANINA WIEWIÓROWSKA

Pogrzeb odbędzie się 12 maja 2005 r. o godz. 10.30

na cmentarzu Srebrzysko (Nowa Kaplica).

Pograżona w smutku

Rodzina

427445A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 maja 2005 r.

odeszła od nas Kochana Mama i Babcia

† p.

SOULTANA VOURAKI

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 12 maja 2005 r. o godz. 11.00

w kościele Prawosławnym, Gdańsk, ul. Traugutta.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00

na cmentarzu Komunalnym, Gdynia-Witomin.

Pograżona w smutku Córka i Wnuk

Autobus będzie podstawiony o godz. 9.30

na przystanku końcowym autobusu 128 przy Domu Marynarza.

427524A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 maja 2005 r. zmarł nasz pracownik

† p.

ZBIGNIEW PODRAZA

Msza żałobna odprawiona zostanie w dniu 12 maja 2005 r. (czwartek) o godz. 11.00
w kościele pw. Najświętszego Imienia Maryi, Gdańsk-Krakowiec, ul. Kępa.

Uroczystości pogrzebowe o godz. 11.30

na cmentarzu Gdańsk-Krakowiec, ul. Kępa.

RODZINIE wyrazy głębokiego współczucia

składają

Zarząd i pracownicy

POLNORD S.A.

427362A

Koszykówka. Jutro początek finałów Prokom Trefl - Anwil

Tomas Pacesas nie ma wątpliwości

Jutro o godz. 18.15 i w sobotę o 15.45 w Hali 100-lecia Sopotu początek wielkich emocji w ekstraklasie koszykarzy. W finale play off Prokom Trefl gra z Anwilem. Kto odniesie cztery zwycięstwa, ten zostanie mistrzem Polski.

Żaden z koszykarzy Prokomu Trefl nie zna trenera Anwila Andrzeja Urlepa tak dobrze jak Tomasz Pacesas. Litewski rozgrywający pod wodzą słoweńskiego szkoleniowca dwukrotnie zdobył mistrzostwo Polski. W 2002 roku ze Śląskiem Wrocław. Rok później z Anwilem.

- Po każdym spotkaniu Prokomu z Anwilem w ostatnich dwóch latach ucinacie sobie pogawędkę z Urlepem. Aż tak się lubicie?

- Pracowałem z wieloma trenerami. Każdego z nich darzę szacunkiem. Podobnie jest z Urlepem. Sporo mnie nauczył. Jestem mu za to wdzięczny. Kiedy nadarza się okazja, wymieniamy poglądy, chociaż częściej on mówi, a ja go słucham.

- Jaka jest filozofia koszykówki Urlepa?

- W pierwszej kolejności stawia na obronę, chociaż w tym sezonie zmieniła się jego koncepcja. Anwil gra bardziej ofensywnie.

- Potrafisz przewidzieć co wymyśli Słoweniec, by pokonać Prokom?

- Jak zwykle jego zawodnicy nastawieni będą na walkę do upadłego, o każdą piłkę i centymetr parkietu. Dlatego w finałach play off spodziewam się „brzydkiej” koszykówki. Ponadto będą oni znakomicie przygotowani pod względem taktycznym. Zrobią wszystko, byśmy nie zaprezentowali naszej poukładanej koszykówki. Popelnialiśmy straty. Wówczas wrocławianie mieliby

szansę na łatwą zdobycie punktów, przeprowadzając kontrataki. To silna strona Anwila, ale my o tym wiemy.

- Czy w finale spotkają się naprawdę najlepsze drużyny?

- Sezon zasadniczy i dwie rundy play off pokazały, że Prokom Trefl i Anwil to dwa najlepsze zespoły, które zasłużyły awansować do finału. Ale my musimy obronić mistrzostwo Polski. W Anwilem mówi się natomiast, że cel awansu do finału został zrealizowany. Jednak nie wiemy, że zespół Urlepa zagra z nami na luzie. Przy takim trenerze to wręcz niemożliwe.

- Jaki przewidujesz wynik tej rywalizacji?

- 4:0, 4:1 czy 4:3 - to bez znaczenia. Byle dla nas. Chcemy znów zagrać w Eurolidze. Jestem przekonany, że zwyciężymy.

- Jesteście faworytem...

- Tak. Mamy bardziej doświadczony zespół. Wartościowi zawodnicy siedzą na ławce rezerwowych. W przeciwieństwie do Anwila. Teoretycz-

nie silniejsi jesteśmy pod tablicami. Obwód wydaje się porównywalny, ale za nami przemawia jeszcze korzystny układ spotkań.

- Czy Prokom Trefl prezentuje tak skuteczną defensywę jak chwila w Eurolidze?

- Szczególnie w pierwszej fazie grupowej Euroligi nasza obrona wyglądała bardzo dobrze. Teraz musi być podobnie.

- Który z zawodników Anwila może się okazać największym zagrożeniem?

- Crispin, Scott, Kadziulis, Jahovics czy Jelić. Każdy z tych koszykarzy może mieć swój dzień, ale my będziemy bronić, odcinać najlepszych zawodników Anwila od podań. Pod względem fizycznym jesteśmy przygotowani nawet na siedmiodniowy meczowy maraton.

- Czy brak w pierwszym meczu zawieszono Gorana Jagodnika osłabi znacząco waszą drużynę?

- Goran gra w tym sezonie bardzo dobrze. Na pewno przydałby się w teraz. Jednak w ostatnim spotkaniu półfinałowym z Turovem także był nieobecny, a wygraliśmy zdecydowanie. Andrija Cirić czy Desmond Farmer powinni z powodzeniem go zastąpić.

- W razie zwycięstwa miałbyście czwarty z rzędu złoty medal zdobyty w polskiej ekstraklasie.

- Każde mistrzostwo ligi cieszy mnie tak samo. I mimo upływu lat wciąż jestem głodny sukcesów. Wprawdzie czuję sentyment do Anwila, ale na parkiecie będą walczyli o zwycięstwo dla kibiców z Sopotu.

- We Wrocławiu fani Anwila zgłaszają pewnie piekło...

- W Eurolidze nie przed taką publicznością mieliśmy okazję grać. Nie przestraszymy się.



Tomasz Pacesas jest optymistą przed finałami. Fot. Grzegorz Mielich

Maciej Polny

Żużel. Czy Lotos powinien szukać straniei? Niech inni robią swoje

Czy działacze drużyny żużlowej Lotosu Gdańsk powinni zatrudnić nowego zawodnika zagranicznego? Analizując postawę Grega Hancocka w 15 wyścigach dwóch ostatnich spotkań gdańskiego zespołu - w Toruniu z Apatorem oraz w Gdańsku z Unią Leszno - wydawałoby się, że jak najbardziej. W kluczowych momentach „Herbie” zawiódł. Trener Grzegorz Dziukowski ma odmienne zdanie.

W Toruniu, w ostatnim wyścigu, Amerykanin przyjechał do mety dopiero czwarty. Przegrał z... juniorem Adrianem Miedzińskim i Apatorem triumfował 46:44. W minioną niedzielę „nie przypilnował” remisu. Prowadził, ale objechał go Leigh Adams, dzięki czemu leczycanie odnieśli w Gdańsku cenny sukces 46:44.

- To prawda, że uciekły nam dwa punkty, które w końcowej klasyfikacji sezonu zasadniczego mogą mieć decydujące znaczenie. Niemniej Hancock robi swoje, chociaż podobnie jak innym moim zawodnikom, przytrafiają mu się wpadki. Tylko proszę spojrzeć na wyniki zawodników zagranicznych innych zespołów ekstraklasy. Równą formę prezentuje tylko Tony Rickardsson. To prawda, że tej klasy zawodnik co Hancock nie powinien przegrywać z młodzieźcami czy w tak łatwy sposób tracić prowadzenia jak niedziela, kiedy objechał go Adams. Jednak nie wiemy psów na Hancocku. Przecież z Apatorem zawiódł inni. Robert Kościelucha czy Tomasz Chrzanowski - mówi trener Dziukowski.

Czy mimo wszystko w Gdańsku nie powinno się zaryzykować, zatrudniając drugiego obcokrajowca?



Greg Hancock Fot. Maciej Polny

- Wybór jest niewielki. Z czołwki światowej wolni pozostają Duńczyk Bjarne Pedersen, Anglik Scott Nicholls i Szwed Antonio Lindback, ale w porównaniu z nimi Hancock jest pewniejszy - dodaje Dziukowski.

Lindback bardzo dobrze spisał się w pierwszym turnieju Grand Prix. Interesują się nim działacze Atlasu Wrocław i Włókniarza Częstochowa. Pochodzący z Brazylii Szwed startuje w Anglii i w Szwecji. Nie przymierzaj się jeszcze do jazdy w Polsce.

- Zatrudnienie Lindbacka wydaje się ryzykowne. Bardziej upieralnym jest już przy Nichollisie. Jednak lepiej dodatkowe środki przeznaczyć na naszych zawodników - uważa Dziukowski.

Tymczasem w niedzielę Lotos podejmie mistrza kraju Unię Tarnów. Dodatkowym smaczkiem będzie w rywalizacji sponsora gospodarza Grupy Lotos SA i Rafinerii Trzebnia, wchodzącej w skład Orlenu, który wspiera tarnowian. Początek o godz. 17.

Maciej Polny

Obcokrajowcy w polskiej ekstraklidze

1. Tony Rickardsson (Tarnów)	21	52+2	2,57
2. Jason Crump (Toruń)	27	67+2	2,55
3. Ryan Sullivan (Częstochowa)	26	58+7	2,50
4. Nicki Pedersen (Zielona Góra)	17	40+2	2,47
5. Leigh Adams (Leszno)	31	69+2	2,29
6. Greg Hancock (Gdańsk)	32	60+3	1,97
7. Hans N. Andersen (Wrocław)	26	50+1	1,96
8. Andreas Jonsson (Bydgoszcz)	27	51+1	1,92

W poszczególnych rubrykach: imię i nazwisko, wyścigi, punkty z bonusami, średnia na bieg

Koszykówka. W Kwidzynie czekają Decyzja w czwartek

W kwidzyńskim Baskie cały czas żyją nadzieje. Wprawdzie po przyznaniu walkowera za ostatni mecz dla Kotwicy Kolobrzeg, nasi koszykarze przegrali w półfinale play off i nie awansowali do ekstraklasy, jednak w Warszawie leży do rozpatrzenia ich odwołanie.

- Nadal twierdzimy, że przed naszym spotkaniem w Kolobrzegu miała miejsce

próba przekupstwa sędziów ze strony gospodarzy. Nie zgadzamy się z walkowerem, stąd odwołaliśmy się do komisji odwoławczej Polskiego Związku Koszykówki. W czwartek minie ostateczny termin dwóch tygodni, kiedy powinniśmy otrzymać odpowiedź. Zespół cały czas trenuje na wypadku ewentualnej powtórki meczu - mówi wiceprezes Basketu Marek Grabara. (m)

Koszykówka. Sześciu naszych w reprezentacji Polski

Pierwsze zgrupowanie Matica

Nowy trener reprezentacji Polski koszykarzy Veselin Matić, wysłał pierwsze powołania. Wybrani zawodnicy od 15 maja trenować mają na zgrupowaniu w Jaworznie.

Matić będzie obserwował graczy obwodowych, powołanych z lig polskich. W konsultacji szkoleniowej nie wezmą udziału zawodnicy nadal grający w play off oraz

gracze, o których trener ma już wyrobione zdanie. To pierwszy sprawdzian dla koszykarzy, aspirujących do gry w reprezentacji Polski.

Szkoleniowiec obdarzył zaufaniem sześciu zawodników z naszego regionu, Zbigniewa Białka, Łukasza Seweryna i Rafała Franka z Czarnych Słupska, Stanisława Prusa i Dariusza Punczewicza z Basketu Kwidzyn

oraz Bartosza Sarzała (Polpharma Starogard).

Skład kadry na zgrupowanie w Jaworznie: Zbigniew Bialek i Rafał Frank (Czarni Słupsk), Paweł Kowalczyk (AZS Koszalin), Grzegorz Malecki (Stal Ostrow Wlkp.), Hubert Mazur (Spójnia Stargard Szcz.), Stanisław Prus i Dariusz Punczewicz (Basket Kwidzyn), Grzegorz Radwan (Kotwica Kolobrzeg), Bar-

tosz Sarzała (Polpharma), Łukasz Seweryn (Czarni Słupsk), Robert Skibniewski (Śląsk Wrocław), Marcin Sroka (AZS Koszalin) i Krzysztof Szubarga (Notec Inowrocław).

Z kolei w kadrze młodzieżowej (U20), prowadzonej przez trenera Tomasza Janowskiego, znalazł miejsce Łukasz Ratajczak (Kager Gdynia). (m)

IV liga. XIX kolejka Odrabianie zaległości

Dzisiaj XIX kolejkę rozegra czwarta liga piłki nożnej. Ta runda zaplanowana była na 19/20 marca, ale wówczas nie mogła się odbyć ze względu na złe warunki pogodowe. Tym razem piłkarze wyjdą na boiska i odrobą już wszystkie zaległości ligowe.

Ważne spotkanie odbędzie się w Chojnicach. Chojniczanka zmierzy się z Jantarem. Gospodarze walczą o utrzymanie się w lidze, a goście o uniknięcie gry w barażach. Emocji zatem nie zabraknie.

Z kolei prowadząca w tabeli Cartusia zmierzy się z Wisłą Tczew. Jeśli podopieczni Mieczysława Gierszewskiego zdobędą przynajmniej jeden punkt, to już zapewnią sobie awans do trzeciej ligi. (stan)

Program gier

■ Powiśle Kram Dzierżoń - Orkan Semeko Rumia (w rundzie jesiennej 2:2) ■ Kaszuby Heitz Polchowo - KP Sport (2:2) ■ Wierzyca Starogard - Gryf 95 Słupsk (3:2) ■ Cartusia Kartuzy - Wisła Tczew (2:0) ■ Jantar Ustka - Chojniczanka Chojnice (0:1) ■ Orleń Półwysp Reda - Bałtyk Gdynia (1:2) ■ Olimpia Sztum - Pomezania Malbork (0:0) ■ Arka II Gdynia - Gryf Wejherowo (5:0) ■ Gędania Gdańsk - Rodło Kwidzyn (0:4). Wszystkie mecze w środę o godz. 18.

II liga. Arka wyjeżdża do Górnika

Dragan wraca do Polkowic

Trainer Prokumu Arki Gdynia Mirosław Dragan wraca do Polkowic. Nie, oczywiście nie na stałe, bo przecież to z Arką ma szansę wywalczyć awans do ekstraklasy. Po prostu po raz pierwszy od opuszczenia Polkowic wróci tam na miejscowy stadion, aby dzisiaj rozegrać mecz, tym razem przeciwko Górnikowi.

- Nie jestem sentymentalny - mówi Dragan. - Życie zresztą też nie znosi sentymentów. Jadę do Polkowic, gdzie spędziłem wiele lat pracując z drużyną Górnika, ze świadomością, że wiele dobrego zrobiłem dla tego klubu i miasta, że awansowałem z tą drużyną do ekstraklasy. Teraz jednak jadę, aby z Arką pokonać Górnika. Punkty są jednak bardzo potrzebne obu drużynom. Polkowiczanom, aby opuścić strefę barażową, a nam, aby zrobić kolejny krok ku pierwszej lidze. Z piłkarzy, z którymi ja pracowałem w Polkowicach, w zespole pozostało niewielu. Mimo że będziemy grać o różne cele, to na pewno czeka nas bardzo ciężki mecz. Górnik przegrał dwa ostatnie spotkania i trener Marek Koniarz na pewno zrobi wszystko, aby



Może Dariusz Patała (z lewej) zostanie dziś bohaterem meczu?

Fot. Sławomir Ptasnik

tym razem jego ekipa zdobyła komplet punktów. Warto może w tym miejscu przypomnieć, iż nie tak dawno Górnik ograł Kujawiaka Włocławek 2:1.

- W Arce zabraknie paucyjnych za żółte kartki Łukasza Kowalskiego i Andrija Griszczuki. Czy w ich miejsce zagrają Jerzy Wojnecki i Grzegorz Pilch?

- Na podjęcie takich decyzji mam jeszcze trochę czasu. Obaj są oczywiście poważnymi kandydatami do wyjścia na boisko w Polkowicach w podstawowym składzie, ale w zanzadzu mam też inne rozwiązania.

Do Polkowic wyjechał wspomniany już Pilch, który w zespole Górnika spędził poprzedni sezon.

- Dla mnie najważniejsze jest teraz to - twierdzi Pilch - że powoli wracam do pełnej

sprawności fizycznej. Może nie jestem jeszcze gotowy do gry przez 90 minut, bo zaległości treningowe są jednak zbyt duże, ale mam nadzieję, że w jakimś fragmencie dzisiejszego spotkania pojawię się na boisku. To jednak trener zdecydował, czy zagram od początku meczu, czy usiądę jeszcze na ławce rezerwowych. Bez względu na wszystko, zadanie dla mnie i moich kolegów jest proste - trzeba wygrać z Górnikiem. Wierzę, że możemy sięgnąć po zwycięstwo.

Piłkarzy i kibiców Arki w dzisiejsze kolekcje spotkań interesować też będą mecze z udziałem drużyn z tzw. grupy pościgowej. A dojdzie przynajmniej do dwóch, ważnych z punktu interesów żółto-niebieskich, spotkań: Kujawiak Włocławek - Kolporter Kielce i KSZO Ostrowiec - Widzew Łódź.

Janusz Woźniak

Program XXVIII kolejki

■ Kujawiak Włocławek - Kolporter Kielce (wynik z rundy jesiennej 1:1) ■ KSZO Ostrowiec - Widzew Łódź (0:2) ■ ŁKS Łódź - GKS Bełchatów (1:2) ■ MKS Mława - Szczakowianka Jaworzno (1:4) ■ Zagłębie Sosnowiec - Radomian (3:0) ■ Piast Gliwice - Ruch Chorzów (0:1) ■ RKS Radomsko - Jagiellonia Białystok (1:4) ■ Podbeskidzie Bielsko-Biala - Świt Nowy Dwór Mazowiecki (1:1) ■ Górnik - Arka (1:1).

II liga. Kujawiak - ŁKS

Będzie powtórka

Wydział Gier PZPN podjął decyzję o powtórzeniu przerwanego spotkania 25 kolejki II ligi między Kujawiakiem Włocławek i ŁKS Łódź. Mecz zostanie rozegrany 17 maja o godzinie 17.

Zespoły złączą spotkanie w kompletnych składach. W zawodach będą mogli wystąpić piłkarze uprawnieni do gry w nowym terminie rozegrania meczu (nie odbywający w tym czasie kary dyskwalifikacji). Kartki, które zostały pokazane przez sędziego podczas przerwanego meczu zostały zgodnie z Regulaminem Dyscyplinarnym PZPN zaliczone do ogólnego rejestru napomnień i wykluczeń całego sezonu. (kast)

LOTTO

Multilotek

7, 15, 18, 19, 20, 21, 23, 25,
28, 36, 40, 41, 45, 48, 49,
50, 52, 53, 65, 75

Twój Szczęśliwy Numer

10, 19, 27, 45 (4)

III liga. Drutex Kaszubia Kościerzyna kontra Lechia Gdańsk

Biletów na derby już nie ma

Interesująco powinno być dzisiaj w Kościerzynie. O godzinie 18 rozpocznie się tam III-ligowe spotkanie Drutexu Kaszubii (czwarte miejsce w tabeli - 44 pkt) z liderującą Lechią Gdańsk (48 pkt). Wszystkie bilety na ten mecz zostały już sprzedane i dziś nie będzie można zaopatrzyć się w wejściówki.

W sumie mecz obejrzy 978 kibiców, z czego 400 to sympatycy gości. Atmosfera na kameralnym stadionie przy ul. Kamiennej będzie więc z pewnością gorąca i spodziewać się należy głośnego doping. Ale to dobrze, bo przecież oprawa to też ważny element sportowego widowiska.

Na boisku też trzeba spodziewać się emocji. Gospodarze słusznie uchodzą za bardzo mocny zespół na własnym boisku. W tym sezonie wygrali na nim aż dziesięć spotkań i tylko jedno zremisowali (z Unią Janikowo). Porażki u siebie nie zanotowali. I echia chce dzisiaj przerwać tę passę.

- Z pewnością dorobek gospodarzy uzyskany na własnym boisku budzi szacunek - mówi szkoleniowiec Lechii, Marcin Kaczmarek. - Przystępujemy jednak do dzisiejszego spotkania z zamiarem pokonania rywali.



Jesienią w spotkaniu Lechii z Kaszubią padł remis 1:1.

Fot. Robert Kwiatkiewicz

O feralnym meczu z Unią Janikowo już zapomniał. W zespole drzemie sportowa złość i chęć rehabilitacji za ostatnią wpadkę.

Kaczmarek najprawdopodobniej zrobi tylko jedną zmianę w składzie. Będziego w słabszej formie Rolanda Kazubowskiego zastąpi w wyjściowej jedenastce Janusz Melaniuk. W ogóle to gdański szkoleniowiec ma

do dyspozycji wszystkich zawodników za wyjątkiem Jakuba Bławata (pauzuje za czerwoną kartkę otrzymaną w meczu rezerwy).

W Kaszubii zabraknie Roberta Kugielia. On z kolei w ostatnim meczu z Unią Tczew otrzymał czwartą żółtą kartkę. Trener Tomasz Kafarski nie ubolewa jednak specjalnie z powodu absencji swojego napastnika.

- Robert jest wprawdzie w wysokiej formie, lecz w meczach z Lechią zazwyczaj nie spisywał się najlepiej. Musimy radzić sobie bez niego. Zagramy raczej w ustawieniu 4-4-2, a parę napastników stworzą Tomasz Romanów i Mariusz Majewski - mówi szkoleniowiec gospodarzy.

Miejscowi bardzo mobilizują się na ten mecz. O 12

zawodnicy zjedzą wspólny obiad, a później, po krótkim spacerze, zameldują się na stadionie.

- Powtarzamy scenariusz z 1998 roku, kiedy pokonaliśmy Lechię 1:0 - dodaje Kafarski. - Podobny wynik marzy mi się dziś. Ukłony wobec gdańszczan już się skończyły. I tak im pomogliśmy, zabierając na własnym boisku punkty TKP Toruń i Unii Janikowo. Chcemy wygrać, by zająć jak najwyższe miejsce w tabeli. Choć o awans oficjalnie nie walczymy. W przeciwnieństwie do naszego przeciwnika, który dysponuje chyba najsilniejszym zespołem w tej lidze.

We wspomnianym spotkaniu z 1998 roku grali m.in. Tadeusz Tuszkowski i Tomasz Kafarski z Kaszubii oraz Tomasz Borkowski z Lechii. Ten ostatni nie dopuszcza myśli o porażce.

- To - podobnie jak wtedy - ważny mecz dla układu tabeli - mówi gracz II trener Lechii. - Nasz zespół interesuje jednak utrzymanie pierwszego miejsca do końca sezonu i chcemy w Kościerzynie udowodnić, że zajmujemy je nieprzypadkowo. (kast)

Równolatka „Dziennika”

Każdy dzień zaczyna z naszą gazetą

Równolatka „Dziennika”, a właściwie starsza siostra, Dorota Grzenkowicz.

mieszkanka Wejherowa, urodziła się 17 kwietnia 1945 roku. Już pierwsze numery „Dziennika Bałtyckiego” prenumerował, mieszkający w Sianowie koło Kartuz, dziadek pani Doroty Stanisław Makurat, z zawodu organista.

Gdy nosił listonosz

- Wtedy był to tak zwany abonament, a gazetę przyznosił listonosz - opowiada pani Dorota.

Tata pani Doroty Kazimierz

Makurat, także organista, mieszkający dziś w Rewie, jest naszym wiernym Czytelnikiem. Prenumeruje „Dziennik” od 1950 roku.

- Każdego ranka schodzi do skrzynki, dostaje bowiem gazetę do domu. Czyta ją przy śniadaniu. Ja natomiast kupuję „Dziennik” w kiosku Ruchu, tak jak i moja siostra w Gdyni. Jesteśmy po prostu dziennikową rodziną - uśmiecha się pani Dorota.

O siódmym rano mąż Paweł idzie do kiosku po gazetę. Pani Grzenkowicz czyta „Dziennik” w łóżku, pijąc kawę

parzoną w ulubionym kubku.

Dorota Grzenkowicz zachowała niektóre „Dzienniki” opisujące ważne wydarzenia społeczno-polityczne. Z rodzinnego archiwum wyciąga egzemplarz „Dziennika” z grudnia 1970 roku.

- Mam też numer, który ukazał się po zatonięciu promu „Heweliusz”. Tutaj przetrwała gazeta opisująca wybuch gazu i runięcie wieżowca w Gdańsku. To zdarzyło się 17 kwietnia, w moje urodziny - mówi. Najważniejszy jest ten numer „Dziennika Bałtyckiego” z czasów rządów Tadeusza Mazowieckiego, gdy pod wieńcą pojawił się napis: Niezależne pismo Wybrzeża. Poczułam wtedy, że wraca klimat Sierpnia 80.

Siostra pani Doroty Gabriela, z domu Makurat, pojawiła się trzy razy na łamach „Dziennika Bałtyckiego”. Po raz pierwszy na-

pisano o niej, gdy skończyła cztery lata. Był rok 1959. W Akademii Medycznej profesor Kazimierz Dębicki przeprowadził pierwszą udaną operację na sercu (zamknięcia przewodu Botala), pacjentką była Gabrysia. Gdy skończyła 12 lat zdobyła pierwsze miejsce w konkursie „Rece małe, lecz do pracy doskonale”, który zorganizowała Praktyczna Pani. W „Dzienniku” ukazało się wówczas jej zdjęcie. Trzeci raz była w kronice miejskiej.

Najpierw Jujka

Dorota Grzenkowicz jest już na emeryturze, lecz wciąż interesują ją różne wydarzenia. Czytanie piątkowej gazety zaczyna od rysunków Zbigniewa Jujki „Co w trawie piszczy”. Później zabiera się za felietony, najpierw Barbary Szczepuły „Babskie Gadania”, potem Jan Chrząna i Janiny Wieceńskiej.

- Dzięki nim wiem, co się zdarzyło - opowiada. - W „Dzienniku” szukam spraw związanych z Wybrzeżem i moim miastem. Interesują mnie strony lokalne. Dwa razy w tygodniu ukazuje się wkładka „Wejherowo”. Lubię też poczytać, co zbroili nasi wybrzeżowi politycy.

Najwcześniejsze wspomnienia związane z naszą gazetą to artykuł z 1957 roku dotyczący wyborów miss Wybrzeża. Organizowano je wtedy w hali stożni, a gazeta publikowała zdjęcia młodych dziewcząt.

- Festiwal w Sopocie też rozpoczął się w Hali Stożni, później dopiero przeniesiony został do Opery Leśnej - opowiada pani Dorota. - O wszystkich najważniejszych wydarzeniach dowiadywałam się z gazety. Może dlatego nasza rodzina zawsze była wierna „Dziennikowi”.

Grażyna Antoniewicz

TAK POWSTAJE „DZIENNIK”



Środa, godzina 11.07. Iza Sulecka i Mariusz Leśniewski to silny duet przygotowujący sobotnie wydanie „Magazynu Wieczoru Wybrzeża” - cotygodniowa porcja wiadomości: lekkich, łatwych i przyjemnych.

Fot. R. Kwiatk

MÓJ „DZIENNIK”

„Lubię kryminałki

Barbara Nadolna, mieszkanka Gdańska

- Od czasu, gdy zdecydowałam się na prenumeratę, czyli od czterech lat, „Dziennik Bałtycki” stał się miłym dodatkiem do porannej kawy.

Czytam go w zasadzie od deski do deski, ale nie ukrywam, że najbardziej lubię piątkowe „Rejsy” i sobotni „Wieczór Wybrzeża”. Od poważnej publicystyki wolę teksty obyczajowe, ciekawostki ze świata i różne „kryminałki”. Interesują mnie też informacje z najbliższego podwórka. Szukam więc materiałów o Nowym Porcie, bo tu mieszkam, i tekstów o gdańskim porcie, bo... mąż jest dokrem.

Poza tym - rozwiązuję wszystkie krzyżówki i śledzę „Dziennikowe” konkursy. Wygrałam już kilka płyt i kaset.

(ir)



Barbara Nadolna z mężem

Fot. R. Kwiatk

KALENDARZ JUJKI

Lata sześćdziesiąte



Dorota Grzenkowicz, mieszkanka Wejherowa

Fot. Joanna Karlas

Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:
Mariusz Leśniewski

ISSN 0137-9062

REDAKCJA

80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 911 Fax 3003 303
Korespondencje: 80-808 Gdańsk str. poczt. 419

Redaktor naczelny: Tomasz Andrzej 3003 300
Zygmunt Maciej Wolski 3003 305
Mieczysław Samulski 995 47 20
Szkolny redaktor: Tomasz Kuba 3003 332

DZIAŁY

tytułowi z Czytelnikami tel. 3003 340
e-mail: opinie@redakcja.bałtycki.pl
Gdańsk tel. 3003 303
tel. 300 42 38
Sopot tel. 6609 500
Gdynia tel. 3003 392
ekonomia tel. 3003 372
sport

infolinia 0800 1500 39

kultura tel. 3003 358
dodatek tel. 3003 299
kalendarz tel. 3003 332
promocja (patronaty) tel. 3003 179
Biuro Konkursowe: tel. 3012 761
(w godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - ranol
tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 911
tel. (058) 660 32 74, fax 300 32 46, tel. 300 32 16, fax 300 32 13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (poboczna)
tel. (058) 660 45 00, 660 45 01, tel. fax (058) 660 45 02
tel. (058) 660 45 01 do 20 (niedziela)
Gdynia, ul. Władysława IV 43
tel. (058) 660 45 15, 660 45 16, 660 45 38 do 38, fax 660 45 17
tel. fax (058) 660 34 79
Sopot, ul. Kołłątaja 61, tel. fax 551 54 45, tel. 550 42 38

Białe Chłopy tel. (058) 822 60 12
Chłopy tel. (058) 396 33 90
Kartuski tel. (058) 834 02 40
Kartuski tel. (058) 881 18 62
Kartuski tel. (058) 886 76 61
Kartuski tel. (058) 262 40 41
Kartuski tel. (058) 863 55 40
Nowy Dw. tel. (058) 239 42 42

Puck tel. (058) 603 29 44
Puck tel. (058) 673 25 01
Puck tel. (058) 671 54 47
Szczecin tel. (091) 448 17 30
Szczecin tel. (091) 810 51 34
Szczecin tel. (091) 228 40 43
Szczecin tel. (091) 860 11 78
Tczew tel. (056) 530 41 41
Wejherowo tel. (056) 677 45 45

WYDAWCA

Wydawca: POLSKA PRASA
z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 911
Poznań: Krysztal Kopia

DRUK

Drukarnia POLSKAPRASA z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Pałeczki 3, tel. 30 40 700, fax 30 40 703
Prac. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

W każdą sobotę z filmem



Już w sobotę, 14 maja
tylko z Dziennikiem Bałtyckim
płyta VCD z filmem animowanym

MAŁA SYRENKA

w rewelacyjnej cenie

3,50 złotych plus cena gazety

Płyta VCD będzie dołączona do części nakładu „Dziennika Bałtyckiego”



W każdy wtorek z książką



Już we wtorek, 17 maja
tylko z Dziennikiem Bałtyckim

BAŚNIE NA DOBRANOC

Hansa Christiana Andersena
w rewelacyjnej cenie

3,50 złotych plus cena gazety

Książka będzie dołączona do części nakładu „Dziennika Bałtyckiego”

Partnerem wydania książki jest



W kolejne wtorki
„Dziennik Bałtycki”
będzie można kupić
z najpiękniejszymi bajkami,
wierszami i opowiadaniem
dla dzieci:



85558

Trójmiasto

środa 11 maja 2005 r. Dziennik Bałtycki
GDAŃSK / Sopot / Gdynia / Rumia / Pruszcz Gd.

■ Wybierz z nami kierunek studiów

Jakie zasady obowiązują podczas rekrutacji na wyższe uczelnie? Na stronach 5-6 znajdziecie szczegółowe informacje na temat egzaminów wstępnych, obowiązującej punktacji oraz limitów miejsc na poszczególnych kierunkach na Uniwersytecie Gdańskim. Jutro - Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu.

Czytaj na str. 5-6

Gdańsk. Pochowali Amelkę, teraz mają opłakiwać Piotrusia

ŚMIERTELNA POMYŁKA

WYDZIAŁ I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
J. Josepha Conrada Korzeniowski
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIKA CZASOPISM
ul. Targ Rakowy 106 Gdańsk, ul. Targ Rakowy
01-48-11 do 14 wew.



Beata Paczkowska pochowała na cmentarzu córeczkę. Teraz okazało się, że jej dziecko to synek...

Foto: Bartłomiej Brosz

Przeżywam gehennę - mówi cicho Beata Paczkowska. - I niepewność. Najpierw straciłam dziecko, teraz już do końca nie wiem, czy właśnie moje malenstwo pochowałam. Przez cały miesiąc Beata była pewna, że na Cmentarzu Łostowickim w Gdańsku spoczywa jej córeczka, Amelka. Przelom marca i kwietnia. Była w 23 tygodniu ciąży. Przed świętami Wielkanocnymi rodzice postanowili sprawdzić płęć dziecka. - Poszliśmy do lekarza - wspomina matka. - Pani doktor uspokoiła, że wszystko jest w porządku. Płci nie określiła, bo dziecko był odwrócony tyłem. Postanowiliśmy jednak spróbować jeszcze raz na

lepszym sprzeczcie, już prywatnie. Kolejne informacje były niepokojące. Lekarz stwierdził za małą ilość wód płodowych. Poradził, by prywatnie udać się do prof. Krzysztofa Preisa, kierującego kliniką położnictwa AMG. Tuż po świętach Beata i Daniel usłyszeli z ust profesora wiadomość - wyrok: - Dziecka z tej ciąży nie będzie. Musi pani przyjść do kliniki i urodzić. - To był koszmar - opowiada pani Beata. - Trzy dni dostawałam kroplówki. Obok rodzili, krzycząc, inne kobiety, a ja płakałam z rozpacz. Błagałam o coś przeciwbólowego, ale powiedziano, że nie należy mi się żadne środki znieczulające. Wreszcie 5 kwietnia rozpoczęła się akcja porodowa.

Tuż przed narodzeniem martwego już dziecka pani Beata otrzymała narkozę. - Nie miałam żadnej świadomości - wspomina. Później od położnej usłyszała, że urodziła dziewczynkę. Dali jej imię Amelka, które wcześniej wybrali z ojcem dziecka, Danielem. Ciało dziecka trafiło aż do Rumi, gdzie lekarz związany z kliniką AMG przeprowadził sekcję zwłok. - Postanowiliśmy pochować naszą córeczkę - mówi matka. - W Urzędzie Stanu Cywilnego wymaga się, by w razie urodzenia martwego dziecka, rejestrować je już po trzech dniach. Na zarejestrowanie żywego noworodka rodzice mają aż dwa tygodnie. Otrzymałam wypis ze szpitala, podpisał go prze dr

Marka Puzio. „Płęć żeńska” - widniało w dokumentach. Zafatowali formalności. Odebrali po dwóch tygodniach w Rumi zwłoki dziecka zawinięte w torbę. Po tak długim czasie już torby nie odwijali. Zorganizowali skromny pogrzeb. Przyszła pora na leczenie ran, przerwana wstrząsającą informacją. W ostatni piątek Beata odebrała w sekretariacie budynku AMG przy ul. Klinicznej wyniki sekcji zwłok dziecka. „Narządy płciowe zewnętrzne męskie” - napisał patolog, dr Jacek Gulczyński. - Zdarza się - usłyszała w klinice. - Musi pani zmieścić napis na grobie. Z Amelką na Piotrusia. Dorota Abramowicz
Czytaj też na str. 5

Gdańsk. Uroczystość na Długim Targu Strażacka feta



Gdańska straż symbolicznie wzbogaciła się o nowy wóz bojowy z 40-metrową drabiną. Symbolicznie ponieważ samochód jest w służbie już od trzech miesięcy, a wczoraj odbyło się jego oficjalne przekazanie. Na podnośniku strażacy zawiesili flagę.

Foto: Robert Kwiatk

Były nagrody, odznaczenia i awanse, tak świętowali wczoraj na Długim Targu gdańscy strażacy. Impreza odbyła się z okazji Dnia Strażaka. Odznaczenia otrzymali najdzielniejsi funkcjonariusze. Medale za odwagę wręczono m.in. dwóm strażakom, którzy w grudniu ub.r. na wodach Zatoki Gdań-

skiej uratowali życie tonącej kobiecie. Przemawiający do podwładnych szef gdańskich strażaków stwierdził, że ubiegły rok nie przyniósł strażakom wyłącznie chwały. Częścią odpowiedzialności za to obarczył media, które jego zdaniem nie zawsze obiektywnie piszą o gdańskich strażakach. - (iang)

Rumia. Zazdrosny mąż Z siekierą na sąsiada

Kłótnia małżeńska na działkach ogrodniczych w Rumi o mały włos nie skończyła się tragicznie. Po krótkiej wymianie zdań pomiędzy małżonkami żona postanowiła wypłakać swoje żale u sąsiada, kilka altanek dalej. Mąż jednak poszedł za nią. Siekierą rozrąbał drzwi, potem obuchem tego samego narzędzia kilka razy uderzył sąsiada w głowę. Zonie też się dostało, jednak nie na tyle poważnie, by nie mogła pójść

z małżonkiem do sklepu po pół litra wódki na zgodę. Porywczego męża rumską policja zatrzymała już w ich altance. 34-letniemu Markowi N. za usiłowanie zabójstwa grozi od 12 do 25 lat więzienia lub dożywocie. Sąd Rejonowy w Wejherowie zdecydował, że na wyrok męczyzna poczeka w areszcie. Życiu sąsiada - pocieszyciela, mimo licznych ran ciętych głowy, nie zagraża niebezpieczeństwo. - (aga)

R E K L A M A

Jeździsz Fiatem
Cinquecento, Uno, Tipo,
Tempra, Punto I, Siena?

MAMY DLA CIEBIE SUPER OFERTĘ

TANI SERWIS I CZĘŚCI!

Auto Plus Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 341 51 31



Już jutro w "Dzienniku Bałtyckim" zaproszenie na coroczną imprezę



Renk

GRAJMY W ZIELONE

Gdańsk. Próba przed zdobyciem Mont Blanc Majówka w Tatrach



Filip Dudziński (od prawej, w okularach), Witold Pawłowski, Jakub Gan, Bartłomiej Przygoda z Politechniki Gdańskiej, Joanna Spirydowicz z Wyższej Szkoły Zarządzania i Biznesu i Janek Budzyn z Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu. W ubiegłym tygodniu zdobyli Tatry, ale to tylko rozgrzewka przed wyprawą w Alpy.

Fot. archiwum prywatne

Studenci trójmiejskich uczelni wrócili z Tatr. W polskich górach trenowali przed wspinaczką na Mont Blanc. Na najwyższy szczyt Europy zamierzają wejść już na początku jesieni. Na razie jednak wspominają swoją śnieżną majówkę. - W całym kraju wiosna, a my chodziliśmy po kolana

w śniegu - śmieje się Witold Pawłowski, student Politechniki Gdańskiej. - Podczas tej wyprawy oswoiiliśmy się z używaniem specjalistycznego sprzętu i sprawdziliśmy własną wytrzymałość. Nie jest z nami tak źle! Poradzimy sobie w Alpach. Najpierw jednak czekają nas egzaminy i obrona dyplomu. (agka)

Solidarność. Konkurs na medal 25-lecia

Postulaty zwycięstwa



Janusz Śniadek pokazuje projekt jubileuszowego medalu.

Fot. Robert Kwiatkowski

Obrochna Surajewska wygrała konkurs na medal z okazji 25-lecia podpisania Porozumień Sierpniowych. Co najmniej

tysiąc takich medali według jej wzoru otrzymają uczestnicy wydarzeń sprzed ćwierćwiecza i goście zagrańniczni zaproszeni na sierpniowe obchody.

Medal ma nietypowy kształt prostokąta o wymiarach 9 na 8 cm. Wykonany będzie ze stopu srebra. Na jego awersie znajduje się logo 25-lecia Solidarności (statek w kształcie cyfr 2 i 5) na tle 21 postulatów sierpniowych. Rewers przedstawia szereg dat od sierpnia 1980 do sierpnia 2005 roku. Po obu stronach medalu znajduje się wypukłość w kształcie litery „V”.

Konkurs zorganizował Urząd Miejski w Gdańsku. Jego zwycięzcy dostanie w nagrodzie sześć tysięcy złotych. (pedr)

Trójmiasto

Sopot. Chrzest trimaranu i rekordowa zupa

Gigant w kurorcie

Trimaran Bonduelle zawitał na wody Zatoki Gdańskiej. W poniedziałek o godzinie 18 przy sopockim molo odbył się chrzest jachtu. Matce chrzestnej Danucie Stence towarzyszyli przedstawiciele firmy Bonduelle, załoga jednostki z kapitanem Romanem Paszką na czele oraz władze Sopotu i Gdyni - Jacek Karnowski i Wojciech Szczurek.

- Na matce chrzestnej spoczywa potrójna odpowiedzialność, bo jednostka ma aż trzy kadłuby - żartował Roman Paszka, kapitan.

Mimo padającego deszczu i szumu fal na molo dało się słyszeć huk strzelającego korka od szampana. Potem symbolicznym kieliszkiem musującego trunku ochrzczono jednostkę. Trimaran Bonduelle zostanie na wodach Zatoki Gdańskiej do końca tego roku. Uczestniczyć będzie w imprezach sportowych i rekreacyjnych.

Jednak to nie jedyna atrakcja przygotowana przez firmę Bonduelle dla mieszkańców Trójmiasta.



Danuta Stenka została matką chrzestną trimaranu Bonduelle. Mężczyźni czuli na kobiecie wdzięki chętnie pomogli aktorce wdrapać się na pomost.

Fot. Robert Kwiatkowski

Na sopockiej plaży padł wczoraj światowy rekord Guinnessa w kategorii „Największy garnek zupy z warzyw”. Dziesięciu najlepszych szefów kuchni z różnych regionów Polski gotowało w wielkim kotle 6000 litrów zupy, według receptury przygotowanej specjalnie na tę okazję.

- Tego nie tylko jest dużo, ale i będzie dobre - chwalił Krzysztof Szulborski, prezes Stowarzyszenia Polskich Kucharzy i Cukierników Regionu Pomorskiego. - Dla wszystkich wystarczy, nawet na dokładkę.

Mieszkańcy Trójmiasta, obserwujący wielkie gotowa-

nie, nie mogli doczekać się degustacji. Oczekiwanie na gorący posiłek umilały konkursy i loteria, podpisy szcudlarzy i artystów malujących dzieciom buzie. Gdy kucharze nalali zupę do pojemników rozległ się szmer zachwyty.

- Wspaniale - potwierdziła Gertruda Świdorska z Sopotu. - Sama jestem gospodynią, więc potrafię docenić kunszt kucharzy.

Zupę degustował także Jacek Karnowski, prezydent Sopotu. - Nie jestem wielbicielem zup, ale ta jest wyjątkowo smaczna - podziwiał Karnowski. - Ma specyficzny, gorzkawy smak. Myślę, że to dlatego, że była gotowana na ognisku. (ih, jos)



Te wszystkie warzywa znalazły się w gigantycznym garze, w którym gotowana była zupa jarzynowa dla sopocian. Na zdjęciu kucharz - Grzegorz Paczewski.

Fot. Robert Kwiatkowski

Przeprowadzka. Wakacyjna atrakcja dla egzotycznych małp

Wyspa gibbonów

Mieszkające w oliwskim ogrodzie zoologicznym gibony, otrzymają jeszcze w tym miesiącu atrakcyjne miejsce wypoczynku - letnią wyspę. Pracownicy zoo urządzają ją na największym stawie. - Małpy zostaną na wyspie przez całe lato - mówi Maria Sarnacka-Woźniak, kierownik Działu Hodowlanego i Dydaktyki Miejskiego Ogrodu Zoologicznego Wybrzeża w Gdańsku Oliwie. - Nie uciekną stamtąd, bo nie są



Wyspa dla gibbonów powstaje na jednym z największych stawów w oliwskim zoo.

Fot. Robert Kwiatkowski

w stanie przebyć naturalnej bariery, jaką jest dla nich woda. W naturze takie przeszkody pokonują przeskakując z gałęzi na gałąź.

Stale miejsce zakwaterowania gibbonów na półwyspie będzie stanowił specjalny, ogrzewany domek. Na wyspę dostaną się po linach rozciągniętych nad wodą. Na zimę te łączniki zostaną zdjęte i małpy zostaną na półwyspie. W mroźne dni będzie można je podglądać przez duże okno domku. (K.N.)

Gdańsk. Zbadaj się bezpłatnie

Dni Zdrowej Skóry

Po raz kolejny firma Vichy organizuje w Trójmieście Dni Zdrowej Skóry. Akcji partycypuje Polskie Towarzystwo Dermatologiczne i to właśnie dermatolodzy będą udzielać pacjentom porad od najbliższego piątku do końca przyszłego tygodnia. W piątek, sobotę i niedzielę w namiocie ustawionym na Długim Targu (w godzinach 11-19), w przyszłym tygodniu - w trójmiejskich przychodniach i gabinetach dermatologicznych.

W ramach akcji będzie można skorzystać z bezpłatnych konsultacji dermatologicznych zdrowej skóry twarzy i włosów. Lekarze ocenią, czy nie tylko stan skóry pacjentów, ale również kondycję ich włosów. Wszyscy pacjenci otrzymają książeczki zdrowej skóry (inne dla kobiet i mężczyzn) wypełnione wskazówkami dermatologa, jak odpowiednio zadbać o cerę.

W Centrum Zdrowej Skóry, które stanie przy Długim Targu można będzie

nie tylko się zbadać, ale i obejrzeć miniwystawę pod tytułem „Czy Polacy znają swoją skórę?”. Okazuje się, że nie bardzo. Z badań przeprowadzonych podczas ubiegłorocznej akcji wynika, że co druga osoba nie potrafi prawidłowo określić typu swojej skóry i w konsekwencji źle ją pielęgnuje.

■ Dzień i godzinę wizyty u dermatologa należy ustalić telefonicznie pod numerem telefonem: 0 801 140 140 (jog)

Pruszcz Gdański. Anonim w prokuraturze

Donos na burmistrzów

Do Prokuratury Rejonowej w Pruszcze Gdańskim anonimowe doniesienie o popełnieniu przestępstwa przez Janusza Wróbla, burmistrza Pruszcza i jego zastępcę Kazimierza Kłokę. Autor oskarża samorządowców o nieprawidłowości podczas fuzji Spółki Wodnej Pruszcz Gdański z Przedsiębiorstwem Wodociąg i Kanalizacja Pruszcz Gd., błędy w zarządzaniu firmą, nepotyzm przy obsadzaniu stanowisk i przywłaszczenie sobie majątku przedsiębiorstwa. Burmistrzowie mieli rzekomo przełać kilkadziesiąt tysięcy złotych na prywatne konta i zatrudnić w zarządzie swoich znajomych.

To samo pismo trafiło również do Ministerstwa Sprawiedliwości. Resort już nam je przekazał - informuje Bogusław Jankowski, szef Prokuratury Rejonowej w Pruszcze. - Nie

chcę prowadzić tej sprawy, by nie zostać postrzonym o stronniczość. Lepiej, aby postępowaniem zajęła się inna prokuratura. Wszystkie materiały przesłaliśmy do Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

Dokumenty, razem z wnioskiem o wyłączenie pruszczańskiej prokuratury ze sprawy, wysłano do Gdańska w poniedziałek popołudniu. Dziś powinny trafić na biurko szefa Prokuratury Okręgowej.

- Decyzję, która jednostka zajmie się sprawą podejmiemy najwcześniej w piątek. Najpierw musimy zapoznać się z materiałami - mówi Konrad Kornatowski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

- Nic nie wiem na temat tego doniesienia - Kazimierz Kłoka, zastępca burmistrza Pruszcza był całkowicie zaskoczony, gdy poproszono go o komentarz. - Nie mam sobie nic do zarzucenia. Połączenie firm obsługiwało wynajęte biuro prawne. Proces nadzorowało Starostwo Powiatowe w Pruszcze Gd. Sąd zarejestrował spółkę. Wszelkie decyzje dotyczące przedsiębiorstwa podejmował 5-osobowy zarząd. Kwestie majątkowe rozstrzygano podczas

walnych posiedzeń udziałowców (m.in. władz miasta, przedstawicieli firmy WiK i Cukrowni Pruszcz Gdański - dop. red.). Z każdego były sporządzane protokoły. Nie ma mowy o jakichkolwiek niejasnościach. Ten donos to prawdopodobnie wynik czyjejś frustracji.

Burmistrz Janusz Wróbel na razie nie skomentował sprawy. Przebywa bowiem służbowo w Finlandii.

Arkadiusz Gancarz



Janusz Wróbel, burmistrz Pruszcza i jego zastępca, zostali anonimowo oskarżeni o nieprawidłowe zarządzanie Spółką Wodną.

Fot. Arkadiusz Gancarz/Collage Kamila Benke



Gdańsk. Kto rozpoznaje bandytów? Napadali na studentów

Gdańska prokuratura zgodziła się na publikację zdjęć dwóch bandytów, którzy w lutym i marcu tego roku mogli dokonać nawet kilkudziesięciu napadów. Bandyci zostali schwytani miesiąc temu i przynajmniej na kilkadziesiąt przestępstw. Niestety policja może im udowodnić zaledwie trzy rozboje. Wszystko dlatego, że większość ofiar schwytanych bandytów nigdy nie zgłosiła się do policji.

Bandyci wpadli przy okazji włamania do centrum handlowego Manhattan w Gdańsku Wrzeszczu. Przez wybitą dziurę w ścianie dostali się do sklepu komputerowego i skradli sprzęt o wartości 4 tysięcy złotych. Przystępstwo pewnie uszłoby im na sucho, gdyby nie wzrokowa pamięć jednego z ochroniarzy. W centrum handlowym zainstalowane były kamery, które zarejestrowały moment włamania. Kilka dni później ochroniarz zauważył niedaleko Manhattanu grupę młodych ludzi. Wśród nich rozpoznał jednego z włamywaczy, którego zapamiętał z ekranu monitora. Natychmiast powiadomił policję, która ujęła sprawcę. Wkrótce do aresztu trafił też drugi z włamywaczy. W trakcie przesłuchania bandyci chętnie opowiadali o wszystkich dokonanych przez siebie przestępstwach. Wiadomo na pewno, że 16 marca tego roku przy ulicy Do Studzienki zatakowali studenta. Uderzyli go kijem w tył głowy i próbo-



Fot. materiały policyjne

wali mu zabrać telefon komórkowy. Zaatakowany zdołał jednak uciec. 22 marca zatakowali kolejnego studenta. Również ciorem w tył głowy powalili na ziemię ofiarę. Tym razem udało im się zabrać telefon. Dzień później w ten sam sposób zaatakowali następnego żaka. Chłopkowi na szczęście udało się uciec.

Wiadomo, że bandyci dokonali znacznie więcej przestępstw. Swoje ofiary często bili, kradli pieniądze, telefony komórkowe i inne wartościowe przedmioty. Funkcjonariusze apelują do wszystkich, którzy w okolicach domów studenckich przy ulicy Do Studzienki padli ofiarą napadów rozbójniczych o kontakt pod numerami telefonów: 32-16-278, 32-16-222 lub 997.

Grzegorz Jankowski

Gdańsk. Schronisko po przeprowadzce

Ale raj dla czworonogów

Mamy najnowocześniejsze schronisko w Europie - mówi Mariusz Dewo, kierownik nowego gdańskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt.

Jeśli komuś przed oczami stanął obraz obiektu przy ul. Madalińskiego na Oruni, niech natychmiast wymaże go z pamięci. Bezdomne zwierzęta już od niemal dwóch tygodni mieszkają w nowej placówce przy ul. Przyrodników 14 na terenie Kokoszek. Warunki, które zapewniło im miasto są nawet więcej niż komfortowe. Obszerne koczki, w których mieszkają po maksymalnie cztery zwierzęta, drewniane budy. Podłogi pozwalające wsiąkać i odpływać nieczystościom. Pokoje dla kotów. Wybiegi, na których zostają wybudowane huśtawki. W końcu monitoring pozwalający pilnować, czy zwierzęta nie robią sobie nawzajem krzywdy.

- Ważne jest to szczególnie dla pracowników, którzy pełnią dyżury nocą. Za pośrednictwem kamer będą mogli obserwować, co dzieje się w każdym zakątku obiektu - dodaje Mariusz Dewo.

A jest na co patrzeć. Obszar schroniska to ponad 1,5 ha. Od reszty świata oddzielają go dwie bramy auto-



Bezdomne zwierzęta choć mają teraz komfortowe warunki, wciąż potrzebują prawdziwych domów i miłości.

Fot. Robert Kwiatkowski

matycznie zasuwane, plot i ekran wygłuszający.

- To ukłon w kierunku mieszkańców pobliskich domostw - dodaje Mirosława Dewo, prezes firmy Azyl, która gdańskim schroniskiem zawiaduje od 1 stycznia br. - Wywalczyli go sobie z obawy, że ujadanie zwierząt może im utrudnić życie.

W placówce przygotowano miejsca dla 400 zwierzątek. W tej chwili jest ich ok. 380.

- I choć schronisku nie można nie zarzucić, jego naj-

większym mankamentem może być położenie. Już teraz widzimy, że mniej ludzi przyjeżdża do nas, by adoptować zwierzęta - martwi się Mirosława.

W tej chwili do placówki nie można się jeszcze dozwonić. Telekomunikacja

wciąż nie podłączyła linii. Huczne otwarcie obiektu zaplanowano na 21 maja. Wciąż trwają prace wykończeniowe.

Investycję sfinansowało miasto. Rachunek opiewa, na bagatelę... 6 mln zł.

Magdalena Rusakiewicz

Czekamy na opinie

6 mln zł - tyle miasto przeznaczyło na budowę nowoczesnego schroniska dla bezdomnych zwierząt. Sądzi się, że to dużo czy mało? Na Wasze opinie czekamy pod bezpłatnym nr 0 800 1500 39 w godz. 10-16 oraz na stronie www.gdansk.naszemiasto.pl.

Gdańsk. Zabójstwo w domu kombatan

To nie był Długi Rycho

15 lat więzienia - tyle chce prokurator dla mężczyzny, który zabił sędziwego, schorowanego mieszkańca Domu Kombatan w Gdańsku.

Do tragedii doszło 5 grudnia 2002 r. w bloku przy ul. Kombatan 4, w mieszkaniu, które zajmowała ofiara. Michał S., podobno niegdyś międzyzawodowy sędzia koszykówki, stał się od kilku lat. Jego lokum uchodziło w okolicy za melinę. Wśród jego "przyjaciół" był trzydziestokilkuletni Bogdan K. Ferałnego dnia pili od południa. Wcześniej pojechali do banku po jego emeryturę. Kilka godzin później Michał S. został sam na sam z Bogdanem K. Potem znaleziono go martwego.

Zabójca: Jestem niewinny. Wyszedłem na kilka minut po piwo do sklepu. Wróciłem, a on już nie żył.

Prokurator Lidia Matusiak: - Zabił osobę niedołążną, bezbronną. Kopał ofiarę, skąkł po klatce piersiowej. Świadczy o tym ślady krwi na podszewkach butów.

Podczas procesu jeden ze świadków przywołał osobę "Długiego Rycha" recte Ryszarda O., bezdomnego, który często odwiedzał melinę Michała, a który miał być prawdziwym zabójcą. "Długi Rycho" podobno okradł gospodarza.

- Może i jest drobnym złodziejaszkiem, ale nie zabójcą - mówiła prok. Matusiak.

Wyrok zapadnie 17 maja. (DAJ)

Zawsze w piątek specjalnie dla gdańszczan
nowy dodatek Dziennika

GDAŃSK
nasze miasto

z imprezowym
rozkładem jazdy

Będzie się działo

Gdańsk. Zawsze umiera... dziewczynka Procedura zgonu



Dla urzędników zmiana płci zmarłego dziecka to tylko formalność. Dla matki - niewybaczalna i bolesna pomyłka.

Fot. Adam Wierkwa

Jedna myśl goni drugą. Beata zastanawia się - czy w szpitalu ktoś pomylił się przy określeniu płci martwego noworodka? A może w prosektorium wydano jej ciało obcego chłopca? Gdzie w takim razie pochowano jej córkę? Kto popełnił błąd?

- To nie jest błąd - wyjaśnia profesor Krzysztof Preis, lekarz. - To procedura. Zdarza się, że płę martwego w momencie urodzenia dziecka jest niemożliwa do ustalenia. Przyjęto więc, by w takiej sytuacji pisać: żeńska. Przepisy nie dopuszczają, by wpisywano „płę nieokreśloną”, a niepodanie płci w ogóle uniemożliwiało by pochówek.

Matka usłyszała w ostatni piątek w klinice, że takie rzeczy zdarzają się... bardzo często.

Beata nie przyjmuje tych argumentów do wiadomości.

- Jak to płę nieokreślona? - pyta. - Patolog stwierdza, że badane przezeń dziecko miało „narządy zewnętrzne męskie”. Miotam się, a w szpitalu traktują mnie jak worek kartofli!

Szałę goryczy Beaty Paczkowskiej przeważał dziwny telefon, który odebrała w ostatni weekend.

- Kiedy trafiłam do szpitala, poproszono mnie o podanie numeru komórki do ojca dziecka - mówi. - Pod ten numer zadzwoniła kobieta, poprosiła o przekazanie mi słuchawki.

Zdziwiona Beata wzięła komórkę.

- Pani Paczkowska? - usłyszała. - Dzwonię z firmy ubezpieczeniowej. Gratuluję narodzin dziecka. Czy nie chciałaby pani go u nas ubezpieczyć?

Beata zaczęła płakać.

Dorota Abramowicz

Pomoc

Grażyna Kotecka, kierownik USC w Gdańsku

- Pierwszy raz spotykam się z takim przypadkiem. Nie wiem, czy obędzie się bez sądowego sprostowania, bo USC może poprawiać jedynie „błędy pisarskie”, a to nie jest taki błąd. Niezależnie od wszystkiego pani Beata może liczyć na naszą pomoc.

Handel

prof. Krzysztof Preis

kierownik Kliniki Położnictwa AMG

- O ile płę dziecka może w niektórych przypadkach być ustalona dopiero po badaniach, to sprawa z telefonem jest bulwersująca. Przypomina mi to łódźki „handel skórami”. Ktoś sprzedał informację firmie ubezpieczeniowej. Pacjentka może zgłosić popełnienie przestępstwa, chociaż obawiam się, że ten numer musiał być znany wielu osobom w szpitalu.

Pruszcz Gdański. Druga runda walki o obwodnicę

Czekając na pieniądze z Unii

Kierowcy z Pruszcza Gdańskiego, usiłujący przedostać się w godzinach szczytu przez ul. Grunwaldzką, z niecierpliwością czekają na budowę obwodnicy, obiecaną przez władze miasta. Los największej inwestycji w historii Pruszcza jest jednak niepewny. Prace mają rozpocząć się jesienią. Miasto wystąpiło o 54 mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej. Wniosek został jednak odrzucony. Wśród samorząd-

dowców powiatu gdańskiego zaczęły krążyć opinie, że Pruszcz nie ma szans na dotację. Rywalem o eurofundusze stała się bowiem tzw. południowa obwodnica Gdańska. Trasa ma pełnić podobną funkcję, jak obwodnica Pruszcza, czyli łączyć drogi krajowe nr 1 i 7 z autostradą A-1. Ułatwi jednak życie zdecydowanie większej liczbie ludzi. Pruszcz ma 23 tysiące mieszkańców, Gdańsk blisko pół miliona.

- Obwodnica powstanie - przekonuje Łukasz Kozaczek, pełnomocnik burmistrza ds. funduszy zewnętrznych. - Złożyliśmy wniosek po raz drugi. Poprawiliśmy i uzupełniliśmy dokumentację. Została już pozytywnie oceniona przez tzw. panel ekspertów.

Podczas uzupełniania dokumentów okazało się, że inwestycja nie będzie tak kosztowna, jak pierwotnie zakładano. Początkowo urzędnicy wyliczyli, że bu-

dowa pochłonie 75 mln zł. Miasto było gotowe wyłożyć 21 mln. Reszta miała pochodzić z Brukseli. Po przeleczeniu, planowane wydatki zmniejszono o blisko połowę - do 40 mln zł. Z tego 30 mln zł ma wyłożyć UE. Pomorski Komitet Sterujący, który ma wydać opinię o projekcie zbierze się 18 maja. Decyzję władz województwa mieszkańcy Pruszcza poznają w pierwszym tygodniu czerwca.

Arkadiusz Gancarz

R E K L A M A

Klimatyzacja zawiodła?...

...przyjedź do nas!

KLIMATYZACJA

PRZEGŁĄD PEŁNY Z NAPEŁNIENIEM

199

zł

Shell autoserv
centrum obsługi samochodów

Poniedziałek - Sobota
8.00 - 20.00
Niedziela i Święta
10.00 - 18.00
INFOLINIA: 0 804 222 111
www.shell.com.pl

Gdańsk:
Rakoczego 32
tel. 320 19 55

Gdynia:
Morska 78
tel. 667 30 36

Gdynia. Karambol na obwodnicy Zawiniłi ludzie i grad



Samochody wjechały jeden na drugi.

Fot. Tomasz Bułt

Aż 10 samochodów zderzyło się wczoraj na odcinku Obwodowej Trójmiasta pomiędzy gdynskimi dzielnicami Chwarzno i Karwiny. Na trasie szybkiego ruchu w stronę Gdańska utworzył się potężny korek. Na szczęście nikomu nie poważnego się nie stało, tylko jedna osoba z lekkimi obrażeniami trafiła do szpitala. Przyczyną kolizji był padający grad, lecz także nierozwaga kierowców, którzy nie dostosowali prędkości swoich aut do warunków panujących na drodze. Interwencji musiała więc policja i straż pożarna.

– Na obwodnicę wezwani zostaliśmy kilkanaście minut po godz. 11 – mówi kpt. Tadeusz Konkol, rzecznik gdynskich straży. – Cała akcja trwała do godz. 13.22. Najpierw obwodnica w stronę Gdańska przez godzinę była całkowicie zablokowana, potem ruch odbywał się jednym pasem. Dowódca akcji, który był na miejscu zdarzenia, mówił, że na jezdni zgromadziło się tyle gradu, iż bałby się jechać po takiej nawierzchni więcej, niż 50 km/h. Tymczasem kierowcy pędzili znacznie szybciej, dlatego zapewne doszło do kolizji. (sz)

Gdynia. Szpital Morski bogatszy o 10 mln złotych

Bunkier bez kolejki

Szpital Morski im. PCK w Gdyni Redowie dostał z budżetu Ministerstwa Zdrowia 10 milionów złotych na zakup przyspieszacza liniowego, czyli wysokiej klasy sprzętu do naświetlań chorych na nowotwory złośliwe. Dzięki ministerialnemu prezentowi kolejka oczekujących na radioterapię znacznie się skróci. A czas oczekiwania z 8 tygodni zmniejszy do kilku dni.

– Pieniądze przyznano w ramach Narodowego Programu Chorób Nowotworowych – mówi Irena Erecińska-Siwy, dyrektor Szpitala Morskiego. – Ze względu na sprzęt jakim dysponujemy i kwalifikacje zespołu, jako jedna z 20 placówek w Polsce, zostaliśmy wytypowani do realizacji programu.

Sprzęt trafi do szpitala prawdopodobnie w listopadzie br., będzie trzecim tego typu aparatem w Redowie i siódmym w Trójmieście. – Dzięki nowemu aparatowi i kolejnemu, na który ministerstwo też obiecało pieniądze, mamy nadzieję doprowadzić do sytuacji, w której kolejkę w ogóle nie będzie – dodaje Irena Erecińska-Siwy.

W listopadzie tego roku, zakończona zostanie budowa pierwszego z dwu bunkrów do radioterapii. Pomieszczenia, w których wykonywać się będzie naświetlania kosztować mają 9,5 mln zł. – 9 mln zł przekaże Urząd Marszałkowski zaś 500 tys. zł Urząd Miasta Gdyni. (aga)



Magdalena Wieczorek, technik radioterapii będzie pracować na nowym sprzęcie.

Fot. Tomasz Bułt

Niezastąpiony

Z Elżbietą Kruszewską, radioterapeutą, zastępcą dyrektora Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni rozmawia Agata Grzegorzczak.

– Czy aparat do radioterapii można czymś zastąpić? Lekami, chemioterapią?
– Nie ma innej równie skutecznej metody leczenia nowotworów złośliwych.
– Jak działa ta aparatura?

– Wytwarza wiązki promieniowania, które zabijają komórki nowotworowe.
– W czym jest lepsza od tej jaką szpital w tej chwili dysponuje?
– Jest bardziej precyzyjna. Dzięki niej będziemy w stanie pokierować wiązkę promieni dokładnie w wyznaczone miejsce, zniszczyć komórki nowotworowe i nie naruszyć zdrowych. Te aparaty, które mamy są, można powiedzieć w porównaniu z tym, który teraz kupimy jak mały fiat i mercedes. Używając ich, aby nie naruszyć zdrowych komórek, musieliśmy budować zewnętrzne osłony. Ten nowy, ma wbudowane osłony, ustawia się je przyskakiwac odpowiednio guziczki w komputerze.

– Macie w szpitalu specjalistów, którzy będą w stanie obsłużyć taki sprzęt?
– Oczywiście, między innymi dlatego zakwalifikowaliśmy się do Narodowego Programu Chorób Nowotworowych. Pracuje u nas 23 onkologów z czego 11 ma II stopień specjalizacji.

Rumia. Tysiące nowych sadzonek Nowe hektary lasu

Rumi przybyło prawie 10 hektarów lasu. Na terenie trzech rumskich leśnictw: Starej Pity, Zbychowa i Dębogórze leśnicy posadzili 72 tysiące drzewek. Są to głównie dęby, ale także buki, jawory, sosny, jodły, lipy, olsze i kasztanowce a nawet jabłonie, czereśnie ptasie i grusze.

– Drzewa owocowe, kasztanowce i jarząbki pospolite sadzimy głównie po to, by zwierzęta, głównie ptaki miały czym się pożywić i żeby chętniej na danym terenie się osiedlały – mówi Mariusz Tokarczyk, zajmujący się zagospodarowaniem lasu w Nadleśnictwie Gdańsk, pod które podlega także Rumia. – Nie są to gatunki, z których pozyskuje się drewno, ale czynią las ciekawszym i co jeszcze ważniejsze zdrowszym. Bo jak wiadomo monokultury, czyli



Fot. Tomasz Bułt

Rumskie lasy wzbogaciły się o buki, jawory, jodły, kasztanowce a nawet jabłonie.

obszary gdzie występuje tylko jeden gatunek roślin, są mało odporne na szkodniki czy choroby i mało atrakcyjne dla zwierząt.

Leśnicy sadzą w Rumii dęby chcąc przywrócić lasom Doliny Redy i Chylonki pierwotny wygląd.

(aga)

Gdynia. Z kolegium prezydenta Energetycznie na Skwerze Kościuszki

Władze Gdyni chcą większego, niż dotychczas, zabezpieczenia energetycznego dla fragmentu Śródmieścia w okolicach Skweru Kościuszki. Wczoraj podczas cotygodniowego posiedzenia kolegium przy prezydencie miasta zdecydowano się na zamówienie wykonania zasilania energetycznego dla tego terenu.

– Chodzi o to, że w związku z organizowaniem rok w rok coraz większej liczby koncertów na skwerze zwiększa się zapotrzebowanie na energię elektryczną

– mówi Joanna Grajter, rzecznik gdynskiego magistratu. – Organizatorzy imprez przywożą potężne sceny i przyrządy nagłośnieniowe, które pobierają duże ilości prądu. W ślad za tym mocniejsze muszą być też urządzenia energetyczne.

Prezydent Gdyni zaakceptował też wczoraj korzystne dla miasta porozumienie z Przedsiębiorstwem Wodno-Kanalizacyjnym. W myśl dokumentu PEWIK wybuduje wodociąg przy ul. Złotej na Obłuzie.

(sz)

Finansują i zlecają

Wczoraj w gdynskim magistracie zapadła też decyzja o zamówieniu wydrukowania ulotki na temat działalności Pomorskiego Miasteczka Zawodów w Gdyni. Władze miasta zdecydowały się także dofinansować organizację występu Gdynskiej Formacji Szantowej podczas międzynarodowych, prestiżowych regat żeglarskich Kieler Woche w Kilonii.

Gdynia. Ciapkowo w internecie Zobacz i przygarnij



Zeby wybrać sobie psika lub kociaka ze schroniska dla bezdomnych zwierząt nie musimy już jechać na ul. Kielecką. Wystarczy w internecie wybrać adres www.toz.pl/gdynia. Na oficjalnej stronie schroniska umieszczone są między innymi fotografie i opisy zwierząt przeznaczonych do adopcji.

– Na naszej stronie można też poczytać o historii schroniska, dowiedzieć się w jaki sposób można przekazać pieniądze na rzecz naszych podopiecznych, są też informacje na temat warunków adopcji psów i kotów – mówi Jolanta Molenda, kierownik gdynskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt. (aga)

**Zawsze w piątek specjalnie dla gdynian
nowy dodatek Dziennika**

**KURIER
gdynski**

z imprezowym
rozkładem jazdy

Będzie się działo

Uniwersytet Gdański

Uniwersytet Gdański

Biuo Rekrutacji - ul. Bażyńskiego 1a, 80-952 Gdańsk Oliwa, tel. 552-93-32, 552-93-26, 552-93-28, e-mail: rekr@ug.gda.pl

Szczegółowe informacje dotyczące terminów składania dokumentów i terminów poszczególnych egzaminów na stronie internetowej: www.univ.gda.pl/pl/info_dla_kand/

Kandydat ubiegający się o przyjęcie na I rok studiów magisterskich i zawodowych powinien złożyć w teście rekrutacyjnej następujące dokumenty:

- podanie - na druku podania UG
 - kserokopie świadectwa dojrzałości - stara matura lub w przypadku nowej matury - kserokopie świadectwa ukończenia szkoły i kserokopie świadectwa dojrzałości; kserokopie powinny być potwierdzone przez członka komisji rekrutacyjnej,
 - zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do studiowania na obranym kierunku,
 - kserokopie 2 i 3 strony w dowodzie osobistym (stary dowód) lub powiększoną kserokopię obu stron (nowy dowód) poświadczoną przez komisję rekrutacyjną lub szkołę,
 - oryginał dowodu opłaty rekrutacyjnej. Opłata rekrutacyjna wynosi 80 zł.
- Opłatę należy wpłacić na konto BANK PEKAO SA IV o/GDAŃSK nr konta 3512401271111000014925388 z dopiskiem egzamin wstępny, podając for-

mę studiów (dienne, zaoczne, wieczorowe) oraz kierunek studiów - dwie koperty duża i mała z adresem kandydata (nie dotyczy Wydziału Chemii i Wydziału Ekonomicznego).
Alternatywnie kandydat ubiegający się o przyjęcie na I rok studiów dziennych na Wydział Ekonomiczny i Wydział Nauk Społecznych może zarejestrować się drogą elektroniczną.

W roku akademickim 2005/2006 Uniwersytet Gdański wprowadził na niemal wszystkich kierunkach studiów stacjonarnych dwustopniowy system kształcenia, nowoczesne programy nauczania i europejski system punktowej oceny osiągnięć studenta (ECTS - European Credit Transfer System). Pierwszy stopień kształcenia obejmuje trzyletnie studia zawodowe, umożliwiające uzyskanie tytułu zawodowego licencjata. Każdy absolwent studiów zawodowych I stopnia będzie mógł kontynuować naukę na dwuletnich studiach magisterskich II stopnia, a następnie na trzyletnich lub czteroletnich studiach doktoranckich.

Zasady rekrutacji:

Oznaczenia

- NM - zasady przyjęć dla zdających nową maturę
- SM - zasady przyjęć dla zdających starą maturę
- NM 2002 zasady przyjęć dla zdających nową maturę 2002 r.
- M - dzienne, jednolite studia magisterskie (5-letnie)
- Z - dzienne studia zawodowe I stopnia (licencjackie, 3-letnie)
- MU - dzienne magisterskie studia uzupełniające II stopnia (2-letnie)

Wydział Biologii, Geografii i Oceanologii

81-378 Gdynia, al. Marszałka J. Piłsudskiego 46, tel. 620-38-34
biologia Z

NM
SM, NM 2002

biologia MU

geografia Z

NM
SM, NM 2002

geografia MU

oceanografia Z

NM
SM, NM 2002

ochrona środowiska MU

oceanografia MU

konkurs świadectw: język obcy: biologia i jeden do wyboru spośród: chemia, fizyka z astronomią, matematyka, konkurs świadectw: biologia, język obcy i jeden do wyboru spośród: chemia, fizyka, matematyka
Średnia ocen ze wszystkich egzaminów w trakcie studiów licencjackich; dla absolwentów studiów licencjackich z kierunku biologia oraz kierunków przyrodniczych i pokrewnych, na których standardy nauczania są zbliżone do standardów nauczania na kierunku biologia
konkurs świadectw: język obcy: geografia i jeden do wyboru spośród: fizyka z astronomią, historia, matematyka
konkurs świadectw: język obcy: geografia i jeden do wyboru spośród: fizyka, historia, matematyka
Średnia ocen ze wszystkich egzaminów w trakcie studiów licencjackich; dla absolwentów studiów licencjackich z kierunku geografia oraz kierunków przyrodniczych i pokrewnych, na których standardy nauczania są zbliżone do standardów nauczania na kierunku geografia
konkurs świadectw: język obcy i dwa do wyboru spośród: biologia, chemia, fizyka z astronomią, geografia, informatyka, matematyka
konkurs świadectw: biologia, chemia, fizyka, język obcy, matematyka
Średnia ocen ze wszystkich egzaminów w trakcie studiów licencjackich; dla absolwentów studiów licencjackich z kierunku ochrona środowiska lub pokrewnych, na których standardy nauczania są zbliżone do standardów nauczania na kierunku ochrona środowiska.
Uwaga: studia zostaną uruchomione, gdy zgłosi się nie mniej niż 30 osób
Średnia ocen ze wszystkich egzaminów w trakcie studiów licencjackich; dla absolwentów studiów licencjackich z kierunku oceanografia oraz kierunków przyrodniczych i pokrewnych, na których standardy nauczania są zbliżone do standardów nauczania na kierunku oceanografia
Uwaga: w przypadku kandydatów z nową maturą 2002 brane będą pod uwagę oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej.

Wydział Chemii

80-952 Gdańsk, ul. Jana Sobieskiego 18/19, tel. 345-03-01
chemia Z

NM

chemia MU

SM, NM 2002

ochrona środowiska Z

NM

SM, NM 2002

konkurs świadectw: matematyka, chemia, fizyka i astronomia lub informatyka, język obcy zdawany jako obowiązkowy, jeżeli wynik egzaminu maturalnego nie dotyczy języka angielskiego i pozwoli to uzyskać kandydatowi wyższą liczbę punktów, w postępowaniu kwalifikacyjnym pod uwagę brana będzie podana na świadectwie maturalnym, przeliczona na punkty ocena końcowa z języka angielskiego
konkurs świadectw: matematyka, język obcy: chemia, fizyka i astronomia lub informatyka
Średnia ocen ze wszystkich egzaminów w trakcie studiów licencjackich; dla absolwentów studiów licencjackich z kierunku chemia lub pokrewnych, na których standardy nauczania są zbliżone do standardów nauczania na kierunku chemia, uwaga: studia zostaną uruchomione, gdy zgłosi się nie mniej niż 30 osób
konkurs świadectw: matematyka, chemia, biologia lub geografia, język obcy jako obowiązkowy, jeżeli wynik egzaminu maturalnego nie dotyczy języka angielskiego i jeśli pozwoli to uzyskać kandydatowi wyższą liczbę punktów, w postępowaniu kwalifikacyjnym pod uwagę brana będzie podana na świadectwie maturalnym, przeliczona na punkty ocena końcowa z języka angielskiego
konkurs świadectw: matematyka, chemia, biologia lub geografia, język obcy
Uwaga: - wybiera się korzystniejszy wynik z egzaminu maturalnego z odpowiednim mnożnikiem lub ocenę końcową ze świadectwa po przeliczeniu na punkty - w przypadku kandydatów z nową maturą 2002 brane będą pod uwagę oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej.

Wydział Ekonomiczny

81-824 Sopot, ul. Armii Krajowej 119/121, tel. 550-90-90
ekonomia Z

NM

konkurs świadectw: matematyka, język obcy i jeden do wyboru spośród: geografia, historia, informatyka, wiedza o społeczeństwie; kandydaci z NM 2002 będą przyjmowani bez egzaminu wstępnego, jeśli na egzaminie maturalnym uzyskali po 90/100 punktów z matematyki i języka obcego na poz. rozsz.; pozostali kandydaci zdają egzamin wstępny

Wydział Filologiczno-Historyczny

80-952 Gdańsk, ul. W. Stwosza 55, tel. 552-91-00
archeologia Z

NM

filologia polska Z

SM i NM 2002
NM, SM, NM 2002

filologia - specjalności:

filologia angielska Z

NM
SM, NM 2002

filologia niemiecka Z

filologia klasyczna Z

NM, SM, NM 2002
NM

SM

NM 2002

filologia romańska Z

NM

SM, NM 2002

filologia rosyjska Z

skandynawistyka Z

NM, SM, NM 2002
NM

SM, NM 2002

slawistyka Z

NM, SM, NM 2002

historia Z

NM, SM, NM 2002

historia sztuki Z

NM

SM, NM 2002

historia sztuki MU

kulturoznawstwo Z

NM, SM, NM 2002

konkurs świadectw: język polski, język obcy i jeden do wyboru spośród: historia sztuki, historia, geografia, język grecki i kultura antyczna, język łaciński i kultura antyczna
konkurs świadectw: Uwaga: w przypadku kandydatów z nową maturą 2002 brane będą pod uwagę oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
konkurs świadectw: język polski, język obcy, historia uwaga: w przypadku kandydatów z nową maturą 2002 brane będą pod uwagę oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
konkurs świadectw: język polski, język obcy i jeden do wyboru spośród: język łaciński i kultura antyczna, język grecki i kultura antyczna, historia, historia sztuki, matematyka, język obcy drugi
konkurs świadectw maturalnych: język polski, język obcy - średnia za poziom podstawowy i rozszerzony i jeden do wyboru spośród: język łaciński, język grecki, historia, historia sztuki, drugi język obcy, poz. podst. matematyka - średnia z poz. podst. i rozsz.
Uwaga: dodatkowe punkty: za język obcy - także drugi - romański przy średniej powyżej 70 proc. lub ocenę 5-6 - 10 pkt.; za egzamin maturalny z języka łacińskiego i kultury antycznej lub języka greckiego i kultury antycznej - 20 pkt. albo za ocenę końcową z języka łacińskiego lub greckiego przy ocenie 4-6 - 10 pkt.
konkurs świadectw: język polski, język francuski i jeden do wyboru spośród: historia, geografia, język łaciński i kultura antyczna, wiedza o społeczeństwie, drugi język obcy
konkurs świadectw: język polski, język francuski i jeden do wyboru spośród: historia, geografia, język łaciński, wiedza o społeczeństwie, drugi język obcy
Uwaga: w przypadku kandydatów z nową maturą 2002 brane będą pod uwagę oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
konkurs świadectw: język polski, język obcy i historia lub drugi język obcy
konkurs świadectw: język angielski, język polski, historia,
konkurs świadectw: - 40 pkt.: język angielski, język polski, historia; rozmowa kwalifikacyjna - 60 pkt. - w języku angielskim na tematy dotyczące kultury, literatury, w tym angielskiej i historii współczesnej w zakresie szkoły średniej.
Uwaga: w przypadku kandydatów z nową maturą 2002 brane będą pod uwagę oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
konkurs świadectw: język polski, język obcy do wyboru jeden spośród: geografia, historia, historia sztuki, matematyka, język obcy drugi.
Uwaga: w przypadku kandydatów z nową maturą 2002 brane będą pod uwagę oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
konkurs świadectw: język polski, język obcy, historia.
Uwaga: w przypadku kandydatów z nową maturą 2002 brane będą pod uwagę oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
konkurs świadectw: język polski, język obcy i jeden do wyboru spośród: historia, historia sztuki, język grecki i kultura antyczna, język łaciński i kultura antyczna, konkurs świadectw.
Uwaga: w przypadku kandydatów z nową maturą 2002 brane będą pod uwagę oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
dyplom licencjata kierunku historia sztuki lub kierunków pokrewnych, na których standardy nauczania są zbliżone do standardów nauczania na kierunku historia sztuki, rozmowa kwalifikacyjna z historii sztuki, do przyjęcia wymagane 25/100 pkt
konkurs świadectw: język polski, język obcy, historia lub historia sztuki i wiedza o teatrze.
Uwaga: w przypadku kandydatów z nową maturą 2002 brane będą pod uwagę oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej

Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki

80-952 Gdańsk, ul. W. Stwosza 57, tel. 552-90-26

fizyka Z - specjalności: nienauczycielska,

specjalizacje: fizyka biomedyczna, fizyka komputerowa,

fizyka Z

NM
SM

konkurs świadectw: matematyka, fizyka z astronomią, język obcy
konkurs świadectw: matematyka, fizyka, język obcy; Uwaga: jeżeli kandydat nie zdawał matury z fizyki z astronomią lub matematyki, pod uwagę będą brane wyniki egzaminu maturalnego z chemii lub biologii (wyższa ocena) w przypadku kandydatów na sp. fizyka biomedyczną i informatyki w przypadku kandydatów na sp. fizyka komputerowa lub ocena z fizyki lub matematyki, odpowiednio, na świadectwie ukończenia szkoły średniej; dodatkowo 5 pkt. otrzymują kandydaci, którzy w 2005 r. ukończyli klasę o profilu matematyczno-fizycznym
konkurs świadectw: matematyka, fizyka z astronomią, język obcy.

Uniwersytet Gdański

– specjalność nauczycielska, specjalizacje: fizyka z matematyką, fizyka z informatyką,	SM	konkurs świadectw: matematyka, fizyka, język obcy; uwaga: jeżeli kandydat nie zdawał matury z fizyki z astronomią lub matematyki, pod uwagę będą brane wyniki egzaminu maturalnego z: informatyki w przypadku kandydatów na sp. fizyka z informatyką lub ocena z fizyki lub matematyki, odpowiednio, na świadectwie ukończenia szkoły średniej; dodatkowe 5 pkt. otrzymują kandydaci, którzy w 2005 r. ukończyli klasę o profilu matematyczno-fizycznym
informatyka Z	NM SM NM 2002	konkurs świadectw: matematyka, język obcy, egzamin pisemny: test z matematyki, kandydaci, którzy uzyskali 95/100 punktów z matematyki na poz. rozsz. przyjmowani są bez egzaminu; pozostali kandydaci przystępują do egzaminu
matematyka Z	NM, SM	zasady przyjęć jw.
matematyka MU		egzamin pisemny: matematyka – analiza matematyczna w zakresie studiów licencjackich, egzamin przewidziany jest, gdy liczba kandydatów przekroczy limit 10 osób

Wydział Nauk Społecznych

80-343 Gdańsk, ul. Pomorska 68, tel. 557-06-75

filozofia Z	NM SM NM 2002	konkurs świadectw: język polski lub język obcy oraz jeden do wyboru spośród: matematyka, historia, wiedza o społeczeństwie, konkurs świadectw: język polski, język obcy, matematyka, historia, wiedza o społeczeństwie, konkurs świadectw: pod uwagę będą brane oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
pedagogika Z	NM SM NM 2002	konkurs świadectw: język polski, język obcy, biologia, matematyka, historia, konkurs świadectw: pod uwagę będą brane oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
pedagogika – specjalności: edukacja niepełnosprawnych intelektualnie z terapią indywidualną Z, wczesna edukacja i logopedia Z		zasady przyjęć jw.
wczesna edukacja i nauczanie języka angielskiego Z	NM SM	zasady przyjęć jw.; dodatkowe kryterium: egzamin praktyczny z wymowy, negatywna ocena ze sprawdzianu wyklucza z dalszego postępowania kwalifikacyjnego
politologia Z	NM 2002 NM SM	konkurs świadectw: język polski, język angielski i jeden do wyboru spośród: biologia, matematyka, historia, wiedza o społeczeństwie, konkurs świadectw: pod uwagę będą brane oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
psychologia M	NM 2002 NM SM	konkurs świadectw: język polski, język obcy oraz dwa do wyboru spośród: biologia, fizyka i astronomia, matematyka, historia, konkurs świadectw: pod uwagę będą brane oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej
sociologia Z	NM 2002 NM SM	konkurs świadectw: język polski, język obcy oraz trzy do wyboru spośród: biologia, fizyka, matematyka, historia, konkurs świadectw: pod uwagę będą brane oceny ze świadectwa ukończenia szkoły średniej

Wydział Prawa i Administracji

80-952 Gdańsk, ul. Jana Bażyńskiego 6, tel. 552-98-89, 552-98-93

administracja Z	NM, SM, NM 2002	egzamin pisemny: test kompetencyjny będzie dotyczył określonych, udostępnionych w tekście, fragmentów tekstów lub pojedynczych zdań w języku polskim; pytania będą sprawdzały umiejętność prawidłowego rozumienia i analizy udostępnionego tekstu, logicznego myślenia, wnioskowania i podejmowania decyzji w oparciu o przedstawione założenia
prawo M	NM, SM, NM 2002	zasady przyjęć jw.
Wydział Zarządzania		
81-824 Sopot, ul. Armii Krajowej 101, tel. 550-90-00		
finanse i bankowość Z	NM, NM 2002 SM	konkurs świadectw: matematyka, język obcy, egzamin pisemny: test z matematyki i języka obcego
informatyka i ekonometria Z	NM, SM NM, SM	zasady przyjęć jw.
zarządzanie i marketing Z		Uwaga: kandydat z NM 2002 będą przyjmowani na ww. kierunki bez egzaminu wstępnego, jeśli uzyskali po 90/100 pkt. z matematyki i języka obcego zdawanych na poz. rozsz.; w przypadku nieuzyskania ww. punktacji zdają egzamin wstępny z obu przedmiotów.

Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Akademii Medycznej w Gdańsku

80-822 Gdańsk, ul. Kłakki 24, tel. 301-04-10

biotechnologia Z	NM	konkurs świadectw: język angielski jako obowiązkowy; jeden obowiązkowy do wyboru spośród: biologia, chemia, fizyka z astronomią, matematyka; jeden do wyboru spośród: biologia, chemia, fizyka z astronomią, matematyka; po zliczeniu punktów kandydat, w wypadku dopuszczenia, przystępuje do rozmowy kwalifikacyjnej
	SM NM 2002	egzamin pisemny: test – biologia i chemia, rozmowa kwalifikacyjna w języku angielskim w zakresie aktualnych zagadnień z biotechnologii i biologii molekularnej, konkurs świadectw maturalnych: język angielski, biologia, chemia na poz. rozsz.; po zliczeniu punktów kandydat, w wypadku dopuszczenia, przystępuje do rozmowy kwalifikacyjnej
biotechnologia MU		Uwaga: – spośród osób przyjętych na dzienne studia zawodowe na Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii 4 osoby mogą zostać zakwalifikowane na studia w oparciu o międzynarodowy program „Job creation oriented Biotechnology Diploma” koordynowany przez Uniwersytet Peru (Włochy); student polowyjący we własnym zakresie koszty utrzymania w Peru (mieszkanie, wyżywienie i przejazd); – bez egzaminu przyjęć będą kandydaci legitymujący się dyplomem międzynarodowej matury (IB) z wynikiem nie mniej niż 38 pkt., wśród przedmiotów zdawanych w ramach IB muszą być: biologia oraz fizyka lub chemia.

Kolegium Kształcenia Nauczycieli Języków Obcych

80-266 Gdańsk, al. Grunwaldzka 238 a, tel. 524-40-69

język angielski Z	NM SM	język angielski; punktacja za egzamin maturalny oraz rozmowa kwalifikacyjna w języku kierunkowym sprawdzająca kompetencje komunikacyjne kandydata, egzamin pisemny i ustny: język angielski
język francuski Z	NM SM	język francuski; punktacja za egzamin maturalny oraz rozmowa kwalifikacyjna w języku kierunkowym sprawdzająca kompetencje komunikacyjne kandydata, egzamin pisemny i ustny: język francuski
język niemiecki Z	NM SM	język niemiecki; punktacja za egzamin maturalny oraz rozmowa kwalifikacyjna w języku kierunkowym sprawdzająca kompetencje komunikacyjne kandydata, egzamin pisemny i ustny: język niemiecki
język niemiecki z językiem angielskim Z (3-5 letnie)	NM SM	język angielski, język niemiecki; punktacja za egzamin maturalny oraz rozmowa kwalifikacyjna w języku kierunkowym sprawdzająca kompetencje komunikacyjne kandydata, egzamin pisemny i ustny: język niemiecki poz. zaawansowany, język angielski poz. średnio zaawansowany

Uwaga: warunkiem dopuszczenia do rozmowy kwalifikacyjnej jest uzyskanie 25 pkt. z egzaminu maturalnego z języka kierunkowego.

Limity miejsc na I rok studiów w roku akademickim 2005/2006 – studia dzienne

Biologia (licencjackie)	- 100	Fizyka, specjalność: nienauczycielska:	
Geografia (licencjackie)	- 80	- Fizyka (licencjackie)	- 20
Oceanografia (licencjackie)	- 100	- Fizyka biomedyczna (licencjackie)	- 30
Chemia (licencjackie)	- 140	- Fizyka komputerowa (licencjackie)	- 15
Ochrona środowiska (licencjackie)	- 130	Filozofia (licencjackie)	- 55
Ekonomia (licencjackie)	- 360	Pedagogika (licencjackie)	- 50
Filologia angielska (licencjackie)	- 60	Pedagogika – wczesna edukacja i nauczanie języka angielskiego (licencjackie)	- 25
Filologia niemiecka (licencjackie)	- 45	Pedagogika – wczesna edukacja i logopedia (licencjackie)	- 35
Filologia klasyczna (licencjackie)	- 20	Pedagogika – eduk. niepełnosprawnych intelektualnie z terapią indywidualną (licencjackie)	- 35
Filologia romańska (licencjackie)	- 30	Politologia (licencjackie)	- 100
Filologia rosyjska (licencjackie)	- 60	Psychologia (magisterskie)	- 80
Skandynawistyka (licencjackie)	- 36	Sociologia (licencjackie)	- 55
Slawistyka (licencjackie)	- 30	Prawo (magisterskie)	- 250
Filologia polska (licencjackie)	- 140	Administracja (licencjackie)	- 250
Kulturoznawstwo (licencjackie)	- 60	Zarządzanie i marketing (licencjackie)	- 180
Historia (licencjackie)	- 100	Finanse i bankowość (licencjackie)	- 60
Historia sztuki (licencjackie)	- 24	Informatyka i ekonometria (licencjackie)	- 90
Archeologia (licencjackie)	- 30	Biotechnologia (licencjackie)	- 38
Matematyka (licencjackie)	- 60	Kolegium Kształcenia Naucz. Jęz. Obcych	- 120
Informatyka (licencjackie)	- 60	Język angielski (licencjackie)	- 45
Fizyka, specjalność: nauczycielska:		Język francuski (licencjackie)	- 30
- Fizyka z matematyką (licencjackie)	- 60	Język niemiecki (licencjackie)	- 30
- Fizyka z informatyką (licencjackie)	- 45	Język niemiecki z językiem angielskim (licencjackie)	- 15

Jutro przedstawimy zasady rekrutacji na Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu

autonakredyt

■ BIAŁYSTOK ■ BYDGOSZCZ ■ GDAŃSK ■ KIELCE ■ KATOWICE ■ KRAKÓW ■ LUBLIN ■ ŁÓDŹ
OLSTYN ■ OPOLE ■ POZNAŃ ■ RZESZÓW ■ SZCZECIN ■ WARSZAWA ■ WROCŁAW ■ ZIELONA GÓRA

Autobanki przejmują klientów



Spadająca sprzedaż samochodów skłania banki uniwersalne do uatrakcyjniania oferty, a producentów do otwierania własnych banków, by przejmowały rynek autokredytów.

str. 6

Mieć czy używać?



Czy trzeba mieć samochód, żeby nim jeździć? Mieć naturalnie trzeba, ale niekoniecznie trzeba być jego właścicielem. Coraz więcej instytucji finansowych, firm leasingowych, decyduje się na wprowadzanie ofert skierowanych do klienta indywidualnego.

str. 7

Tajemnice kredytów

Banki kuszą nas niskimi odsetkami, brakiem skomplikowanych formalności, długimi terminami spłaty. Dyskretnie milczą o dodatkowych prowizjach, opłatach manipulacyjnych i innych ukrytych kosztach. Co zrobić, żeby atrakcyjny na pierwszy rzut oka kredyt nie okazał się pułapką?

str. 8



fot. Grzegorz Pawłowski

REKLAMA



Rynek jak kameleon

Polski rynek samochodowy jest jak kameleon – często się zmienia i jest nieprzewidywalny. Spadek sprzedaży nowych samochodów martwi producentów i generalnych importerów, przeciętnego obywatela już mniej.

Nie pomagają promocje, upusty, rabaty i korzystne kredyty. Samochodów nowych w I kwartale tego roku kupiono mniej niż w tym samym okresie 2004 roku, który miał być najgorszy.

Przyczyn spadku sprzedaży jest wiele. Jedną z najważniejszych jest wzrost cen nowych aut, które doszły do poziomu nie akceptowanego przez potencjalnych nabywców. Rabaty na poziomie 10 tys. zł są kuszące i jednocześnie zastanawiające. Dlaczego generalny importer tak łatwo rezy-

gnuje z tej kwoty? Ale to problem handlowców.

Ludzie wolą kupować samochody używane, których do Polski sprowadzono już milion. W konsekwencji spadły ceny aut z drugiej ręki, co pogłębiło różnice cenowe między samochodami nowymi i używanymi. Zahamowało to proces naturalnej wymiany aut. Właściciel pojazdu, który decyduje się wymienić go na nowy, musi dołożyć znacznie więcej pieniędzy, niż kilka miesięcy temu. Więc jeździ dotychczasowym autem.

Wbrew pozorom, na rynku aut używanych brakuje jednak zadanych pojazdów do 3 lat, a o takie najczęściej pytają nabywcy.

W tej chwili trudno przewidzieć, jak zachowa się rynek w przyszłości. Gdyby kryzys utrzymywał się dalej, w 2006 r. nastąpią bankructwa dilerów i zmniejszenie sieci autoryzowanych serwisów. Na poziomie sprzedaży będą miały również wpływ podatki, które przygotowuje fiskus.

(rp)

- 0% oprocentowania
- 0% prowizji
- 0% opłat
- 0% wpłaty własnej

kredyt 0%
samochodowy

Bank pogodny i wygodny

DOMINET

BANK



Tego jeszcze nie było!

0 801 101 102 (koszt rozmowy + 1 impuls wg taryfy operatora)

www.dominet.pl

TOP 20

Sprzedaż (styczeń-marzec 2005)

1. Skoda Fabia	4 734
2. Fiat Panda	3 791
3. Toyota Corolla	3 030
4. Toyota Yaris	2 819
5. Ford Focus	2 714
6. Skoda Octavia	2 399
7. Opel Corsa	2 051
8. Opel Astra Classic	2 002
9. Peugeot 206	1 792
10. Chevrolet Aveo	1 594
11. Renault Thalia	1 477
12. Fiat Punto	1 388
13. Peugeot 307	1 306
14. Toyota Avensis	1 160
15. Fiat Seicento	1 140
16. Honda Civic	1 096
17. Renault Megane	1 054
18. Hyundai Getz	1 020
19. Renault Kangoo	1 020
20. Ford Mondeo	1 010

Sprzedaż nowych samochodów

Zmiana warty

Według pesymistycznych prognoz, w tym roku sprzedaż nowych aut w Polsce spadnie do ok. 280 tys. sztuk i będzie najniższa od połowy lat 90.

Do systematycznego spadku popytu na nowe samochody zdążyliśmy się już przyzwyczaić. Kolejne raporty Instytutu Samar, monitorującego polski rynek motoryzacyjny, nie wywołują już takich emocji.

Fiat zdezonizowany

Jednak w tym roku nie wielkość sprzedaży będzie budziła emocje, ale zmiana układu sił na polskim rynku. Wszystko wskazuje na to, że po raz pierwszy od wielu lat Fiat straci miejsce lidera. Na wyniki pierwszego kwartału tego roku trzeba patrzeć przez pryzmat licznych promocji i opustów cenowych, jakie stosowała zdecydowana większość sprzedawców, aby pozbyć się ubiegłorocznych zapasów. Planisci zbyt optymistyczne ocenili naszą chęć do zakupów i 1 stycznia tego roku place wokół stacji dilerkich pełne były samochodów. W pierwszym kwartale rynek zmniejszył się o ponad jedną trzecią (w porównaniu do ubiegłego roku).

Nie wszyscy tracą

Tylko jedna marka w pierwszej dekadzie zanotowała w tym roku wzrost sprzedaży – Chevrolet, ale tylko dlatego, że w porównywanym okresie 2004 r. nie oferowała jeszcze aut. Najmniejsze straty zanotował Citroen (spadek o niemal 20 proc.), rekordzią zaś jest Fiat, którego sprzedaż zmniejszyła się o prawie 64 proc. Nie wszyscy jednak mają powody do narzekania. Obok wspomnianego już Chevroleta, pierwszy kwartał zaliczą



Skumulowana sprzedaż samochodów osobowych wyniosła w pierwszym kwartale 2005 roku 66 005 sztuk, o niemal 33% mniej niż przed rokiem.

do udanych: Honda, Seat, Audi, Suzuki, a przede wszystkim Hyundai i Kia. Popyt na samochody tych dwóch marek wzrósł odpowiednio o 253 proc. i 181 proc. Swoją obecność na naszym rynku zaznaczyła także rumuńska Dacia (na razie jest na 17. miejscu).

Przelatowanie

Nie ulega wątpliwości, że pierwszy kwartał tego roku należał do Toyoty. Mimo spadku sprzedaży Japończycy nieznacznie zwiększyli swój udział w naszym rynku. Numerem 2 jest już tradycyjnie Skoda, mimo że zmniejszył się jej udział w polskim rynku. Dramatyczny jest spadek popytu na włoskie auta. Udział Fiata w rynku zmniejszył się o połowę z ponad 20 proc. do ponad 10 proc. Dobre marcowe wyniki sprzedaży spowodowały zwiększenie obecności Opla, który jest czwartą siłą naszego rynku.

Tendencja

Umocniła się rynkowa pozycja aut segmentu B i C, które stanowią ponad 60 proc. wszystkich kupowanych aut. Zdecydowanie zaś spadają rynkowe udziały najmniejszych samocho-

dów (z ponad 15 proc. w ubiegłym roku do zaledwie 8 proc. w tym roku). Niestety kupowane samochody są coraz droższe, średnio cena wzrosła o 3-6 proc. Tanieją natomiast auta z górnej półki – segment D i E, SUV, MPV, sportowe (czyli auta niszowe). Niestety, w tym roku sprzedano w naszym kraju zaledwie 69 luksusowych samochodów.

Promocje i kredyty

Jeżeli zachęty do zakupu nowych samochodów ze strony producentów nie przyniosą zadowalających rezultatów, pozostaje akcja kredytowa. Na każdym rynku samochodowym musi istnieć konsekwentnie ukierunkowana polityka kredytowa, reagująca na lepszą lub gorszą sprzedaż samochodów, nie tylko konkretnych marek, ale i konkretnych modeli. Korzystny dla klienta kredyt udzielony przez sprzedawcę, stanowi istotną zachętę do kupna. Wszystkie banki komercyjne zachęcają do zaciągania kredytów na zakup samochodu. Jest to naturalne, gdyż udzielanie pożyczek jest podstawową funkcją banków i źródłem ich dochodów.

Krzysztof Gołata

Powiedzieli...



Wojciech Drzewiecki
Samar

Istnieje zbyt wiele niewiadomych, aby precyzyjnie określić tegoroczną wielkość sprzedaży nowych samochodów w Polsce. W najbliższych tygodniach należy oczekiwać zwiększonego popytu wywołanego przez nową ustawę o podatku VAT. Wpływ na wielkość zakupów nowych samochodów będzie miała także nowa ustawa wprowadzająca tzw. opłatę ekologiczną. Obniży ona koszty zakupu droższych aut, nie będzie miała natomiast wpływu na popyt na samochody mniejsze. Zwiększony popyt w najbliższych tygodniach będzie jednak nieporównywalny z szaleem zakupów w marcu i kwietniu ubiegłego roku, tuż przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Tegoroczna sprzedaż nowych samochodów nie przekroczy 280 tysięcy. Jednak patrząc na wyniki trzech pierwszych tegorocznych miesięcy trzeba by ją zwyfikować nawet do 250 tysięcy. Być może, aż tak źle nie będzie.



Przemysław Byszewski
GM Poland

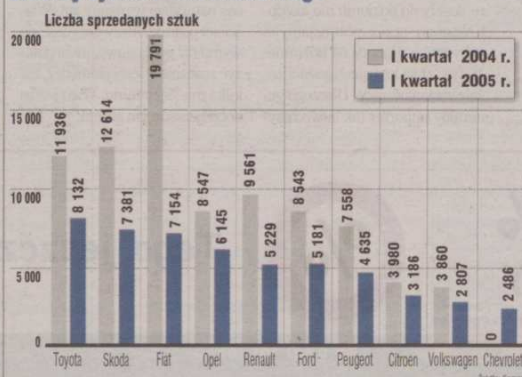
Spadek sprzedaży nowych samochodów osobowych to przede wszystkim wynik trwającego od czerwca 2004 r. niekontrolowanego napływu aut używanych, które nadal obciążają rynek. Częściowy wpływ na malejącą sprzedaż miały ubiegłoroczne podwyżki cen samochodów nowych związane ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej i procesem tzw. harmonizacji cen. Nie było on jednak tak duże, jak można by się było tego spodziewać. Poza tym liczne promocje z rabatami cenowymi i innymi atrakcyjnymi ofertami powodują, że ceny zakupu nowego auta w tym roku spadły.



Jerzy Iwaszkiewicz
tygodnik „Moto Express”

Państwo zezwalając na import prawie miliona używanych samochodów za jednym zamachem rozregulowało dwa rynki – samochodów nowych i używanych. Do niedawna, jak ktoś miał stary samochód, to sprzedawał, dokładał i kupował nowy. Teraz ceny spadły tak daleko, że nikomu nie opłaca się sprzedawać. Nowego też nie opłaca się kupować, bo ceny oszały. Przeciętne place w Polsce wynoszą 2,5 tys. zł, a takie same place np. w Niemczech 3250 euro, czyli ok. 13,5 tys. zł. Na Fiata Pandę Polak musi oszczędzać 13 m-cy zakładając, że nie zakąsa, a Niemiec 3 m-cie i to z pożywieniem. I to jest cała prawda o naszej motoryzacji.

Liderzy rynku samochodowego



Segmentacja rynku

I kwartał 2005 r.

1. Male	22 731
2. Klasa Niższa Średnia	17 618
3. Klasa Wyższa Średnia	9 276
4. Mini Plus	4 287
5. Mini Vany	3 483
6. Kombi Vany	2 876
7. Terenowe	2 536
8. Mini	1 547
9. Klasa Wyższa	829
10. Vany	562
11. Sportowe	203
12. Luksusowe	69

Źródło: Samar

7-15 maja Dni Otwarte Suzuki



premierowy
Swift



Ignis
specjalna promocja



Liana
specjalna promocja



nowy Jimny



Grand Vitara
specjalna promocja



Grand Vitara XL7
homologacja ciężarowa

OSTATNIA
OKAZJA



Shell
HELIX

Informacja o dealerach: 0801 88 01 38*

* Koszt 1 impulsu lokalnego bez względu na czas połączenia



SUZUKI

Way of Life!

www.suzuki.pl

Nissan Pathfinder

Globtroter

Wydawało się, że samochody rekreacyjno-terenowe doprowadzono już do perfekcji. Nissan Pathfinder, który właśnie zadebiutował na naszym rynku, wnosi nowe elementy do aut tego typu.

Pathfinder należy do obszernej grupy aut rekreacyjno-terenowych. W podstawowej wersji pojazd wyposażony jest w dwa rzędy siedzeń. Za dopłatą otrzymać można wersję 7-osobową, z dodatkowym trzecim rzędem siedzeń. Funkcjonalne wnętrze umożliwia aranżację 64 ustawień siedzeń. W wersji 7-osobowej bagażnik Pathfinder ma pojemność 190 litrów, a w 5-osobowej – 515 litrów. Pathfinder został wyposażony w szereg schowków, w tablicy rozdzielczej i pod środkowym rzędem siedzeń.

Pathfinder napędzany jest silnikiem wysokoprężnym o pojemności 2,5 l i mocy

174 KM zasilanym układem common rail. Jednostka napędowa dołączona jest turbosprężarką o zmiennej geometrii. Silnik współpracuje z 6-biegową przekładnią manualną lub 5-biegową automatyczną. Prędkość maksymalna pojazdu wynosi 175 km/h, a czas rozpędzania do 100 km/h – 12,3 s, przy niskim zużyciu paliwa na poziomie 9 litrów na 100 km.

Podstawą konstrukcji Pathfinder jest solidna rama podwoziowa, do której zamontowano całkowicie niezależne zawieszenie kół przednich i tylnych, składające się z układu podwójnych wahaczy poprzecznych.

Kierowca może wybrać jeden z czterech trybów pracy układu napędowego.

W trybie 2WD stale napędzane są tylko tylne koła. W trybie „auto” stale napędzane są tylne koła, a w przypadku poślizgu aktywuje się centralne sprzęgło, które w odpowiedniej proporcji dzieli moment obrotowy pomiędzy tylną i przednią oś. Stały napęd na wszystkie koła 4WD (Hi) jest przeznaczony dla nawierzchni szutrowych, piaszczystych lub pokrytych śniegiem i lodem. Natomiast dla najcięższych warunków terenowych przewidziany jest napęd 4WD (Lo) z reduktorem.

Ryszard Polt



Nissan Pathfinder to rodzinny samochód rekreacyjno-terenowy o wysokim komfortie jazdy i dobrych właściwościach pokonywania terenu. Kosztuje 153 tys. zł.



W pojeździe zastosowano najnowszą wersję układu napędu czterech kół All Mode 4x4.



Deska rozdzielcza, jak w innych Nissanach, czytelna i ergonomiczna.

Skoda Octavia II Combi

Nowy wymiar

Wygląda na to, że nowa Skoda Octavia to model przebojowy. Szczególnie interesująca jest wersja kombi.

W stosunku do poprzedniczki Octavia II została poddana istotnym zmianom. Otrzymała podwozie z VW Golfa V, przez co wnętrze stało się obszerniejsze. W kombi miejsca nad głową jest jeszcze więcej niż w sedanie. Kierowca ma bardzo wygodne miejsce, dobrze ukształtowany fotel z rozbudowaną regulacją

i ergonomicznie rozmieszczone urządzenia sterowania. Na wyróżnienie zasługuje układ kierowniczy ze świetnym wspomaganie mechaniczno-elektrycznym zależnym od prędkości jazdy samochodu.

Octavia II ma bagażnik o objętości 580 l i do tego jeszcze możliwość jego powiększenia –



Nowa Octavia II Combi w najtańszej wersji z silnikiem 1,6 l/102 KM kosztuje 66 500 zł.

po złożeniu dwóch części kanapy tylnej (40:60) uzyskujemy objętość aż 1620 l. Bagażnik ma foremny kształt prostopadłościanu bez wystających nacych i osłon tylnego zawieszenia.

Do napędu Octavii Combi przewidziano duży wybór silników koncernu Volkswagen: trzy benzynowe (1,6 l/102 KM, 1,6 FSV/115 KM i 2,0 FSV/150 KM) oraz dwa wysokoprężne (1,9 TDI/105 KM i 2,0 TDI/140 KM).

(rp)

Opel Astra III GTC

Sportowa Astra

Opel Polska ogłosił ceny modelu Astra III w wersji GTC. Najtańsze auto z silnikiem 1,4 l/90 KM kosztuje 58 250 zł.

Astra GTC, co producent tłumaczy jako Gran Turismo Compact, to auto 3-drzwiowe o nieco bardziej sportowym charakterze niż wersja 5-drzwiowa.

Drobnym modyfikacją poddał wygląd samochodu. Nie zmieniono natomiast gamy silni-

ków. Astra III GTC może być napędzana jednostkami benzynowymi 1,4 l/90 KM; 1,6 l/105 KM; 1,8 l/125 KM i turbodoładowanym 2,0 l/170 KM oraz wysokoprężnymi 1,7 l/80 lub 100 KM i 1,9 l/120 lub 150 KM.

(rp)



Za samochód z dieslem 1,7 l/80 KM i podstawowym wyposażeniem trzeba zapłacić 70 750 zł. Wybrane wyposażenie standardowe: przednie i boczne poduszki powietrzne, układ ABS, wspomaganie układu kierowniczego, elektrycznie sterowane szyby przednie, centralny zamek.

Suzuki Swift

Już jest



Nowy Suzuki Swift jest już dostępny – najtańszy kosztuje 44 900 zł.

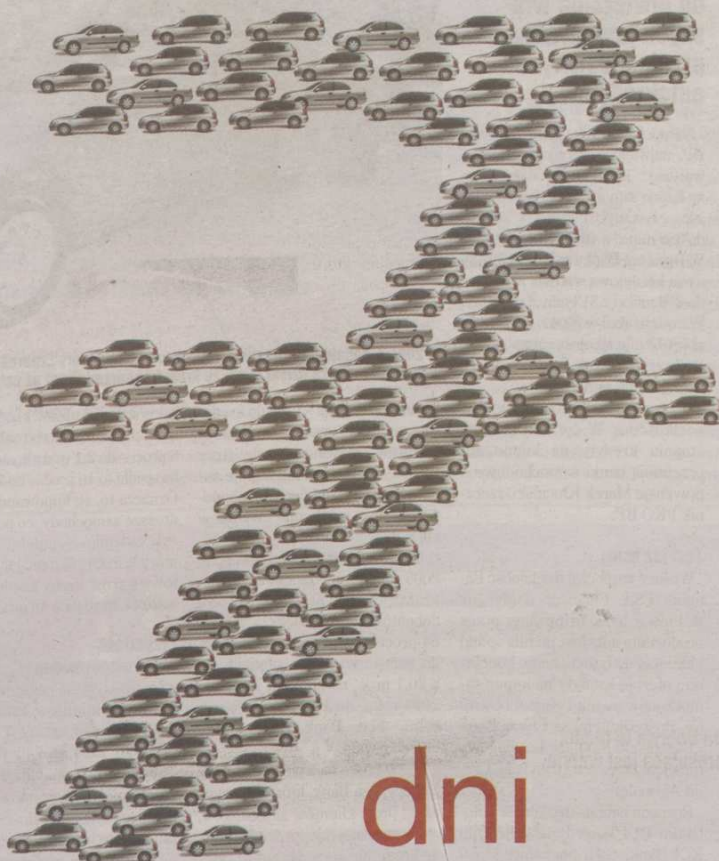
W naszym kraju model ten oferowany jest z nadwoziem 5-drzwiowym i napędzany silnikiem benzynowym 1,3 l o mocy 92 KM. Dostępne są dwie wersje wyposażenia, ale nie oferuje się innych wersji silnikowych.

W standardowym wyposażeniu, wersja GLX, są 2 poduszki powietrzne, wspomaganie układu kierowniczego, regulacja wysokości fotela kierowcy, radio z odtwarzaczem CD ze sterowaniem w kole kierownicy, centralny zamek ze zdalnym sterowaniem, dzielone oparcia tylnych siedzeń 60:40, elektromagnetycznie otwierany bagażnik, elektrycznie otwierane szyby w drzwiach przednich.

Bogatsza wersja GS jest dodatkowo wyposażona w boczne poduszki i kurtyny powietrzne, elektrycznie sterowane i podgrzewane lusterka zewnętrzne, przednie światła przeciwmgielne i klimatyzację manualną.

(rp)

DRZWI OTWARTE 9-15 MAJA



Przez 7 dni czeka na Ciebie 100 promocyjnych Almer.

Do wyboru masz:

- kredyt z pierwszą wpłatą od 699 zł i ratami od 699 zł miesięcznie*,
- pakiet ubezpieczeniowy gratis.

W prezencie otrzymasz autoalarm. Zapraszamy przez 7 dni, także w weekend.

Przyjdź i sprawdź szczegóły oferty.

*RRSO dla kredytu w wysokości 51 101 zł, udzielonego na 96 miesięcy, bez ubezpieczenia spłaty kredytu wynosi 7,506%.

www.nissan.com.pl



Infolinia: 0 801 NISSAN (0 801 647726)
Koszt połączenia: 0,35 zł za każdą rozpoczętą minutę.
ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km





„Kredyt 0%” w Dominet Bank

Rośnie popularność kredytów na zakup aut. Nic więc dziwnego, że banki prześcigają się w coraz atrakcyjniejszych ofertach kredytowych.

Zaciągając „Kredyt 0%” na 10 miesięcy klient sypia raty kapitałowe bez odsetek i nie ponosi dodatkowych opłat związanych z zaciągnięciem kredytu m.in. opłaty przygotowawczej, prowizji z tytułu udzielenia kredytu, opłaty za prowadzenie rachunku kredytowego. W ramach „Kredytu 0%” możliwe jest finansowanie 100% wartości pojazdu oraz zaciągnięcie kredytu na okres do 8 lat przy zachowaniu preferencyjnych warunków braku oprocentowania kredytu przez pierwsze 10 miesięcy. Po tym okresie stawka oprocentowania wynosi od 8,9% i jest zależna od wieku samochodu oraz okresu spłaty.

Przedmiotem kredytowania mogą być samochody osobowe i dostawcze o masie do 3,5 tony, nowe i używane. Minimalna kwota kredytu wynosi 2 tys. zł, a maksymalna – 20 tys. zł. O przyznanie kredytu mogą się starać osoby osiągnące stały dochód z tytułu umowy o pracę, prowadzonej działalności gospodarczej lub rolniczej.

Z „Kredytu 0%” wiąże się również możliwość skorzystania z uproszczonej procedury umożliwiającej uzyskanie kredytu na podstawie dwóch dokumentów ze zdjęciem i oświadczenia o dochodach.

Kredyt dostępny jest w wybranych punktach sprzedaży samochodów współpracujących z Dominet Bankiem m.in. w sieci Autotutu. (c)

Powiedzieli...



Sylwester Cacek

Przewodniczący Rady Nadzorczej Dominet Bank

Po raz pierwszy proponujemy klientom kredyt bez odsetek przez pierwsze 10 miesięcy, niezależnie od okresu, na jaki został zaciągnięty kredyt. Co więcej, od klientów, którzy zdecydowali się na spłatę kredytu w ciągu 10 miesięcy nie pobieramy opłat dodatkowych, w tym prowizji z tytułu udzielenia kredytu i tzw. opłaty przygotowawczej. Klienci ci otrzymują od nas także bezpłatne ubezpieczenie na życie będące zabezpieczeniem kredytu. Dodatkową korzyścią jest długi, wynoszący maksymalnie 96 miesięcy okres kredytowania.

Spadająca sprzedaż samochodów skłania banki uniwersalne do uatrakcyjniania oferty, a producentów do otwierania własnych banków, by przejmowały rynek autokredytów.

Na początek kilka liczb. W PKO BP, największym polskim banku, wartość kredytów udzielonych na kupno samochodów (tak nowych jak i używanych) spadła w 2004 r. do 358 mln zł z 481 mln zł w 2003 r. W Dominet Banku było odwrotnie: akcja kredytowa wzrosła w 2004 r. do 379 mln zł z 313 mln zł w 2003 r. Wzrostem akcji w 2004 r. do 692 mln zł (z 613 mln zł) może zaimponować Volkswagen Bank, czołowy dzisiaj w kraju bank samochodowy.

O czym świadczą te wszystkie wielkości? – W coraz większym stopniu kredyty na kupno aut przejmują banki samochodowe – przyznaje Marek Kluciński, rzecznik PKO BP.

Jest już ósmy

Właśnie rozpoczął działalność Banque PSA Finance, ósmy już w Polsce bank firmowany przez producenta aut. Jest on filią spółki należącej do francuskiego koncernu i oferuje kredyty na kupno samochodów marek Peugeot i Citroen. Pośrednikami są Lukas Bank i Europejski Fundusz Leasingowy (przejęte przez francuski bank Credit Agricole).

Rozpędziła działalność autobanku RCI Bank Polska SA, filii RCI Bank, czyli finansowego ramienia Grupy Renault, sprzedającego kredyty na zakup samochodów tego koncernu.

– Przy pogłębiającym się od paru lat kryzysie na polskim rynku nowych aut osobowych ofensywa banków samochodowych jest zrozumiała i będzie się nasilać, bo o klientów jest coraz trudniej – uważa Stefan Kuźmiński, dyrektor sprzedaży i marketingu GMAC Bank Polska (dawniej Opel Bank Polska). Dzisiaj w Polsce własne banki ma większość liczących się na świecie producentów: General Motors, Toyota, Ford, Volkswagen, DaimlerChrysler, Fiat. Im większe jest tempo spadku sprzedaży aut, tym silniej banki zabiegają o klientów.

Gdy sprzedaż spada

W I kwartale tego roku w Polsce nabyto o prawie 33 proc. samochodów mniej niż rok wcześniej, co oznacza znaczne zmniejszenie licz-



W 2004 r. najlepiej radził sobie Volkswagen Bank, który „zgarbił” aż 33 proc. klientów autobanków, ale w znacznej mierze dzięki temu, że kredytuje sprzedaż aut aż czterech marek – VW, Audi, Seat i Skoda.

by udzielonych na ich zakup kredytów. Zdecydowana większość klientów indywidualnych (trzy czwarte) w ten sposób kupuje auta. – Sytuacja banków samochodowych jest pochodną wyników sprzedaży koncernów – mówi dyrektor Kuźmiński. W I kwartale 2005 roku mniejszą sprzedaż miało aż dziewięć największych producentów aut. Największą, prawie 64-procentową zanotował Fiat, jego udział w rynku obniżył się z 20,1 proc. na koniec I kwartału 2004 roku, do 10,84 proc. w tym roku. Fiat Bank ma powody do zmartwień.

W 2004 roku najlepiej radził sobie Volkswagen Bank, który „zgarbił” aż 33 proc. klientów autobanków, ale w znacznej mierze dzięki temu, że kredytuje sprzedaż aut aż czterech marek – VW, Audi, Seat i Skoda. Skoda to czołowa marka na polskim rynku. Kolejne miejsca zajęły Toyota Bank (13,6 proc.), FCE Bank (d. Ford Bank – 12,2 proc.), Fiat Bank (9,6 proc.), DaimlerChrysler Services Bank (8,8 proc.) i GMAC Bank (d. Opel Bank – 7,6 proc.). Generalnie w 2004

roku wartość umów kredytowych w tych bankach wzrosła (o ok. 8 proc. – do 2,1 mld zł), ale ich liczba spadła (o 10 proc. – do 77,3 tys.). Oznacza to, że kupowano głównie droższe samochody, co potwierdza sukces banku DaimleraChryslera, który w 2004 roku miał 30-procentowy wzrost liczby kredytów (ich wartość wzrosła o 48 proc.).

Przyszłość bliżej nieokreślona

Zmniejszyła się najliczniejsza dotąd grupa klientów autobanków, czyli osób dysponujących ograniczonymi zasobami pieniężnymi. Tacy klienci odkładają decyzję o zakupie nowego auta w bliżej nieokreślonej przyszłości lub przeczuczą się na samochody używane. Sprzyja im import takich aut (w ub. roku sprowadzono ich do kraju 812 tys.). Ci, którzy decydują się na wzięcie kredytu, biorą coraz wyższe kwoty z coraz dłuższym okresem spłaty. – W 2004 roku średnia wartość udzielonego u nas kredytu wzrosła o 5,3 tys. zł – do 30,3 tys. zł, a okres spłaty wydłużył się z 36 do 39 miesięcy

– mówi Ewa Boguszevska, dyrektor marketingu w Volkswagen Bank. W Fiat Banku ten okres jest jeszcze większy – 42 miesiące, a w GMAC Banku – 45.

Gdy klientów ubywa można ich jedynie odebrać konkurencji. Według Stefana Kuźmińskiego dla autobanków nie są nią banki uniwersalne, choć starają się nie oddawać pola, proponując – jak np. PKO BP – szybki serwis kredytowy z uproszczoną procedurą. Groźniejszą konkurencją są dzisiaj banki, które wyrosły z pośredników finansowych nastawionych na kredyty samochodowe, a szczególnie Dominet Bank, Lukas Bank i PTF Bank. Proponują zazwyczaj kredyty od ręki, na przystępnych warunkach i z minimum formalności. Dzięki temu stały się alternatywą zarówno dla banków uniwersalnych, wymagających często znacznie większej liczby zabezpieczeń, jak i dla autobanków, których siłą była w szczególności szybkość działania i elastyczność procedur.

Walka o klientów jest coraz intensywniejsza co oznacza, że mają oni coraz większe możliwości wyboru.

Co mogą zrobić w tej sytuacji autobanki? Przebić ofertę konkurencji głównie poprzez niższe koszty kredytu. I tak np. GMAC Bank zdecydował się na wiosenną promocję kredytową, która nie ma jednak terminu zakończenia, proponując jedno z najniższych na rynku oprocentowań (np. 2,99 proc. przy kredycie na 3 lata) tym klientom, którzy zdecydowali się na kupno któregoś z czterech modeli Opła: Corsy, Astry Classic II, nowej Astry lub Merivy. Zapewne tym śladem podążą inne autobanki, ograniczając pole do działania innych banków.

Bogdan Moźdzynski



Walka o klientów jest coraz intensywniejsza co oznacza, że mają oni coraz większe możliwości wyboru.

Czym jest leasing? Leasing jest formą oddania w dzierżawę ruchomości, a także nieruchomości, które są użytkowane przez klienta, ale w trakcie użytkowania należą do finansującego. Klient w trakcie użytkowania spłaca raty. Ich suma jest jednak mniejsza niż wartość przedmiotu, który użytkuje. Zależnie od umowy po zakończeniu okresu leasingu klient zobowiązuje się do wykupu przedmiotu, za wcześniej ustaloną kwotą lub zwrotu przedmiotu leasingu. Wielu stwierdzi, że to przecież inna forma kredytu. Jednak niezupełnie. Leasing jest znacznie bardziej dostępny. Firmy leasingowe traktują swoich klientów dużo bardziej liberalnie, decyzyjnie o przyznaniu leasingu podejmowana jest bardzo szybko, a wpłata minimalna nie przekracza zwykle 10-15 proc. wartości przedmiotu.

Weźmy dla przykładu samochód. W trakcie spłacania rat leasingowych należy on cały czas do finansującego i w chwili, kiedy klient ma problem ze spłatą należności, jest mu po prostu odbierany. Leasing jest także traktowany inaczej przez prawo podatkowe, przez co jest bardzo chętnie wybierany przez przedsiębiorstwa. – W zasadzie leasing możemy podzielić na dwie formy: finansowy i operacyjny – mówi Krzysztof Dietzchen, dyrektor operacyjny firmy doradczą Fleet Logistics. Różnica pomiędzy nimi polega głównie na różnym podejściu do odpisów amortyzacyjnych i kosztów uzyskania przychodów. W przypadku leasingu finansowego odpisów dokonuje korzystający, a do kosztów można zaliczyć koszty finansowania. Natomiast w przypadku leasingu operacyjnego odpisów dokonuje finansujący, a koszty uzyskania przychodu stanowi cała rata leasingowa – informuje dyrektor Dietzchen.



Mieć czy używać?

Czy trzeba mieć samochód, żeby nim jeździć? Mieć naturalnie trzeba, ale niekoniecznie trzeba być jego właścicielem. Coraz więcej instytucji finansowych, firm leasingowych, decyduje się na wprowadzanie ofert skierowanych do klienta indywidualnego.

Czy z tej formy finansowania skorzystać może przysłowiowy Kowalski? Tak! W ostatnich miesiącach, co najmniej kilka firm leasingowych wprowadziło do oferty leasing konsumencki, czy też leasing odnawialny. Tę ostatnią nazwę Europejski Fundusz Leasingowy zarejestrował nawet jako nazwę produktu. Leasing konsumencki polega

na tym, że osoba prywatna użytkuje samochód przez kilkanaście miesięcy, po czym zwraca go firmie leasingowej. Do zawarcia umowy nie wymagana jest wpłata własna, czas trwania umowy wynosi od 24 do 36 miesięcy. Klienci korzystający z oferty leasingu odnawialnego otrzymują pakiet ubezpieczeniowy, za który mogą zapłacić jednorazowo

lub rozkładając płatność na raty, wliczone w comiesięczne opłaty. Po zakończeniu umowy w dzierżawę natychmiast wzięć można kolejny samochód. Taki sposób użytkowania auta ma niewątpliwie swoje zalety – ciągle jeździmy stosunkowo nowym samochodem, nie musimy się martwić o jego sprzedaż, a na dodatek firma leasingowa może zadbać, za dodatkową opłatą, o pełną obsługę serwisową pojazdu. Wysokość rat leasingowych jest znacznie niższa, często nie przekracza 60 proc. wysokości rat tradycyjnego leasingu, choć wszystko zależy od czasu trwania umowy, a także rodzaju samochodu. Koniecznie trzeba zauważyć, że absolutnie w tym wypadku nie opłaca się opcja wykupu samochodu po zakończeniu umowy.

Dlaczego leasing konsumencki może być stosunkowo tani i przyjazny? Załóżmy, że użytkujemy samochód wart w chwili zakupu 50 000 złotych. Jeśli rata leasingowa wynosi około 1000 zł miesięcznie przez dwa lata zapłacimy 24 000 zł. Po zakończeniu umowy leasingowej samochód jest sprzedawany przez firmę leasingową na rynku wtórnym za około 55 proc. jego wartości (tj. około 28 000 zł), co wynika ze spadku wartości samochodu. Dzięki temu firma odzyskuje zainwestowane pieniądze, zarabiając na różnicy.

Leasing konsumencki u nas tak naprawdę dopiero raczkuje. W Europie Zachodniej taka forma pozyskania samochodów jest bardzo popularna i stanowi około 30 proc. sprzedaży nowych samochodów. W Polsce w ofercie mają go np. EFL i Futura Prime. Inne firmy nie wykluczają wprowadzenia go wkrótce do oferty. Najważniejsze byłoby my, klienci przekonali się, że nie zawsze trzeba mieć, wystarczy używać. (fio)

REKLAMA



Dzienniki Zjednoczone

Kiedy potrzebujesz skutecznej kampanii ogólnopolskiej – wykorzystaj „BIG POWER”
– 28 dzienników regionalnych w jednej ofercie.

Gwarantujemy w jednym wydaniu:

- 2 200 000 sprzedanych egzemplarzy,
- 8 300 000 czytelników,
- obniżenie kosztów dotarcia 40%*.

Pytaj o dodatki tematyczne do dzienników ogólnopolskich

Zadzwoń: (22) 860 16 65

Sprawdź: www.mediatrak.pl

Power
Big
Regions
Cities

Kampania OGÓLNOPOLSKA w dziennikach REGIONALNYCH



mediatruk
dom prasy regionalnej



fot. Grzegorz Pawłowski

Wymagane dokumenty

Przy zawieraniu umowy od kredytobiorcy wymaga się okazania pewnych dokumentów. Są to zazwyczaj:

- dowód osobisty oraz ewentualnie drugi dokument ze zdjęciem, np. paszport, prawo jazdy, legitymacja ubezpieczeniowa,
- zaświadczenie o zarobkach zarówno osoby starającej się o kredyt, jak i poręczycieli (jeśli są potrzebni) lub oświadczenie kredytobiorcy w tej sprawie,
- emeryci i renciści muszą mieć aktualną decyzję ZUS o przyznaniu emerytury lub renty wraz z kilkoma ostatnimi odcinkami emerytury lub renty,
- rolnicy muszą przedstawić zaświadczenie z urzędu gminy o rocznej przychodowości gospodarstwa rolnego lub udokumentowane dochody ze sprzedaży produktów rolnych, a także inne dokumenty świadczące, że nie zalegają z podatkami lub składką na KRUS,
- książeczka wojskowa w przypadku mężczyzn, którzy nie ukończyli 28 lat.

Jeśli kredyt dotyczy zakupu samochodu używanego niektórzy kredytodawcy żądają dodatkowo:

- odpisu z Centralnego Rejestru Zastawów o braku wpisu zastawu na pojeździe do rejestru zastawów,
- umowy kupna-sprzedaży,
- dowodu rejestracyjnego pojazdu lub kopii tego dokumentu,
- zaświadczenia z Centralnej Bazy Pojazdów Poszukiwanych, że samochód nie był skradziony. (mp)



fot. Adam Wójcik

Wcześniejsza spłata

Spłata kredytu przed terminem zazwyczaj jest możliwa. Zdarza się jednak, że trzeba za nią zapłacić.

Chcąc wcześniej spłacić kredyt należy poinformować o tym bank, który wylczy aktualne zadłużenie. Po uiszczeniu należności klient otrzymuje zaświadczenie o spłacie kredytu. Niektóre banki żądają opłat za przedterminową spłatę. Wcześniejsza spłata nie jest opłacalna, gdy mamy kredyt z oprocentowaniem zmiennym, a stopy idą w górę. Warto jej dokonać przy stałej stopie oprocentowania. (mp)

Tajemnice kredytów

Banki kuszą nas niskimi odsetkami, brakiem skomplikowanych formalności, długimi terminami spłaty. Dyskretnie milczą o dodatkowych prowizjach, opłatach manipulacyjnych i innych ukrytych kosztach. Co zrobić, żeby atrakcyjny na pierwszy rzut oka kredyt nie okazał się pułapką?

Zanim zaczniemy przeglądać propozycje banków i pośredników kredytowych, warto sprawdzić ofertę banku, w którym mamy już konto. W takich przypadkach banki zazwyczaj upraszczają procedury. Nie wymagają np. poręczycieli czy zaświadczenia, a jedynie oświadczenia o dochodach. W niektórych przypadkach posiadacze rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych są w ogóle zwolnieni z dokumentowania dochodów. Skracają się także czas oceny zdolności kredytowej. Niektóre banki obniżają swoim klientom prowizję. Możliwe jest również obniżenie stóp procentowych.

Nominalne i realne

Banki w prospektach reklamowych podają zazwyczaj nominalne stopy kredytu, które nie uwzględniają kosztów dodatkowych w postaci m.in. prowizji.

Dla biorącego kredyt ważna jest rzeczywista roczna stopa oprocentowania, a ta jest zawsze przynajmniej kilka procent wyższa od nominalnej.

Wynika to z prostego zabiegu matematycznego – oprocentowanie realne liczy się, uwzględniając co raz to niższe odsetki, wynikające ze spłaty długu.

Stale i zmienne

Kredyty na zakup samochodów mogą być oprocentowane według stałej lub zmiennej stopy procentowej.

W pierwszym przypadku okres, w którym należy spłacić zaciągnięte zobowiązanie, nie przekracza zazwyczaj 24 miesięcy. Banki asercują się w ten sposób przed ewentualnymi stratami związanymi ze zmianą sytuacji na rynku walutowym. Zaletą stałej stopy



Nigdy nie należy podpisywać umowy kredytowej na gorąco. Lepiej dokładnie wyczytać się w jej wszystkich punkty.

oprocentowania jest to, że kredytobiorca z góry wie, ile kosztowało będzie go zaciągnięcie kredytu.

W przypadku zmiennej stopy nie da się przewidzieć kosztów zaciągnięcia kredytu. W zależności od sytuacji na rynku międzybankowym oprocentowanie może się zmieniać z korzyścią dla kredytobiorcy (oprocentowanie spadnie), lub stratą (oprocentowanie wzrośnie).

Na jaki okres?

Decyzja o rozłożeniu kredytu na dłuższy lub krótszy czas jest istotna z punktu widzenia domowego budżetu.

Chcąc szybko spłacić kredyt będziemy musieli uiścić wyższe raty. Im więcej mamy czasu na spłatę, tym raty będą niższe. W ostatecznym rozrachunku koszt kredytu okaże się jednak większy. Nie warto więc „oszczędzać” na ratach i decydować się na kredyt spłacany przez dłuższy okres, jeśli nasze możliwości finansowe pozwalają wybrać krótszy okres kredytowania.

Waluta obca czy złotówka?

Na rynku dostępne są kredyty w różnych walutach. Złotówkowe są wyżej oprocentowane co oznacza, że – przynajmniej pozornie – bardziej opłacalny może być kredyt w dewizach. Z jego zaciągnięciem wiąże się jednak ryzyko niestabilności kursu.

Jeśli kurs waluty w przyszłości będzie wyższy, kredyt po przeliczeniu na złotówki będzie droższy. Jeżeli kurs spadnie – zapłacimy mniej. Zazwyczaj istnieje możliwość przewalutowania kredytu, za co jednak banki pobierają opłatę. Przewalutowanie opłaca się wówczas, gdy znacznie spadną notowania dewiz kredytu.

Ważne jest również to, że udzielając kredytu dewizowego bank czy pośrednik jego kwotę przeliczają według kursu kupna dewiz. Raty spłacane są natomiast według kursu sprzedaży dewiz, który zawsze jest wyższy.

Powszechne jest przekonanie, aby zaciągać kredyt w takiej walucie, w jakiej zarabiamy.

Wkład własny

Niewiele banków godzi się na pełne sfinansowanie zakupu samochodu. Większość z nich wymaga wkładu własnego.

Wkład własny to ilość pieniędzy, jaką klient musi włożyć z własnych środków na zakup auta. W większości banków uzależniony jest on od wysokości kredytu, przedmiotu kredytowania (samochód nowy czy używany) i zabezpieczeń. Zazwyczaj wysokość wkładu wynosi 10 proc. wartości samochodu w przypadku aut nowych i 20 proc. dla pojazdów używanych. Niektóre banki godzą się na finansowanie 100 proc. wartości pojazdu. W takiej sytuacji całą cenę auta wraz z odsetkami klient spłaca w ratach.

Maciej Pobocho

Zabezpieczenia

Najczęściej spotykane zabezpieczenie kredytu to zastaw rejestrowy, gdzie właścicielem auta jest osoba zaciągająca kredyt, ale decyzje dotyczące pojazdu musi konsultować z kredytodawcą.

Achnotacji o zastawie dokonuje na wniosek właściciela w dowodzie rejestracyjnym organ rejestrujący pojazd. Za wniosek o wpis zastawu rejestrowego do rejestru zastawów płaci się 200 zł. Zmiana wpisu kosztuje 100 zł, a wykreślenie z rejestru – 50 zł.

Zastaw rejestrowy służy do zabezpieczania wyłącznie wierzytelności pieniężnych, które mogą być wyrażone w złotych lub w walucie obcej.

Poza zastawem rejestrowym banki i pośrednicy jako zabezpieczenie wybierają najczęściej:

- przewłaszczenie czyli przeniesienie własności auta – samochód jest wówczas formalnie własnością banku do czasu spłacenia kredytu, po czym własność automatycznie przenoszona jest na kredytobiorcę,
- cesję praw z tytułu umowy ubezpieczenia AC pojazdu, którego zawarcia wymagają kredytodawcy. Jeśli w trakcie spłaty kredytu dojdzie do wypadku, towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaci odszkodowanie dopiero, gdy uzyska zgodę banku,
- cesję z polisy na życie kredytobiorcy,
- depozyt karty pojazdu,
- blokadę środków na rachunku,
- poręczenie. (mp)

Obsługa Kredytowa



fot. Grzegorz Pawłowski

Wypełnianie masy dokumentów czy wystawianie w kolejkach do kasowych okienek to czynności niezbyt lubiane. Niektórych formalności nie da się jednak uniknąć.

Nie płacisz — masz kłopoty

Zdarza się, że w trakcie spłacania kredytu nasza sytuacja finansowa ulega pogorszeniu i brakuje pieniędzy na kolejną ratę. Jeszcze przed zaciągnięciem kredytu warto sprawdzić, jak w takiej sytuacji zachowa się wybrany przez nas bank.

Niemal wszystkie banki dopuszczają możliwość zawieszenia na pewien okres spłaty kredytu. W przypadku braku płynności finansowej spowodowanej np. nieprzewidywanymi wydatkami czy czasową utratą pracy, dobrze jest poinformować kredytodawcę jeszcze przed upłynięciem terminu zapłaty raty kredytu, tzn. powstaniem zadłużenia przeterminowanego. Możliwe będzie wówczas zawieszenie okresu spłaty, a nawet prolongata, czyli przedłużenie terminu płatności kredytu.

tu. Bank może za to pobrać dodatkową opłatę. Jeśli nie porozumimy się z bankiem i nie zapłacimy rat, ma on prawo naliczenia odsetek karnych.

Jeżeli nadal nie będziemy regulowali długów, bank wyśle (zazwyczaj kilkakrotnie) wezwanie do zapłaty. Gdy to nie skutkuje, kredyt stawiany jest w stan natychmiastowej wymagalności. W takiej sytuacji kredytodawca ma prawo, po wcześniejszej decyzji sądu, sięgnąć do zabezpieczeń kredytu. Najczęściej jest to samochód, który jest sprzedawany przez bank w celu uregulowania długu kredytobiorcy. Zdarza się jednak, że kwota uzyskana ze sprzedaży auta nie pokrywa długu. Proces windykacji trwa wówczas dalej i kredytodawca może poprzez komornika dochodzić do nas swoich roszczeń. (mp)



W przypadku braku płynności finansowej spowodowanej np. nieprzewidywanymi wydatkami czy czasową utratą pracy, dobrze jest poinformować kredytodawcę jeszcze przed upłynięciem terminu zapłaty raty kredytu.

Przykładowy minimalny wymagany dochód netto

Osoba samotna	850 zł
2 osoby w rodzinie	1000 zł
3 osoby w rodzinie	1130 zł
4 osoby w rodzinie	1340 zł
+ raty innych kredytów	
+ rata kredytu samochodowego	

Źródło: Invest Bank

Zdolność kredytowa

Zdolność kredytową oblicza się odejmując od miesięcznych dochodów netto zależny od ilości członków rodziny minimalny miesięczny dochód netto wymagany przez bank, stałe koszty ponoszone przez kredytobiorcę (rachunki za mieszkanie, telefon, energię elektryczną, gaz) oraz najwyższą ratę kredytu.

W przypadku osoby zatrudnionej na umowę o pracę miesięczny dochód netto oblicza się na podstawie zaświadczenia o/odwiedzenia o zarobkach lub — jeśli pozostaje ona w gospodarstwie domowym z większą ilością osób — dochodach rodziny.

W przypadku osób rozliczających się z Urzędem Skarbowym w formie ryczałtu, dochód netto określany jest procentowo w stosunku do miesięcznego obrotu z uwzględnieniem branży np. handel czy usługi.

Jeżeli kredytobiorca rozlicza się z Urzędem Skarbowym w formie karty podatkowej, to podstawą obliczenia zdolności kredytowej jest odpowiedzenie o wysokości miesięcznych obrotów.

Rencisci i emeryci muszą przedstawić w banku ostatni odcinek renty lub emerytury. (mp)

Rodzaje rat

Decydując się na kredyt należy zwrócić uwagę na sposób spłaty. Można jej dokonywać w ratach równych lub malejących.

W przypadku rat równych i przy niezmiennym oprocentowaniu co miesiąc spłaca się taką samą kwotę, przy czym część kapitałowa rośnie, a maleje odsetkowa. Bank chce bowiem już na początkuściągnąć od klienta odsetki zabezpieczając się przed ewentualnym wcześniejszym spłaceniem przez niego kredytu. W sumie ilość oddanych bankowi czy pośrednikowi kredytowemu pieniędzy jest jednak wyższa niż gdybyśmy zdecydowali się na raty malejące.

Wybierając raty malejące wraz z upływem okresu kredytowania spłacamy coraz mniejsze odsetki, a część kapitałowa jest stała. Raty malejące są więc korzystne dla tych, którzy chcą zabezpieczyć się przed ewentualnym pogorszeniem sytuacji finansowej. (mp)

Nie tylko procenty

Zarówno banki jak i pośrednicy kredytowi pobierają prowizję za podejmowane przez siebie działania. W bankach samochodowych wynosi ona od 1,5 do 9 proc., a u pośredników — od 2 do 12 proc.

W przypadku pośredników warto zwrócić uwagę, czy prowizja dla pośrednika nie jest doliczana do prowizji banku. W takim wypadku klient płaci podwójnie. Można również zapytać o możliwość negocjowania wysokości prowizji. Zasady określania jej wysokości zależne są bowiem nie tylko od banku, ale i punktu sprzedaży. Prowizja zazwyczaj wliczana jest do kredytu, co zwiększa nieco jego wysokość, ale pozwala na rozłożenie jej spłaty w ratach. Odsetki liczone są wówczas od zsumowanej kwoty kredytu i skredytowanej prowizji. (mp)

Oplaty dodatkowe:

Niektóre banki i pośrednicy żądają dodatkowych opłat, na przykład:

- rozpatrzenie wniosku kredytowego oraz za przygotowanie i zawarcie umowy — 0,5 proc. od kwoty kredytu nie mniej niż 30 zł,
- zawiadomienie o zaległości w spłacie kredytu, np. raty kredytu, przekroczenia limitu — 2 zł plus koszty przesyłki pocztowej,
- monit kredytu — 20 zł plus koszty przesyłki pocztowej listem poleconym,
- przedłużenie terminu płatności tzw. prolongata — błąd zawieszenie okresu spłaty — do 2 proc. od kwoty podlegającej prolongacji lub zawieszeniu,
- zmiana planu spłaty na wniosek kredytobiorcy — 25 zł,
- wystawienie przyrzeczenia udzielenia kredytu na określonych warunkach po spełnieniu przez kredytobiorcę wymagań formalnych (promesa) — 0,5 proc. od kwoty kredytu nie mniej niż 50 zł,
- zmiana waluty kredytu — 1,5 proc. nie mniej niż 100 zł,
- powtórne wydanie klientowi dokumentów — 50 zł.

Przybliżone wysokości rat kredytu samochodowego w zależności od wysokości kredytu i okresu kredytowania oprocentowanie zmienne — stawki bazowe opcja podstawowa — kredyt netto

samochody używane do 7 lat

okres kredytowania	1 rok	2 lata	3 lata	4 lata	5 lat	6 lat	7 lat
liczba miesięcy	12	24	36	48	60	72	84
oprocentowanie	10,90%	10,90%	10,90%	12,90%	12,90%	12,90%	12,90%
2000	176,67 zł	93,12 zł	65,38 zł	53,56 zł	45,40 zł	40,04 zł	36,28 zł
3000	265,01 zł	139,68 zł	98,07 zł	80,33 zł	68,11 zł	60,06 zł	54,41 zł
4000	353,34 zł	186,25 zł	130,77 zł	107,11 zł	90,81 zł	80,09 zł	72,55 zł
5000	441,68 zł	232,81 zł	163,46 zł	133,89 zł	113,51 zł	100,11 zł	90,69 zł
6000	530,01 zł	279,37 zł	196,15 zł	160,67 zł	136,21 zł	120,13 zł	108,83 zł
7000	618,35 zł	325,93 zł	228,84 zł	187,45 zł	158,91 zł	140,15 zł	126,96 zł
8000	706,68 zł	372,49 zł	261,53 zł	214,22 zł	181,62 zł	160,17 zł	145,10 zł
9000	795,02 zł	419,05 zł	294,22 zł	241,00 zł	204,32 zł	180,19 zł	163,24 zł
10 000	883,35 zł	465,61 zł	326,91 zł	267,78 zł	227,02 zł	200,21 zł	181,38 zł
11 000	971,69 zł	512,18 zł	359,61 zł	294,56 zł	249,72 zł	220,24 zł	199,51 zł
12 000	1 060,02 zł	558,74 zł	392,30 zł	321,33 zł	272,42 zł	240,26 zł	217,65 zł
13 000	1 148,36 zł	605,30 zł	424,99 zł	348,11 zł	295,12 zł	260,28 zł	235,79 zł
14 000	1 236,69 zł	651,86 zł	457,68 zł	374,89 zł	317,83 zł	280,30 zł	253,93 zł
15 000	1 325,03 zł	698,42 zł	490,37 zł	401,67 zł	340,53 zł	300,32 zł	272,06 zł
20 000	1 766,70 zł	931,23 zł	653,83 zł	535,56 zł	454,04 zł	400,43 zł	362,75 zł
25 000	2 208,38 zł	1 164,04 zł	817,28 zł	669,45 zł	567,55 zł	500,53 zł	453,44 zł
30 000	2 650,05 zł	1 396,84 zł	980,74 zł	803,34 zł	681,06 zł	600,64 zł	544,13 zł
35 000	3 091,73 zł	1 629,65 zł	1 144,20 zł	937,23 zł	794,57 zł	700,75 zł	634,82 zł
40 000	3 533,40 zł	1 862,46 zł	1 307,66 zł	1 071,12 zł	908,08 zł	800,85 zł	725,51 zł
45 000	3 975,08 zł	2 095,26 zł	1 471,11 zł	1 205,01 zł	1 021,59 zł	900,96 zł	816,19 zł
50 000	4 416,75 zł	2 328,07 zł	1 634,57 zł	1 338,89 zł	1 135,10 zł	1 001,07 zł	906,88 zł

Źródło: Domove Bank

Zanim wyjedziesz na drogę

Niezależnie od tego, czy samochód został kupiony na kredyt czy za gotówkę, w salonie czy w komisie lub na giełdzie, zanim wyjedziesz na drogę, auto powinno być ubezpieczone.

Umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC należy wykupić najpóźniej w dniu rejestracji. Jeżeli organa kontrolne ujawnią fakt, że auto zostało ubezpieczone choćby dzień później, właściciel zapłaci karę nakładaną przez UFG, której najniższa wysokość (w przypadku zwłoki nie przekraczającej 3 dni) wynosi równowartość 100 euro.

Jak wybrać ubezpieczyciela

W przypadku, gdy wykupujemy polisę obowiązkowego ubezpieczenia OC, sprawa jest stosunkowo prosta: najlepsza polisa to ta, która jest najtańsza. Pamiętajmy, że ubezpieczenie to chroni wyłącznie inne osoby lub instytucje, którym wyrządzimy szkody w związku z ruchem naszego pojazdu. Nie ma więc najmniejszego sensu zastanawiać się, czy ubezpieczając nas firma jest solidna, jak obsługuje swoich klientów etc., gdyż będzie miał z nią do czynienia wyłącznie poszkodowany. Należy więc dokonać przeglądu ofert, interesując się wyłącznie ich ceną. Tabele firm ubezpieczeniowych zawierają te czynników, od których zależy wysokość składki, (od miejsca zamieszkania po wiek kierującego czy wiek pojazdu, posiadanie haka etc.), że naprawdę mało kto jest w stanie się w nich połapać. Najskuteczniejsza wydaje się telefoniczna sonda, w której zapytamy agentów firm ubezpieczeniowych, ile będzie kosztowała składka w naszym przypadku.

Kupujemy nowy wóz

Przy zakupie samochodów na kredyt bank żąda, by samochód miał wykupione pełne AC. Wszystkie banki mają zawarte umowy z ubezpieczycielami i formuła można załatwić na miejscu. Co więcej, przy spełnieniu niektórych warunków, koszt polisy AC może wchodzić w skład kredytu. Te umowy są zazwyczaj korzystne dla ubezpieczającego, oferując mu preferencyjne warunki i stawki na cały okres kredytowania. Nie oznacza to jednak w żadnym przypadku, że istnieje obowiązek ubezpieczenia auta w tej firmie, z którą bank ma podpisaną umowę!

Staranny wybór

Zwłaszcza przy zakupie polisy AC nasz wybór powinien być wyjątkowo staranny, albowiem to my (po spłacie kredytu) jesteśmy beneficjentami umowy. Wprawdzie więc standardowo powinniśmy sprawdzić wysokość składki ubezpieczeniowej, ale nie ona tylko powinna przesądzać o wyborze towarzystwa asurakcyjnego. To my będziemy obsługiwani przez tę firmę, istotna więc jest i jej wiarygodność, i dostępność, i ogólne warunki ubezpieczenia, i wreszcie opinia, jaką cieszy się (lub nie cieszy!) wśród swoich dotychczasowych klientów. (rem)



Przy zakupie gruszek na bazarze klient ogląda je ze wszystkich stron. Ten sam klient, kupując produkt wart tysiące razy więcej, bezrozkośnie zdaje się na zapewnienia sprzedawcy, że jego produkt jest najlepszy. Ilespieszniej się więc, zwłaszcza wtedy, gdy kupujemy nowe auto. Przyjrzyjmy się uważnie oferowanym polisom. I koniecznie u kilku sprzedawców.

Rejestracja kontrolowana

Radosna perspektywa posiadania wymarzonego auta może zostać przyćmiona koniecznością jego zarejestrowania. W konfrontacji z urzędem przeciętny kierowca stoi na straconej pozycji.

Zanim ustawimy się w kolejce do rejestracji należy przygotować odpowiednie dokumenty. Zależą one od tego, czy pojazd jest nowy czy używany i gdzie został kupiony. Najmniej dokumentów potrzeba do zarejestrowania nowego samochodu. Należy posiadać fakturę zakupu pojazdu, wyciąg ze świadectwa homologacji oraz kartę pojazdu. W przypadku rejestracji auta używanego kupionego w kraju należy mieć umowę kupna-sprzedaży zarejestrowaną w urzędzie skarbowym, fakturę zakupu lub dowód przyjęcia samochodu w komis (gdy auto zostało kupione w komisie) i dotychczasowy dowód rejestracyjny pojazdu.

(rp)

Koszt rejestracji samochodu (zł)

	nowy kupiony w Polsce	używany kupiony w Polsce	sprawdzany z zagranicy	zabytkowy
tymczasowy dowód rejestracyjny	12	12	12	12
stały dowód rejestracyjny	48	48	48	48
nalepka kontrolna	16,5	16,5	16,5	16,5
nalepki legalizacyjne	11	11	11	11
tablice rejestracyjne	80	80	80	80
tablice indywidualne	1000	1000	1000	1000
tablice zabytkowe	0	0	0	100
karta pojazdu	0	500	500	500
załącznik do umowy	0,5	0,5	0,5	0,5

REKLAMA

Posłuchaj podpowiedzi.



Opel. Twórcze myślenie
lepsze samochody.

www.opel.com.pl

Rodzina daje Ci znaki, że czas na nowy samochód? Posłuchaj ich i ruszaj do salonu Opla. Tylko teraz czeka na Ciebie Corsa, Astra Classic II, Meriva i nowa Astra z klimatyzacją gratis oraz w promocyjnym kredycie 2,99%*. Odwiedź salon Opla.



klimatyzacja GRATIS!
kredyt 2,99%!

GMAC BANK
Polska S.A.

U dystrybutorów biorących udział w promocji. *) Minimalna wpłata własna 35%. Okres kredytowania 36 miesięcy. RRSO 3,03%.

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Corsa 1.0 – 4,8 l/100 km, CO₂ 115 g/km; Meriva 1.4 – 6,4 l/100 km, CO₂ 154 g/km; Astra 1.4 – 6,3 l/100 km, CO₂ 151 g/km; Astra Classic II 1.4 – 6,0 l/100 km, CO₂ 144 g/km (wg dyrektywy 199/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym: www.opel.com.pl

Krok po kroku

Poradnik kredytobiorcy

1. Zaczni od swojego banku

Poszukiwaniu najlepszej oferty zacznij od własnego banku, w którym masz rachunek. Jako stały klient możesz liczyć na preferencje, np. niższe oprocentowanie, niższe prowizje, mniej formalności przy załatwianiu kredytu.

2. Porównaj wiele banków

Zapoznaj się z ofertą wszystkich banków, jakie znajdują się w Twoim zasięgu. Różnice w oprocentowaniu kredytów sięgają kilku procent. Nie opieraj się na reklamach.

3. Oprocentowanie realne i nominalne

Nie daj się nabrać na podawane przez niektóre banki oprocentowanie „realne” czy „efektywne”. Jest ono dużo niższe od oprocentowania nominalnego, przez co kredyt wydaje się dużo bardziej atrakcyjny.

4. Policz, ile kosztuje kredyt

Pomnóż miesięczną ratę przez ilość miesięcy, przez które będziesz spłacał kredyt, do tego dodaj pozostałe koszty kredytu i ewentualną wpłatę własną, a następnie odejmij cenę samochodu. To co otrzymasz będzie sumą, którą zapłacisz więcej biorąc kredyt.

5. Wkład własny

Policz, jaki będzie Twój wkład własny, czyli, ile pieniędzy wyłożysz z własnej kieszeni, a ile chcesz pożyczyć. Kalkulując weź pod uwagę, że przez cały czas spłaty kredytu będziesz musiał opłacać nie tylko obowiązkowe ubezpieczenie OC, ale również AC. Musisz przewidzieć koszt ewentualnych napraw lub przeglądów serwisowych.

6. Prowizja to też koszt

Starając się znaleźć jak najniższe oprocentowanie nie zapomnij o innych kosztach uzyskania kredytu, np. prowizji. Często banki nieco niższe oprocentowanie starają sobie zrekompensować wyższą prowizją lub innymi opłatami.

7. Pożyczaj tyle, ile musisz

Staraj się zaciągać kredyt na jak najkrótszy czas. Kredyty na dłuższy czas mają zwykle wyższe oprocentowanie.

8. Możliwość wcześniejszej spłaty

Zaciągnij kredyt w takim banku, w którym jest możliwość wcześniejszej spłaty kredytu. Zawsze możesz mieć wpływ gotówki i po co płacić wysokie odsetki. Sprawdź, czy wcześniejsza spłata kredytu nie wiąże się z wysokimi dodatkowymi opłatami.

9. Sprawdź swoje obciążenie

Poznaj dokładnie wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej, bo od niej zależeć będzie, czy zaciągnięty kredyt nie okaże się pułapką dla Twojego budżetu domowego. Po spłacie miesięcznej raty ma Ci zostać wystarczająca ilość pieniędzy na opłaty mieszkaniowe, ewentualne inne i na „życie”.

10. Jeśli nie spłacasz na czas

Jeśli przeliczyłeś się i nie stać Cię na spłatę kolejnej raty, nie kombinuj, nie staraj się oszukiwać banku. Odwiedź bank i negocjuj spłatę pozostałego zadłużenia. W niektórych przypadkach bank podpisuje tzw. ugodę umowy, w której określany jest indywidualny harmonogram spłaty kredytu.

Sopranistki trzy

Lidia Bugajczyk, Monika Kulecka i Magdalena Molendowska, czyli trzy sopranistki wystąpią w dworku Sierakowskich w ramach tradycyjnego Czwartkowego Wieczoru Muzycznego. Na fortepianie towarzyszyć im będzie Grażyna Tróć. **Jutro, g. 18, dworek Sierakowskich, Sopot, ul. Czyżewskiego 12. Wstęp wolny.** (gz)

zawsze w piątek

Będzie się działo

imprezowy rozkład jazdy na cały weekend

Codziennik

::9

KONCERT

Dziennik Bałtycki

www.naszemiesto.pl
serwis informacji lokalnych

środa 11 maja 2005 r.

Gdynia. W Uchu Tym w czwartek

Rozbawić potrafi od łez, ale też i skłonić do niewesołej refleksji; byskotliwy i niejednoznaczny; satyryk, felietonista, aktor, reżyser, komediopisarz - Stanisław Tym. Kinomanom znany z filmów Stanisława Barei, których zresztą był współreżyserem („Miś”, „Nie ma róży bez ognia”, „Brunet wieczorową porą”). Występował w programach kabaretowych „Owca”, „Dudek”, „Lopek”, których był współautorem. Mieszkanke firmową zaprezentuje w klubie Ucho w ramach Teatru Gościnnego. **Czwartek, g. 19, klub Ucho, ul. św. Piotra 2, Gdynia, bilety 30 i 25 zł.** (gz)



Fot. Robert Kwartak

Gdańsk. Uwaga, premiera Dżius plus mus



Każda premiera Teatru Dada von Bzdulów staje się wydarzeniem. Ta najnowsza powstała według pomysłu Katarzyny Chmielewskiej.

Fot. Robert Kwartak

Kolejna premiera taneczna Teatru Dada von Bzdulów nosi tytuł mieszany „Juicy Flesz”. Spektakl powstał wg pomysłu Katarzyny Chmielewskiej, ona też, plus Anna Steller, tańczą. Muzyka - Jacek Stanisławski. Jak zwykle przed premierą, wszyscy są małowolni. Tyle z siebie wydusił: juicy flesh bywa krwisty, soczysty, pikantny, a

czasem treściwy niczym słodka kremówka. To smak równie doskonały co unikający, będący raczej kwestią chwili niż trwałego odczucia”. Może to obiecywać wiele. Bardziej obiecujące są obie taneczne, doskonale nam znane i wysoko cenione. Jako „support” wystąpi sam Leszek Bzdyl, pokazując „Bonsai” (premiera - styczeń br.). O tym możemy powiedzieć znacznie więcej, ale że-

by znowu nie przesadzić: rzecz o formowaniu się człowieka. Wbrew własnej woli albo też i zgodnie z własną wolą. Jeśli tu jeszcze można mówić o wolnej woli... Choreografie Bzdylowi przygotowała Chmielewska.

A więc: Klub Żak, ul. Grunwaldzka 195/197, czwartek, g. 19. Bilety: 25 i 15 zł, 10 - zniżka z kartą klubową.

Tadeusz Skutnik

Gdańsk. Mistrz i mistrz w NCK Grassandersen



mistrz i mistrz, czyli Andersen i Grass na litografii tego drugiego.

Kto nie widział, w jaki sposób Günter Grass, noblista literacki i grafik, zilustrował baśnie Jana Christiana Andersena, na prośbę zresztą duńskiego królowej Małgorzaty, będzie miał okazję zobaczyć to już w czwartek o g. 19.00, w Nadbaltyckim Centrum Kultury. Więcej nawet: obejrzy oryginały litograficzne, które stały się potem podstawą wydania książki „Cień - bajki Andersena widziane przez Güntera Grassa”. Czyli świat największego baśniopisarza naszego kręgu kulturowego, w którego wyobraźni każdy chyba w dzieciństwie przebywał. Ale czy był to na pewno świat Andersena, czy jego tłumaczy?

O tym będą deliberować uczeni i tłumacze podczas sesji „Nowe szaty Andersena”, która rozpocznie się także o godz. 10 recytacjami nowych przekładów duńskiego mistrza, którego 200. rocznicę urodzin będziemy obchodzić przez cały rok 2005. Na dobry początek - baśnie Andersena w nowym przekładzie Bogusławy Sochańskiej odczytają gdańscy aktorzy: Marzena Nieczuja-Urbańska i Jerzy Gorzko oraz nowomianowany Honorowy Ambasador Hansa Christiana Andersena w Polsce Marek Kamiński.

Jutro, g. 10 i 19, Ratusz Staromiejski, ul. Korzenna 33/35, Gdańsk. Wstęp wolny. (tas)

Gdańsk. W bibliotece Z Conrada

Każdy czytelnik wie, że zły przekład może zniszczyć nawet najlepszą literaturę, dobry uratować i średniej klasy dzieło. Zaś samo tłumaczenie jest czymś znacznie więcej niż tylko przekładaniem słów i zdań z jednego języka na inny. W bibliotece przy Targu Rakowym Agnieszka Adamowicz-Pospiech i Joanna Matura będą mówiły o teorii przekładu. Gośćmi Ośrodka Conradowskiego, działającego przy tejże bibliotece będą też autorzy najnowszych tłumaczeń dzieł Josepha Conrada Korzeniowskiego Michał Filipczuk i Tomasz Tesznar.

Dziś, g. 12, czytelnia książek Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej przy Targu Rakowym 5/6, Gdańsk. Wstęp wolny. (gz)

Gdynia. Wschodząca gwiazda Rockowa syrena



Warto złapać gwiazdę przyszłości. Amerykańska wokalistka i kompozytorka Nina Nastasia, Kalifornijka mieszkająca w Londynie, zagra po raz pierwszy w Trójmieście. Nie wiem, czy każdy ze słuchaczy odczyta tę rekomendację, ale Nina została uznana za wielki talent muzyczny przez Johna Peela i Steve'a Albinięgo. Pierwszy, zmarły w zeszłym

Już dawno nikt tak jak Nina Nastasia nie połączył w tak interesujący sposób kobiecej wrażliwości z rockową furją i politycznym zaangażowaniem. Miłość i kapitalizm - czy na świecie istnieje coś piękniejszego?

roku dziennikarz BBC mylił się bardzo rzadko - jego poszukiwaniom zawdzięczamy kariery setek wykonawców od King Crimson przez The Cure i The Smiths do The White Stripes. Albini z kolei był jednym z najważniejszych muzyków sceny postpunkowej z Chicago (Big Black, Rapeman, Pigface), a z czasem stał się producentem m.in. Nirvany i PJ Harvey.

Trzecia płyta Nastasii - „Run To Ruin” - zdobyła entuzjastyczne krytyków od prasy fachowej przez poważne dzienniki po tabloidy i jest tego warta. Już dawno nikt nie połączył w tak interesujący sposób kobiecej wrażliwości z rockową furją i politycznym zaangażowaniem. Miłość i kapitalizm - czy na świecie istnieje coś piękniejszego?

Dzisiaj, g. 20, klub Ucho, ul. św. Piotra 2, Gdynia, tel. 782-29-69, bilety - 20/25 zł. (tor)

Gdynia. Teatr Muzyczny Argentynskie tango



Inny wymiar tanga zobaczymy w Gdyni.

Fot. materiały promocyjne

Już w niedzielę i poniedziałek światowej sławy tancerz i choreograf tanga - Argentyńczyk Gustavo Russo wraz z dwudziestoma artystami zaprezentuje wybrzeżowej publiczności inny wymiar tanga argentyńskiego. Nowe pomysły i tematy choreograficzne, muzyka i piosenki wykonywane przez wyselekcjonowaną grupę artystów są poszukiwaniem artystycznej doskonałości tańca,

muzyki i tanga. Orkiestra Tango Seduccion w unikalny sposób interpretuje słynne melodie tanga, ze szczególnym uwzględnieniem dzieł Astora Piazzolli.

Spektakl taneczny zobaczymy 15 maja o godz. 16 i 19 oraz 16 maja o godz. 20 w Teatrze Muzycznym.

Mamy dla naszych Czytelników dwa podwójne bilety. Dzwonić dziś o g. 12 pod numer 301 27 61. (ja)

WAŻNE TELEFONY

■ POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 301-41-46

■ RÓŻNE

Przeprowadzki: "ACHILLES" kompleksowo,

343-48-36, 0601-612-533

Weterynaryjne wizyty domowe, całodobowo, 559-89-56

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

Miejski Zakład Zieleni
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawne Miejskie

Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz,

Partyzantów 76

- całodobowe usługi

- własna chłodnia

- ZAKŁAD KREMACJI

- przewóz zwłok

- 341-73-35, 341-20-71

0601-84-66-16

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syrusz - całodobowo, chłodnia,

Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,

Jaskółca 3, tel. 305-56-37,

przewozy zwłok całodobowo

■ SOPOT

Anubis! Gizela Zdny, całodobowo, 555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Bikuro OBOL postęga kompleksowo - najtaniej negocjujemy ceny Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot, własna chłodnia, całodobowo 551-03-50, 0609-06-09-65

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy, Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo, 622-51-41, 660-62-64

Dal, Kack, całodobowo, bezgotówkowo, 664-83-61

Ostatnia Posługa - całodobowo 058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gdynia

660-89-50, 679-13-08

całodobowo, przewozy, chłodnia, bezgotówkowe rozliczanie kosztów

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń tel. 30-03-216, 660-65-16

KINO

Tytuł	Godzina
GDANSK	
Neptun	Genes 9,30, 11
ul. Długa 57	Zima w Dolinie Muminków 12,40
tel. 301-82-56	Miss Agent 2 20,30
	kino za 5 zł
	13 dzień 14,30
	Dziś 16,30
	Chłopak 18,30
	20,30
Helikon	20,45
ul. Długa 57	Lato miłości 17, 18,40
tel. 301-53-31	Mechanik 20,20
	20,30
Kamerai	Genes 14,30
ul. Długa 57	2046 18,10
tel. 301-53-31	13 dzień 20,30
	kino za 5 zł 16,20
	Powrót 16,10
	20,30
Zak	11:14 16,10
al. Grunwaldzka 195/197	Głowa w mur 17,50
	Moskwa nie wierzy łom 20
	20,30
Sopot	
Polonia	Dziś w podłobie 15,45
ul. Boh. Monte 18	Miss Agent 2 20,20
Casino 55/57	2046 20,20
tel. 551-05-34	
Baltyk	
ul. Bohaterów 16	kino za 5 zł 16
Monte Casino 30	Wilbur chce się zabić 18,15
tel. 551-18-56	Zakochany bez pamięci 18,15
	projekcja DKF 20,30

TEATR

Tytuł	Godzina	Gdzie
Gdynia	101 dalmatyńczyków 11	Teatr Miejski ul. Bema 26 tel. 621 02 26
Gdańsk	Dom pod Kocim Pazurem 10	Teatr Miniatura al. Grunwaldzka 16 tel. 341-94-83

Gdańsk. MTC w Malarni
Uciekające obrazy

Pl. Maciej Starewicz

Bawili się kiedyś w szpiega? Miejskiego podglądacza? Pójdź jakkolwiek ulicą, wyjrzyj przez okno. Inne okna to twój szansa, by podglądać, zaglądać, przypatrywać się, zobaczyć, by uchwycić ulotne, uciekające obrazy.

Maybe Theatre Company, angielskojęzyczny teatr studencki zaprasza na swoją nową sztukę. Jest to „Peepshow” Isabel Wright w reży-

serii Penny Shefton. Muzykę i aranżację specjalnie do gdańskiej realizacji napisała Alec Sun Drae, teksty - Mannie Igweh. Premiera odbyła się w sobotę 7 maja.

Dziś, czwartek, piątek, g. 19.30, scena Malarnia teatru Wybrzeże, ul. Teatralna, Gdańsk. Bilety: 18, 15 i 12 zł. Rezerwacja - 0 508 423 802, e-mail: mtc.bilety@wp.pl

(gz)

Spotkanie. Wiktor Jerofiejew w Gdańsku
Rozprawa z ojcem

Rosyjski prozaik Wiktor Jerofiejew będzie dzisiaj promował w Gdańsku swoją najnowszą książkę „Dobry Stalin”. Już sam tytuł ocieka jadłem, ale warto się włączyć w słowa pomiędzy okładkami. Autor urodził się w 1947 r., w schyłkowych, ale bardzo krwawych latach sowieckiego dyktatora. W dodatku jego ojciec był dyplomata, więc realizował politykę

wodza. Tom jest rozlicznym z ojcem politycznym i biologicznym.

Dzisiaj, g. 18, Mała Galeria Wojewódzkiej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, ul. Tang Rakowy 5/6, Gdańsk. Wstęp wolny.



(tor)

KINOPEX

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Alfa Centrum, Gdańsk		
ul. Kolobrzeka 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinopex.pl		
Królestwo niebieskie	10,15, 11,45, 13, 14,30, 15,45, 17,15, 18,30, 20, 21,15	145 min
Pamięć złotej rybk	11,45, 13,30, 15,15, 17, 18,45, 20,30	85 min
Pacyfikator	11,30, 13,30, 15,30, 17,30, 19,30	96 min
Miss Agent 2	11,45, 15,45, 20,15	115 min
5x2	15,30, 19,45	90 min
13 dzień	14,30	85 min
Sahara	11, 17,15, 21,30	127 min
Be cool	16,45, 21	120 min
Dom latających sztytów	12,30, 18	119 min
Thumacka	14, 18,15, 20,45	128 min
Pitbull	19, 21,30	100 min
Genesis	12,15, 16,30	82 min
Przygody Lisa Urwisa	13,30	95 min
Zebra z klasą	14,45	94 min

- tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
- piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
- seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
- studenci od poniedziałku do piątku w piątek - 13 zł
- poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
- bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł
- wszystkie filmy w weekendy po godz. 22 - 13 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Kamelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Królestwo niebieskie	10, 11,30, 13, 14,30, 16, 17,30, 19, 20,30, 22	145 min
Pamięć złotej rybk	16,45, 18,30, 20,45, 22,30	85 min
Be cool	16,30, 21,30	118 min
Pacyfikator	12,16,15, 18,15, 20,15, 22,15	95 min
13 dzień	15	85 min
Miss Agent 2	10, 12,30, 17, 19,30, 21,45	115 min
5x2	15,45, 20,30, 22,30	90 min
Pitbull	17,45, 22,15	100 min
Genesis	10, 14	81 min
Ring 2	13,15,30, 20	111 min
Przygody Lisa Urwisa	11	95 min
Thumacka	13,45, 19	128 min
Zebra z klasą	10,45, 12,45, 14,45	104 min
Sahara	13,15, 18	127 min
Kubus i Hefalumpy	10,15, 11,45	68 min
Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń	11,15	108 min

- normalne - pon.-czw. i pt. do godz. 17 - 15 zł
- pt. do godz. 17 i sob.-niedziela - 18 zł
- ulgowe - dzieci do lat 12 - 13 zł
- studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17)
- 15 zł (pt. od godz. 17 i sob.-niedziela)
- seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
- bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na film Warner Bros. Forum Film i. UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Pamięć Złotej Rybki	20, 22	
Królestwo niebieskie	9, 11, 12, 14, 15, 17, 18, 20, 21	145 min
5x2	20	90 min
13 dzień	22	
Be cool	12 Multibabykino	
Dom latających sztytów	14, 19	119 min
Genesis	9,45, 11,45	81 min
Miss Agent 2	18,45	115 min
Pacyfikator	9,15, 11,30, 16, 18,15	91 min
Pitbull	16,45, 21,30	106 min
Ring 2	13	
Sahara	20,45	124 min
Thumacka	16, 21,15	115 min
Kubus i Hefalumpy	10, 12,15	71 min
Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń	10,15	105 min
Przygody Lisa Urwisa	9,45	95 min
Zebra z klasą	10,15, 12,30	94 min

- pon.-czw. - 14 zł
- pt. do godz. 17 - 14 zł
- pt. do godz. 17 i sob.-niedziela - 18 zł
- sob., niedziela i dni świąteczne - 17 zł
- ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł
- poranki dla dzieci (sob., niedziela i dni świąteczne) do godz. 12,30 - 13 zł
- grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
- Multibabykino - 10 zł
- Godziny otwarcia kas: 8,45

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Królestwo niebieskie	10, 11, 13, 14, 16, 17, 19, 20, 22	145 min
Pamięć Złotej Rybki	15,30, 17,30, 19,30, 21,30	85 min
Rekonstrukcja	13,30, 18,30, 20,30	90 min
Be cool	14,40, 19,45, 22,30	120 min
Pacyfikator	10,30, 12,45, 15, 17,10	91 min
13 dzień	12, 18,45	85 min
Miss Agent 2	19,15, 21,45	115 min
Sahara	10,40, 15,45, 22,35	127 min
Thumacka	14,30, 19,30, 22,15	128 min
Genesis	14,15	123 min
Ring 2	16,15, 20,45	105 min
Pitbull	12,15, 17,20	90 min
Przygody Lisa Urwisa	10,45, 13,15	95 min
Zebra z klasą	10,15, 12,20, 17,15	94 min
Kubus i Hefalumpy	10,20	71 min

- normalne: pon.-czw. - 15 zł, pt.-niedziela - 18 zł
- studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł, pt.-niedziela - 15 zł
- grupowe (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
- dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
- dla seniorów - 13 zł

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuariach dokonane po zamknięciu wydania gazety.

JESTEŚ W POTRZEBIE

■ TELEFONY ALARMOWE

Dziennik Baltycki - 0 800 1500 39,
Policja 997, Straż Miejska 986, Straż
Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe
999, Pogotowie Weterynaryjne
983, Pogotowie Energetyczne 991,
Pogotowie Ciepłownicze 993, Po-
gotowie Gazowe 992, Pogotowie
Techniczne 995, Pogotowie Wod-
Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954
i 981

■ CENTRUM ZARZĄDZANIA KRY-
ZYSOWEGO WOJEWODY tel. 307-
72-04

■ POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE
POGOTOWIE RATUNKOWE (szuka-
ją zaginionych bezpłatnie) tel. 693-
519-431; 504-232-039

■ POGOTOWIA RATUNKOWE

■ GDAŃSK - Wrzeszcz, ul. Orzeź-
kowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa,
tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.

■ GDYNIA - ul. Żwirki i Wigury 14,
tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą do-
bę, ul. Białowiejska 1, tel. 625-05-
93, 625-19-99. Całą dobę

■ SOPOT - ul. Bolesława Chrobrego
10, tel. 551-11-56, 551-18-92

■ DYŻURY SZPITALI

■ GDAŃSK - Klinika Chirurgii

AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90.

Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki

7, tel. 341 74 93, Szpital Specjali-
styczny Sw. Wojciecha al. Jana Pawła

II 50, Gdańsk Aspa tel. 768 40 00,
oddz. ratunkowy tel. 768 45 03.

Szpital Woj. M. Kopernika, ul. Nowe

Ogrody 1/6, tel. 302 30 31,

Szpital Marynarki Wojennej, ul. Po-
lanki 117, tel. 552 63 18

■ GDYNIA - Szpital Miejski, ul. Wój-
ta Radzkiego 1, tel. 620 75 01, 666

58 00; Szpital Morski, ul. Powstańca

Styczniowego 1, tel. 699 83 00,

Szpital Instytutu Chorób Morskich

i Tropikalnych, ul. Powstańca Stycz-
niowego 9 b, tel. 622 30 11

■ DYŻURY CAŁODOBOWE

PORADNIK CHIRURGICZNYCH

■ GDAŃSK - ZOZ dla Szkół Wzrós-
szych, al. Zwycięstwa 30, tel. 347

12 59

■ GDYNIA - Miejska Stacja Pogo-
towie Ratunkowe, ul. Żwirki i Wi-
gury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06

■ SOPOT - Centrum Medyczne

SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551

32 51, 551 10 70 po g. 19

■ DYŻURY CAŁODOBOWE

APTEK

■ GDAŃSK - Apteka Dyżurna,
Gdańsk, ul. Kolobrzeka 32, REAL,
tel. 511-85-58, 511-88-99;

Apteka Novum, Gdańsk, ul. Opolska

3, tel. 556-38-22;

Apteka przy Artowskiej - Morena,
codziennie 8.00-22.00, niedziela,
święta. Dzw. leków 058/45-74-17

■ GDYNIA - Apteka Dyżurna, Gdynia,
Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-
94, 620-58-58

Apteka Pod Gryfem, ul. Starowiejska

34, tel. 620-19-82

■ POLICJA

■ Komenda Wojewódzka, Gdańsk,
ul. Okopowa 15, tel. 302 21 21 Kom.

Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody

27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa

15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Nie-
podległości 736, tel. 551 00 21

■ INF. PKS

Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna co-
dzienne w godz. 6.30-18.30; Gdynia,
tel. 620-77-47, czynna pon.-pt.

w godz. 7.30-15.30

■ INF. PKP 24 GODZ.

Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60,
328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; So-
pot - tel. 551-00-31, 94-36

■ INF. LOT



PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENCJA
OCHRONY

ZATRUDNI

PRACOWNIKÓW
DO

OCHRONY
IMPREZ

MASOWYCH

TEL. 341-32-52

GODZ. 8.00-14.00

420527A

AGENTÓW ochrony wrot od 180
cm, wiek do 45 lat. Biuro

Ochrony, Gdynia, Świętoborska

393 (10.00-15.00)

BRIGADYści doopieralniczej, zatrudni,

341-49-68

CUKNIERKA 303-98-86

po 16.00

DOOCIEPLENIOWCÓW,

pracowników, 550-65-22

EXPEDIENTKĘ do lat 35, Onia

306-91-24

EXPEDIENTKĘ, spoczywacz

monopolowy, Gdańsk, ul.

Przewodna 95 między 15.00-17.00

FRYZJERKĘ damsko-męską

zakład fryzjerski, 956-66-55-70

FRYZJERKĘ damsko-męską

Salon "Imagier", 341-05-19

FRYZJERKĘ, 520-40-44

FRYZJERKĘ od zaraz,
(0-58) 520-24-49

FRYZJERKĘ Suchanin 323-36-10

FRYZJERKĘ damską i męską, Gd.

Chelm, 300-45-66

FRYZJERÓW, 0-508-084-243

GŁÓWNOGO księgowego

os. kierownic - handlowca

zatrudni Zakład

Przedsiębiorstwa Mięsnego

"Lubuski" w Pruszczu

Gdańskim, tel. 682-36-76

SAMODZIEJCĄ z doświadczeniem

in handchemie zatrudni drukarnia,

301-44-18 godz. 9.00-14.00

HANDLOWCÓW, sprzedawców

1800 z miesięczną, 781-71-61

KAPELARZY, podwykonawców,

0-604-051-106, 969-22-58

KASJERKĘ od zaraz po pizni,

(0-58) 306-65-65, 0-501-744-995

KELNERKI, kucharzy, praca stała,

682-33-62, 0502-51-61-65

KIEROWCĄ kat. C z

doświadczeniem, tel. kontaktowy,

(0-58) 344-05-09

KIEROWCĘ z praktyką w

1 i 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12

międzyzdrojach kat. C+E,

+ADR, dyspozycyjność, wiek

do 45 lat, (0-58) 675-22-22,

0-61-963-968

KIEROWCÓW, 0-500-777-838

KOLPORTERKA do roznoszenia gazet

mieszkającego w

Gdańsku-Osowie,

posiadający rower

lub samochód

malotirajowy. Oferujemy stałą

pracę na 3 godz.

dziennie (4.00-7.00

rano). Zarebok

miesięczny ok.

380-400 zł netto.

Zgłoszenia od

godz. 10.00-13.00

KONSULTANTKI Avon, 302-84-55,

0504-034-306

KONSULTANTKI

Avon, (0-58) 302-89-89, 0-501-311-281

KRAWCOWE

zatrudni,

(0-58) 552-79-90, 0-603-052-299

KRAWCOWE, szwaczki zatrudni

554-52-39, 0602-77-665

KROJCZĄ, pracobawczą oraz

krawcową z praktyką, okolice

Pruszcza Gdańskiego, 682-29-40

8.00-15.00

KSIĘGOWĄ

zatrudni,

0-501-571-549

KUCHARZKA

(doświadczona) oraz POMOĆ

kuchenną (wykwalifikowaną)

zatrudni restauracja w Sopocie,

555-94-94 po 13.00

KUCHARZKA samodzielną z

doświadczeniem i pomoc do kuchni

zatrudni Restauracja, Telefon

555-04-10

KUCHARZKA, kelnerki, kelnera,

receptywnie - Hotel Falca, Tel.

(0-58) 674-91-58

KUCHARZY do pizzerii w Gdańsku,

557-49-94

LAKIERKINIA meblowego z

doświadczeniem zatrudni, Tel.

0-501-027-840

MAGAZYNIERA z doświadczeniem

tel. kontaktowy, (0-58) 344-05-09

MAGAZYNIERA, kierowcę do 25 lat,

(0-58) 558-45-19

MAGISTRA farmacji do apteki w

Gdyni. Korzystne warunki

zatrudnienia, 601-025-405

MECHANIKA, elektromechanika

samochodowego, ucznia, zatrudni,

0-506-626-088

MONTERÓW kadłubów i nurociągów

określonych, ślusarzy określonych,

spawaczy (PRS) z doświadczeniem

gospodarczą, (0-58) 343-16-76,

0-601-635-597

MONTERÓW kadłubów,

nurociągów, młotów,

spawaczy z PRS z

klasyczną zęglarnią,

do pracy w ekspozycji, Tel.

663-97-37

1) NAVIMAR ENTERPRISES

LTD IS SEEKING:

GENERAL MANAGER/

ARCHITECT OF MECHANICAL

MARINE ENGINEER,

WITH EXCELLENT COMMAND

OF ENGLISH LANGUAGE AND PC

SKILLS WITH MINIMUM

5 YEARS EXPERIENCE, SALARY

ACCORDING TO QUALIFICATIONS.

PLAQUE SUPPORT WITH CV IN ENGLISH

LANGUAGE AND RECENT PHOTO TO:

FAX NO. 301 95 61

E-MAIL: navimar@interpol.pl

ALL APPLICATIONS WILL BE TREATED

CONFIDENTIAL

2) NAVIMAR ENTERPRISES

LTD IS SEEKING:

SECRETARY AND OPERATIONS

MANAGER UNIVERSITY GRADUATE

WITH EXCELLENT COMMAND OF

ENGLISH LANGUAGE AND COMPUTER

SKILLS WITH MINIMUM

3 YEARS EXPERIENCE, SALARY

ACCORDING TO QUALIFICATIONS.

PLEASE SUPPORT WITH CV IN ENGLISH

LANGUAGE AND RECENT PHOTO TO:

FAX NO. 301 95 61

E-MAIL: navimar@interpol.pl

ALL APPLICATIONS WILL BE TREATED

CONFIDENTIAL

OSOBĘ bezrobotną do 40 lat, z

szkoleniem zawodowym, 1.200,-

001-02-33, 301-32-72

PARKINGOWEGO 0-867-194-828

Już dziś

zaczni

zarabiac

na wakacjach!

Już dziś rozpoczęła 16 lat

uczyć się, jest odczuć

energicznie, kłócić z kolegami

kontakty z ludźmi

i nie bojąc się nowych wyzwań,

to czeka na Ciebie ciekawa praca

w "Dzienniku Bałtyckim"

Zadzwoni jeszcze dziś,

a zaprosimy Cię na spotkanie!

Telefon: 602-4001-00

Mapla 602-4000-00

Plac 602-4001-04

PRACOWNICZKĘ z umiędzynarodowieniem,

doświadczeniem, od 10.00 do 14.00

306-84-75

PRACOWNICZKĘ, Pruszcza Gdański,

683-53-48

PRAWNIKĄ, radcą prawnego lub

adwokata (może być bez aplikacji,

tytułu studiów) na bardzo dobrych

warunkach zatrudni spółka do dołu

prace. CV prosimy przelać na

adres e-mail: kiedzi@wp.pl lub

faxem 550-35-74-77

PRZEDSIĘBIEMIELI Handlowych do

szkolenia kadłubów zatrudni PFD Sp. z

o.o. autoryzowany dystrybutor

produktów bałtyckich, CV i

malotirajowy przelać na nr fax 0

(558) 345-91-49

SPRZEDAWCĘ, mechanika

samochodowego z doświadczeniem

zatrudni dealer Szwab, 629-12-47,

629-40-00

STOLARZĄ meblowego z

doświadczeniem zatrudni, Tel.

0-501-027-840

STOLARZY na stolarski plac,

montaż karpasów mobilnych,

stolarz kierowca (stary),

Ekspedientki do Salonu

Mebelowego (z praktyką), Koszowo

kolo Gdyni, tel. 602-253-253

SLUSARZY, Spawaczy

(z doświadczeniem, stoczniowe)

0502/522-487

ZATRUDNIĘ

kolportera do

roznoszenia gazet

mieszkającego w

Gdańsku-Osowie,

posiadający

malotirajowy.

Oferujemy stałą

pracę na 2-2,5

godz. dziennie

(5.00-7.00 rano).

Zarebok

miesięczny ok. 260-

300 zł netto.

Zgłoszenia

przyjmujemy od

godz. 10.00-13.00,

tel. 300-36-21

Gdańsk

Stocznia

Jachtowa

zatrudni

od zaraz:

- stolarzy

meblowych

- laminarza,

szpachlarza

- pracownika

do prac

porządkowych

Wymagane

doświadczenie

Forma

zatrudnienia:

umowa o pracę.

Telefon:

(058) 763-55-41

fax

(058) 763-55-42

AGENCJA handlowo-usługowa,

dział handlowy i administracyjny

zatrudni i przekształca na stałe

asystentów handlowych,

magazynierów, kaskaderów i

692-83-36, dzwonić poniedziałek,

środa, piątek, 8.00-15.00

POMOĆNIKÓW murarzy, murarzy

do kliniki z ukończonym

szkoleniem, 0663-940-494 w

godzinach od 9.00 do 18.00

AKTUALNE młode, energiczne

osoby do obsługi obsługi klienta

661-10-56, 661-24-77

DO reklamy, promocji, 550 zł

tygodniowo, 781-71-61

DOMOWA, 1800,- umowa,

0-887-629-227

DORABIAJ w domu, 1.200 zł.

Umowa ZUS, 0-602-394-931

NOWO otwarta restauracja w

Gdańsku zatrudni kierowców do

rozwoju jedzenia. Zgłoszenia

oraz CV prosimy wysłać pod numer

tel. 558-320-78-51 lub na adres

e-mail: gga@wp.pl

NOWO otwarta restauracja w

Gdańsku zatrudni kucharzy i

NIEUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY

BOJANO, 1450 m, uzbójna, bardzo ładna lokalizacja, 9601-66-11-33

BORY Tucholskie Męjski rad Bida, 3400 m, kw. 22, st., siedlisko uzbójne, 9-605-447-504

CIEPŁO 900 1200 m, 056-682-65-68

GDŃSK Ujejsko, 058-761-55-55

GNIĘDZEW działka z widokiem na zabytek, 32 tys. zł, (0-58) 873-16-26 Awał

GOLUBIE 3 działki 1536 m, 1054 m, 1013 m, 25 m, kw, 0501-385-584

KLESZCZEW Kołbielskie, gmina Zbłędz, działka rzemieślnicza-budowlana 18000 m kw, uzbójna, 15 złm kw, 0-602-187-008

KLESZCZEW Jagatowo, Demin, działki budowlane, 682-32-97

NOVY Dwór 2 ha inwestor, 059-219-64-67

PRĘGOWO, działki budowlane, (0-58) 682-69-78

SZTEKLIN sprzedam las, (0-58) 588-57-40 po 17.00

ZUKYCYN, działki budowlane, 055-560-980

BORY Tucholskie 1/2 ha rekreacyjna, atrakcyjna, 0-507-049-557

DOM sprzedam

BORKOWO, dom w stanie surowym 7 km od Gdańska, działka o powierzchni 824 m kw, wszystkie media doprowadzone do budynku, całość ogrodzona, 0-606-489-838

GDŃSK Jaseń 15-leci dom wolnostojący, urządzony, do natychmiastowego zamieszkania, przystosowany dla dwóch rodzin, pilnie sprzedam, 395.000,- tel. 302-42-42

GDŃSK Oliwa, bliźniak, działka 543 m kw, 440 000 zł, ul. Orłowskiego 43

GDŃSK Oliwa, bliźniak, działka 543 m kw, 440 000 zł, ul. Orłowskiego 43

GDŃSK Oliwa, bliźniak, działka 543 m kw, 440 000 zł, ul. Orłowskiego 43

GURCZ, k. Kwidzyna, dom, ogród, budynek gospodarczy, (0-58) 247-47-86 wieczorn.

KIEPINO Kartuskie, domek letniskowy-mieszkalny, 1306 (1500), piękna wyszczyta, własna woda, kuchenia, prąd, 0-601-622-335 0-509-417-291

OSIEK gmina dom wraz z działką 0,7 ha, przy lesie, ustrójna, (0-58) 582-40-12

STAROGARD Gd. sprzedam dom 100 m kw, podpiwniczony, działka 1000 m kw, (0-58) 561-74-50

STRASZYN dom w stanie surowym otwartym, działka (1100), Płonie, 0504-163-621

MIESZKANIE sprzedam

GDŃSK Malczewskiego, kawalerka, 301-84-56

RUMIA, szeregowce, mieszkanie

GDŃSK Rednowo, 42-metrowe, 115.000,- Sądowski 664-16-63

GDŃSK Chylonia, (53,7), do zamieszkania od zaraz, 103.000,- 0601-64-20-53, 552-80-51

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

1-POK. sprzedam

GDŃSK Zaspas, 30-m, 1/10, 79.000,- Bank Informacji 622-14-59

2-POK. sprzedam

GDŃSK Helska, 39-metrowe, pilnie, Sądowski 664-16-63

3-POK. sprzedam

GDŃSK Chylonia, (53,7), do zamieszkania od zaraz, 103.000,- 0601-64-20-53, 552-80-51

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDŃSK Rednowo, komfort apartament 118-m kw, garaż, 499.000,- Bank Informacji 622-14-59

LOKAL BIUR-USEJUG sprzedam

GDŃSK 40 m kw, umebowane, 600,-+ opłaty, 557-31-27, 089-556-142

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY kupię

INWESTOR kupi działki, grunty na terenie Gdyni, Sopotu, Gdańska oraz okolicy, kamienice, fax, 305-34-32, 0600-419-581

ZDECYDOWANIE kupię działkę pod pensjonat lub gastronomicznie w Gdańsku Brzoźna kw. budy, tel. kom. 0600-271-658

LOKAL BIUR-USEJUG kupię

PAWILON handlowy, lub wydziałowy, 0660-665-367

MIESZKANIE odnajmę

GDŃSK odnajmę pokój z kuchnią, z możliwością parkowania, 309-06-81

GDŃSK Onia, Dobra, 2-pokojowe niedrogo odnajmę, 750-46-23

GDŃSK pokój 2-osobowy, 059-899-002

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

GDŃSK dwupokojowe z kuchnią i domem jednoczesnym, pokoje 309-06-81

TRÓJMIĘSTO, 1-2-pokojowa, Taniol, (0-58) 511-71-04

1-POK. odnajmę

GDŃSK 40 m kw, umebowane, 600,-+ opłaty, 557-31-27, 089-556-142

GDŃSK kawalerka, 0697-92-055

GDŃSK Przymorze, kawalerka pełnostandartowa, odnajmę samotnie, spokojnemu panu, Taniol 762-10-02

GDŃSK Witomino (34), (0-58) 624-32-50 rano-wieczorn

GDŃSK centrum, komfort, umebowane, 650 zł-tygodni, 622-27-17

GDŃSK Obuże, mieszkanie 35 m, 550 zł + kaucja + opłaty, 625-41-85, 0501-52-44-80

2-POK. odnajmę

GDŃSK Długie Ogrody, umebowane, niepełnym, od zaraz, 600,-+ opłaty, (0-58) 303-31-52, 0-506-363-106

GDŃSK Wrzeszcz Centrum 63 m kw, kamienica, 600,-+ opłaty, 0-501-445-767 po południu

GDŃSK Witomino (43), (0-58) 624-32-50 rano-wieczorn

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

GDŃSK Grabówek, umebowane, 663-13-87

3-POK. odnajmę

GDŃSK Osowa, dobra lokalizacja, nowe, ciche, firma, 058-555-06-89, 0605-394-810

GDŃSK Obuże, umebowane 850 zł + opłaty eksploatacyjne, 0-608-42-101

GDŃSK Witomino Leśniczówka, IV, umebowane, wyposażone, na dłuższy okres, (0-58) 621-45-38, 0-691-138-634

4-POK. I WIĘKSZE odnajmę

GDŃSK Mary Kalk, pięknie położone, (100) z ogrodem, taniol, (0-58) 664-64-93

LOKAL BIURO-USEJUG odnajmę

GDŃSK Nowy Port, magazyń od 20-360 m kw, 34-45-885, 501-898-797

GDŃSK Starówka 38 m kw reprezentacyjne biuro, parter, samodzielne wejście, 302-27-27

GDŃSK Oliwa, Przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe. Telefon 558-01-75, 553-20-16

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzeszcz, biuro, warsztaty, magazyny 0607281-099 0602803-293

GDŃSK Wrzes

ROZMAITOŚCI

Chcesz zamieścić ogłoszenie w Dzienniku? TO PROSTE!

SPOTKAJ SIĘ Z NASZYM PRZEDSTAWICIELEM

Zadzwoń (pon.-pt. 9.00-17.00) pod nr tel. (0-58) **30-03-221, 30-03-222, 30-03-230** lub wyślij faks: (0-58) **30-03-231**. Nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie.

PRZYJĄ DO BIURA OGŁOSZEŃ

GDANSK

Targ Drzewny 9/11
Tel. (0-58) 30-03-216, 217
Fax (0-58) 30-03-213
Pon.-pt. 8.00-18.00
Sob. 9.00-14.00

SOPOT

ul. Kościelna 6
Tel./fax (0-58) 551-54-55
Pon.-pt. 9.00-17.00

GDYNIA

ul. Władysława IV 43
Tel. (0-58) 660-65-16
Fax (0-58) 660-65-17
Pon.-pt. 8.00-18.00
Sob. 9.00-14.00

PRUSZCZ

ul. Chopina 2
tel. (058) 683-29-45
tel./fax (058) 683-29-44
Pon.-pt. 9.00-17.00

RUMIA

ul. Starowiejska 9
tel. (058) 671-24-47
Pon.-pt. 9.00-15.00

ODWIEDZ BIURO WSPÓŁPRACUJĄCE Z NAMI

GDANSK

AMITALL

Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 24
Tel./fax (0-58) 301-11-54, 305-90-75
Pon.-pt. 8.00-17.00

BGD - Beata Gryń

Gdańsk, ul. Kościelna 6
Tel. kom. 0-502 980-908

R.S. KSERO

Gdańsk, ul. Chłopska 235/1
Tel./fax (0-58) 554-39-31
Pon.-pt. 9.00-17.00
Sob. 10.00-14.00

PIK BOGUSŁAW KUROŃSKI

Gdańsk, ul. Meissnera 4
Tel./fax (0-58) 340-94-12
Sob. 10.00-14.00

OSK

Gdańsk, ul. Niedziałkowskiego 138
Tel. (058) 552-53-36
Pon.-pt. 9.00-17.00

GDYNIA

AMITALL

Gdynia, Plac Konstytucji 2
tel./fax (0-58) 621-06-93
pon.-pt. 8.00-15.30

AKWABAT

Gdynia, ul. Chłopska 235/1
tel. (0-58) 663-99-21 w. 5
pon.-pt. 10.00-16.00

LABOX-PRESS

Gdynia, ul. Świętojańska 5
tel./fax (0-58) 620-65-22
pon.-pt. 10.00-16.00

BIURO TURYSTYKI

SAWITA
Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 6a
tel. (0-58) 551-62-10
pon.-pt. 9.00-17.00

NADAJ OGŁOSZENIE PRZEZ TELEFON I ZAPŁAĆ KARTĄ

Zadzwoń pod nr (0-58) **30-03-250** i zapłać kartą kredytową - rabat 7% od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00 i w sobotę w godz. 9.00-14.00

KORZYSTAJ Z PORTALU INTERNETOWEGO www.gratka.pl

- wejdź na stronę www.gratka.pl (portal odwiedza miesięcznie prawie 1 milion osób)
- wybierz odpowiedni dział, do którego chcesz złożyć ogłoszenie
- następnie kliknij - dodaj ogłoszenie
- wypełnij formularz wybierając jednocześnie region pomorski
- następnie postępuj zgodnie z instrukcjami

KORZYSTAJ Z PORTALU INTERNETOWEGO www.box24.pl

- wejdź na stronę www.box24.pl
- kliknij - dodaj ogłoszenie
- wybierz Dziennik Bałtycki
- następnie postępuj zgodnie z instrukcjami

WYŚLIJ OGŁOSZENIE SMS-em

Za pomocą SMS-a możesz nadać ogłoszenie, które ukaże się w sobotnim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”.

Aby zamieścić ogłoszenie w sobotnim wydaniu gazety (cena 9 zł + VAT):

- Wpisz jeden z kodów zamieszczonych poniżej, a po nim wpisz treść ogłoszenia bez polskich znaków, pamiętając o odstępach między wyrazami
- Liczba znaków razem z kodem, numerem telefonu kontaktowego oraz odstępami nie może przekroczyć 160 znaków
- W przypadku braku numeru kontaktowego podawany jest numer telefonu, z którego ogłoszenie zostało nadane
- Wyślij SMS pod numer **7968** (cena 9 zł + VAT)

Przykład: D850BK Kredyty gotówkowe, zero formalności, w 3 godziny, 058/000-00-00

PRACA	NIERUCHOMOŚCI	WYŻYJ WYPOCZYNKÓW	WYŻYJ WYPOCZYNKÓW
Zatrudnienie Szukam pracy	DEB02F DEB03P DEB05P	DEB02B DEB02D DEB02L	DEB02W DEB02T DEB02B
Biznes Biuro rachunkowe Kredyty Sprzedaż Usługi inne Londary Inne	DEB02R DEB02K DEB02S DEB02U DEB02L DEB02H	DEB02G DEB02D DEB02L DEB02N DEB02P DEB02K	DEB02W DEB02T DEB02B DEB02H DEB02K DEB02L
Samochód osobowy Samochód ciężarowy Sprzedaż Sprzedaż inna Samochód osobowy kupię Samochód ciężarowy kupię Kupię inna Zamiana Maszyn rolniczych Ciepła woda Ciepła woda kupię Auto-szyby Mechanika i elektronika	DEB02A DEB02B DEB02C DEB02D DEB02E DEB02F DEB02G DEB02H DEB02I DEB02J DEB02K DEB02L DEB02M DEB02N DEB02O DEB02P DEB02Q DEB02R DEB02S DEB02T DEB02U DEB02V DEB02W DEB02X DEB02Y DEB02Z	DEB02A DEB02B DEB02C DEB02D DEB02E DEB02F DEB02G DEB02H DEB02I DEB02J DEB02K DEB02L DEB02M DEB02N DEB02O DEB02P DEB02Q DEB02R DEB02S DEB02T DEB02U DEB02V DEB02W DEB02X DEB02Y DEB02Z	DEB02A DEB02B DEB02C DEB02D DEB02E DEB02F DEB02G DEB02H DEB02I DEB02J DEB02K DEB02L DEB02M DEB02N DEB02O DEB02P DEB02Q DEB02R DEB02S DEB02T DEB02U DEB02V DEB02W DEB02X DEB02Y DEB02Z

■ Szczegółowo regulamin zamieszczania ogłoszeń za pomocą SMS-a dostępny jest w Biurach Ogłoszeń Dziennika Bałtyckiego oraz na stronie internetowej: www.dziennikbaaltycki.pl
■ Ogłoszenia niebędące z regulaminem nie będą publikowane
■ Ogłoszenia dostarczane do piątku do godz. 14.00 ukażą się w sobotnim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”
■ W razie pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod nr tel. (0-58) 30-03-224

Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Mobilnet sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie

NADAJ BEZPŁATNE OGŁOSZENIE

Możesz nadać bezpłatne ogłoszenie do dodatków „Praca+Szkoła+Szkolenia”, „Dom+Nieruchomości+Wnętrza”, „Auto+Moto+Gratka” i „Świat Zdrowia+Moda+Uroda” i „Gratka” (tylko w Trójmieście) korzystając z kuponu, który znajdziesz od poniedziałku do czwartku w dodatkach.

AGD I RTV

AGD
odzież

NAPRAWY

LODÓWEK
PRALEK

ZAMIAZAREK
NAPRAWY 2 GOZDZ
BEZPŁATNY DOJAZD
SENIORZY ZNIŻKA

302-00-06
303-61-61
305-28-06
306-91-70
322-02-75
552-18-01
0-501-103-397

ACCORVEN

Naprawa!
Pralek!
Lodówek
Szybko, Tanie
Bezpłatny
Dojazd
Gwarancja!

322-53-25
303-43-80
300-59-90
302-97-62
506/301-663,
503/323-017
Seniorzy zniżka

LODÓWKI

664-85-85,
0601-435-72, Naprawy!

LODÓWKI

naprawy
664-04-33

PRALKI

556-20-21
556-22-47 0601/066-73

PRALKI

zmywarki,
304-95-33, 622-05-06

AGD

naprawy

KŁOZCE

spółdzielni Mikod
Gdynia, Morska 263,
(0-58) 623-36-32

RTV

odzież

ANTENA

Catodowob:
wydzielnie, zbrojne,
szkolne, 0-501-311-415

ANTENY

552-29-71

APARATY

cyfrowe, Kamery,
Video, DVD, Wzrost, TV,
Radiomagnetofony
(samochodowe), telefony,
Mikrofon, Głośniki, Grunwaldka
132, 341-35-31, Gdynia, Morska
263, 341-35-31, Gdynia, Morska
263, 341-35-31

CURTIS

Neptun, Umore-
Sięsta, Philips, Otake,
Samsung, Trilux, Royal,
Sony, Sanyo, inne.
Telenaprawa
dajad bezpłatny
gwarancja,
344-92-15,
0609-51-30-33,
554-16-42

EKSPRESOWA

domowa
naprawy telewizorów,
monitorów, Tanio,
305-70-23,
505-177-713

NAPRAWA

telewizorów,
341-72-72,
533-00-20,
Gwarancja,
dojazd bezpłatny, tanio

POGOTOWIE

telefony 629-02-33

VIDEOFILMOWANIE

(058)678-56-59 664-83-58

TURYSTYKA

I SPÓRT

SPRZET

POWER damski pralki,
prawie nowe, 250, 2 rowery
dziecinne, MTB, prawie nowe,
200, /tel. 0-668-278-070

PRZEWOZY

AALTOURIST najtańsze
bilety, 307-48-06, 301-89-51

ELIOTOUR

bilety
autokarowe, lotnicze - tanio
przewoźnicy z Polski i
Niemiec, 550-14-24
www.eliotour.com.pl

ATRAKCYJNE

Mikrobusy-
wynajem, kraj, zagranica,
344-77-33

EUROTOUR

bilety
autokarowe, lotnicze - tanio
przewoźnicy z Polski i
Niemiec, 550-14-24
www.eliotour.com.pl

HAMBURG

Bremen-
Bremerhaven-
Oldenburg
Codziennie, (0-58) 553-15-19

MIKROBUSY

kraj, zagranica,
(0-58) 344-55-54

WCZASY

WYCIECZKI

ATRAKCYJNE wczasy, Włochy
od 799 zł., Grecja od 499 zł.,
Bulgaria od 799 zł.,
0-581-555-0-2-0-4-0-5-9,
www.sopottravel.com.pl

BALTYK

Stagna, wczasy,
wiosna, szkolenia, komfortowo,
zaprasza, www.obalwyk.pl,
(055)247-73-37

LWÓW i Ziemia

Lwowska,
25-29.05.2005, Holidays,
783-16-50

ROZWOJACJA

na udane
wakacje - ciepłe źródła!
Promocje: Starowice Full pakiet
1199! Familly Vaki Mader
855, Bieszczady,
Tatrzańskie, Specjalista:
Family Tour Skoczów
(033)853-10-14/ 853-07-32
www.cut.pl

ZAKOPANE

Czajki Pensjonat z
kuchnią, TV, wyżywienie,
(0-18) 201-90-92

TURYSTYKA

MŁODZIEŻOWA

AALTOURIST. Kursy językowe,
301-89-51

ATRAKCYJNE

wczasy, Włochy
od 799 zł., Grecja od 499 zł.,
Bulgaria od 799 zł.,
0-581-555-0-2-0-4-0-5-9,
www.sopottravel.com.pl

BIURO

PODRÓŻY

AUTOCENTRA Najtańsze
bilety, 344-50-40, 305-62-29

LAST Minute

Lwów maj 680,
kolonie Polska, zagranica,
Ewak 341-46-61

WIZY

USA, Kanada,
Australia, Rosja Holidays,
535-59-75

ZDROWIE I URODA

GABINY

LEKARSKIE

CHIRURGI

specjalista-
nieopieraczej
leczenie **żyłaków**
odbytu, choroby

odbytu,
(0-58) 623-32-38,
0-602-441-513

GINEKOLOG

0600-77-27-07
zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG

0604-823-164
Bezzabiegowo!

GINEKOLOG

bardzo tanio,
profesjonalnie,
0505-834-151

GINEKOLOG

341-19-85
0600-625-317

GINEKOLOG

Profesjonalnie! 880-516-531

NEUROLOG

Nizniewicz
Szczecińska 32 Gabinet, wizyty,
(0-58) 556-12-49

POMOC

WYJAZDOWA

A B C
alkoholoodtrucia,
Esperal 551-97-64,
0-602-334-716
Stefanowicz

ACHILLES

Alkoholoodtrucia
Esperal, EKG, Wizyty,
(0-58) 348-02-32, 0-601-670-398

ALKOHOLIZM

markomania-
likwidacja gwarantowana,
0-609-350-500

ALKOHOLOODTRUCIA

alkoholoodtrucia
0-887-527-908

ALKOHOLOODTRUCIA

Esperal, 0-501-734-963

ALKOHOLOODTRUCIA

alkoholoodtrucia,
0-608-500-500

CHIRURG

Esperal,
profesjonalnie,
302-52-29
0-896-787-758

INTERNISTA

Andruszkiewicz, wizyty,
rehabilitacja,
magnetostymulacja,
344-07-37, 0504-905-462

WIZYTY

lekarskie, opiekuńcze,
pielęgniarstwo, pobieranie krwi,
NZOZ „Dom”, 058/498-08-35,
Catodowob

PRZYCHODNIA

KLINIKA

BADANIA Kierowców,
0502-143-469

BRON

badania,
0502/143-469

ODCHUDZANIE

szkolenia, lekarzy,
0606-390-380

STOMATOLOGICZNE

GINEKOLOG Centrum Vis-Dent
058/341-92-96, 341-85-04

GINEKOLOG

Jaskowa Dolina
86, Przychodnia
0-602-441-513

GINEKOLOG

0600-77-27-07
zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG

0600-77-27-07
zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG

0600-77-27-07
zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG

0600-77-27-07
zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG

0600-77-27-07
zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG

0600-77-27-07
zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG

Koszykówka. Półfinał mistrzostw Polski w Gdyni Nadzieje Lotosu

Prezes Basketball Investments SSA Mieczysław Krawczyk duże nadzieje wiąże z juniorkami Gdynińskiego Towarzystwa Koszykówki. - Chciałbym w przyszłym sezonie włączyć do szerokiej kadry Lotosu trzy, a może nawet cztery koszykarki z zespołu junierek GTK - powiedział nam szef najlepszej kobiecej drużyny w kraju.

Nadzieje prezesa zweryfikują mistrzostwa Polski junierek. Finałowy turniej z udziałem czterech najlepszych zespołów odbędzie się w ostatni weekend maja. Aby w nim zagrać, gdyńskie koszykarki będą musiały zająć jedno z dwóch pierwszych miejsc w turnieju półfinałowym, którego będą gospodarzami w dniach 13-15 maja.

Rywalkami drużyny prowadzonej przez byłą znakomitą koszykarkę, Lubow Szwecową będą: MKS OSA Zgorzelec, MUKS Poznań i KS AZS PWSZ Gorzów Wlkp. - To jest grupa „śmierci”. Wszystkie zespoły prezentują wysoki poziom i w przeszłości wielokrotnie zdobywały medale w kategoriach młodzieżowych. Liczę, że walski parkiet pomoże naszym dziewczynom w wywalczeniu awansu - powiedział nam Marcin Kiciór, dyrektor klubu z ul. Olimpijskiej.

Gdyńskie koszykarki wygrały rozgrywki w lidze makroregionu Pomorskiego, ale w półfinałowym turnieju będą grały w jeszcze silniejszym składzie. Zespół wzmocni Katarzyna Motyl, która z koszykarkami Lotosu zdobyła mistrzostwo Polski seniork oraz



Czy Katarzyna Motyl (w żółtym stroju) zdobędzie drugi w tym sezonie medal?

Fot. Tomasz Rolt

trzy zawodniczki, które na co dzień trenują w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Warszawie: Marta Jujka, Barbara Głocka i Magdalena Bibrzycka, młodsza siostra kapitana Lotosu, Agnieszki.

W poprzednich mistrzostwach Polski juniorki GTK zdobyły czwarte miejsce. Teraz mierzą w medal. Turniej półfinałowy odbędzie się w hali GOSiR.

Adam Suska

Terminarz turnieju

Piątek 13.05	MKS OSA Zgorzelec - MUKS Poznań
15.00	otwarcie turnieju
16.35	GTK Gdynia - AZS PWSZ Gorzów
17.00	
Sobota 14.05	
15.00	Gorzów - Zgorzelec
17.00	Gdynia - Poznań
Niedziela 15.05	
10.00	Poznań - Gorzów
12.00	Gdynia - Zgorzelec
13.45	zakończenie turnieju

Piłka ręczna. W finale MP Gdańsk i Kartuzy

Dwie pomorskie drużyny - z Gdańska i Kartuz - wystąpią w finałowych turniejach mistrzostw Polski junierek i juniorów młodszych w piłce ręcznej. W bardzo dobrym stylu finał wywalczyła żeńska „siódemka” UKS PTF Gdańsk. Podopieczni trenera Ireneusza Rudkowskiego wygrali pewnie półfinałowy turniej w Opolu, pokonując tam Bukowiec Buk 37:22, Sosnicę Gliwice 28:20 i UKS MOS Opole 33:18. Najlepszą

strzelczynią turnieju została czołowa snajperka UKS PTF, Karolina Szwed - 29 bramek. Z drugiego miejsca w półfinale kartuskim awansowali do finału MP juniorzy młodszy Cartusii. Podopieczni trenera Jarosława Frankowskiego pokonali LKS Ner Podgórze 41:29 i legnicką Miedź 34:22, a ulegli MOSiR Zabrze 16:17. Najlepszym strzelcem tego półfinału został Piotr Chrapkowski (Cartusia) - 26 bramek. (ko)

Koszykówka. O II ligę Zawiodła młodzież

Koszykarzom Gdańskie Centrum Koszykówki nie udało się awansować do drugiej ligi. Po remisie z Polonią Leszno 73:73 przed własną publicznością, nasz trzecioligowiec przegrał w rewanżu, tym razem na wyjeździe 58:80 (14:26, 10:27, 16:12, 18:15). Dzięki wygranej Polonia utrzymała się w drugiej lidze.

Punkty dla GCK: Flisowski 16, Kamiński 15, Różan 11, Zaremba 8, Jastrzębski 6, Chudy 2, Śmierczalski 0, Hillar 0, Demczuk 0, Nitschke 0, Grochowski 0.

- Liczyliśmy na młodych zawodników. Niestety, oni całkowicie zawiedli. Od momentu, kiedy zaczęły się matury, połowa zawodników nie radzi sobie na parkiecie. Świadczy o tym praktycznie zerowy dorobek punktowy aż sześciu zawodników - powiedział trener GCK Michał Kowalski. W Lesnie nie był on obecny ze względu na komunię swojego dziecka. W zastępstwie pojechał Mirosław Noculak.

W GCK liczą jeszcze, że w drugiej lidze zwinili się miejsce i dojdzie do dodatkowej rywalizacji. (m)

Piłka nożna. Cech znowu przegrała Zaważyła kontuzja

Wkobiecej pierwszej lidze piłki nożnej TKKF Cech przegrała z Golem Częstochowa 1:6 (1:2). Jedynego gola dla gdyńkiak strzeliła w 8 minucie Danuta Gąsiewicz.

Cech: Puchowska - Bazydło, Bartkiewicz (13 Znamirska), Kopeć, Walaszkowska (77 Murawiecka), Gniadek (65 Wachowska), Goral, Gąsiewicz, Płocka, Kaszorek, Samp (60 Skitek).

W 8 minucie Danuta Gąsiewicz strzelał gola, dała prowadzenie Cechy w meczu dwóch beniaminków. Wydawało się, że gdyńkianki wreszcie sięgną po pierwsze punkty w tym sezonie. Nic z tego. Później strzelały już tylko przegrane, które ostatecznie wygrał mecz 6:1.

- Nasz dramat zaczął się w 13 minucie, kiedy to kontuzji doznała grająca na pozycji stopera Katarzyna Bartkiewicz - mówi Magda-

lena Miłosz, trenerka Cechy. To osłabiło naszą defensywę, która popełniała sporo błędów. Szkoda, bo mecz był do wygrania. Nie mam jednak pretensji do zawodniczek, bo walczyły. Dziewczynom, które wróciły po dyskwalifikacji, zabrakło jednak siły. Widać było przerwę w grze. (stan)

Wyniki i tabela

Cech Gdynia - Gol Częstochowa 1:6 (1:2), Atena Poznań - Praga Warszawa 2:1 (1:0), Medyk Konin - Cisy Naleczów 1:1 (1:0), AZS Wrocław - Stilon Gorzów 8:0 (2:0), Czarni Sosnowiec - Podgórze Kraków 6:0 (1:0).

1. AZS	14	42	65-5
2. Czarni	13	34	77-5
3. Medyk	13	28	55-5
4. Cisy	12	19	22-19
5. Stilon	13	18	30-22
6. Atena	13	18	13-17
7. Gol	13	10	17-45
8. Podgórze	12	8	9-36
9. Praga	13	8	8-66
10. Cech	12	0	3-79

Pływanie. Finał młodzieżowej ligi

Premie dla Moreny i Soleksu

Dobiegła końca rywalizacja w młodzieżowej lidze Pomorskiego Okręgowego Związku Pływackiego. W końcowej klasyfikacji juniorów pierwsze miejsce zajął UKS Dwojka Morena Gdańsk 685 pkt przed Flotą Gdynia - 500 i Osemką Starogard Gd. - 425, a w kategorii młodzików zwyciężył UKS Solex Łębork - 688 przed Samborem Tczew - 583 i AZS AWFIS Gdańsk - 538 pkt.

Juniorzy rozegrali finałowe zawody w Gdańsku. Oszobda imprezy był rekord okręgu 14-latków ustanowiony przez Radosława Machniewicza (Sambor

Tczew) na 200 m st. motylkowym - 2:15,46. Na wyróżnienie zasłużyły też rezultaty 15-latków Pauliny Ziolkowskiej (Dwojka) 1:10,06 na 100 m zmiennym; 13-latków Karoliny Urbańskiej (AZS AWFIS) 1:10,53 na 100 m grzbietowym i 16-latków Dariusza Świerżba (Flota) 1:09,69 na 100 m klas.

Uroczysty charakter miało zakończenie ligi w kategorii młodzików. Zawody odbyły się na pływalni NECZK w Kartuzach i stanowiły pierwszą oficjalną imprezę pływacką w tym obiekcie. W organizację zawodów zaangażowały się władze gminy Kartuzy z burmistrzem

Mieczysławem Grzegorzem Gołuskim. A zawodnicy, jakby w podzięce za troskę o warunki startu, uzyskali szereg dobrych wyników. Już w pierwszym wyścigu 12-latków Magdalena Baranowska ustanowiła rekord okręgu na 50 m mot. - 0:32,11, a wydarzeniem stało się pobicie 43-letniego rekord z lat 11-latków. Jego autorem był kolega klubowy Magdy z Soleksu Łębork, Jakub Miłosz - 2:37,08. Inne wartościowe wyniki: 100 m dośw Sandra Rogalska (Start Gdańsk, 12 lat) - 1:06,44; 200 m grzbiet. Krzysztof Urbański (AZS AWFIS, 12 lat) - 2:37,08.

Prezes POPE, Stanisław Uba:

- Cieszy nas rosnąca popularność pływania, czego świadectwem jest start 439 zawodników z 15 klubów w lidze młodzieżowej. Dobry był też na ogół poziom sportowy rywalizacji. Niektórzy ze startujących, to już w tej chwili krajowa czołówka w swoich kategoriach wiekowych, kandydaci do medali w letnich mistrzostwach Polski. Od początku roku na pływalnię mapie Pomorza pojawiły się cztery nowe kluby: UKS Trójka Łębork, UKS Trójka Wejherowo, Mal WOPR Malbork i UKS Trop Kartuzy. To też cieszy.

Paweł Kowalski

Dziennik Bałtycki

REDAKCJA
80-004 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. Fax 3003 303
Korespondenci: 80-559 Gdańsk ul. pociąg 419

Dział Tytułowy:
30 03 394

DZIAŁY

liczności z Czytelnikami tel. 3003 340
e-mail: opinie@pba.pl
Sport tel. 3003 333
Gdynia tel. 300 42 38
Ciepła tel. 6609 600
elektronika tel. 3003 362
sport tel. 3003 372

Infolinia 0800 1500 39

kultura tel. 3003 358
dodatk. tel. 3003 359
kolejowozny tel. 3003 322
promocja (patronat) tel. 3003 179
Buro Konkursowe tel. 3002 761
(w godz. 10:00-16:00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - rano!
tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (58) 300 32 14, fax 300 32 45, tel. 300 32 16, fax 300 32 13
Gdynia, ul. Władysława IV 43, pociąg
tel. (58) 660 45 00, 660 45 01, tel. fax (58) 660 45 02
Gdynia, ul. Władysława IV 43
tel. (58) 660 45 02 do 23 (helikopter)
Gdynia, ul. Władysława IV 43
tel. (58) 660 45 15, 660 45 16, 660 45 36 do 38, fax 660 45 17
Gdynia, ul. Świegosława 141 B (biuro ogłoszeń)
tel. fax (58) 622 74 79
Sopot, ul. Kołłątaja 61, tel. fax 551 54 55, tel. 550 42 38

Bydgoszcz tel. (56) 602 40 12
Chełmża tel. (56) 356 63 98
Cielmierz tel. (56) 654 38 45
Kartuz tel. (58) 981 18 92
Koszęcin tel. (58) 686 76 41
Kwidzyn tel. (56) 262 46 41
Lębork tel. (58) 802 50 48
Malbork tel. (58) 223 23 14
Nowy Dwór Gd. tel. (58) 239 40 42
Puck tel. (58) 683 26 44
Rostki tel. (58) 673 25 01
Sopot tel. (58) 671 24 47
Tczew tel. (58) 646 17 30
Wągrowo tel. (58) 610 51 34
Włocławek tel. (58) 238 46 03
Zabrze tel. (58) 965 11 37
Złotów tel. (58) 530 41 01
Złoty Stok tel. (58) 677 45 46

WYDAWCA

DRUK
Drukarnia POLSKAPRESS sp. z o.o.
ul. Piłsudskiego 3, tel. 30 40 700, fax 30 49 703
Prac. graficzne - Krysztal Katowice, tel. 3003 128

W Twoim imieniu
interweniuję
red. Kamila Buziak

środa 11 maja 2005 r.

Dziennik
Bałtyckiwww.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

„DZIENNIK” POMAGA

Gdańsk. Po naszej interwencji

Przedszkolaki „u siebie”

Jestem ojcem przedszkolaka, który uczęszcza do jednego z dwóch przedszkoli znajdujących się przy ul. Chałubińskiego na gdańskim Chelmie. I od kilku lat w okresie wakacyjnym pojawia się problem. Otóż w trakcie letniej przerwy przedszkola znajdujące się przy tej ulicy – nr 76 i nr 85 – dyżurują w tym samym okresie – na początku lipca. Później musimy dowozić dzieci do oddległych placówek w innych dzielnicach. Interwencje w nadzorującej przedszkola komórce gdańskiego Urzędu Miejskiego nie przynoszą skutku – słyszymy, iż takie terminy ustalane są na podstawie wniosków rodziców. To bzdura, bowiem odbywa się to w ten sposób, iż dyrektorzy wywieszają w szatniach listy z prośbą o zadeklarowanie, czy dzieci uczęszczać będą do przedszkola w terminie od 1 do 15 lipca. Rodzice, którzy potrzebują opieki dla dzieci w okresie wakacyjnym, zapisują swoje prośby, co w większości przypadków równoznaczne jest z tym, iż zapisali się również na każdy inny termin wakacyjny. Ta-



Podczas wakacji przedszkola na Chelmie będą dyżurowały na zmianę.

Fot. Adam Wierzbna

kie listy dyrektorzy przedkładają w urzędzie jako „jedno-myślne” propozycje rodziców i dzięki temu obydwie przedszkola dyżurują w tym samym okresie, co przy dzieleniu je oddległości jest zupełnie nielogiczne i wręcz skandaliczne. Zapewniam, iż każdy z rodziców potrzebujących w wakacje opieki dla dziecka wolałby, aby placówki te pełniły dyżury w różnych terminach. Dotąd musieliśmy podróżować po całym Gdańsku...

Rodzic

Jest zgoda

Elżbieta Kleczyk
dyrektor wydziału kształcenia podstawowego i gimnazjalnego
Kuratorium Oświaty w Gdańsku



– O terminie dyżurów przedszkoli decyduje dyrekcja w porozumieniu z rodzicami oraz z organem prowadzącym czyli z Wydziałem Edukacji i Sportu Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Ustaliliśmy, że dyrekcje obu przedszkoli doszły do porozumienia. Podczas wakacji dyżury będą prowadzone na zmianę – w czasie gdy w jednej z placówek będzie przerwa urlopową, druga będzie działała.

Problem. Samochodem Można jechać?

Mam pytanie dotyczące tymczasowego dowodu rejestracyjnego samochodu osobowego. Nie mogę znaleźć przepisu, który określałby, czy będąc w posiadaniu dowodu tymczasowego mogę wyjechać do Wiedni. Proszę o pomoc!

Krzysztof Kleczka

Terminy!

Błażej Słowikowski
biuro prasowe Urzędu Miejskiego w Gdańsku
– Nie ma problemu, aby podróżny poruszający się na terenie Unii Europejskiej posługiwał się tymczasowym dowodem rejestracyjnym. Dotyczy to też tymczasowych tablic rejestracyjnych. Należy pamiętać, aby wrócić przed upływem terminu ważności zarówno dowodu, jak i tablic.

ODDAJĄ

Pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 1500 39 (od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 17) czekamy na telefony od Czytelników, którzy chcieliby za naszym pośrednictwem przekazać innym przedmioty codziennego użytku (np. meble, sprzęt AGD). Dziękujemy za włączenie się do akcji, dzięki której docieramy z pomocą do najbardziej potrzebujących. Oto kolejne oferty przedmiotów, które można oddać:

- dwie kanapy – w Gdańsku
 - kanapa narożna – w Gdańsku
 - krzesła – w Gdańsku
 - stół – w Gdańsku
 - biblioteczka – w Gdańsku
 - dwa dywany – w Gdańsku
 - dwa żyrandole – w Gdańsku
- Przypominamy, że redakcja jest jedynie pośrednikiem i nie biera wymienionych przedmiotów ani nie zapewnia transportu.



Gdynia. Zgłoszone – wyjaśnione

Na wymianę drzwi

Moja mama mieszka przy ul. Bohaterów Starówki w Gdyni. Niespodziewanie spółdzielnia mieszkaniowa podniosła czynsz, a dokładnie opłatę za fundusz remontowy. Mama za mieszkanie dotychczas płaciła 40 zł, teraz będzie musiała wydać aż 70 zł. Czy to nie jest dziwne, że spółdzielnia pobiera opłaty i nic nie daje w zamian? Ewa z Gdyni

Zgodnie z planem

Irena Grabowska, kierownik administracji w Spółdzielni Mieszkaniowej im. Komuny Paryskiej w Gdyni
– Przez pięć miesięcy będziemy pobierać opłatę na wymianę drzwi we wszystkich budynkach należących do spółdzielni. To jednorazowa akcja, o której mieszkańcy zostali poinformowani. Wymiana drzwi jest konieczna. Zapewni to mniejsze straty ciepła w okresie grzewczym. Z pieniędzy z funduszu remontowego dociepliliśmy już kilka budynków. W blokach przy ul. Bohaterów Starówki Warszawskiej wymieniliśmy zawory termostatyczne oraz dociepliliśmy dach.

Masz pytanie do Ewy Pancer, rzecznika gdańskiego oddziału ZUS? Wyślij maila pod adresem: opinie@prasabalt.gda.pl



Jak starać się o rentę z tytułu niezdolności do pracy?

we wtorek
w Dzienniku

• Kto może się ubiegać • Potrzebne dokumenty • Ile dostaniesz